

Jacek Knopek

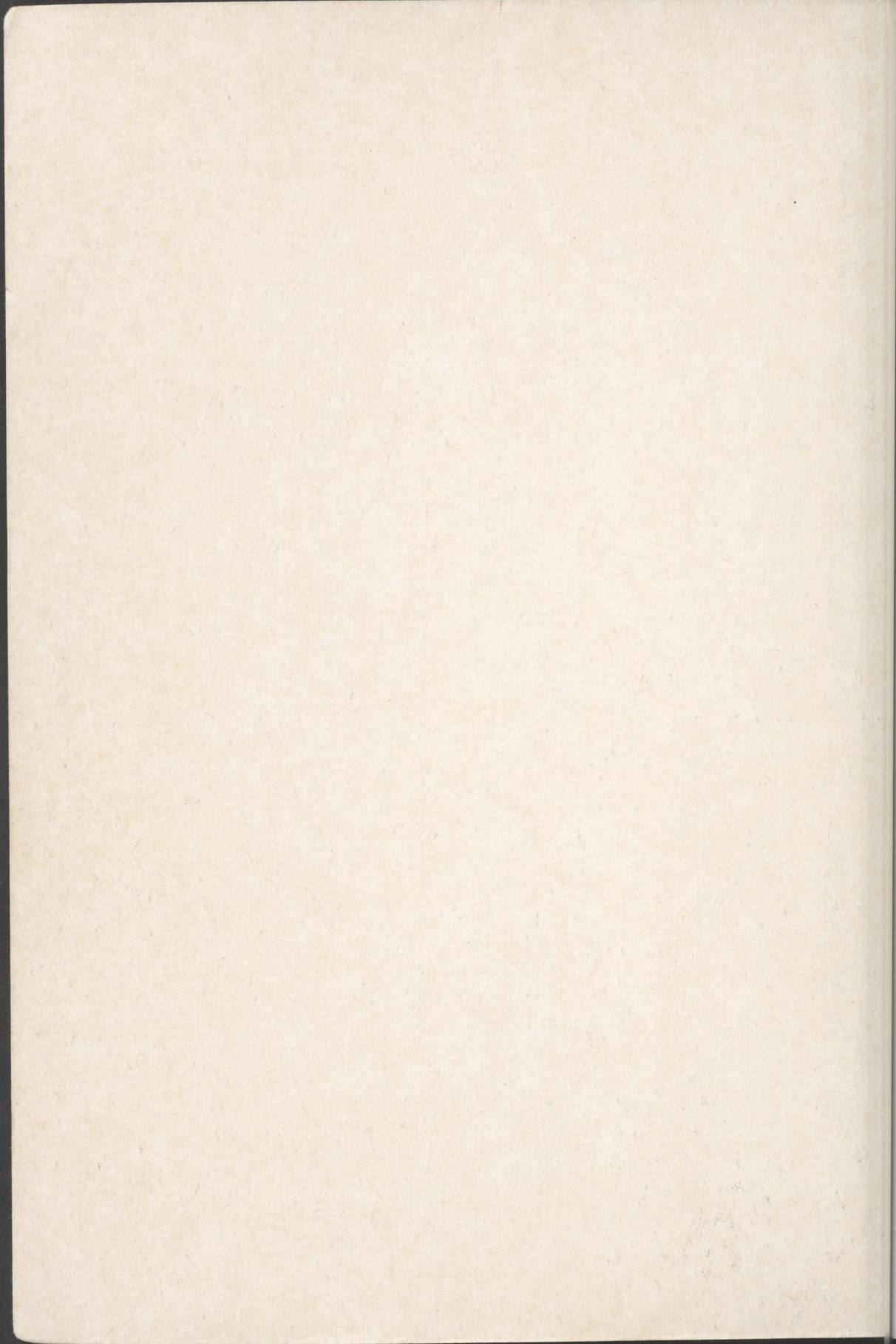
POLACY W GRECJI

HISTORIA i WSPÓŁCZESNOŚĆ



n.Gbv
ek, Jacek

Hist



170415

WYDZIAŁ NAUK PEDAGOGICZNYCH
W WARSZAWIE

Jacek Knopek

Jacek Knopek

POLACY W GRECJI
HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

POLACY W GRECJI

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego
Wydawnictwo Naukowe PWN



WARSZAWA 1997

Jacek Krawiec

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ
POLACY W GRANICACH

*Rodakom, którzy sens życia
odnaleźli poza granicami kraju
pracę tę ofiarowuję*

170715

WYŻSZA SZKOŁA PEDAGOGICZNA
W BYDGOSZCZY

Jacek Knopek

POLACY W GRECJI
HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ

WSTĘP

Rozdział I GRECJA - KRAJ WIELKIEGO POCZĄTKU

1. Warunki geograficzne
2. Ludność
3. Karty przebiegu
4. Gospodarka
5. N...

Rozdział II ZMIEŃNIE KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH
DO XIX WIEKU

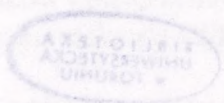
1. Wzajemne powiązania w przeszłości
2. Na początku XIX wieku
3. Zainteresowanie Grecją w Polsce

Rozdział III ROZWOJ KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH
W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU

1. Udział Polaków w wydziałach i komisjach w Grecji
2. Zainteresowanie greckim społeczeństwem
3. Działalność misyjna
4. Aktywność podmiotu państwowego
5. Stypendjści i wyjeźdźcy

Rozdział IV STOSUNKI POLSKO-GRECKIE W OKRESIE
MIĘDZYWOJENNYM

1. Kontakty polityczne
2. Powiązania gospodarcze
3. Związki kulturalne
4. Praca misyjna
5. W okresie II wojny światowej



BYDGOSZCZ 1997

KOMITET REDAKCYJNY: przewodniczący - EUGENIUSZ ROGALSKI,
sekretarz - GRAŻYNA JARZYNA, członkowie - MAKSYMILIAN GRZE-
GORZ, JULIUSZ JUNDZIŁŁ, ANDRZEJ PRÓSZYŃSKI, WIODZIMIERZ
JASTRZĘBSKI

RECENZENCI: prof. dr hab. ANDRZEJ CHODUBSKI
prof. dr hab. EDWARD OLSZEWSKI

REDAKTOR: JAGNA URBAŃSKA

Wydanie publikacji dofinansowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”
w Warszawie

© Copyright by Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej
w Bydgoszczy 1997

ISBN: 83-7096-240-8



Wydawnictwo Uczelniane WSP w Bydgoszczy
Poz. 739
Ark. wyd. 16. Skład: Bartosz Urbański
Druk: Zakład Poligrafii WSP w Bydgoszczy

430848

E. 435/98

SPIS TREŚCI

WSTĘP	7
Rozdział I. GRECJA - KRAJ WIDZIANY Z POLSKI	15
1. Warunki geograficzno-przyrodnicze	16
2. Ludność	22
3. Karty przeszłości	29
4. Gospodarka	42
5. Nauka i kultura	47
Rozdział II. Z DZIEJÓW KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH DO POCZĄTKU XIX WIEKU	57
1. W średniowieczu	58
2. W czasach nowożytnych	66
3. W XVIII wieku	75
4. Na początku XIX wieku	81
5. Zainteresowanie Grecją w Polsce	88
Rozdział III. ROZWÓJ KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU	97
1. Udział Polaków w wydarzeniach politycznych w Grecji	97
2. Zainteresowanie greckim antykiem	111
3. Działalność misyjna polskich duszpasterzy	116
4. Aktywność podróżników i pielgrzymów	123
5. Stypendyści i wycieczki naukowo-badawcze	131
Rozdział IV. STOSUNKI POLSKO-GRECKIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM	139
1. Kontakty polityczne	139
2. Powiązania gospodarcze	148
3. Związki kulturalne	156
4. Praca misyjna	163
5. W okresie II wojny światowej	166

Rozdział V. POLACY W GRECJI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ	176
1. W pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych	177
2. Obraz współczesnej polskiej emigracji do Grecji	183
3. Główne skupiska oraz aktywność zawodowa	190
4. Przejawy życia polonijnego i działalność społeczna	198
5. Oświata i prasa	205
6. Rola Kościoła katolickiego	214
7. Przemiany współczesnego greckiego ruchu polonijnego	219
ZAKOŃCZENIE	225
MAPY	230
BIBLIOGRAFIA	234
Indeks osób	261
Indeks nazw geograficznych i etnicznych	272
Fotografie	277
Summary	285

WSTĘP

Grecja określana bywa kolebką europejskiej cywilizacji; wielu Polakom kojarzy się ona przede wszystkim z ojczyzną Homera oraz teatrem zmagañ bohaterów *Iliady i Odysei*.

Polacy od zarania państwa uczestniczyli w życiu codziennym ziem i wysp greckich. Kierowali się tam od średniowiecza, znacząc odbicie własnej osobowości i tożsamości. Po trzecim rozbiorze i upadku Rzeczypospolitej Polacy kilkakrotnie podejmowali próby trwałego osadnictwa w Grecji. Były one związane ze wspólnymi tradycjami historycznymi oraz walką o niezależność państwową. Jednak w XIX wieku wszystkie próby zakończyły się niepowodzeniem. Większa grupa emigrantów polskich dotarła do Grecji podczas drugiej wojny światowej, jednakże w latach czterdziestych sytuacja wewnętrzna Hellady nie sprzyjała tworzeniu skupisk polonijnych. Liczniejsza emigracja na terytorium państwa greckiego zaznaczyła się dopiero w latach osiemdziesiątych obecnego stulecia. Pierwsze grupy uchodźców z Polski zatrzymały się w Helladzie po wprowadzeniu stanu wojennego w grudniu 1981 roku. Wraz z upływem kolejnych lat do Hellady napływali następni emigranci. Największa liczebnie Polonia skupiła się pod Akropolem w początku lat dziewięćdziesiątych i liczyła około 100-130 tysięcy osób. Obecnie jej liczbę określa się na 50-70 tysięcy. Zdecydowanie największa część Polaków przebywa w stolicy kraju, w Atenach, gdzie mieszka około 90% wszystkich polskich emigrantów. Mimo znaczącej liczebnie emigracji nie ma ona w obecnej sytuacji charakteru stałego; status cudzoziemców w państwie greckim nie został dotychczas prawnie usankcjonowany, pomimo dyskusji i debat parlamentarnych w ówczesnym państwie greckim. Dlatego też sytuacja emigrantów polskich w tym kraju jest niepewna.

Problem pobytu Polaków w Grecji nie został dotychczas naukowo opracowany. Nie uczyniła tego historiografia polska ani też obca. Zagadnienie to traktowano marginalnie. Do początku XX wieku informacje o działalności i pobycie Polaków w Helladzie można odnaleźć w literaturze podróżniczej. Ta z kolei do drugiej połowy XIX wieku nie obejmowała bezpośrednio Grecji. Od XV do XIX wieku zachowało się kilkadziesiąt relacji polskich podróżników o tym kraju. Powstawały one w związku z pielgrzymkami do Ziemi Świętej, podróżami morskimi odbywanymi po Morzu Śródziemnym oraz wyprawami na terytorium państwa tureckiego lub na Bliski Wschód i do Egiptu.

Literatura podróżnicza dotycząca bezpośrednio ojczyzny Homera pojawia się w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Przedstawicielami tego gatunku są przede wszystkim Wojciech Dzierżuszycki¹ i Marcin Czermiński². Ten ostatni był również autorem jedynego przewodnika w języku polskim po Grecji i Krecie do lat osiemdziesiątych obecnego stulecia. Do początku XIX wieku odnieść można jedynie nie zrealizowaną, ale opisaną wyprawę do walczącej o swą wolność Grecji dwóch studentów Uniwersytetu Wiedeńskiego, której autorem był Henryk Bogdański³. Poza relacjami turystów i pielgrzymów rozpoczynają się również ówczesne sprawozdania z badań archeologicznych i prowadzonych w Grecji prac wykopaliskowych. Po II wojnie światowej największym polskim podróżnikiem po ziemi i licznych wyspach greckich jest Jan Alfred Szczepański⁴.

Przedmiotem naukowych zainteresowań, związanych z pobytem Polaków i ich uczestnictwem w życiu codziennym Grecji stał się przełom XIX i XX wieku oraz okres międzywojenny⁵. O najnowszej emigracji polskiej do Grecji, jak dotąd, powstał w latach osiemdziesiątych niewielki szkic Zbigniewa Ruty, a w latach dziewięćdziesiątych socjologiczny szkic o współczesnych przeobrażeniach Polonii greckiej pióra Krystyny Romaniszyn⁶. Pomimo tego

¹ W. Dzierżuszycki: *Po greckich lądach i morzach*. Kronika rodzinna (Lwów), 1896; tenże, Ateny, Lwów 1878.

² M. Czermiński: z *Grecji i Krety*, Kraków 1902; tenże, *Wspomnienia z misji między Polakami nad Bosforem, w Bośni i na Krecie*, Kraków 1901; tenże, *Wyprawa na Patmos, Efez i Kretę w r. 1899 i 1903*, Kraków 1904; tenże, *Na górze Athos. Wśród mniejszej republiki*, Kraków 1908; tenże, *Najnowsze wykopaliska na Krecie*, Kraków 1892.

³ H. Bogdański: *Dziennik podróży z lat 1826 i 1827*, przyg. i opr. J. Długosz i J. A. Kosiński, Kraków 1980.

⁴ J. A. Szczepański: *Grecja*, wyd. 1. Warszawa 1977; wyd. 2. Warszawa 1978; wyd. 3. Warszawa 1989; tenże, *Od Olimpii do olimpiad*, Kraków 1980; tenże, *Od Stupów Herkulesa do Arki Noego*, Warszawa 1983; tenże, *Troja dla dorosłych*, Kraków 1975; A. Grodzicki, J. A. Szczepański: *Przez kraj bogów, słońca i oliwek*, Warszawa 1966.

⁵ J. Grzegorzewski: *Podróżnicy polscy na Wschodzie*, Lwów 1896; tenże, *Działalność Polaków na Bałkanie i na dalszym Wschodzie*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, Kraków 1918; T. Sinko: *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Warszawa 1925; tenże, *Udział Polaków w bojach i pracach Hellady*, *Przegląd Współczesny*, 1932, t. 42; Z. Dłużewska-Kańska: *Grecja*, w: *Polska i Polacy w cywilizacjach świata*, pod red. W. Pobóg-Malinowskiego, Warszawa 1939, t. 1, z. 4.

⁶ Z. Ruta: *Emigranci polscy w Grecji. Szkic problemu*, *Przegląd Polonijny*, 1989, z. 1; K. Romaniszyn: *Polacy w Grecji*, *Studia Polonijne*, 1994, t. 16; Recenzja tejże zob.: J. Knopek, w: *Przegląd Zachodniopomorski*, 1996, z. 3.

problem kształtowania się zbiorowości polonijnej w Grecji nie został kompleksowo opracowany.

Celem niniejszej publikacji jest odtworzenie etapów kształtowania się zbiorowości polonijnej w Grecji od pierwszych kontaktów podróżników polskich z tym krajem w okresie średniowiecza, poprzez próby osadnictwa polskiego w XIX i pierwszej połowie XX wieku, aż do masowej emigracji polskiej w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych obecnego stulecia.

Hipotezą badawczą z kolei jest twierdzenie, że zbiorowość polonijna w Grecji, mimo swej swoistości, stanowi typową zbiorowość polonijną świata. W celu rozwiązania hipotezy postawiono następujące pytania badawcze:

Jakie są główne elementy składowe, wyznaczające specyficzność Grecji jako kraju osiedlania się imigrantów?

Jakie są komponenty stereotypu Greków i Grecji w Polsce?

Jakie są najważniejsze ogniwa polsko-greckich powiązań w historyczno-politycznym rozwoju?

Jakie były główne elementy wyznaczające rozwój kontaktów polsko-greckich w XIX wieku?

W czym wyrażała się istota stosunków i relacji polsko-greckich w okresie międzywojennym?

Jakie są swoiste elementy Polonii greckiej na tle innych skupisk polonijnych świata?

Jaką rolę spełnia Polonia w kształtowaniu współczesnych stosunków polsko-greckich?

Problem opracowano metodą systemową charakterystyczną dla badań politologicznych. W ujęciu syntetycznym oraz w analizie posłużono się też metodami: historyczno-porównawczą, statystyczną, monograficzną. Główną techniką badawczą w poznaniu była analiza materiałów źródłowych pozyskanych od Polonii greckiej oraz archiwaliów i innych materiałów piśmienniczych przechowywanych w bibliotekach w Polsce. Ważną część badań stanowiła też analiza materiałów prasowych, zwłaszcza wytworzonych przez zbiorowości polonijne świata. Uzupełnieniem tych materiałów były informacje uzyskane metodami socjologicznymi, a zwłaszcza techniką obserwacji, wywiadu i kwestionariusza.

Wśród polskich materiałów archiwalnych na uwagę zasługują w poznaniu problemu zasoby Biblioteki Czartoryskich, Archiwum Ojców Jezuitów i Biblioteki Jagiellońskiej w Krakowie oraz Biblioteki Kórnickiej. Archiwalia

wymienionych instytucji odzwierciedlają losy Polaków na emigracji do początku XX wieku. w Bibliotece Jagiellońskiej znajduje się m. in. 58 tomów rękopisów Zygmunta Mineyki, dziadka długoletniego premiera Grecji Andreeasa Papandreu. Do XX wieku najwięcej informacji zawierają: Archiwum Akt Nowych i Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie oraz Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie. Placówki te posiadają materiały dotyczące działalności Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach i Konsulatu Honorowego w Salonikach z okresu międzywojennego, jak również informacje ukazujące kontakty polsko-greckie po II wojnie światowej (do 1965 roku). O wychodźstwie lat osiemdziesiątych interesujące materiały znajdują się w krakowskiej i ateńskiej siedzibie ojców jezuitów, w Szkole Polskiej im. Romka Strzałkowskiego, Klubie Polskim, organizacjach polonijnych w Atenach, Ambasadzie Grecji w Warszawie i Wydziale do spraw Polonii Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie.

Interesujące materiały ukazujące kondycję Polaków w Grecji znajdują się w zbiorach prywatnych. W niniejszej publikacji wykorzystano niektóre z nich, zwłaszcza do nakreślenia obrazu współczesnego położenia Polaków w Grecji. Zbiory te odbijają powiązania międzypolonijne, stosunki rodzinne, a nierzadko też aspiracje i dążenia Polonii.

Cenną wartość do poznania problemu ma literatura wspomnieniowa, podróżnicza i badawczo-naukowa. Na uwagę zasługują w badanym aspekcie wspomnienia: Stanisława Bełzy⁷, Henryka Bartscha⁸, Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła „Sierotki”⁹, Feliksa Gondka¹⁰, Aleksandra Hirschberga¹¹, Ignacego Hołowińskiego¹², Jerzego Kieszkowskiego¹³, Stanisława Koźmiana¹⁴, Maurycego Manna¹⁵, Zygmunta Mineyki¹⁶, Anny Neumannow¹⁷, Karola

⁷ S. Bełza: *Wśród ruin Grecji*, wyd. 1, Kraków 1903, wyd. 2, Kraków 1904.

⁸ H. Bartsch: *Wspomnienia z podróży do Kairu i Jerozolimy w roku 1861*, Warszawa 1873.

⁹ J. Czubek: *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej 1582 do 1584*, Archiwum do Dziejów literatury i Oświaty w Polsce, 1925, t. 15, cz. 2.

¹⁰ F. Gondek: *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi Świętej w roku 1859 odbytej*, wyd. 1, Bochnia 1860, wyd. 2, Kraków 1862, wyd. 3, Kraków 1871.

¹¹ A. Hirschberg: *Grecya. Wrażenia z podróży*, Lwów 1895.

¹² I. Hołowiński: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*, Wilno 1842-1845, t. 1-5.

¹³ J. Kieszkowski: *Wiosną w Grecyi*, Kraków 1913.

¹⁴ S. Koźmian: *Z Włoch do Aten*, w: *Podróże i polityka*, Kraków 1905.

¹⁵ M. Mann: *Podróż na Wschód*, Kraków 1854-1855, t. 1-3.

¹⁶ Z. Mineyko: *Z tajgi pod Akropol. Wspomnienia z lat 1848-1866*, opr. E. Kozłowski i K. Olszański, Warszawa 1971.

Niedziałkowskiego¹⁸, Ignacego Pietraszewskiego¹⁹, Edwarda Raczyńskiego²⁰, Aleksandra Sapiehy²¹, Adama Sierakowskiego²², Tadeusza Sinki²³, Zygmunta Skórzewskiego²⁴ i Stanisława Witkowskiego²⁵. Na uwagę zasługuje też kilkadziesiąt pozycji książkowych, adnotacji prasowych i popularyzatorskich. Autorami tych relacji byli pielgrzymi i turyści. Decyduje to tylko o częściowym ich wykorzystaniu, gdyż nie dają pełnego obrazu życia emigrantów polskich w Grecji. W niewielkiej części przydatna jest również literatura podróżnicza w językach zachodnich. W trakcie wypraw do Ziemi Świętej osób narodowości niemieckiej czy francuskiej spotykali oni również i polskich pielgrzymów; przede wszystkim jednak informowali o tym w sposób ogólny, nie podając konkretnych liczb czy nazwisk, które byłyby niewątpliwie bardziej interesujące. W niewielkim zakresie wykorzystano też drukowane źródła średniowieczne w języku łacińskim, które przynoszą nieco informacji na temat kontaktów Polski z cesarstwem bizantyńskim.

Charakter pracy zadecydował o jej problemowo-chronologicznym układzie. Rozdział pierwszy w układzie tym potraktowano jako wprowadzenie do części zasadniczej. Przedstawiono w nim Grecję pod względem uwarunkowań geograficzno-przyrodniczych, demograficzno-ekonomicznych i historyczno-kulturalnych. Na tej podstawie można odtworzyć charakter powiązań polsko-greckich na przestrzeni dziejów. W rozdziale drugim zaprezentowano rozwój kontaktów między dwoma krajami od czasów średniowiecza, przez czasy nowożytne do początku XIX wieku. Cezurę wyznacza tu wywołanie powstania narodowego i kilkuletnia walka o odzyskanie niepodległości. Do

¹⁷ A. Neumannow: *Obrazy z życia na Wschodzie (Rumunia-Bulgaria-Egipt-Grecya. Baśnie i legendy)*, przedm. J.A. Świącicki, t. 1-2. Warszawa 1899.

¹⁸ K. Niedziałkowski: *Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi Świętej*, Petersburg 1898.

¹⁹ I. Pietraszewski: *Uroki Orientu. Wspomnienia z wojaży (1832-1840, 1860-1862)*, opr. Z. Abrahamowicz, Olsztyn 1989.

²⁰ E. Raczyński: *Dziennik z podróży do Turcji odbyty w roku 1814*, Wrocław 1823.

²¹ A. Sapieha: *Podróże w krajach słowiańskich odbywane, przyg. do druku T. Jabłoński*, Wrocław 1983.

²² A. Sierakowski: *Listy z podróży*, t. 1-4. Warszawa 1913.

²³ T. Sinko: *Od Olimpu do Olimpi. Wrażenia i rozważania z podróży greckiej*, Lwów 1928.

²⁴ Z. Skórzewski: *Wspomnienia Wschodu. Dziennik podróży do Syrii i Egiptu, Palestyny, Turcji i Grecyi*, Lipsk 1855.

²⁵ S. Witkowski: *Wrażenia Południa (Grecja, Sycylia, Hiszpania i Maroko)*, Warszawa 1914.

końca XVIII wieku Polacy uczestniczyli w życiu Hellady jako podróżnicy i pielgrzymi, a po trzecim rozbiórce Polski rozpoczął się czas oddziaływań politycznych.

W rozdziale trzecim ukazano rozwój kontaktów polsko-greckich od momentu powstania państwa greckiego do końca I wojny światowej. Mimo, iż w drugiej połowie XIX wieku rozpoczęła się masowa emigracja ludności z ziem polskich, to jednak nie dotyczyła ona Grecji. W pełniejszym świetle rozwijały się natomiast relacje kulturalne. W rozdziale tym ukazano działalność Polaków w XIX-wiecznych walkach o wolność Grecji, zainteresowania kulturalne, działalność duszpasterską, aktywność podróżników i pielgrzymów, wycieczki naukowo-badawcze. W rozdziale czwartym wskazano na główne kierunki oddziaływań w zakresie stosunków między krajami, dotyczącymi okresu międzywojennego i II wojny światowej. Rok 1944 wyznacza koniec walk zbrojnych w Grecji. Przyczyniło się to do odtworzenia obrazu uchodźców i obywateli polskich w końcowej fazie wojny. Zagadnienie to ukazano w podrozdziale ostatnim. W rozdziale piątym przedstawiono polską społeczność w pierwszych latach po zakończeniu walk w Grecji. Zdecydowanie najwięcej uwagi poświęcono masowej emigracji ludności polskiej w okresie stanu wojennego i przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych. Okres ten przyczynił się do zdecydowanego napływu obywateli polskich do Hellady. Zrodziło to podstawy do utożsamiania tej społeczności z falą wychodźstwa stałego i określenia jej mianem Polonii. Odpowiednik nie jest jednak ścisły, gdyż do tej pory osoby te nie uzyskały prawnej akceptacji w państwie greckim.

Książka ukazuje rozwój kontaktów polsko-greckich od X do XX wieku, jednakże odbiciem tej formy jest działalność kulturalna, polityczna, ekonomiczna i misyjna Polaków w kraju Homera. Społeczność polonijna nigdy nie była tam spójna. Od końca lat osiemdziesiątych emigrację polską częściowo jednoczy Kościół katolicki. Mimo to większa część społeczności unika wszelkiego rodzaju kontaktów z organizacjami polonijnymi i pozostałą częścią rodaków.

Do powstania niniejszej pracy przyczyniło się wiele życzliwych osób, zarówno w Polsce i Grecji, jak i na całym świecie, bez których pomocy nie udałooby się odtworzyć procesu kształtowania się zbiorowości polonijnej w Grecji. Nieocenionych informacji i dokumentów dostarczył autorowi przede wszystkim ojciec Stanisław Mól z zakonu jezuitów, który jako pierwszy otworzył stałe duszpasterstwo polonijne w Atenach. Ponadto wielu in-

formacji udzielali przedstawiciele zgromadzeń zakonnych, osoby związane z organizowaniem życia polonijnego na obczyźnie, przedstawiciele placówek dyplomatycznych. Z wieloma interesującymi osobami nawiązano kontakt telefoniczny i korespondencyjny, im również Autor składa podziękowania za przesłane materiały i informacje. Głęboką i szczerą wdzięczność wyraża także swej rodzinie za cierpliwość i pomoc w realizowaniu badań, jak również recenzentom książki, profesorem Edwardowi Olszewskiemu z UMCS i Andrzejowi Piskozubowi z UG za ich cenne uwagi i krytykę. W ciągu całego okresu nad przygotowaniem publikacji czuwał zaś prof. Andrzej Chodubski z Uniwersytetu Gdańskiego. Podziękowania kieruję także do Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z siedzibą w Warszawie oraz Prywatnego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego w Głogowie, które to instytucje wspierały prowadzone badania i dofinansowały druk książki; dzięki temu publikacja ta mogła tak szybko ukazać się nie tylko na polskim rynku księgarskim.

Fragmety książki zostały opublikowane w pierwotnej wersji na łamach *Kuriera Ateńskiego*, niezależnego tygodnika emigracyjnego, ukazującego się nieprzerwanie od 1988 roku, pod wspólnym tytułem *Polacy w ojczyźnie Homera, Iliady i Odysei* (w 1996 r. ukazało się 28 odcinków²⁶). W ten sposób jako pierwsi mogli się z nią zapoznać przedstawiciele i osoby tworzące współczesną, jak i powojenną Polonię grecką.

²⁶ Por. J. Knopek: *Polacy w ojczyźnie Homera, Iliady i Odysei*. Kurier Ateński, 1996, nry 367 do 392.

Rozdział I

GRECJA - KRAJ WIDZIANY Z POLSKI

Grecja jest krajem leżącym we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego, zajmującym część Półwyspu Bałkańskiego. Po raz pierwszy terminu Półwysep Bałkański użyto w geografii niemieckiej w 1808 roku. Nazwa pochodzi od wyrazu „bałkan”, który w języku tureckim oznaczał „pasma górskie pokryte lasem”. Ukształtowanie powierzchni półwyspu w przeważającej części jest górzyste i bardzo urozmaicone. Położonych jest tu kilka krain geograficznych, które różnią się klimatem. Średnia temperatura stycznia nad Dunajem wynosi około 0°C, a u południowych brzegów Grecji +25°C. Ze względu na różnorodność klimatyczną i glebową poszczególne obszary różnią się występującą fauną i florą. Korelują z nimi podziały etniczne i polityczne.

Na przestrzeni wieków zmieniały się granice istniejących na Półwyspie Bałkańskim państw. W IX wieku południowo-wschodnią część Europy podzielono na Romanię, Bułgarię i Sławię. W skład pierwszej wchodziła część Tracji, Macedonia, Tesalia, Epir i Grecja. Inaczej interpretowano granicę Półwyspu Bałkańskiego w XIX i XX wieku. Do pojęcia tego zaliczano zarówno narody bałkańskie, jak i zmieniające się granice państwowe. Do państw bałkańskich zawsze jednak zaliczana była Grecja.

Grecja jako kolebka filozofii, kultury i sztuki europejskiej była na przestrzeni dziejów stosunkowo dobrze znana Polakom. Zapoznawano się z dziełami starożytnymi, szeroko opisującymi antyczną Helladę. Starożytny obraz Grecji pozostał w istotnej mierze w świadomości Polaków do chwili obecnej. Charakter tego kraju odmieniło jednak cesarstwo rzymskie i bizantyńskie i w znacznej mierze panowanie tureckie, które pozostawiło ślady wyraźnie zaznaczone do dnia dzisiejszego. Poszczególne imperia w dużej części spowodowały daleko idące zmiany, w zasadzie odmieniły one państwo greckie. Nowożytna Grecja niewiele ma wspólnego ze starożytną kolebką starego kontynentu. Nie zachowała się nawet klasyczna greka. Obecnie językiem urzędowym jest nowogrecki. Języka starożytnych Greków nie rozumieją ich współcześni potomkowie.

W dzisiejszej Grecji wyróżnia się przede wszystkim starożytność, która wniosła poważne zmiany do kultury europejskiej. Nieco inaczej wyglądała



sytuacja Helleady pod panowaniem rzymskim i bizantyńskim. Pomimo jednak, że kraj ten znalazł się pod obcym panowaniem, to Grecy stanowili w tych cywilizacjach kulturę dominującą. Wyróżniało to Greków spośród innych narodowości zamieszkujących dane imperium. Niekiedy również dawało powód do dumy. Wielu obywateli greckich udawało się do Rzymu i Konstantynopola, gdzie uzyskiwali wysoki status polityczny i ekonomiczny. W Bizancjum obowiązywała przez cały czas kultura i język grecki, co podkreślało wyższość zdobyczy helleńskich w tej części basenu Morza Śródziemnego. Z kolei panowanie tureckie, które objęło Grecję w XV wieku, określane jest przez samych Greków mianem „wieków ciemnych”, gdyż w czasie jego trwania kraj praktycznie nie rozwijał się, jego kultura ulegała degradacji, sama zaś Hellada spadła do roli podrzędnej prowincji w życiu samego imperium. Dopiero powstanie nowożytnego państwa greckiego w pierwszej połowie XIX wieku spowodowało rozwój stosunków demograficznych, ekonomicznych i kulturalnych, które dominowały w państwie przez następne dziesięciolecia i przywróciły Grecję do państw europejskich.

1. Warunki geograficzno-przyrodnicze

Grecja jest krajem lądowo-wyspiarskim, w skład którego wchodzi ponad sto wysp położonych na Morzu Jońskim i Egejskim. Ogólna powierzchnia Grecji wynosi obecnie 131 944 km², z czego około 19%, czyli 25 083 km² przypada na wyspy. Całkowita długość linii brzegowej wynosi 15 000 kilometrów.

Na lądzie Grecja graniczy z Albanią, Macedonią (dawną republiką Jugosławii)¹, Bułgarią i Turcją. Ogólna długość granicy lądowej wynosi 1215 kilometrów. Silne rozczłonkowanie wybrzeża od dawnych czasów związało kraj z morzem. Około 80% powierzchni Grecji zajmują masywy górskie. Są to góry młode, sfałdowane w czasie orogenezy alpejskiej. Między szczytami górkami leżą kotliny; krajobraz ten sprzyjał w przeszłości tworzeniu się greckich państw-miast².

Wybrzeże Grecji jest górzyste, ale umożliwia ono powstawanie zatok

¹ Grecja dotychczas nie uznała nazwy tej republiki, gdyż uważa, iż łączy się ona nierozdzielnie ze starożytnym państwem greckim.

² Por. J. Knopek: *Warunki geograficzno-przyrodnicze Grecji*, Kurier Ateński (Ateny), 1996, nr 367.

i portów. Niziny zajmują piątą część powierzchni; są one niewielkie i podzielane od siebie pasmami górskimi. Przeciętnie wierzchołki górskie wznoszą się na wysokość 1200-1800 metrów. Najwyższy szczyt Olimp (2917 m) wznosi się w odległości 20 km od Zatoki Salonickiej. Ruchy tektoniczne w dalszym ciągu występują w Grecji i zdarzają się trzęsienia ziemi. Nie mają one oznak kataklizmów, ale są często nagłe i niszczące.

Rzeki są krótkie i charakteryzują się szybkim nurtem i stromymi brzegami. Są spławne na odcinkach bliskich ujściu do morza. Na północy należą do Grecji ujścia dużych rzek bałkańskich: Ewrosu (Marica), Nestosu (Mesta), Strimonu (Struma) i Aksiosu (Wardar). Z rzek płynących przez terytorium państwa greckiego najdłuższą jest Aliakmon (Wistrica), która przepływa na długości 297 km. Inne to Acheloos (220 km) i Pinios (205 km). Dalej na południe płynie Sperchios, a na Peloponezie Alfios i Ewrotas. Do nielicznych jezior zalicza się Trichonis i Wiwi o powierzchni 97 km² oraz Wolwi o pow. 73 km². Większe od nich jezioro Prespa (288 km²) leży na granicy grecko-albańsko-macedońskiej i jest wykorzystywane przez te trzy państwa bałkańskie.

Grecja znajduje się w strefie klimatu podzwrotnikowego, o gorących i suchych latach oraz łagodnych i deszczowych zimach. Wpływy Morza Śródziemnego zaznaczyły się najbardziej na wybrzeżach, natomiast w centrum kraju przeważają wpływy kontynentalne. Średnia temperatura lipca przekracza 25°C, natomiast w styczniu od 10° na wybrzeżu do 5°C w górach. Średnie opady roczne wahają się w granicach od 1000 mm na wybrzeżach do 500 mm we wschodniej części kraju i 500-700 mm na wyspach. Porą deszczowa trwa w Grecji trzy miesiące (od grudnia do lutego), z kolei sucha na północy - dwa, w centrum - trzy, a na południu cztery lub pięć miesięcy (od czerwca do października). Niedostatek opadów powoduje niedobór zasobów wodnych.

Obszar współczesnej Grecji kształtował się w XIX i XX wieku. Obecnie dzieli się go na część kontynentalną, w której skład wchodzi część Tracji, Macedonii i Epiru, Tesalia, Attyka oraz oddzielony Kanałem Korynckim Peloponez. Drugą część stanowią wyspy. Z kolei w części lądowej wyróżnia się ukształtowanie geograficzne północy, centrum i południa.

Grecja północna różni się od reszty kraju. W strefach przygranicznych klimat jest podobny do kontynentalnego - gorący i suchy w lecie, w zimie chłodny z opadami śniegu. Rozciąga się między górami noszącymi nazwę Rodopy a Morzem Egejskim aż do tureckiej Rumelii. W tej części znajduje



się kilka miast: Serres, Drama, Kavala, Ksanthi i Komotini. W Tracji uprawia się głównie tytoń, ryż i pszenicę, na co pozwalają warunki geograficzne³.

Na południe od Salonik położony jest Półwysep Chalcydycki. Przypomina on dłoń o trzech długich i wąskich palcach, a od reszty lądu oddziela go linia jezior. Od strony Wysp Egejskich odznaczają się trzy przylądki: Kassandra, Sithonia i Athos. Athos, położony najbardziej na wschodzie, to półautonomiczna jednostka w stosunku do państwa greckiego. Od wczesnego średniowiecza była to tzw. republika mnichów prawosławnych, do której jeszcze obecnie odmawia się wstępu kobietom i turystom.

Na południowy zachód od Salonik rozciągają się dwie krainy: z Morzem Egejskim sąsiaduje Tesalia, a z Morzem Jońskim Epir. Rozdzielone są one górami Pindos. Tesalia spełniała rolę pomostu wiodącego z Macedonii do Grecji właściwej. Obecnie dzięki uprawie pszenicy, kukurydzy i warzyw stanowi spichlerz Hellady. Epir sąsiadujący z Albanią to stosunkowo słabo zaludniony region, pozbawiony przemysłu i uboższy w porównaniu z innymi ziemiami.

Ważnym elementem północnej części kraju są góry, które osiągają tam ponad 2500 m n.p.m. Z północy na południe kształtują krajobraz góry Pindos, które są przedłużeniem Gór Dynarskich. W masywie Grammos osiągają one 2523 m, Smolikas 2633 m, Peristeri 2295 m wysokości. Między Niziną Tessalską a Morzem Egejskim rozprzestrzeniają się masywy znane z mitologii: Pilion osiągający 1651 m i Osa - 1978 m. Masyw Olimpu mierzy na górze Mitikas 2917 metrów.

Głównym ośrodkiem przemysłowym północy są Saloniki (Thessaloniki, Salonica), port przeładunkowy odgrywający istotną rolę dla krajów byłej Jugosławii. Miastem i portem Tracji greckiej jest Kavala, ale do dużego znaczenia dochodzi Aleksandroupolis (Alexandhroupoli). W jońskim Epirze na czoło wybiła się Igoumenitsa (Ifumenitsa), po Pireusie i Patras trzeci port pasażerski, z którego niemal co godzinę odpływają promy do Włoch. Miastem stolicy Tesalii określa się Larisę (Larisa), leżącą w centrum równiny tesalskiej, a miastem portowym dla tej niziny jest Volos (Wolos), ostatnio najszybciej rozwijające się greckie miasto przemysłowe. Stanowi ono główny punkt przeładunkowy dla samochodów ciężarowych, odpływających stamtąd raz w tygodniu promem do Syrii.

³ S. Kałuski: *Grecja*, w: *Geografia świata*, pod. red. M. Rościszewskiego, wyd. 4, Warszawa 1992, s. 203 i n.

Grecję centralną wypełniają góry, które stanowią przedłużenie Pindosu rozciągające się w kierunku Attyki. Są one główną przeszkodą w drodze z północy na południe. Między szczytami a morzem wypływają ciepłe, lecznicze źródła, po grecku zwane Thermopiles. Znajdują się one w jedynym dogodnym przejściu z Tesalii do serca Grecji. W starożytności miały znaczenie strategiczne, ale współcześnie jest to po prostu płaszczyna kilkukilometrowej szerokości. Region ten zalicza się do urodzajnych i obfitujących w winorośl, oliwki, bawełnę, tytoń, zboże i warzywa. Ważnym ogniwem są również tereny górnicze: kopalnie boksytów w rejonie Parnasu i rudy żelaza w górach Ptoon. Do początku naszego stulecia nizinne obszary Beocji były wyludnione z powodu bagnistego i malarycznego jeziora Kopais. Dopiero osuszenie go umożliwiło udostępnienie tych terenów ludności.

Miejscowości i osady w środkowej części kraju mają znaczenie antyczne. W tej części położone są Teby (Thiva), Lewadia (Lewadia), Cheronea (Cheroneja, Heronia), Delfy, Eleuzis, Maraton, Megara. Po tych antycznych miejscach pozostała jednak tylko sława. Z poetą angielskim i uczestnikiem powstania greckiego lordem Byronem łączy się Mesolongion (Messolongi, Missolongi), które stało się symbolem niezłomności i heroicznej odwagi nowożytnych Greków.

Krajobrazowo położona jest Attyka. W skład gór attyckich wchodzi niskie połoniny. Oprócz nich rozciągają się obszary nizinne. Wybrzeża w pobliżu Aten są piaszczyste i określane mianem Rivieri Greckiej. Rejon Aten stał się po II wojnie światowej głównym ośrodkiem kraju. Mieszka tam jedna trzecia ludności państwa, skupia się przemysł, a pobliski Pireus przyjmuje jedną czwartą wszystkich przewozów wodnych. Szczególnie rozwinęły się sady i ogrody, które zaopatrują metropolię w owoce i warzywa.

Zatoka Koryncka oddziela Grecję centralną od południowej, którą stanowi Peloponez, zajmujący 21 439 km². Głównym ośrodkiem życia politycznego, ekonomicznego i kulturalnego jest Patras (Patra, Patre). W tej części Grecji zachował się miejscowy folklor, a obyczaje trwają od stuleci. Region ten słabo rozwinął się ekonomicznie. Dominują na nim pastwiska oraz produkcja rodzynek, których dostarcza 80% w skali kraju. Między górami występują niziny, z których wyróżniają się Argolidzka, Lakońska, Meseńska i Elidzka. Nad rzekami skupia się osadnictwo wiejskie, a góry pozostają wyludnione. Największą wysokość stanowi łańcuch Tajgetu, który przekracza 2400 metrów.

Z czasów antycznych dotrwały pałace Agamemnona w Mykenach i Nestora w Pilos (Pylos), najlepiej zachowany starożytny teatr w Epidauros (Epidauros) oraz okazała świątynia w Olimpii, gdzie przez tysiąc lat odbywały się olimpiady.

Wyspy greckie są zróżnicowane i niejednorodne. Inaczej wyglądają one na Morzu Jońskim i Egejskim. Jednakże pomimo odmiennych losów i przeszłości wszędzie zauważa się tę samą kulturę i język grecki. 169 wysp jest zamieszkałych; stanowią one 19% ogólnej powierzchni państwa i dzielą się na kilka zespołów.

Archipelag sześciu Wysp Jońskich wraz z wysepkami satelitarnymi przy zachodnich brzegach Grecji to teren, gdzie od wieków geograficznie i kulturowo krzyżują się wpływy Hellady i Italii. Urodzajność wysp jest bezpośrednim skutkiem ulewnych deszczy nawiedzających archipelag, w skład którego wchodzi Kerkira (Korfu), Paksi (Paksos) i Andipaksi (Antipaksos), Lefkada (Lefkas), Kefalonia, Itaka (Ithaki) i Zakynthos (Zante).

Wyspy Morza Egejskiego są nieco innym światem greckim; miejsca te są skaliste i ubogie, a mieszkańcy wytwarzają dobrej jakości wina oraz trudnią się handlem i obsługą turystyki. Bliższe rdzennej Grecji Cyklady i Sporady mają klimat sprzyjający działalności człowieka. Do Cyklad należy Thira (Santoryn), potężny wulkan, którego wybuch spowodował rozbitcie wyspy na trzy mniejsze jednostki. Cyklady dominują na południowy wschód od Aten, natomiast stanowią północną i południowo-wschodnią część Morza Egejskiego.

Pośród wysp największe zabytki i dzieła historii zachowały się na Krecie, gdzie niegdyś dominowała kultura minojska. Część środkowa wyspy pokryta jest górami, które dosięgają w szczycie Ida 2456 m. Życie skupia się na wybrzeżu. Klimat panujący na Krecie jest gorący, a szczyty górskie w zimie przysypane śniegiem. Przypomina to pogodę wybrzeża bliskowschodniego.

Dodekanez grecki we wschodnim akwenie Morza Egejskiego ma charakter górzysty i wykorzystany został przez rybołówstwo. Rolniczy charakter mają tam tylko wyspy Rodos i Kos.

Oryginalna i urozmaicona jest w Grecji fauna i flora. Przez tysiąclecia rozwijały się na Półwyspie nie spotykane gdzie indziej gatunki roślin. Obecnie występuje tam około 6000 ich odmian.

Kilka tysięcy lat temu Grecję porastały gęste lasy, wśród których dominowały sosny i jodły. Jednakże już w starożytności zaczęto drzewa wycinać, stosując je jako surowiec budowlany. Wypasy owiec i kóz z kolei zdegradowały i wyjałowiły połoniny, niszcząc roślinność. Na obszarach wylesionych

zaczęły wyrastać gęste zarośla, krzewy i karłowate drzewa.

Środowisko naturalne dewastuje od lat pięćdziesiątych XX stulecia rozwój przemysłu. Pomimo tego zboża np. uprawiane są nadal na niewielkich polach i praktycznie nie stosuje się żadnych środków chemicznych. Największe zanieczyszczenia pojawiły się wokół Aten i Pireusu. Na Wyspach Jońskich poprzez zakładanie hoteli i domów wczasowych żółwie morskie utraciły odwieczne miejsca składania jaj.

Przyroda grecka została opisana w starożytności przez Arystotelesa, który był jej wielkim miłośnikiem, Teofrasta, który zyskał miano „ojca botaniki” i Dioskuridesa, opisującego miejscowe zioła. Współczesna flora jest niejednorodna. Na kamienistym wybrzeżu rosną żółte maki, a nieco dalej od morza lewkonie. Często występują różowe firletki. Rzadkie w Grecji wydmy są siedzibą orchidei, łąki porośnięte są gigantyczną trawą sięgającą 4 m wysokości. W okresie zimy, nieopodal morza rozwijają się morskie zonkile oraz krokusy. Wczesną jesienią kwitnie morska cebula. Wzgórza porastają liczne krzewy, a niższe od nich aromatyczne zioła uzupełniają specyfikę terenu: szałwia, rozmaryn, tymianek, lawenda. Poniżej poziomu ziół rosną liczne gatunki orchidei, zawilców, hiacyntów i irysów. W górach kwiaty kwitną od czerwca do sierpnia. Pośród kamieni odnaleźć można takie rośliny jak skalniec oraz karłowate dzwonki i zawilce. Częściowo zachowały się jeszcze greckie lasy iglaste i liściaste.

W Helladzie spotyka się różne gatunki osiadłych ptaków śródziemnomorskich. Oprócz nich występują ptaki wędrowne. Nad Grecją przelatuje znaczna część ptaków składających jaja w Europie Północnej, a na zimę odlatujących do wschodniej Afryki. W sąsiedztwie skupisk miejskich współżyją małe ptaki drapieżne: dzierzby, pustułki i sokoły. Występują także m. in. dudki, wilgi i sowy, a ponadto kilka gatunków jerzyków i jaskółek. Ptaki gnieźdzą się też na terenach podmokłych i w przybrzeżnych lagunach. Składają tam jaja europejskie gatunki pelikana, czapli i szcudłaka. W górskich przełęczach gnieźdzą się drozdy skalne, górskie kruki i kowaliki. Żyją tam też cztery europejskie gatunki sępa.

Najpospolitszymi ssakami greckimi są gryzonie oraz kilka gatunków kuny. Często spotykane są też lisy, borsuki, wiewiórki oraz zające i jeże. Na północy kraju zamieszkują ostatni przedstawiciele zwierząt, które niegdyś zamieszkiwały całą Europę: wilki, niedźwiedzie brunatne, rysie, gienzy i dziki. Rzadkie koziorożce występują w rejonie wąwozu Samaria na Krecie i na kilku przybrzeżnych wysepkach. Również unikatowa śródziemnomorska

foka białobrzucha żyje w najbardziej odludnych odcinkach wybrzeża.

Gorący i skalisty brzeg Grecji sprzyja rozmnażaniu i utrzymaniu gadów i płazów. Żyje tam 40 gatunków gadów europejskich. Przede wszystkim są to małe jaszczurki; niemal na każdej wyspie występuje inny gatunek. Na wyspach Dodekanezu spotkać można agamy, zwane smokami rodyjskimi. Mają one do 30 cm długości i wyglądem przypominają miniaturowe smoki. Na krzewach żyje bałkańska jaszczurka zielona. Nocą żerują gekony, które za pomocą przyklepnych poduszek na palcach mogą swobodnie poruszać się po ścianach ludzkich osiedli. Na wybrzeżach wschodniej Krety i wyspach Morza Egejskiego poruszają się i zmieniają barwę kameleony. W Helladzie rozmnażają się trzy europejskie gatunki żółwi, ale są one zagrożone wyginięciem. Na wybrzeżach wygrzewają się niewielkie żółwie lądowe (5-30 cm), natomiast spokrewnione z nimi żółwie wodne pływają prawie w każdym czystszyim jeziorze i stawie. Na Wyspach Jońskich najczęściej spotykanym gatunkiem jest żółw śródziemnomorski kareta, dochodzący do jednego metra długości, który jest objęty całkowitą ochroną. W Grecji żyją również w dużych ilościach węże, w większości niegroźne, ale kilka gatunków jest jadowitych. Płazy dzielą się na ogoniaste (traszki i salamandry) oraz bezogoniaste (żaby i ropuchy). Spośród tych ostatnich wyróżnić można ropuchę zieloną i pospolitą; nadrzewne są małe i potrafią zmieniać kolor jak kameleon.

Spośród owadów jedną trzecią wszystkich gatunków stanowią żuki, które spotkać można na każdym kroku (bardzo popularny jest żuk gnojnik). Bogata jest również populacja koników polnych i świerszczy, które rozposzechnione są na każdej łące. Spotkać można modliszkę, ale najpopularniejszymi owadami Grecji są motyle, widoczne od wiosny do późnego lata. Jesienią natomiast wiele gatunków pojawia się po raz drugi.

2. Ludność

Współczesne państwo greckie składa się w przeważającej części z Greków, jednakże skład narodowościowy państwa ukształtował się dopiero po zakończeniu II wojny światowej. W końcu XIX wieku Grecja zajmowała obszar 65 119 km², a zamieszkiwało ją 2 187 000 osób; na km² przypadały

34 osoby⁴. Najbardziej różnorodna pod względem zaludnienia była wówczas Macedonia, w której żyli Bułgarzy, Serbowie, Turcy i Grecy. Ponadto na terytorium tego państwa wędrowały plemiona koczowników: Cyganów, Karaczanów i Kuwłachów oraz hiszpańskich Żydów i Szwajców. Ludność tam zamieszkująca posługiwała się różnymi narzeczami i językami. Według Włodzimierza Trąpczyńskiego, który przemierzył ten kraj na przełomie XIX i XX wieku, ludność słowiańska nie przejawiała wówczas skłonności do handlu, który prowadzili głównie Grecy, Ormianie i Żydzi hiszpańscy. Pomędzy Salonikami a Serresem skupiała się ludność koczująca, trudniąca się hodowlą bydła, przepędzając je z miejsca na miejsce. Ludność ta, zwana przez autora Jurykami nie przejawiała tendencji do osiedlania się, budowała tymczasowe szałas i namioty. Turcy zaliczali ich do ludności muzułmańskiej, chociaż do meczetów nie uczęszczali, a kobiety ich nie zasłaniały twarzy. Jeszcze na początku XX wieku ludność Macedonii dzieliła się na siedem ras, a Grecy stanowili tam mniejszość. Jedną z najmniejszych była ludność wołoska, której było wówczas 500-600 tysięcy. Mimo to uzyskała ona od Porty akceptację urzędową⁵.

Inaczej struktura ludnościowa przedstawiała się na Peloponezie, gdzie podczas spisu powszechnego z 1881 roku odnotowano jedynie 14 niechrześcijan. Było wówczas 729 930 osób, z czego 90 253 (12,3%) stanowili Albańczycy.

Mieszkańców Peloponezu dzielono na dwie grupy ludności. Jedną stanowiły osoby o ciemnych włosach, piwnych oczach, żółtawej barwie twarzy i zgrabnym, szczupłym, niewysokim tułowiu. Były to cechy prawdziwego Greka. Drugi typ charakteryzował się jasnymi włosami, oczami niebieskimi, bladą twarzą, krępa i mocną budową ciała. Osobnicy ci byli wyżsi, mieli prawdopodobnie domieszkę krwi słowiańskiej lub albańskiej. Z innych narodowości Grecję południową zamieszkiwali Rumelowie, Kreteńczycy, Etiopi, Cyganie i Wołosi, mówiący po grecku⁶.

Na życie państwa greckiego istotny wpływ w XIX i w pierwszej połowie XX wieku mieli Żydzi. W okresie międzywojennym na 200 tysięcy miesz-

⁴ Por. J. Knopek: *Warunki geograficzno-przyrodnicze Grecji*, Kurier Ateński (Ateny), 1966. nr 367.

⁵ Fruziński-Bej: *Zagadnienie macedońskie*, Tygodnik Ilustrowany, 1913, nr 15, s. 290-291; A. Piotrowski: *Macedonia*, Tygodnik Ilustrowany, 1903, nr 16, s. 305-307; W. Trąpczyński: *Albania i Macedonia. Kraj i ludzie*, Warszawa 1903, s. 20, 94, 112.

⁶ S. Stetkiewicz: *O obecnej ludności Peloponezu*, Wszechświat, 1890. nr 10. 11. 12.

kańców Salonik według statystyk urzędowych 80 tysięcy osób to ludność żydowska. W głównej mierze byli oni potomkami tych, którzy w XV i XVI wieku zostali wypędzeni z Półwyspu Iberyjskiego. Żydów tych przyjęli Turcy. Przez długie wieki pobytu w państwie osmańskim zachowali oni w porozumiewaniu się narzecze kastylijskie. Na przełomie XIX i XX wieku Saloniki stały się głównym miastem europejskim opanowanym przez ludność żydowską. Po I wojnie światowej rozpoczęła się ich niekontrolowana emigracja na Bliski Wschód, gdzie tworzyły się ośrodki przyszłego państwa izraelskiego. Likwidację gmin żydowskich w Salonikach rozpoczęli okupanci niemieccy w latach 1941-1944. Prawie wszyscy zginęli w obozach koncentracyjnych Oświęcimia i Brzezinki.

Spółeczność żydowska w Grecji jest jedną z najstarszych w Europie, gdyż wywodzi się ją jeszcze ze starożytności, kiedy po zburzeniu Jerozolimy przez Rzymian Żydzi rozproszyli się po całym niemal świecie. W epoce rzymskiej i bizantyńskiej Żydzi, których określano mianem Romaniotów, zakładali kolonie na całym Bałkanach. Na terytorium Hellady osiedlali się na Kerkirze, Zakynthos, w Patras, Koryncie, Atenach, Halkidzie, Verii, na Krecie i w Janinie. Największe skupiska żydowskie pojawiły się jednak po upadku cesarstwa bizantyńskiego. W 1493 roku sułtan Bejazit II zaprosił do osiedlenia się na terenie posiadłości osmańskich Żydów wygnanych z Hiszpanii i Portugalii. Przybysze ci zdominowali dawne ośrodki Romaniotów. Po 1453 roku do Grecji napłynęli również tureccy urzędnicy z rodzinami, którzy rozproszyli się po całym kraju, aby utworzyć rządową administrację. Nieocenionej pomocy muzułmanom udzielała ludność żydowska, oddana władzy sułtana.

W wyniku greckiego powstania narodowego i uzyskania niepodległości skupiska żydowskie i muzułmańskie uległy zmniejszeniu. Na mocy traktatu pokojowego w Lozannie, który kończył konflikt grecko-turecki po I wojnie światowej, wymieniono ludność między obu krajami. Na skutek niej w Helladzie pozostali nieliczni wyznawcy islamu. Po wojnie 1914-1918 roku upadły również enklawy muzułmańskie na Wyspach Egejskich. Po 1923 roku ludność turecka pozostała jedynie w rejonie zachodniej Tracji; jedną trzecią ludności Aleksandroupoli, Komotini i Ksanthi stanowili przez cały czas Turcy. Na granicy z Bułgarią mieszkało 40 tysięcy tzw. Pomaków, czyli muzułmanów słowiańskiego pochodzenia. W okolicy Aleksandroupolis zamieszkuje też kilkutysięczna grupa Gagauzów - tureckich chrześcijan.

Oprócz Żydów i Turków II wojnę światową przetrwali Wołosi, Sarakatsani, Macedończycy i Albańczycy. Ojczyznę Wołochów są odludne rejony

gór Pindos w północno-zachodniej Grecji, w pobliżu granicy z Albanią. Ludność ta zajmowała się pasterstwem górskim. Posługują się oni językiem z grupy romańskiej. Najprawdopodobniej Wołosi zamieszkiwali góry greckie od dawna. W starożytności Rzymianie zatrudniali ich w charakterze przewodników i strażników górskich szlaków i przełęczy. Wówczas mogli opanować łacinę, która po przekształceniu stała się językiem grupy narodowościowej. Do dzisiaj nieliczni Wołosi trudnią się pasterstwem.

Tabela 1. Struktura narodowa w obrębie współczesnego państwa greckiego

Narodowości	Procent (%)
Grecy	95,5
Macedończycy	1,5
Turcy	0,9
Albańczycy	0,6
Inni	1,5

Źródło: *Leksykon państw świata*. Warszawa 1993. s. 135

Jak wynika z powyższej tabeli Grecy stanowią zdecydowaną większość na terytorium swojego kraju. Po zakończeniu II wojny światowej zamieszkiwało te ziemie kilkadziesiąt tysięcy Macedończyków. Jednakże z biegiem lat emigrowali oni do sąsiedniej Jugosławii. W latach osiemdziesiątych obecnego stulecia do Grecji dotarły rzesze nieznanych dotąd emigrantów i uchodźców z różnych stron świata. Jest ich około 700 tysięcy. Z byłego bloku państw socjalistycznych zdecydowanie najwięcej przybyło Polaków, którzy w latach 1991-1993 stanowili około 1% wszystkich mieszkańców Grecji. Poza Polakami do Hellady dotarli Filipińczycy, którzy również stanowią poważną zbiorowość określaną na 300-350 tysięcy. Czasowo przebywają w Grecji uchodźcy z krajów muzułmańskich Bliskiego Wschodu oraz mieszkańcy Afryki. Z pobliskiej Albanii i Jugosławii granicę grecką przekraczają tysiące emigrantów. Urzędowe statystyki nie obejmują nielegalnych przybyszy, którzy chronią się i ukrywają przed jednostkami administracyjnymi.

Współcześnie Grecja plasuje się na szesnastym miejscu w Europie pod względem liczby mieszkańców. W latach siedemdziesiątych ludność Grecji niemal podwoiła się. Najgęściej zaludniona jest Attyka, gdzie na 1 km² przypada 400 mieszkańców. Gęsto zaludnione są także żyzne niziny Macedonii

16

i Tesalii; natomiast w górach np. gęstość zaludnienia spada do 25 osób na 1 km². W 1992 roku aż 62,5% ludności mieszkało na stałe w miastach, a na 100 mężczyzn przypadają 103 kobiety.

Tabela 2. Ludność Grecji w XX wieku

Rok	Ludność w tys.
1920	5078
1930	6447
1940	7410
1950	7566
1960	9367
1970	8793
1975	9050
1980	9643
1985	9934
1990	10120
1992	10300

Źródło: *World Population Prospects as assessed in 1963*, UN, Nowy Jork 1973, s. 115-116; *Population by Sex and Age for Regions and Countries 1950-2000, as Assessed in 1973: Medium Variant*, UN, Nowy Jork 1976, s. 449; *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1993, s. 496

Przez cały okres istnienia państwa greckiego kraj był przeludniony i eksportował siłę roboczą do innych państw europejskich i zamorskich. Po II wojnie światowej emigrowali głównie mieszkańcy Tracji wschodniej, Macedonii, Epiru. Pod koniec lat sześćdziesiątych emigracji greckiej towarzyszyły nowe tendencje, związane z aspektami demograficznymi i społecznymi. Wy różniał je plan rozwoju gospodarki greckiej w latach 1966-1970, w którym przewidywano ograniczenie ogólnej liczby emigrantów greckich do 60-70 tysięcy rocznie. Emigranci greccy stanowią w Europie znaczące skupiska i osiedla. W 1970 roku w Republice Federalnej Niemiec było ich 343 tysiące, w Belgii - 22 tysiące, w Szwecji - 14 tysięcy, we Francji - 10 tysięcy, Szwajcarii - 9 tysięcy; kilka tysięcy zamieszkiwało ponadto Wielką Brytanię, a 30

tysięcy włoską Apulię oraz okolice Lecce i Gallipoli⁷. Poza granicami kraju ludność grecka zamieszkuje zwartym osadnictwem południową Albanię (około 2,5% mieszkańców tego kraju) oraz na Cyprze (80% ludności). W Stanach Zjednoczonych mieszka na stałe 700 tysięcy Greków, a ogólnie na emigracji skupiła się rzesza 3 milionów Greków. Grecję zamieszkuje ponad 10 milionów mieszkańców, z czego jedna trzecia (3,6 mln) przypada na stolicę państwa i jej aglomerację⁸. Druga aglomeracja - Saloniki, liczy wraz z przedmieściami blisko 1 milion mieszkańców. Miastami ponad 100-tysięcznymi są Patras na Peloponezie, Larissa w Tesalii i Iraklion na Krecie.

Około 9 mln mieszkańców Grecji nie przekroczyło 64 roku życia; jeżeli przeciętna życia na świecie wynosi 64 lata dla mężczyzny i 67 dla kobiety, to w Grecji kształtuje się ona odpowiednio na poziomie 74 i 80 lat.

Tabela 3. Ludność grecka według wieku w 1990 roku

Kategoria wieku	Ludność w tys.	Procent (%)
do 19 lat	2866	28,1
20-39	2845	28,0
40-64	2986	30,5
ponad 65	1323	13,4

Źródło: *Rocznik statystyczny*. Warszawa 1993. s. 504

W 1981 roku było w Grecji 3 544 000 osób czynnych zawodowo (36,4%); po Włoszech i Holandii był to najwyższy odsetek spośród krajów Europy Zachodniej. W 1990 roku współczynnik ten wzrósł do 4 000 000 osób (39,5%). Ludność ta pracowała przede wszystkim w rolnictwie, leśnictwie i budownictwie - 26,1%; w pozostałych działach gospodarki narodowej - 43,2%.

⁷ *Economic Survey of Europe in 1974*. VN, Nowy Jork 1975, s. 140; J. Byczkowski: *Mniejszości narodowe w Europie 1945-1974* (Wybrane zagadnienia), Opole 1976, s. 56.

⁸ Statystyki i publikacje dotyczące Aten podają różne dane o liczbie mieszkańców stolicy - od 3,3 do 4,5 mln: różnice te wynikają m. in. z tego, iż wlicza się bądź nie pobliskie osiedla i miasta, jak np. Pireus wchodzący w skład aglomeracji wielkich Aten. Kwestią nierozstrzygniętą pozostają nielegalnie przebywający w Helladzie emigranci, którzy nie uznawani przez rząd grecki nie mogą być oczywiście brani pod uwagę w urzędowych statystykach. Nieoficjalnie podaje się, iż w Atenach centralnych oraz w całej aglomeracji miejskiej mieszka od 4,8 do 5,5 mln ludzi, co stanowi połowę ludności tego państwa.

Tabela 4. Udział procentowy ludności czynnej zawodowo według działów gospodarki

Działy gospodarcze	1981 r. (%)	1990 r. (%)
Rolnictwo, leśnictwo	27,4	22,3
Przemysł	20,1	20,2
Budownictwo	9,3	6,5
Handel	12,2	16,8
Transport, łączność	7,5	6,5
Finanse, ubezpiecz.	3,6	4,7
Usługi	15,0	18,0
Inne działy	2,4	1,3
Bezrobotni	2,5	3,7

Źródło: *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1993, s. 502

W ostatnich latach kilkakrotnie wzrosło w Grecji bezrobocie. W 1980 roku bez pracy było 37,2 tysiące Greków (2,4%), pięć lat później 140 tysięcy, a w 1992 zjawisko to osiągnęło skalę 173 tysięcy bezrobotnych (7,3%). Po latach rozwoju gospodarczego rynek pracy w Grecji został ograniczony. Rząd grecki obwinia za zaistniałą sytuację nielegalnie przybywających emigrantów, którzy odbierają pracę rodzimym robotnikom. Siła robocza z zewnątrz jest tańsza, a przy tym wiele osób zatrudnionych nie ma kart stałego pobytu ani też pozwolenia na pracę, przez co pracodawcy nie muszą opłacać podatków i zasiłków dla bezrobotnych.

Pod względem wyznaniowym niemal cała ludność to prawosławni chrześcijanie: katolików jest 0,4%, protestantów - 0,1%. Wśród innych wyznań dominują muzułmanie - 1,5%, a pozostali stanowią zaledwie 0,4%. Kościół grecki ogłosił samodzielność w 1833 roku, przez co uniezależnił się od Konstantynopola. Episkopat jego składa się z 72 biskupów, a synod odbywa się pod przewodnictwem arcybiskupa Aten⁹. Kościół w Grecji cieszy się dużym poważaniem, a rząd grecki uzależnia od niego ustanawianie i wydawanie niektórych okólników, zarządzeń i ustaw państwowych.

⁹ Członkiem synodu Kościoła greckiego jest także grecki minister oświaty i nauki.

3. Karty przeszłości

Najstarsze ślady osadnictwa na ziemi greckiej pochodzą z epoki człowieka neandertalskiego (120 000 - 40 000 lat p.n.e.), którego czaszkę odnaleziono w okolicach Salonik. Zwarte osadnictwo odkryto w Nea Nikomedii, w pobliżu Verii, gdzie zachowały się ślady po wielkich prostokątnych budynkach mieszkalnych z około 6000 lat p.n.e. Miały one charakter rodzinny. Najstarsi mieszkańcy Półwyspu napływali stopniowo, najprawdopodobniej z terenów Bliskiego Wschodu i trudnili się rolnictwem, pasterstwem i rybołówstwem. Z Bliskiego Wschodu przez Półwysep Grecki i dalej na północ przesuwała się rewolucja neolityczna, która przyniosła znajomość wytapiania metali, wprowadziła tkactwo i sposoby wyrabiania naczyń glinianych oraz spowodowała przejście z gospodarki przyswajającej do uprawy ziemi i hodowli zwierząt.

Najstarsze ośrodki państwowe rozwinęły się na Krecie. W okresie wczesnominojskim (około 3200-2000 lat p.n.e.) miał miejsce najazd i zasiedlenie wyspy przez przybyszów z Bliskiego Wschodu, którzy zajęli także wyspy Morza Egejskiego i Grecję kontynentalną. Byli oni twórcami kultury kreteńskiej, zwanej minojską od imienia lub tytułu legendarnego króla i prawodawcy Krety - Minosa. Obszerne, wielorodzinne domostwa ustąpiły miejsca budownictwu rodzinnemu z kamienia. Na okres ten przypadła znajomość metalurgii i handlu; decydował on o bogactwie wyspy. Okres średniominojski (około 2300 - 1600 p.n.e.) to szczytowe lata rozwoju wyspy. Na przełomie trzeciego i drugiego tysiąclecia nastąpiło na Krecie zróżnicowanie społeczne oraz rozwój ośrodków miastotwórczych, które jak Knossos, Fajstos, Malia i Gurnia stały się ośrodkami rzemiosła i handlu. Z czasem znaczenia zaczęło nabierać Knossos, które stało się ośrodkiem państwowotwórczym. O dawnej organizacji tego państwa świadczą pozostałości dróg. Pałac w Knossos był wielką budowlą z dużą liczbą pokojów mieszkalnych, warsztatów, magazynów i kaplic. Całość otoczona była murem. W pierwszej połowie drugiego tysiąclecia Kreta rozszerzała szlaki handlowe i dominowała na wschodnim wybrzeżu Morza Śródziemnego. W początkach okresu średniominojskiego na Krecie zaczęto posługiwać się pismem. Początkowo było ono piktograficzne (obrazkowe), a około 1700 roku p.n.e. zastąpiono je pismem linearnym (sylabicznym). Określono je mianem pisma linearnego A, które dotychczas nie zostało w pełni odczytane. W końcu okresu średniominojskiego nastąpiło osłabienie Krety spowodowane trzęsieniami ziemi lub najazdem

ludów spoza wyspy. Doprowadziło to do upadku i zniszczenia wspaniałych budowli architektonicznych. Odrodzenie Krety datuje się na około 1600 rok p.n.e. Na gruzach starszych ośrodków wybudowano nowe osiedla. Drugi pałac w Knossos posiadał wówczas salę tronową przeznaczoną do przyjmowania poselstw. Okres późnoinojski (1600-1200 p.n.e.) charakteryzuje się największą potęgą Krety w początkowym okresie, a następnie jej upadkiem. Hegemonię zdobyło Knossos, któremu uległy inne miasta wyspy. Według późnej tradycji w tym czasie panował Minos; w okresie jego panowania Ateny były od Knossos uzależnione i składały hołd władcom Krety.

Do Grecji kontynentalnej około 2000 roku p.n.e. wtargnęły plemiona greckie od północy i zajęły tereny ludności pochodzenia małoazjatyckiego. Jonowie zasiedlili Attykę i północno-wschodni Peloponez, Eolowie - Tesalię i Grecję środkową, a Achajowie Peloponez. Ludy te stworzyły wiele państw o ustroju monarchicznym. Plemiona achajskie rozwijały się najszybciej; podstawą dla nich stała się Argolida z prężnym ośrodkiem w Mykenach. W XV wieku p.n.e. Achajowie zajęli Knossos i niektóre wyspy Morza Egejskiego z Rodos, doprowadzając do upadku cywilizację kretańską. W następstwie zaznaczył się rozkwit państwa Achajów, zwanego państwem mykeńskim. Achajowie zapożyczyli od Kretańczyków pismo, przystosowując je do swojego języka, przez co stworzyli odmianę pisma linearnego B. W XIV i XIII wieku p.n.e. państwo mykeńskie stało się potęgą morską i utrzymywało kontakty z innymi krajami Morza Śródziemnego. W Mykenach władzę sprawowali Atrydzi, a ośrodek ten dał początek kulturze greckiej. Na XII wiek p.n.e. przypadła wojna trojańska, która po okresie długich walk zakończyła się w 1184 roku p.n.e. zburzeniem Troi. W tym wieku rozpoczęła się także wędrówka plemion doryckich, zamieszkujących północno-zachodnią część Półwyspu Bałkańskiego. Za pomocą nowej broni wykonanej z żelaza, którego Achajowie nie znali, plemiona te podbiły ośrodki państwa mykeńskiego, kierując się dalej na wyspy i zachodnie wybrzeża Azji Mniejszej. W następnych wiekach Helladą podzielili się Dorowie, Eolowie, Arkadowie, Jonowie i plemiona określane jako północno-wschodnie, po których pozostały nazwy geograficzne poszczególnych krain greckich. Początkowo władza w licznych ośrodkach państwowych miała charakter monarchiczny. Z czasem zastąpiły ją państwa - miasta, czyli greckie *polis*. W X wieku p.n.e. Grecy przejęli od Fenicjan pismo spółgłoskowe i powstał wówczas alfabet grecki.

Od VIII do VI wieku p.n.e. trwała wielka kolonizacja, a raczej ciąg dalszy wędrówek plemion greckich. W wielu miejscach na wybrzeżach Morza Śród-

ziemnego pojawiły się greckie kolonie zamorskie. W kolonizacji wzięły udział głównie miasta Milet, Megara, Korynt i Chalkis. Kolonizacja przyczyniła się do propagowania handlu i utworzenia rynku towarowo-pieniężnego. Od VII wieku p.n.e. rozwijała się w Grecji nauka, kultura i architektura. Powstały liczne dzieła z zakresu filozofii, medycyny i literatury. W architekturze zapanował porządek dorycki i joński. W Atenach w ciągu VI wieku p.n.e. Solon, Pizystrat i Klejstenes przeprowadzili reformy polityczne i administracyjne. Przyczyniło się to do wysunięcia Attyki na czoło greckich *polis*. W tzw. okresie klasycznym Ateny odegrały główną rolę w odparciu armii perskiej pod Maratonem i Salaminą. W centrum Attyki narodziła się też tradycja demokracji (*demokratia*), czyli „rządów ludu”. W okresie tym każde *polis* posiadało akropol, położony na wzniesieniu ośrodek kultu. W Atenach akropol wraz ze świątynią zwaną Partenonem powstał dzięki Peryklesowi w latach 444-429 p.n.e.

Potężne Aten sprzeciwiała się Sparta na Peloponezie. Kulminacją walk prowadzonych przez te dwa ośrodki były wojny peloponeskie, toczone w latach 431-404 p.n.e. i opisane szczegółowo przez Tukidydesa w *Wojnie peloponeskiej*. Z wojen tych zwycięsko wyszła Sparta, która dokonała trwałych zmian w funkcjonowaniu *polis*. Już w IV wieku p.n.e. do dużego znaczenia doszła stojąca na uboczu życia politycznego Macedonia. Po okresie dominacji mniejszych miast-państw jak Teby, Epir, Korynt czy Fokida, Filip II Macedoński (359-336 p.n.e.) utworzył prężną armię, która w bitwie pod Cheroneą w Beocji zmusiła do odwrotu koalicję ateńsko-tebańską. W ten sposób Macedonia opanowała Trację, Ateny i południową Grecję. Obszar stworzonego imperium powiększył jeszcze syn Filipa, Aleksander Wielki. Panując trzynaście lat, w wyniku zwycięskich kampanii podbił Persję, Egipt oraz część Półwyspu Indyjskiego. Największe w dziejach starej ery imperium rozpadło się niemal po śmierci króla w 323 roku p.n.e. Do władzy doszły trzy macedońskie dynastie Grecji helleńskiej: Antygonidzi w Macedonii, Seleucydzi w Syrii i Persji oraz Ptolemeusze w Egipcie. Królestwa te zostały z kolei podbite przez imperium rzymskie.

Między rokiem 215 a 146 p.n.e. Rzymianie podbili Grecję oraz przejęli kontrolę nad Półwyspem Bałkańskim. Rzym przyznał greckim *polis* autonomię, dzięki czemu grecka kultura i tradycja rozwijały się przez następne stulecia. W środkowej części Grecji najważniejszymi miastami pozostały Ateny i Korynt. W Grecji północnej do dużego znaczenia doszły Saloniki, leżące wzdłuż drogi łączącej Rzym z Bizancjum przez port Brundisium (Brindisi).

Północna część Grecji odgrywała dużą rolę w IV wieku, kiedy w 395 r. Imperium Romanum rozpadło się na część wschodnią i zachodnią. W 330 r. cesarz Konstantyn przeniósł stolicę do greckiego miasta Bizancjum, które następnie nazwano Konstantynopolem (turecki Stambuł). Stało się ono centrum życia politycznego i duchowego cesarstwa bizantyńskiego. Po upadku w 476 r. cesarstwa rzymskiego na zachodzie, Konstantynopol stał się następcą starożytnego imperium. Cała Grecja weszła wówczas w obręb cesarstwa bizantyńskiego. Od IV wieku poważną rolę zaczęła odgrywać tam religia uniwersalistyczna, jaką było chrześcijaństwo. Była to oficjalna religia państwowa, z liturgią zachowaną do dzisiaj w greckim Kościele prawosławnym. Między VII a XI wiekiem Hellada była jedną z głównych prowincji imperium bizantyńskiego. Rozrosła się wówczas administracja cesarska, a system podatkowy doprowadził do powstania półfeudalnych okręgów zarządzanych przez wysokich oficerów wojskowych, którzy powiększali majątki na niekorzyść ludności wiejskiej. W VI-VIII wieku doszło do wędrówki plemion awarsko-słowiańskich. Próbowaly one zdobyć Konstantynopol, a następnie osiedlały się na Peloponezie.

Od końca XI wieku przez Grecję przemierzali krzyżowcy kierujący się do Ziemi Świętej w celu obrony miejsc świętych przed niewiernymi. Na skutek krucjat część rycerstwa europejskiego pozostawała w Helladzie. Element ten był mniej skłonny do asymilacji. W 1085 roku Normanowie opanowali Kerkirę (Korfu), a w pierwszej połowie XII wieku normańscy władcy z południowych ziem włoskich próbowali rozwinąć ekspansję na Epir. Podczas czwartej wyprawy krzyżowej cesarstwo legło w gruzach, a krzyżowcy w 1204 roku opanowali Konstantynopol. Część miasta zajęli Wenecjanie, którzy przyłączyli do swej republiki Wyspy Jońskie i część Peloponezu. Bonifacy z Montferratu otrzymał królestwo Salonik, a poszczególni rycerze francuscy stworzyli księstwa Aten i Achai. Tylko niewielką część cesarstwa zdołali Grecy obronić. W 1261 roku cesarz nicejski Michał VIII Paleolog dokąd uciekli władcy bizantyńscy przy pomocy Genuńczyków zdołał odzyskać Konstantynopol. Odrodzone cesarstwo nie odzyskało jednak wszystkich dawnych posiadłości. Niezależność utrzymali panujący w Grecji książęta francuscy lub włoscy, cesarz Trebizondy oraz despoci greccy. W 1302 roku cesarz Andronik II (1282-1326) wezwał na pomoc rycerzy katalońskich pod wodzą Rogera de Flor, aby pomogli mu w odparciu Turków osmańskich. Po uśmierceniu Rogera Kastylijczycy wymordowali ludność grecką półwyspu Gallipoli, a następnie przez Macedonię i Tesalię weszli do Grecji środkowej.

W 1311 r. opanowali oni księstwa Aten i Teb, podporządkowując je królowi Sycylii.

W XIV i XV wieku Bizancjum stało w obliczu kolejnego zagrożenia, jakim było rozrastające się dynamicznie imperium osmańskie. Rozdarłe wewnętrznymi walkami pomiędzy dynastiami Paleologów i Kantakuzenów, porzucone przez katolickie państwa europejskie stało na skraju upadku. 29 maja 1453 roku do Konstantynopola wdarli się muzułmanie. Naporowi tureckiemu zdołały się przeciwstawić przy wydatnej pomocy Wenecji Wyspy Jońskie i niektóre z wysp na Cykladach. Pojedyncze enklawy zachowały jeszcze neutralność, jak półwysep Mani na Peloponezie, Sfakia na Krecie i Suli w Epirze. Turcy pozostawili również górę Athos w rękach mnichów prawosławnych¹⁰.

Panowanie tureckie to lata, kiedy tereny obecnej Grecji stały się ubogą prowincją wielkiego imperium. Porta nakładała podatki, utrzymywała porządek i przykładnie karała buntowników. O zachowanie greckiej tożsamości w tym okresie walczył jedynie Kościół prawosławny, któremu sułtanowie pozwolili istnieć i prowadzić działalność religijną. Klasztory organizowały szkoły i przechowywały skarby kultury bizantyńskiej. Jednakże uczeni i artyści bizantyńscy wyemigrowali na Zachód, wspierając swymi talentami europejski renesans. W miarę upływu czasu Grecy zdobywali lokalne urzędy i zaczęli wpływać na decyzje polityczne Porty; kilku społecznościom lokalnym udało się nawet uzyskać pewną autonomię. Na przykład tesalska Ambelakia, wysyłająca do Europy barwione tkaniny, płaciła z działalności produkcyjnej podatki bezpośrednio sułtanowi. W XVIII wieku na Wyspach Saronickich powstała grecka flota handlowa, która uzyskała pozwolenie na przewożenie towarów po całym Morzu Śródziemnym. Emigranci greccy organizowali ponadto kolonie miejskie, skupiające się w większych ośrodkach europejskich. Posiadali duże majątki i kontaktowali się z rodakami w państwie tureckim. Grecy tworzyli kolonie w całej Europie po 1453 roku, kiedy to uciekali z Hellady przed prześladowaniami tureckimi.

¹⁰ Okres starożytności jest stosunkowo najbardziej znany; prezentuje go szeroko literatura w języku polskim i w językach obcych. Por. K. Kumaniecki: *Historia kultury starożytnej Grecji i Rzymu*, wyd. 8, Warszawa 1987, s. 550-557 (tamże literatura przedmiotu); B. Bravo, E. Wipszycka: *Historia starożytnych Greków*, Warszawa 1988, t. 1, Warszawa 1992, t. 3 (tamże literatura); L. Winniczuk: *Ludzie, zwyczaje i obyczaje starożytnej Grecji i Rzymu*, Warszawa 1985, t. 1 i 2 (tamże literatura); P. Leveque: *Świat grecki*, Warszawa 1973; N. G. Hammond: *Dzieje Grecji*, Warszawa 1977; R. Flaceliere: *Życie codzienne w Grecji za czasów Peryklesa*, Warszawa 1985.

Opozycja antyturecka rosła, a potęgowała ją niezadowolająca sytuacja społeczna; główną rolę odgrywali tzw. kleftowie, którzy mieszkali w górach i trudnili się rozbojem. W 1770 roku Turcy bez trudu stłumili popierane przez Rosję powstanie w Grecji. Pół wieku później ludność uzyskała już poważne wsparcie finansowe i przede wszystkim broń. Głównym rzecznikiem powstania było tajne ugrupowanie, założone w Odessie w 1814 roku pod nazwą *Filiki Eteria* (Stowarzyszenie Życzliwych). Skupiało ono kupców i intelektualistów żyjących na wygnaniu w Europie Środkowej¹¹. W 1820 roku kierownictwo nad *Filiki Eteria* objął Aleksandros Ypsilantis, były adiutant cara rosyjskiego Aleksandra I. Wraz z grupą towarzyszy chciał przedostać się do Grecji, ale jego oddział został rozбитý na Wołoszczyźnie. 25 marca 1821 r. powstanie zbrojne przeciwko władzy tureckiej ogarnęło Peloponez. Sygnałem do odrodzenia narodowego było wywieszenie przez biskupa Germanosa greckiego sztandaru w klasztorze Agia Lavra niedaleko Kalavriety. 1 lutego 1822 r. Zgromadzenie Narodowe w Epidaurós ogłosiło niepodległość Grecji pod suwerenną władzą narodu greckiego.

Poza Grekami w powstaniu walczyło około 1000 filhellenów, osób różnych narodowości przybyłych na pomoc Helladzie ze wszystkich niemal zakątków Europy; przyczynili się oni do rozpropagowania interesów greckich. Najbardziej znaną postacią w grupie obcokrajowców był angielski poeta lord George Byron, który zmarł w Mesolongion w kwietniu 1824 roku. Największe zwycięstwa militarne przypadły w udziale greckim dowódcóm powstańczym, przede wszystkim Theodorosowi Kolokotronisowi. Oficjalna pomoc nie nadeszła ze strony prawosławnej Rosji ani też od mocarstw zachodnich. W 1826 roku Mesolongion wpadło w ręce paszy Egiptu, którego sułtan turecki wezwał na pomoc. Na obrońcach twierdzy dokonano masowej rzezi; wywołało to duże poruszenie wśród elit politycznych Europy. 14 kwietnia 1827 roku Capo d'Istria, były minister Aleksandra I, został wybrany prezydentem Grecji. W dwa miesiące później Turkóm poddały się Ateny. Na skutek przewagi wojsk turecko-egipskich Anglia, Francja i Rosja podpisały porozumienie 6 lipca 1827 roku, w którym zobowiązały się do udzielenia walczącej stronie pomocy. W październiku 1827 roku zjednoczona flota państw europejskich wpłynęła na Morze Jońskie i u wybrzeży Peloponezu

¹¹ Jedyńą, jak dotąd, syntezę narodzin i historii nowożytnego państwa greckiego w językach kongresowych dał Richard Clogg, zob. *A Concise History of Greece*. London 1992, Cambridge University Press. Poza tym zob. K. Kordatou: *Historia współczesnej Grecji*. Ateny 1957.

pokonała eskadrę turecko-egipską. W wyniku tego zwycięstwa Rosja wypowiedziała w następnym roku wojnę Porcie. Po zwycięstwach Moskwy podpisano traktat w Adrianopolu, na mocy którego Turcja zobowiązała się przyznać Grecji autonomię. 3 lutego 1830 roku na konferencji w Londynie, w której udział wzięły Rosja, Anglia, Francja i Turcja przyznano oficjalnie niepodległość państwu greckiemu. W jego skład weszło jednak tylko 800 tysięcy spośród 6 milionów Greków żyjących w granicach państwa osmańskiego. Odrodzone państwo objęło swym zasięgiem Attykę, Peloponez, Wyspy Saronckie i Cyklady. Ziemie północnej Grecji zajmowali nadal Turcy, z kolei Wyspy Jońskie kontrolowali Anglicy.

Utworzona w 1830 roku Grecja była republiką. Jej pierwszy prezydent, Ioannis Capo d'Istria, koncentrował się na odbudowie silnego rządu centralnego, który byłby w stanie odtworzyć jednolity naród i przeciwstawić się skłóconym frakcjom politycznym, jakie wyłoniły się w czasie trwania powstania. Próby te nie przyniosły jednak rezultatu. W 1831 roku prezydent Grecji został zamordowany. Sytuacja ta dała mocarstwom europejskim prawo do protektoratu nad nowopowstałym państwem. W sierpniu 1832 roku Zgromadzenie Narodowe wybrało królem księcia bawarskiego Ottona (1832-1862). Monarcha okazał się władcą autokratycznym, a z Niemiec zaczęli przybywać coraz to nowi dygnitarze, którzy obejmowali kluczowe stanowiska w państwie; król Otton przeniósł ponadto siedzibę rządu z Nafplion (Nafplio, Nauplion) do Aten, gdzie zgromadzenie zbierało się w latach 1829-1834. Sytuacja ta doprowadziła do rewolty wojskowej i zwołania Zgromadzenia Narodowego, które w 1844 roku ustanowiło system rządów parlamentarnych. Grecja otrzymała konstytucję oraz system dwuizbowy parlamentu, przed którym odpowiadał rząd. Liczne protesty, spiski, a nadto powstanie wojskowe w Nafplion doprowadziło 26 października 1862 roku do abdykacji Ottona. Europa zaproponowała następnie nowego władcę - księcia duńskiego Jerzego, który był szwagrem cara rosyjskiego i króla angielskiego. Król Jerzy (1863-1913) przybył do Aten, w zamian za co Anglia oddała na rzecz państwa greckiego Wyspy Jońskie. W następnym roku uchwalono konstytucję o charakterze burżuazyjno-demokratycznym.

Od powstania państwa greckiego w polityce zagranicznej dominowała zasada tzw. Megalou Idea (Wielkiej Idei), która zakładała przyłączenie do kraju terytoriów etnicznie greckich z dawnego imperium bizantyńskiego. W latach 1866-1869, kiedy trwało krwawe powstanie na Krecie, Grecja chciała odzyskać wyspę, ale kraje europejskie nie wyraziły na to zgody,

a Turcja odpowiedziała ultimatum i groźbą wojny. Pewne aneksy terytorialne uzyskała Grecja od Porty na skutek wojny rosyjsko-tureckiej 1877-1878 oraz w wyniku postanowień kongresu berlińskiego. Zgodnie z tym w 1881 roku pod zarząd Aten dostała się Tesalia i południowy Epir. Kiedy w 1896 r. wybuchło kolejne powstanie na Krecie, Grecja zażądała od Turcji oddania wyspy i zaatakowała w następnym roku jej siły wojskowe na lądzie stałym. Wojna grecko-turecka zakończyła się pogromem Hellenów i tylko interwencja obcych państw nie dopuściła do upadku kraju, a Kreta uzyskała autonomię; do Grecji została przyłączona w 1913 roku. Z Krety wywodził się polityk grecki Eleftherios Venizelos, który w 1910 r. został wybrany premierem Grecji. W wyniku wojen bałkańskich 1912-1913 do Hellady włączono północną Tesalię, środkowy Epir i część Macedonii. Równocześnie Venizelos wprowadził liberalne reformy społeczne.

Podziały polityczne zaznaczyły się po wybuchu I wojny światowej, kiedy polityk kreteński optował za sojuszem z państwami ententy, a król Konstantyn I (1913-1917, 1920-1925), którego żoną była siostra cesarza Wilhelma II, zadeklarował neutralność. W 1917 r. grecki mąż stanu powołał rewolucyjny rząd w Salonikach, a armia grecka przystąpiła z sojusznikami do kampanii macedońskiej. Po kapitulacji Bułgarii i Turcji wojska greckie zajęły Trację, żądając przyznania Smyrny i innych wybrzeży Azji Mniejszej, zamieszkałych przeważnie przez Greków. Venizelos otrzymał od aliantów zgodę na zajęcie Smyrny, ale w samej Turcji narodził się ruch nacjonalistyczny z Mustafą Kemalem na czele. Po wyborach 1920 r. do władzy w Grecji doszli monarchiści, którzy skierowali armię grecką na Ankarę. Kampania anatolijska zakończyła się klęską latem 1922 roku; wojska tureckie wyparły Greków ze Smyrny i rozpoczęły masakrę ludności miejskiej. Traktat pokojowy zawarto w Lozannie następnego roku. Uzgodniono w nim konieczność wymiany ludności między państwami. W ramach zobowiązań traktatowych Turcja przyjęła 390 tysięcy muzułmanów, a pięciomilionowa Grecja około 1 milion 300 tysięcy chrześcijańskich uchodźców, co stanowiło poważny problem dla tego niewielkiego i ubogiego państwa.

W obliczu nowej sytuacji politycznej 24 marca 1924 r. zmuszono króla do abdykacji i proklamowano republikę. W następnych miesiącach przeprowadzono reformę rolną, na skutek której rozparcelowano gospodarstwa 50-200 ha. W czerwcu 1925 r. zamachu stanu dokonał i przez okres czternastu miesięcy wprowadzał dyktaturę gen. Theodoras Pangalos. Do kolejnego zamachu doszło dziesięć lat później, kiedy zwolennicy monarchii pod wpływem

Kondilisa zlikwidowali ustrój republikański i wprowadzili konstytucję z 1911 roku. 25 listopada 1935 r. monarchiści wygrali prawdopodobnie sfałszowany plebiscyt i król Jerzy II objął władzę. W kwietniu 1936 r. król wyznaczył na premiera gen. Ioannisa Metaksasa; w związku z tym w kilku większych miastach greckich wybuchły strajki i organizowano wiece robotnicze. Pomimo tego Jerzy II rozwiązał parlament bez podania terminu nowych wyborów. Metaksas przy pomocy wojska stłumił falę strajków i wprowadził dyktaturę na wzór faszystowskiej. Równocześnie rozwiązano partie opozycyjne i związki zawodowe; pomimo półfaszystowskich rządów Metaksas nie podporządkował się państwu „osi”.

Po zajęciu przez Włochy Albanii w 1939/1940 roku rządy Francji i Anglii udzieliły Grecji gwarancji niepodległości i nienaruszalności terytorialnej. Mimo to Włosi próbowali wciągnąć Grecję do wojny, zatapiając m.in. krażownik Elli w porcie Tinos 15 sierpnia 1940 roku. Kiedy Grecy nie zareagowali zbrojnie, Mussolini wystosował ultimatum Grecji, żądając przepuszczenia przez jej terytorium wojsk włoskich. 28 października Metaksas miał odpowiedzieć „ohi” (nie). Dzień ten stał się datą przystąpienia do wojny i jeszcze dzisiaj obchodzony jest jako święto narodowe. Pomimo, iż Grecja nie była przygotowana do wojny, to jednak udało się jej odeprzeć wojska włoskie i zająć północny Epir w Albanii, zamieszkały głównie przez ludność grecką. 6 czerwca 1941 r. do walk przystąpiły wojska niemieckie, które mając przewagę w sprzęcie i uzbrojeniu szybko parły naprzód. W końcu maja nastąpił desant hitlerowski na Kretę i inne wyspy greckie. Nieudolność i zdrada niektórych wyższych oficerów przyczyniły się do opanowania całej Grecji przez wojska okupacyjne, które podzieliły tereny greckie na część włoską, niemiecką i bułgarską. Podczas okupacji pół miliona osób zmarło w Grecji z głodu; armie okupacyjne karały bezwzględnie ludność cywilną za próby pomocy partyzantom. Na północy Hellady utworzono też obozy koncentracyjne, w których przebywali głównie Żydzi.

Rząd grecki przeniósł się na czas okupacji do Kairu, skąd wywierał częściowo wpływ w okupowanym kraju, jak i utworzył oddziały partyzanckie. Poważniejsze wpływy pośród ludności miejscowej odegrał w latach 1941-1944 Grecki Front Wyzwolenia Narodowego (EAM). Do 1943 r. kontrolował on tereny położone w górach; posiadał własną armię (ELAS), marynarkę wojenną, policję i wywiad. EAM zdominowany był przez komunistów, nie odpowiadał jednakże zachodnim aliantom. W marcu 1944 r. powstał Komitet Wyzwolenia Narodowego (PEEA), który 2 września w Kairze połączył się

z rządem emigracyjnym. 13 października 1944 r. w Grecji wylądowały oddziały brytyjskie i po walkach opanowały Ateny¹². W kilka tygodni później doszło do tzw. bitwy grudniowej (Dekemvriana) między oddziałami ELAS a Brytyjczykami. Po wynegocjowanym rozejmie w 1946 r. wybory wygrała prawica, a przeprowadzone referendum opowiedziało się za powrotem króla. Doszło w tym czasie do otwartej wojny domowej (1946-1949). W 1947 r. zmarł król Jerzy; następcą tronu został Paweł. W obawie przed zwycięstwem sił komunistycznych wraz z nowym królem do Grecji przybyli Amerykanie. Dzięki dużej pomocy finansowej i wojskowej grecka armia rządowa wypierała oddziały partyzanckie w góry. Ostatnie bastiony ELAS wycofały się z gór Grammos i Vitsi w 1949 r. do Albanii, gdyż na skutek zerwania stosunków jugosłowiańsko-radzieckich granica z Macedonią została zamknięta. Dla uczestników walk i zwolenników rządów socjalistycznych przygotowano tysiące miejsc w obozach pracy na wyludnionych wyspach greckich. W kraju rządy sprawowała prawica, a uchodźcy greccy z krajów Europy Środkowej i Wschodniej zaczęli powracać dopiero po 1974 roku.

Pierwsze po wojnie wybory w 1952 roku wygrała skrajnie konserwatywna partia „Stronnictwo Greckie”, na czele której stanął początkowo gen. Papagos. Po jego śmierci przywództwo objął umiarkowany liberał Konstantinos Karamanlis. W latach pięćdziesiątych nastąpiła też masowa migracja mieszkańców ze wsi do rozbudowujących się miast oraz w poszukiwaniu rynku pracy do innych krajów kapitalistycznych. W 1960 r. wybuchł kryzys polityczny z powodu sprawy cypryjskiej, kiedy Anglia przyznała wyspie niepodległość, ale bez prawa anektowania jej przez Grecję. Z kolei Stanom Zjednoczonym przyznano obszary pod budowę baz atomowych. Nowa sytuacja spowodowała powołanie w Grecji rządu Unii Centrum, kierowanego przez Georgiosa Papandreu. Reformę w państwie premier rozpoczął od wojska, mimo sprzeciwów armii i króla. Struktury wojskowe były wówczas najbardziej sfeudalizowane. Nieograniczoną władzę w nich posiadali wyżsi oficerowie, odgrywający poważną rolę w polityce państwa. Pod wpływem rozłamu rząd koalicyjny utworzył dawny sprzymierzeniec premiera Konstantinos Mitsotakis. Kolejne wybory parlamentarne odbyć się miały 28 maja 1967 roku.

Wskutek wzrastających zainteresowań lewicowych w społeczeństwie król z generałami przygotowywał zamach stanu; wyprzedziła go, kierowana przez

¹² Tamże.

amerykańską CIA junta pułkowników (1967-1974). Pułkownicy ci, wywodzący się ze sfer wojskowych, pominięci zostali w trakcie rozgrywających się wydarzeń na greckiej scenie politycznej. Na usługach ich stał garnizon stacjonujący w Atenach, za pomocą którego w ciągu jednej nocy spacyfikowano wszystkie instytucje polityczne o charakterze demokratycznym. Junta po przejściu władzy została zaprzysiężona przez króla i rozpoczęła dyktaturę wojskową: przestały istnieć partie polityczne i związki zawodowe, prasa znalazła się w obliczu cenzury, dawnych partyzantów lewicowych ponownie uwięziono. Na emigrację udali się czołowi przedstawiciele greckiej sceny politycznej, artyści i uczeni. Przeciwno czarnym pułkownikom od samego początku odbywały się demonstracje greckich emigrantów w państwach kapitalistycznych. W samej Grecji do poważnej próby sił doszło w 1973 roku. 17 listopada studenci ateńskiej politechniki, domagając się polepszenia warunków bytowych i wolnej prasy, rozpoczęli okupację budynków uczelni. W wyniku ataku regularnego wojska i czołgów zginęła bliżej nie określona liczba osób. Zaostrzono przepisy stanu wojennego, a na czele junty stanął bezwzględny szef tajnej policji gen. Ioannis.

Junta upadła na skutek pogłębiającego się konfliktu z Turcją o Cypr. Pułkownicy, dążąc do podniesienia reputacji junty usiłowali jeszcze raz w 1974 r. powiązać politycznie wyspę z Grecją. W odpowiedzi rząd turecki wysłał na Cypr jednostki desantowe w celu ochrony mniejszości muzułmańskiej. Doprowadziło to do kryzysu politycznego, a armia grecka odmówiła posłuszeństwa juncie. Z emigracji w Paryżu powrócił Konstantinos Karamanlis, który w wyborach uzyskał większość miejsc w parlamencie. Opozycję utworzyli centryści i socjaliści w postaci partii PASOK z Andreasem Papandreu na czele. Karamanlis przeprowadził m. in. referendum w sprawie monarchii, w którym 59% Greków nie zgodziło się na powrót Konstantyna do kraju. W ten sposób zorganizował on system prezydencki, wzorowany na systemie francuskim.

Krytyka rządów Karamanlisa wyniosła do władzy w wyborach 18 października 1981 roku Panhelleński Ruch Socjalistyczny Andreasa Papandreu¹³. W ten sposób powstał pierwszy socjalistyczny rząd w historii tego

¹³ Andreas Papandreu jest w prostej linii wnukiem polskiego emigranta, powstańca z 1863 roku. Zygmunta Mineyki (1840-1925). Ukończył on gimnazjum w Wilnie, ale podejrzany o antyrosyjską działalność udał się na emigrację. Dotarłszy do Włoch, wstąpił do polskiej szkoły wojskowej; z niej udał się na ziemie polskie, aby wziąć udział w powstaniu styczniowym. Na Litwie został aresztowany i skazany na 12-letnią katorgę w kopalniach ner-

kraju. Początkowo przeznaczono więcej pieniędzy na funkcje socjalne i zaprowadzono innowacje w administracji - konieczność ślubów cywilnych, nowy kodeks prawa rodzinnego, przyznający większe uprawnienia żonom i matkom oraz uchwalono równouprawnienie obywateli. Papandreu umożliwił ponadto prawo do powrotu ponad pięćdziesięciu tysiącom uchodźców z okresu greckiej wojny domowej¹⁴. Jednakże reform socjalistów nie wytrzymała gospodarka, która nie została jeszcze unowocześniona. Na skutek kryzysu światowego mniejsze obroty uzyskiwała flota, a turyści omiatali Helladę przyczyniając się do zmniejszenia kapitału. W 1985 r. udało się partii PASOK ponownie wygrać wybory i objąć najwięcej miejsc w parlamencie, ale sytuacja gospodarcza stawała się trudniejsza. Jeszcze w tym samym roku rząd Papandreu wstrzymał podwyżki płac, a od krytykowanej wcześniej EWG przyjął pomoc gospodarczą i finansową. W następnym roku PASOK przegrał wybory lokalne, a dwa lata później wybuchł skandal, gdyż od 1987 r. Papandreu romansował z 34-letnią stewardesą Dimitrą Liani, zwaną popularnie w Grecji „Mimi”. Media, które podchwyciły ten temat, przedstawiły premiera jako starca uganiającego się za młodą blondynką i poniżającego własną żonę¹⁵. Ponadto od 1987 roku zaczęły wybuchać skandale polityczne związane z defraudacją pieniędzy w Banku Kreteńskim, eksportem zboża jugosłowiańskiego na rynek EWG i nielegalnym handlem bronią. W afery te mieli być zamieszani przedstawiciele PASOK.

czyńskich. Z zesłania zbiegł, po czym ukończył studia we Francji i wyjechał do Turcji, z której po kilku latach przeniósł się i osiadł na stałe w Grecji. Około 1880 r. poślubił Z. Mineyko córkę dyrektora gimnazjum w Janinie. Prozerpinę Manarys. Jedną z jego córek - Zofia, wyszła za mąż za Georgiosa Papandreu, który w początku XX w. związał się z Venizelosem. Ze związku tego urodził się Andreas Papandreu, grecki premier i mąż stanu w latach 1981-1996, założyciel i organizator partii PASOK.

¹⁴ Mimo niesprzyjających warunków do Grecji przybywali dawni partyzanci lewicowi z byłych krajów socjalistycznych, jak np. Ellios Panias, który w Atenach znalazł się w 1974 roku; wcześniej przebywał w Rumunii i w Polsce. W Grecji musiał jednak złożyć deklarację, iż nie będzie się angażował w żadne ruchy polityczne, a później odbył wydłużoną, trzyletnią służbę wojskową. Por.: Wywiad przeprowadzony przez autora 15 października 1994 r. we Wrocławiu.

¹⁵ Wkrótce Andreas Papandreu rozwiódł się z Margaret Papandreu i po raz trzeci ożenił się z „Mimi”. W prasie rozpętała się istna nagonka na kolejną towarzyszkę życia premiera. Kiedy w 1993 r. doszedł ponownie do władzy, jedna z gazet greckich ukazała jej zdjęcia topless z plaży, na co opinia publiczna kraju zareagowała oburzeniem; nazwano ją bezwstydną i mówiono, iż żonie premiera nie przystoi takie zachowanie.

Kolejne wybory nie wyłoniły zwycięzcy politycznego. Dopiero w 1990 roku u steru rządów stanął skompromitowany w 1965 roku Konstantinos Mitsotakis. Walczył on początkowo z bezrobociem i terroryzmem, który rozwinął się w połowie lat osiemdziesiątych. Ugrupowanie to działało pod nazwą ruchu 17 listopada (dzień, w którym czarni pułkownicy przypuścili krwawy szturm na politechnikę ateńską). W polityce zagranicznej Grecja znalazła się w opozycji do wszystkich sojuszników z EWG, przez nieuznanie Macedonii, państwa powstałego po rozpadzie Jugosławii. W 1993 r. PASOK uzyskał ponownie nieznaczną większość głosów nad rywalami i Andreas Papandreu rozpoczął trzecią kadencję jako premier Grecji. Ze względu na wiek i kondycję fizyczną w końcu 1995 r. znalazł się w szpitalu, a w następstwie zapalenia płuc zmarł w połowie 1996 r. nie dokończywszy kadencji. Był jednym z najbardziej znanych polityków greckich i dlatego wielu polityków Europy i świata przybyło do Aten na jego pogrzeb. Do śmierci był Papandreu honorowym przewodniczącym ugrupowania PASOK, które założył w 1974 roku. Po nim urząd premiera przejął Costas Simitis, reprezentujący tę samą partię. W tym samym czasie odnowił się również konflikt grecko-turecki na Cyprze oraz na wyspach Morza Egejskiego. W wyniku zamieszek narodowościowych na Cyprze kilkadziesiąt osób zostało rannych, a dwóch Greków poniosło śmierć. W następstwie tej sytuacji państwa europejskie i USA doprowadziły do zaprowadzenia status quo na tej wyspie. Na skutek mediacji zażegnano również grecko-turecki konflikt zbrojny na Morzu Egejskim. W 1997 r. najważniejszą sprawą w życiu wewnętrznym państwa greckiego są kolejne wybory parlamentarne.

Współczesne państwo greckie jest republiką w myśl ustawy zasadniczej z 1975 roku. Parlament grecki składa się z 300 członków, z czego 288 kandydatów wybieranych jest bezpośrednio, a 12 wyznaczonych przez partie polityczne. Wybory do parlamentu przeprowadzane są co 4 lata, zaś wybór głowy państwa (prezydenta) dokonywany jest przez parlament co 5 lat. Powszechne prawo wyborcze obowiązuje w Grecji obywateli, którzy ukończyli 18 rok życia. Wyższą izbą parlamentu greckiego jest zgromadzenie byłych i żyjących jeszcze wszystkich premierów i prezydentów kraju, którzy w sytuacjach konfliktowych są dopuszczani do głosu. Administracyjnie Grecja dzieli się na 10 prowincji z 51 prefekturami (nomoi) oraz republikę mnichów prawosławnych na górze Athos (Aghion Oros o powierzchni 336 km kwadratowych, skupionych w 20 klasztorach), która jest samorządną częścią państwa. Głową państwa współczesnej Grecji jest Konstantinos Karamanlis, wywodzący się z „Nowej Demokracji”.

4. Gospodarka

Grecja była i jest krajem ubogim gospodarczo; nie posiada urodzajnych ziem i ma niewielkie złoża bogactw naturalnych. Decydowało to o poważnej roli handlu i emigracji ludności już od czasów starożytnych. Okresy względnej stabilizacji czy oznaki poprawy zawsze przeplatały się z okresami stagnacji i regresu ekonomicznego; reszty dopełniła także niestabilizowana historia polityczna oraz liczne wojny, rewolty wewnętrzne i strajki. Sytuacja ekonomiczna Grecji zmieniła się po II wojnie światowej, kiedy uprzemysłowiony przez państwa zachodnie kraj zaczął przynosić zyski. Do wzrostu gospodarczego i prężności Grecji przyczynił się również rozwój turystyki i zainteresowanie światem antycznym wśród Europejczyków.

W XIX wieku Grecja nie była w stanie sama wyżywić swych obywateli. Zboże musiano sprowadzać z zagranicy. Grecja pozostawała jako państwo słabe gospodarczo. Jeszcze w 1892 r. ogólną wartość przywozu szacowano na 119 milionów drachm. Głównym składnikiem importu była pszenica (23 575 tys. drachm) oraz ryż (2261 tys. drachm). Poza tym Grecja nie miała w tym czasie dużego i średniego przemysłu. Wywożono z niej przede wszystkim rodzyнки, które stanowiły połowę eksportu (41 mln); poza tym ceniono w Europie greckie wina (3,5 mln), figi (2,5 mln), oliwę (2,5 mln), tytoń (2 mln) i oliwki (1 mln drachm uzyskanych ze sprzedaży). Ponadto robotnika greckiego cechowała niska wydajność pracy. W XIX-wiecznej literaturze francuskiej scharakteryzowano Greków następująco: „Potrzeb ma niewiele (robotnik - J.K.) i na lada czym przestaje. Cecha to wspólna wszystkim ludziom południowym. Pamięta on wprawdzie o jutrze, ale o najbliższym. Jeden z podróżników francuskich opowiada, że robiąc poszukiwania starożytności na wyspie Amorgos (na Cykladach - J.K.), najął kilku ludzi do kopania, za płacę dzienną. Robota szła jako tako, płaca co tydzień była wręczana, spór nie zaszedł żaden, po trzech tygodniach jednak robotnicy podziękowali za zajęcie. Gdy podróżnik pytał o powód tego pożegnania odpowiedzieli, że im było dobrze, że mu są wdzięczni, ale że przez te trzy tygodnie tyle zaoszczędzili, iż mogą za to żyć przez dwa miesiące, więc chcą sobie przez dwa miesiące odpoczywać”¹⁶.

Jedne z najstarszych zakładów metalurgicznych znajdowały się w Laurium (Lavrion), gdzie już w starożytności wydobywano srebro. Później kopalnia

¹⁶ J. Kenig: *Grecja dzisiejsza*. Tygodnik Ilustrowany. 1897. nr 19. s. 366.

została zniszczona i poszła w zapomnienie. Dopiero w 1865 roku zainteresowała się tym portem kompania marsylska; wybudowała ona na miejscu dawnych pozostałości hutniczych piece do ich przetapiania. W ciągu kilku lat powstały tam fabryki, a między górami położono 30 km drogi o twardej nawierzchni i 3 km torów kolejowych. W końcu XIX wieku z 400 ton żużla otrzymywano 25 ton ołowiu, co dawało 8 mln kilogramów srebra rocznie¹⁷. Był to jednakże niewielki udział w przemyśle wydobywczym, i tak zresztą należącym do obcokrajowców.

W okresie międzywojennym rozpoczęto również eksploatację rudy pirytu, którego pokłady odnaleziono na Półwyspie Chalcydyckim. Wydobyciem i przetwarzaniem jego zajęła się kompania niemiecka. Piryty jest poliformiczną odmianą siarczku żelaza; minerał ten ma kolor mosiężnożółty o charakterystycznym, metalicznym połysku. Jest najpospolitszym siarczkiem występującym w skorupie ziemskiej, którego używa się do produkcji kwasu siarkowego. W składzie chemicznym pirytu znajduje się 48-50% siarki, 44,8% żelaza, 0,32% arsenu, 0,26% ołowiu i 0,23% cynku. Jeden z polskich inżynierów - Zygmunt Jankowski, w okresie międzywojennym przemysł wydobywczy Półwyspu Chalcydyckiego opisał w sposób następujący: „Robotnik wykuwa w masie pirytu za pomocą żelaznego dłuta i młota otwór, który nabija następnie dynamitem; po założeniu kilku takich min następuje wybuch, mocą którego odłamują się mniejsze kawałki i ładowane są natychmiast na obok stojące wagony [...]. Naładowane w galeriach wagoniki za pomocą mułów wywozi się po głównej galerii na powierzchnię. Stąd siłą własnego ciężaru, kierowane przez kilku robotników, staczają się po łagodnej pochyłości toru aż do miejsca, gdzie za pomocą mechanicznego przyrządu wrzucają swą zawartość do zwałów. Stąd kruszec również mechanicznym sposobem postępuje do rozdrabniarek, sortowni i płuczek, oddzielających czysty piryty od geologicznych domieszek. Oczyszczony minerał, przedstawiając miał wielkości ziaren 1-8 mm, zsypuje się na zwał na brzegu morza, stąd za pomocą mechanicznego urządzenia zostaje ładowany na okręty”¹⁸.

Po zakończeniu wojny domowej w 1949 roku Grecja była wyniszczona gospodarczo. Jednakże na skutek udzielanej pomocy finansowej i ekonomicznej ze strony państw kapitalistycznych, głównie USA, rząd w Atenach

¹⁷ Laurium. Wędrowiec, 1878, t. 4, s. 269-270.

¹⁸ Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach, sygn. 227. k. 27 i n. Sprawozdanie ze stanu aktualnego kopalń piryty „Kassandra” w Grecji.

zanotował w latach pięćdziesiątych wysokie tempo wzrostu gospodarczego; produkt narodowy brutto wzrastał średnio o 5,7% rocznie.

Pozytywne tendencje w dziedzinie przemian strukturalnych wzmogły się w latach sześćdziesiątych. Przeobrażenia następujące w gospodarce zadecydowały o zmianie ukierunkowania kraju typowo rolniczego, jakim była Grecja, w środowisko przemysłowo-rolnicze. W latach sześćdziesiątych produkt globalny brutto rósł, mimo spadku zatrudnienia; nastąpiła wyraźna intensyfikacja produkcji.

W okresie powojennym przemysł stał się podstawowym działem gospodarki kraju, wytwarzając czwartą część dochodu narodowego i zatrudniając szóstą część siły roboczej. Do najważniejszych dziedzin życia ekonomicznego należał na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych przemysł spożywczy i tytoniowy oraz włókienniczy. W latach tych rozpoczęto również produkcję stali i aluminium, choć w wąskim jeszcze zakresie. Do rozwijających się należał też przemysł chemiczny, petrochemiczny, elektrotechniczny, elektryczny i stoczniowy. Najszybszy przyrost produkcji przemysłowej zanotowano w Grecji w drugiej połowie lat sześćdziesiątych, średnio o 11,5% na rok. Pod tym względem Grecja jako jedyny kraj dorównywała Japonii. W ostatnich latach przemysł grecki zatrudniał 21%, a rolnictwo 26% ludności czynnej zawodowo. W przemyśle zaznaczył się napływ obcych kapitałów, szczególnie amerykańskiego i brytyjskiego, który w końcu lat osiemdziesiątych wyniósł 58% ogólnej sumy inwestycji. Przemysł grecki charakteryzuje się obecnie koncentracją produkcji i niezbyt wysokim poziomem technicznym.

Tabela 5. Największe przedsiębiorstwa greckie w 1990 roku

Lokata	Przedsiębiorstwo	Branża	Obroty (mln USD)
1	Hellenic Aerospace Industry	samoloty	-
2	Motor Oil Hellas Corinth Refineries	oleje min.	524
3	Shell Company (Hellas)	oleje min.	399
4	Mobil Oil Hellas	oleje min.	357
5	Aluminium de Grece SAIC	aluminium	270
6	Halyvourgiki	stal	219
7	Texaco Greek Petroleum	oleje min.	161
8	Hellanic Steel	stal	160
9	Hellanic Bottling	rozlewnic	158
10	Titan Cemenz.	cement	136

Źródło: *European Business Ranking*, Londyn 1992

Grecja posiada różnorodne, ale niewielkie zasoby bogactw mineralnych. Głównie są to boksyty, rudy magnezu i chromu. Węgiel brunatny występuje w kilku zagłębieniach; wydobywanie jego sięga 52 mln ton i zużywany jest on w elektrowniach. Produkcja energii kształtuje się na poziomie 31 mld kWh. Rudy magnezu wydobywa się na Półwyspie Chalcydyckim, boksyty na wybrzeżu Zatoki Korynckiej i na Krecie, marmury na Peloponezie i wyspie Paros, a kamień ścierny na wyspie Naksos. Spośród gałęzi przemysłu przetwórczego do największego znaczenia doszło włókiennictwo, skoncentrowane głównie w Atenach, Pireusie, Megarze i Salonikach. Na dalszych miejscach plasuje się przemysł tytoniowy i spożywczy.

Istniejąca sieć drogowa i kolejowa nie zaspokaja potrzeb gospodarczych kraju, a przede wszystkim koncentrującej się w tym kraju turystyki. Wielka magistrała drogowa i kolejowa wiedzie z Patras na Peloponezie przez Ateny i Saloniki do krajów Europy Środkowej. Także ważna linia kolejowa łączy Saloniki ze Stambułem¹⁹. W ostatnich latach kilkakrotnie zwiększyły się wpływy z turystyki. Obecnie przyjeżdża do Hellady tylu turystów, ile liczy zbiorowość tego kraju. W 1980 roku było 4796 tysięcy przyjezdnych, pięć lat później 6574 tysięcy, a dziesięć lat później 8271 tysięcy. W 1991 r. ogólne wpływy z turystyki przyniosły 2566 mln dolarów amerykańskich. Odwiedzane są przez obcokrajowców niemal wszystkie zakątki ziemi greckiej. Duże wpływy notują też lokalni producenci i sprzedawcy pamiątek, którzy przede wszystkim handlują pamiątkami przypominającymi zamierzchnie czasy rozwoju kultury starożytnej.

Tabela 6. Struktura gospodarstw rolnych w 1990 roku

Wielkość w hektarach (ha)	Procent (%)
1,0 - 4,9	69,4
5,0 - 9,9	20,4
10,0 - 19,9	7,6
20,0 - 49,9	2,5
ponad 50	0,5

Źródło: *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1993, s. 539

¹⁹ *Geografia ekonomiczna kapitalistycznych krajów Europy*, pod red. I. Fierli, Warszawa 1978, s. 180, 190, 193; *Geografia świata*, s. 206.

Rolnictwo greckie jest ważną dziedziną gospodarki. W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych zachodziły w nim poważne przeobrażenia, chociaż w mniejszym stopniu niż w innych działach gospodarki narodowej. W latach tych zdecydowanie zmalała liczba gospodarstw karłowatych i małych.

Rolnictwo Grecji cechuje jednostronność, gdyż jego podstawę stanowi produkcja roślinna, na którą przypada 70% globalnej produkcji wytworzonej w całym dziale. Prawie połowę gruntów ornych zajmują zboża, głównie pszenica; przypada na nią czwarta część wartości całej produkcji rolniczej. Rośliny przemysłowe (bawełna, tytoń, buraki cukrowe, konopie), do których uprawy istnieją dogodne warunki naturalne, mają 20% udziału w produkcji. Poza nimi uprawia się też oliwki, winogrona i owoce cytrusowe. Stanowią one, po tytoniu i bawełnie, ważny produkt eksportowy. W Grecji podnosi się wydajność z hektara, co stało się możliwe dzięki zastosowaniu na wyższym poziomie agrotechniki i postępu w dziedzinie stosowania nawozów sztucznych. Hodowla odgrywa w życiu wsi drugorzędną rolę. Brak naturalnej bazy paszowej i mało efektywne formy gospodarki hodowlanej powodują duże koszty produkcji mięsa. Mimo to pogłowie bydła, trzody chlewnej i owiec wykazywało tendencję wzrostową. W zakresie rybołówstwa stosuje się przestarzałe techniki połowów i przetwórstwa. Dalszy rozwój tej gałęzi uzależniony jest od decyzji rządu greckiego. W produkcji oliwy Grecja zajmuje obecnie trzecie, a w produkcji rodzynek ósme miejsce na świecie.

Do ważniejszych i dobrze rozwiniętych gałęzi ekonomicznych należy transport morski. Od lat posiada Grecja jedną z największych flot morskich Europy i świata. Ustępuje tylko flocie liberyjskiej, panamskiej, norweskiej i japońskiej, jednakże w ostatnim dziesięcioleciu zaznaczył się spadek jej nośności. Wynajmowanie przez Grecję statków handlowych innym państwom, tzw. czarter, stanowi poważne źródło dochodu narodowego.

Faktycznie flota grecka jest jeszcze większa, ale jej część pływa pod banderami innych państw; państwo zmierza do przejęcia maksymalnie dużego udziału floty greckiej. Przemysł morski jest silnie zmonopolizowany, a armatorzy greccy należą do najbogatszych ludzi świata. Wyróżnić można wśród nich zmarłego Aristotelesa Sokratesa Onassisa, który odegrał niezbyt pozytywną rolę w zamachu stanu w 1967 roku; opłacał juntę w zamian za rządowe zlecenia. Innymi milionerami są Stavros Niarchos i Tom Pappas²⁰.

²⁰ J. Głowacka, W. Sadzikowski, J. Sikorski: *Słabiej rozwinięte kraje Europy kapitalistycznej*, Warszawa 1968, s. 204 i n.; *Hiszpania, Portugalia, Grecja, Turcja. Ocena rozwoju gospodarczego i stosunki z Polską*, Warszawa 1979, s. 160-222.

Tabela 7. Morska flota handlowa Grecji

Rok	Nośność w tys. BRT
1960	5384
1965	7256
1970	13 539
1975	24 820
1980	67 047
1985	55 356
1990	37 205

Źródło: *Monthly Statistical Bulletin* (Ateny), 1976; *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1993, s. 578

Ogólny bilans handlu zagranicznego Grecji jest ujemny. Największymi partnerami w handlu były przede wszystkim kraje EWG (Niemcy, Włochy, Francja) i Stany Zjednoczone. Po 1989 roku wzrastają również obroty handlowe z krajami Europy Środkowo-Wschodniej, w szczególności zaś z państwami bałkańskimi. Poważnym uzupełnieniem są wpływy z turystyki. Głównymi artykułami eksportowanymi przez Grecję są artykuły spożywcze i tytoń, odzież oraz towary roponośne (przetworzone); do Grecji sprowadza się maszyny, artykuły spożywcze i produkty chemiczne. Produkt narodowy brutto wykazuje tendencje wzrostowe.

Tabela 8. Produkt krajowy brutto w Grecji

Rok	Produkt w mln USD	Udział % w świecie
1980	40 147	0,4
1985	33 433	0,3
1990	70 580	0,3

Źródło: *Rocznik statystyczny*. Warszawa 1993, s. 530

5. Nauka i kultura

Ważne osiągnięcia w starożytności greckiej zaznaczyły się w nauce, filozofii, literaturze, teatrze, muzyce, w sztuce, architekturze i sporcie. Grecja współczesna pod każdym względem nawiązuje do swej przeszłości, próbuje

wiązać się ze wspomnieniami antycznymi. Hellada ofiarowała Europie nowe gatunki literackie i teatralne, podstawowe pojęcia filozoficzne, poszczególne style w sztuce i architekturze, stworzyła kulturę fizyczną; symbolem sportu greckiego był powrót olimpiady, a pierwsze nowożytne igrzyska rozpoczęły się w końcu XIX wieku. Z kolei religia politeistyczna w pierwszym tysiącleciu p.n.e. pomogła stworzyć mity, które dały początek mitologii. W epoce Homera, który tworzył w VIII wieku p.n.e. urosły one do dużego zbioru legend i baśni.

Jednym ze szczytowych osiągnięć ludzkiej myśli była filozofia grecka. Początki jej sięgają VI wieku p.n.e., kiedy to Siedmiu Mędrców położyło podwaliny pod greckie poglądy na świat i życie²¹. Łączyli oni rozmyślenia filozoficzne z praktyką społeczną i wojenną. Reprezentowali jońską szkołę filozofii przyrody, z której rozwinęła się szkoła milezyjska; z kolei Heraklit stworzył szkołę efeską, a Pitagoras - pitagorejską. Na lata późniejsze przypadła działalność eleatów, atomistów i sofistów. Mianem największego umysłu filozoficznego tej epoki określa się Sokratesa. Chociaż nie pozostawił dzieł pisanych, to uczniowie propagowali jego doktrynę. Należał do nich Platon, który stworzył system zwany idealizmem. Kolejnym wybitnym przedstawicielem filozofii był opiekun i nauczyciel Aleksandra Wielkiego - Arystoteles, który tworzył wielkie syntezy i był prawdziwym umysłem swej epoki. Po przejściu Grecji kontynentalnej w ręce Macedończyków filozofia rozwinęła się w kilku kierunkach. Pojawiła się retoryka, szkoła praktycznych umiejętności dla kandydatów na wodzów i ministrów. W czasach tych rozkwitł stoicyzm, filozofia wyższości nad cierpieniami doczesnymi; po nim rozpowszechnił się epikureizm - czerpanie radości z życia oraz cynizm, którego krzewicielem był Diogenes. Na bazie tych trzech powstał sceptycyzm Pyrrona. W III wieku n.e. nastąpił powrót do myśli Platona za przyczyną Plotyna. W okresie późnej starożytności powstał monofizytyzm i monotele-tyzm, teorie sprzeczne z arianizmem.

Grecy stworzyli podstawy nauk ścisłych, przyrodniczych i humanistycznych. Na miano „ojca historiografii” zasłużył Herodot. Po nim Tukidydes obwołany został „ojcem krytyki historycznej”, a Plutarch w II wieku n.e. napisał poczytne dzieło dotyczące żywotów sławnych Greków i Rzymian. W epoce bizantyńskiej historyków piszących po grecku było wielu, ale nie-

²¹ Szczegółową bibliografię dotyczącą starożytnej filozofii podał W. Tatarkiewicz: *Historia filozofii*, wyd. 12, Warszawa 1990, t. 1, s. 316-351.

wielu pochodziło z ziem greckich. Na wysokim poziomie stała nauka o ziemi, którą propagowali Posejdonis i Ptolemeusz. System heliocentryczny stworzył Arystach z wyspy Samos. W zakresie nauk medycznych wyróżnili się Demokryt z Abdery i Hipokrates z wyspy Kos²², uważany za „ojca” tej dziedziny nauki. Hipokrates jako pierwszy sformułował tezę, iż nie podać ciężarnej kobiecie żadnego leku, który mógłby spowodować utratę jej dziecka. Ponadto Demokryt był twórcą teorii atomistycznej w filozofii. Geografia natomiast stała się domeną helleńskich kupców, którzy podczas wypraw handlowych z niej korzystali. W dziedzinie wojskowości Grecy zreorganizowali ustawienie wojska, a najbardziej charakterystyczna stała się falanga. Ponadto zdobywając obwarowane miasta i osady używali Grecy machin oblężniczych, natomiast obrońcy Syrakuz przy pomocy Archimedesza konstruowali wielkie zwierciadło, którym posłużyli się podpalając flotę przeciwnika. O geniuszu i dominacji greckiej świadczy również to, że spośród siedmiu cudów świata aż pięć znajdowało się na terenach objętych żywiołem greckim. Były to: posąg Zeusa dłuta Fidiasza w Olimpii, świątynia Artemidy w Efezie, posąg Heliosa dłuta Chareasa z Lindos na Rodos (tzw. kolos rodyski), grobowiec satrapy Mauzolososa w Halikarnasie i latarnia morska na wyspie Faros u wejścia do portu w Aleksandrii.

W literaturze greckiej dominowały formy wierszowane: epika, liryka i dramat, a następnie Homer wprowadził także prozę. Początkowo twórcy to wędrowni poeci, którzy chodzili po domach i pałacach opiewając czyny bohaterów. Tyran ateński Pizystrat nakazał w VI wieku p.n.e. eposy zweryfikować i spisać; od tego momentu zaczęła literatura grecka nabierać szerszych wymiarów. W ślady Homera poszedł Hezjod, a następni pieśniarze liryczni to Tyrtajos, Alkajos i Pindar. Na wyspie Lesbos z wierszy przepelnionych miłością słynęła Safona. Twórcą bajek był Ezop, niewolnik frygijski z VI wieku p.n.e. Jego kontynuatorem był rzymski Fedrus²³.

Z literaturą ściśle wiązał się teatr, który słowu pisanemu zawdzięczał swe istnienie. Wywodzić go można od misterii, obrzędów religijnych związanych z uprawą ziemi i zbiorami. Namiastkę teatru odkryto już w Knossos na Krecie. Podczas misterii dionizyjskich Tespis miał zaaranżować siebie jako

²² Na wyspie Kos rośnie wielkie drzewo, pod którym, jak podaje tradycja, Hipokrates wykladał swoje nauki.

²³ Na język polski ze starożytnej literatury greckiej przełożono praktycznie wszystkich ważniejszych jej twórców: epepeje Homera, tragedie Ajschylosa, Sofoklesa i Eurypidesa, komedie Arystofanesa, lirykę Safony, Anakreonta i Pindara, bajki Ezopa.

aktora, który wdał się w dialog z chórem; stało się to za rządów Pizystrata. Początkowo musiała istnieć forma teatru objazdowego, ale wkrótce każde praktycznie *polis* greckie fundowało wspaniałe budowle z kamienia pod gołym niebem, które mogły pomieścić nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Później do przedstawień wprowadzono drugiego i trzeciego aktora; w trakcie grania tragedii wykorzystywano trzy postacie. Wcześniej także pojawiła się komedia. Charakterystycznymi atrybutami aktorów stały się maski i koturny. Przedstawienia odbywały się z reguły dwa razy w roku: komedie prezentowano w trakcie święta Lenajów, a tragedie w okresie Wielkich Dionizjów. Do największych tragików antycznych należy Ajschylos, który wprowadził drugą osobę na scenę, Sofokles - dołączył trzeciego odtwórcę oraz Eurypides, który musiał uchodzić z Aten do Macedonii. Arystofanes był twórcą komedii politycznej; po nim rozpoczęła się faza dominacji komedii obyczajowej, gdyż zakazano wyśmiewania się z osób związanych z polityką. Powstało w tym czasie kilkaset mniejszych i większych teatrów, które budowano nie tylko w dużych ośrodkach, ale także na wsi.

Popularna i lubiana była w Helladzie muzyka. Dla przedstawicieli świata muzyki i recytacji budowano odeony. Były to mniejsze ośrodki niż teatry, chociaż odeon w Atenach obliczony był na kilka tysięcy miejsc. Instrumentami, które dominowały stały się lira i cytra. Muzykę upowszechniali również wędrowni poeci.

Tradycja europejska odwołuje się do sztuki starożytnych Greków, z którą współpracowała architektura. Najsilniej rozwinęła się ona w Tesalii i na sąsiednich wyspach, od których zyskała miano egejskiej. Przez następne kilkanaście wieków kwitła z kolei sztuka cykladzka, minojska i helladzka. Przedmioty, z których wyrabiano arcydzieła sztuki były różnego pochodzenia; dominowała terakota, brąz, marmur, kość słoniowa i metale szlachetne. Z okresu tego pochodzą wspaniałe freski i malowidła ściennie odnalezione na Krecie oraz w Akrotiri na wyspie Naksos.

Szczególnym kunsztem wyróżnia się „fresk wiosenny” z pokoju dziennego i „kwitnące krzewy” z komnaty dam w Akrotiri. Na Peloponezie sztuka wytworzyła złote maski dla rodziny królewskiej, jak też tzw. lwią bramę w Mykenach. Rzeźba osiągnęła najlepsze wzorce w V wieku p.n.e., chociaż przez cały okres klasyczny z przedstawicieli kunsztu rzeźby greckiej wyróżnić można przede wszystkim Fidiasza, twórcę kilku postaci o gigantycznych wymiarach. Tematyką przedstawień rzemieślników byli bogowie, herosi i rody książęce. Kontynuatorem sztuki malarskiej uprawianej przez Greków

było Bizancjum, zwłaszcza ikony kościelne i malowidła na ścianach budowli uzyskały sławę i podziw współczesnych ludzi.

Architektura dotrwała do czasów współczesnych przede wszystkim w postaci ruin. Pomimo kataklizmów nawiedzających Kretę szczątki monumentów zachowały się od najdawniejszych tysiącleci. Świątynie budowano według ustalonego porządku doryckiego, jońskiego lub korynckiego. Są one do dzisiaj jak gdyby symbolem i wzorem zręczności greckich mistrzów. Kolejnym miejscem, pełnym rzeźb i architektonicznych wzorów była agora, wizytówka miast-państw, którą zdobiły kolumny i fontanna. Ostatnim przejawem architektonicznym w Grecji były kościoły chrześcijańskie budowane na planie krzyża oraz klasztory, które w średniowieczu budowano na stokach górskich.

Wiele wartości odziedziczyła Europa po greckim zamiłowaniu do sportu, gier i zabaw ruchowych oraz organizowanych od 776 roku p.n.e. igrzyskach sportowych²⁴. Do życia codziennego dostosowali sport Dorowie, przekształcając różne ćwiczenia i popisy zręczności. Do zawodów przystępowali ochotnicy co cztery lata, a według olimpiad odmierzano nawet upływający czas. Nagrody dla zwycięzców były symboliczne - gałązka lub wieniec oliwiny, ale sława o herosach kwitła wiele lat; stawali się oni bohaterami opowieści, a dla ludności stanowili wzór i ideał do naśladowania. Olimpiady przetrwały w Grecji do późnych lat i upadły wraz z końcem cywilizacji antycznej. Ostatecznie skasował je w 393 roku cesarz Teodozjusz Wielki.

Niektóre elementy kultury greckiej zachowały się lub zostały przejęte przez Cesarstwo Bizantyńskie. W cesarstwie przetrwały grecki język i kultura, ale jej propagowaniem zajęli się uczeni z Bliskiego Wschodu. Wraz z upadkiem ekonomicznym prowincji greckiej zahamowany został też rozwój nauki, która kryzys zaczęła przeżywać w okresie panowania rzymskiego. Wraz z krzewieniem chrześcijaństwa zaczęto likwidować ośrodki życia filozoficznego i naukowego. W 529 roku zamknięto np. Akademię Platonską w Atenach. W okresie średniowiecza rozwój kultury, nauki i architektury opierał się na doktrynach Kościoła. W ślad za tym rozpoczęto budowę kościołów i innych obiektów sakralnych. Od IX wieku na górze Athos rozpoczęto budowę pierwszych klasztorów, których walory architektoniczne zachowały się do dzisiaj. Wraz z rozwojem chrześcijaństwa w zapomnienie pogrążyła się cywilizacja antycznej Grecji, a Kościół grekokatolicki niszczył

²⁴ Por. J.A. Szczepański: *Od Olimpij do olimpiad*, Kraków 1980.

wszelkie ślady i pozostałości starożytne, określając je mianem pogaństwa. Upadły wówczas ostatecznie wszelkie ośrodki świadczące o bogactwie i cywilizacji starożytnych Greków.

Największe straty spowodowało jednak panowanie tureckie. Przede wszystkim na bazie kościołów katolickich tworzono świątynie muzułmańskie. Jedynie niektóre klasztory, które Turcy zachowali w niezmienionej formie, przechowały dzieła wielkich mistrzów starożytności do czasów współczesnych. Panowanie osmańskie jednakże uwsteczniło kulturę grecką. Żywy ruch umysłowy objął kraj dopiero w drugiej połowie XVIII wieku; zawdzięczała to ludność kontaktom z prądami europejskimi za pośrednictwem greckich emigrantów oraz dążeniem do rozszerzania oświaty narodowej i wzbogacania własnego piśmiennictwa. Sprzyjali temu zamożni kupcy greccy w kraju i na emigracji, którzy doceniając naukę wspierali inicjatywy wykształconych w duchu europejskim rodaków. Erudyta grecki Korais wypracował w tym okresie program umysłowego odrodzenia Grecji. Jego dziełem było praktycznie stworzenie języka nowogreckiego, gdyż niewiele miał on wspólnego ze starożytnością. Dla chłopów i wieśniaków język Homera był niezrozumiały. Patrioci greccy chcieli powszechnej i zrozumiałej dla wszystkich literatury narodowej. Wówczas Korais rzucił hasło zbliżenia żywej mowy współczesnej do greckiej klasycznej i wytworzenia w ten sposób nowego, zrozumiałego, ale opartego na starożytnym języku literackiego. W rezultacie wprowadzonych zmian nastąpił okres szybkiego rozwoju piśmiennictwa nowogreckiego. Przekonanie o ciągłości historycznej, dziedzictwie i zasługach antycznych tak doniosłych dla cywilizowanego świata wzmocniło poczucie własnej godności narodowej Greków z przełomu XVIII i XIX wieku; w okresie tym ludność zaczęła coraz częściej określać siebie Hellenami.

Współczesna oświata grecka prowadzona jest w sześcioklasowej szkole podstawowej. Na poziomie średnim kształcą szkoły zawodowe i ogólnokształcące, na wyższym zaś uniwersytety i szkoły wyższe innego typu²⁵.

²⁵ W Grecji utworzono trzy uczelnie typu uniwersyteckiego: w Atenach - od 1836/37. w Salonikach - od 1925 r. i w Patras - od 1966 roku. Politechniki ufundowano w Pireusie i Patras, a w Atenach znajduje się sześć innych szkół wyższych.

Tabela 9. Poziom wykształcenia greckiej młodzieży

Rok	Uczniowie szkół licealnych	%	Uczniowie szkół zawodowych	%	Studenci	%
1980	640 000	6,6	100 000	1,0	121 000	1,3
1990	714 000	7,1	134 000	1,3	188 000	2,2

Źródło: *Rocznik statystyczny*, Warszawa 1993, s. 518-519

Literatura nowogrecka różni się od wzorców europejskich i światowych, ale jej rozwój jest systematyczny²⁶. Do dużego znaczenia doszła założona w Korfu na początku XIX wieku Akademia Jońska. Korzystając ze swobód pod protekcją angielską podjęła walkę z przeważającymi wpływami kultury włoskiej i zapoczątkowała ruch odrodzenia kulturalnego. Czołowym przedstawicielem Szkoły Jońskiej był Dionizos Solomos (1778-1857), poeta z wyspy Zakynthos, którego w 1836 r. odwiedził Juliusz Słowacki. Solomos był twórcą wielu utworów patriotycznych oraz napisał grecki hymn narodowy²⁷. W drugiej połowie XIX wieku rozwinęła się Akademia Ateńska. Ze szkoły tej wyszedł Emanuil Roidis (1835-1904), autor znanej i popularnej powieści *Papież Joanna*. Nowe wzorce dla literatury przyniósł wiek XX. Rozwinęła się w tym okresie twórczość Konstantinosa Kawafisa i Kostisa Palamasa. Przede wszystkim jednak sławą okrył się Nikos Kazantzakis (1883-1957), pochodzący z Krety. Utwory jego drukowano w wielu językach Europy i świata, a wszelkie rekordy pobił *Greki Zorba*. Pierwszą nagrodę Nobla w dziedzinie greckiej literatury otrzymał jednakże poeta Jorgios Seferis w 1963 roku, wywodzący się ze Smyrny.

²⁶ Do tej pory na jęz. polski przełożono: N. Kazantzakis: *Biedaczyna z Asyżu*, Warszawa 1962; tenże: *Chrystus ukrzyżowany po raz wtóry*, Warszawa 1958; tenże: *Greki Zorba*, Warszawa 1971; tenże: *Ostatnie kuszenie Chrystusa*, Warszawa 1992; M. Luntemis: *Czerśnie znów zakwitną*, Warszawa 1961; S. Myriwilis: *Madonna - Syrena*, Poznań 1961; A. Saramakis: *Pęknięcie*, Warszawa 1978; tenże: *Hamulec bezpieczeństwa*, Warszawa 1981; W. Wassilikos: *Z*, Warszawa 1976; P. Powelakis: *Słońce śmierci*, Warszawa 1967.

²⁷ Z poezji natomiast ukazały się: K. Kawafis: *Wiersze wybrane*, Warszawa 1981; *Antologia poezji nowogreckiej*, opr. Z. Kubiak, Warszawa 1970; *Poeci nowej Grecji*, opr. J. Strasburger, Warszawa 1972; *Nowe przestrzenie Ikara. Antologia greckiej poezji XX wieku*, opr. N. Chadzinikolau, Poznań 1985; J. Ritos: *Sonata księżycowa: poematy i wiersze*, Warszawa 1980.

Powstanie nowożytnego teatru greckiego po latach panowania tureckiego i po odrodzeniu państwa greckiego nastąpiło w pierwszej połowie XIX wieku. Symptodem nowego prądu w dramaturgii było wystawienie w 1867 roku *Antygony* Sofoklesa w ateńskiej Akropolis. W XX wieku zaczęto ponownie odtwarzać utwory tragiczne i liryczne na miejscu starożytnych widowisk. Głównymi miejscami wystawiania sztuk teatralnych stały się Delfy, Epidauros i Ateny. Ponawianie imprez organizowanych w Epidauros stało się powodem powołania festiwalu, na który cyklicznie zjeżdżają grupy aktorские. Wydarzeniom tym towarzyszy wzmożony ruch turystyczny. Pierwszy w dziejach nowożytnych teatr zawodowy powstał w Atenach. Zorganizował się on po raz pierwszy w 1862 roku, ale bez określonych dotacji. Wznowił działalność na początku obecnego stulecia. Niemal równocześnie powstał akademicki Teatr Królewski i awangardowa Nowa Scena. Po tarapatach finansowych Teatr Narodowy z prawdziwego zdarzenia ukształtował się w 1932 roku, a wpływ na to miało zapewnienie systematycznych subwencji budżetowych. Następnie otworzono Teatr Ludowy, Teatr Sztuki i Teatr Pireusu. Poza stolicą zawodowa grupa usamodzielniała się w Salonikach, a pozostałe miejscowości korzystają z widowisk teatralnych tylko sezonowo²⁸. Międzynarodową sławę zdobyły dwie aktorki teatru i filmu - Irena Pappas i Melina Merkuri²⁹.

Film grecki rozwijał się powoli; jeszcze obecnie więcej Greków kreuje role w filmach obcojęzycznych. Pierwszy film fabularny powstał w 1906 roku, a ścieżkę dźwiękową uzyskał na początku lat trzydziestych. W latach sześćdziesiątych produkowano około 100 filmów fabularnych rocznie, a kinematografia stała się intratnym zajęciem. Kino greckie jest tradycyjne, regionalne i dlatego rzadko trafiało na rynki europejskie. Za jego przedstawiciela uważa się Michalisa Kakojanisa, który zekranizował m.in. w 1964 roku *Greka Zorbę*. Poza nim do reżyserów filmowych europejskiego formatu należy Costa Gavras. Popularnością w Polsce cieszył się serial telewizyjny *Onassis*, który naświetlił życie greckiego multimilionera. Odtwórcą roli ty-

²⁸ Po raz pierwszy wystąpił na scenie teatru ateńskiego z polskich zespołów Zespół Pieśni i Tańca „Słońce”; por. S. Hadyńska: *w słońcu Hellady*, Warszawa 1968.

²⁹ Melina Merkuri odegrała również rolę polityczną jako przeciwniczka junty Papadopoulosa; działała na emigracji. Po powrocie do ojczyzny uzyskała tekę ministra kultury w rządzie Andreasa Papandreu. Zmarła 6 marca 1994 r. Do końca swych dni starała się zajmować się teatrem i polityką. Por. J. Knopek: *Kultura Grecji*, Kurier Ateński, 1996, nr 369.

tułowej w serialu *Kojak* był z kolei grecki emigrant Telly Savalas.

W 1871 roku powstało w Grecji konserwatorium muzyczne, a po nim teatr opery i operetki. Wcześniej wyodrębniła się w stolicy Szkoła Sztuk Pięknych. Narodziny nowożytnej stolicy w Attyce i jej architekturę zdominowali Niemcy, a przede wszystkim sprowadzeni przez króla architekci bawarscy. Podstawowe cechy budowli mają znamiona modernizmu; rzadko trafiają się obiekty zawierające akcenty tradycji historycznej.

Muzyka grecka jest mieszaniną wpływów kultury muzycznej wschodu i zachodu. Starsze utwory niemal zawsze mają brzmienie melancholijne z domieszką melodii wschodnich; wywodzą formę i styl z religijnych pieśni bizantyńskich, a nawet z islamu. Bliskowschodnie tradycje zostały zmodyfikowane przez Włochów. Spośród bogactwa typów muzycznych obecnie wyróżnić można regionalną muzykę ludową, rembetikę (muzykę osób izolowanych od społeczeństwa), Nową Falę (lata sześćdziesiąte) i muzykę współczesną (europejską)³⁰.

Odzyskanie niepodległości przyczyniło się do podjęcia pierwszych prób organizowania nowożytnych igrzysk olimpijskich. Istotną rolę w tym względzie odegrali przedsiębiorcy ateńscy - bracia Zapas, którzy pomimo trudności zorganizowali namiastkę igrzysk w 1859, 1870 i 1875 roku. Dopiero na trzecie zaproszenie przybyło 10 tysięcy widzów i 24 zawodników. Po raz kolejny Grecy zorganizowali igrzyska w 1889 roku, a następnie z pomocą przybył baron Pierre de Coubertin, niestrudzony rzecznik odtworzenia igrzysk olimpijskich nowego typu. Pierwsza olimpiada w dziejach nowożytnych w 1896 roku nawiązała do form antycznych, kiedy w dniach od 5 do 10 kwietnia odbyły się zawody sportowe. Bieg maratoński wygrał wówczas pasterz grecki Spiros Luis³¹. Od XX wieku greccy sportowcy uczestniczyli w różnych imprezach i mityngach sportowych, odnosząc niekiedy sukcesy. Także i w samej Grecji odbywają się zawody na skalę europejską. Trenerami w greckich klubach piłkarskich byli selekcjonerzy polskiej reprezen-

³⁰. Spośród dyskografii wyróżnić można płyty, kasety i kompakty: muzyka tradycyjna - Greek Folk Music, Greek Traditional Music, Giorgios Mangas, I Protomastores 1920-1940, Nikos Skevatis, Musica Populare del Dodecaneso; rembetika - I Rembetiki Istoria 1922-1955, I Megali tou Rembetikou, Greek Orientale, Ioannis Markopoulos; nowa muzyka grecka - Nikos Papazoglou, Stamatis Kraounakis and Lina Nikolakopoulos, Thaus Mikroutsibouboula.

³¹ Trasę antyczną, którą biegł Filippides z Maratonu do Aten długości 42 km 195 m przebiegł w 2 godz. 55 min. 20 sek.

tacji, którzy zyskali sobie wśród greckich kibiców sławę i sympatię. W greckim futbolu występowało i występuje do dnia dzisiejszego wielu polskich piłkarzy.

Kultura grecka w sposób zdecydowany odegrała największą rolę w dziejach kontynentu europejskiego, najbardziej jednak jest to widoczne w starożytności.

* * *

Grecja była dla Polaków przede wszystkim kolebką kultury i cywilizacji europejskiej. Tym, co przyciągało podróżników do Hellady kontynentalnej i na wyspy Morza Jońskiego i Egejskiego była szeroko rozpowszechniona na ziemiach polskich znajomość greki, której uczono się na podstawie utworów Homera. Hellada w epoce średniowiecza i w czasach nowożytnych była krainą zacofaną gospodarczo i kulturalnie. Tylko nieliczni Polacy wyrazili chęć i zdecydowali się pozostać tam przez dłuższy czas. Pierwsze plany i kontakty polityczne polsko-greckie rozpoczęły się po upadku Rzeczypospolitej w końcu XVIII wieku.

Sytuacja ekonomiczna Grecji była tak trudna, że masowa emigracja zarobkowa z ziem polskich, która rozpoczęła się w drugiej połowie XIX wieku praktycznie nie objęła państwa greckiego. Podobnie sytuacja ta przedstawiała się w okresie II Rzeczypospolitej. Uwarunkowania geograficzne i niska stopa życiowa miejscowej ludności zniechęcały Polaków do angażowania się w „kraj słońca, bogów i oliwek”. Kształtowanie się nowożytnego państwa greckiego po II wojnie światowej, zmiana jego charakteru z rolniczego na przemysłowo-rolniczy i zwiększenie dochodowych miejsc pracy zaktywizowało emigrantów polskich, którzy wyrazili chęć pozostania w Grecji. Poza tym piękne krajobrazy, czysta woda, nasłonecznienie oraz rekonstrukcja świata antycznego dodawały blasku i zadecydowały o większym zainteresowaniu państwem greckim. W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych o emigracji zarobkowej do Grecji decydował szybki rozwój gospodarczy kraju, warunki geograficzno-przyrodnicze oraz historyczno-kulturalne.

Rozdział II

Z DZIEJÓW KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH DO POCZĄTKU XIX WIEKU

Pierwsi Polacy zaczęli poznawać krainy starożytnej Grecji w epoce wczesnego średniowiecza. Byli nimi kupcy, którzy podróżowali między Bizancjum a Bałtykiem. Od końca XI w. Ziemia Święta stała się celem wypraw krzyżowych, w których uczestniczyli także rycerze piastowscy. Od XV w. opisane zostały pielgrzymki do Grobu Chrystusa, które na kilka wieków wyznaczyły miejsce poznania świata śródziemnomorskiego przez Polaków. Poza zwiedzaniem Palestyny podróżnicy chętnie zapoznawali się z przeszłością Hellady. Dopiero od końca XVIII w. Grecja kontynentalna i Wyspy Jońskie stały się przedmiotem politycznych zainteresowań polskiej emigracji, której część po upadku powstania kościuszkowskiego skupiła się w południowych krajach Europy.

Kontakty Greków z ludnością, zamieszkującą dolną Wisłę, rozpoczęły się w starożytności; miały one charakter handlowy. Na terenie zwartej osadnictwa między Odrą a Bugiem odnajduje się wiele przedmiotów z bursztynu. Ten sam materiał znaleziono również w Grecji na obszarze kultury mykeńskiej. Setki wyrobów z bursztynu bałtyckiego wydobyto z bogatych grobów na terenie Peloponezu, gdzie kultura ta rozwijała się przez 400 lat (1600-1200 p.n.e.). Po najeździe Dorów na Helladę bursztyn do Grecji docierał coraz rzadziej. Dla ludności kultury mykeńskiej bursztyn przedstawiał znaczenie magiczne, dlatego stał się towarem importowanym. Na ziemiach polskich w starożytności istniały osady, które trudniły się pośrednictwem w handlu tym towarem; zaliczyć do nich można Kruszę Zamkową w pobliżu Inowrocławia na Kujawach i Kalisz. Najbardziej poszukiwany surowiec pochodził z Pomorza i Sambii.

Na IV wiek p.n.e. przypadła działalność greckiego żeglarza i odkrywcy - Pytheasa, mieszkańca Marsylii. Według Polibiusza był to człowiek bez urzędu i majątku, dlatego w podróż do krajów północy wyekwipować musieli go kupcy z Marsylii. W ten sposób liczyli oni na dotarcie do krain zasobnych w bursztyn. Marsylia (jońska Massalia) została założona około 600 roku p.n.e. przez Fokejczyków z Azji Mniejszej, którzy wysoko cenili sobie

bursztyn. W czasie, kiedy na Morzu Śródziemnym panowali niepodzielnie Kartagińczycy, Pytheas wyprawił się wzdłuż wybrzeży Półwyspu Iberyjskiego, kierując się na Słupy Herkulesa (Gibraltar), które wyznaczały granicę greckiej cywilizacji. Po ich przepłynięciu dotarł do Bretanii, po czym przebył kanał La Manche; tam zwiedził pokłady cyny. Później miał Pytheas skierować się w drugą podróż na wschód, w celu zbadania skąd pochodzi bursztyn. Wpłynął wówczas na Morze Bałtyckie. Podczas tej wyprawy mógł dopłynąć do Zatoki Gdańskiej i Wisły, ale nie jest to do końca pewne. Do Marsylii wrócił tą samą drogą morską.

Na początku naszej ery żył Klaudiusz Ptolemeusz z Aleksandrii, największy astronom i geograf świata starożytnego. Mało znane lub wręcz nieznane obszary Europy Północnej podzielił Ptolemeusz na Germanię (od Renu do Wisły), Sarmację Europejską (między Wisłą a Donem) oraz Sarmację Azjatycką (między Donem i Wołgą). W ten sposób obszar późniejszej Polski został przedstawiony na ówczesnej kartografii; od tego czasu stał się on coraz bardziej znany jako kraj starego kontynentu.

Polacy podróżowali do Hellady w okresie średniowiecza, kiedy kraj ten utożsamiany był z cesarstwem bizantyńskim oraz w czasach nowożytnych, w XVII i na początku XIX wieku, kiedy niemal cała Grecja znalazła się pod panowaniem tureckim. Przede wszystkim do ziem i wysp greckich docierali pielgrzymi z Polski, którzy do kraju Homera przybywali w trakcie wytyczania szlaków lądowo-wodnych do Ziemi Świętej.

1. W średniowieczu

Od 330 roku, kiedy Konstantynopol stał się stolicą cesarstwa rzymskiego, we wschodnich jego prowincjach rozwijały się wzorce greckie; grecki był tam język, kultura i zwyczaje. Na takim podłożu wykształciło się średniowieczne Cesarstwo Bizantyńskie. Dlatego mówiąc o Bizancjum w wiekach średnich trzeba mieć na uwadze cywilizację grecką. Zarówno wyspy jak i Grecja kontynentalna przez cały ten okres wchodziły w skład cesarstwa wschodniego; dominował w nim jednakże żywioł grecki. Kontakty państwa Piastów i Jagiellonów rozwijały się zatem w średniowieczu na płaszczyźnie kontaktów polsko-bizantyńskich.

Wzorce bizantyńskie docierały na ziemie wczesnopiastowskie od kilku stron równocześnie. Przede wszystkim dostarczała ich Ruś, która od mo-

mentu przyjęcia chrztu w obrządku greckim w 988 r. znalazła się pod wpływem Konstantynopola¹. Kontakty polsko-ruskie zaś dominowały od początku istnienia państwowości polskiej. Zainteresowanie Rusi cesarstwem bizantyńskim sięgało połowy IX w. i związane było ze zjednoczeniem głównych ośrodków państwa ruskiego przez Waregów. Wodzowie normańscy uważali swój pobyt na Rusi jako przejściowy i docelowo chcieli opanować Konstantynopol. W tym celu czynili na niego wyprawy w drugiej połowie IX i pierwszej połowie X wieku. W 911 roku Oleg nie mogąc zdobyć miasta wymusił na nim korzystny układ handlowy. W 967 r. Świętosław rozpoczął walkę z Bizancjum o Bułgarię, ale podczas jednej z wypraw zginął. W wyniku prowadzonych rozmów dyplomatycznych Włodzimierz Wielki przyjął chrzest i ożenił się z Anną, siostrą cesarza bizantyńskiego Bazylego II Bułgarobójcy. Z Anną udali się na Ruś duchowni bizantyńscy, którzy spowodowali, że powstały tam wspaniałe katedry wzorowane na budownictwie greckim.

W wyniku pierwszych kontaktów polsko-ruskich na Kijów wyprawił się po raz pierwszy Bolesław Chrobry w 1013 i 1018 roku. Zdobył on gród i wywiózł bogate łupy. W następstwie tych zwycięstw na ziemie polskie wyruszył w 1031 r. Jarosław Mądry, czym spowodował wówczas ucieczkę króla Mieszka II z kraju. *Latopis Nestora* fakt ten interpretował następująco: „Lata 6539 (1031) Jarosław i Mścisław zebrali mnogie wojsko, szli do Polski i zajęli na powrót Grody Czerwieńskie i spustoszyli Polskę i mnóstwo jeńców polskich przywiedli i rozdzielili ich, i osadził Jarosław swoich nad Rosią, i są po dziś dzień”². Po powrocie Kazimierza Odnowiciela do kraju pojął on za żonę księżniczkę ruską Dobroniegę, zyskując w ten sposób pokój i przymerze. W następnym roku doszło do kolejnego mirażu; syn Jarosława Izjasław ożenił się z Gertrudą, siostrą polskiego księcia. Powodowało to zainteresowanie się Bizancjum i poznawanie greki za pośrednictwem Rusi.

Ostatnim z polskich władców, któremu udało się powtórzyć osiągnięcie Chrobrego był jego imiennik Bolesław Szczodry. Dwukrotnie powracał na Ruś, aby zdobyć Kijów. Pochód wojsk polskich w 1069 r. Nestor opisał

¹ Kontakty Rusi i terenów późniejszej Rosji począwszy od VI - VII wieku do I wojny światowej z Bliskim Wschodem, Konstantynopolem, Archipelagiem greckim i Cyprzem opisał B. M. Dancig: *Russkije putieszestwienniki na Bliznem Wostokie*, Moskwa 1965; Zob.: J. Knopek: *Polacy na Półwyspie Greckim w epoce średniowiecza*, Kurier Ateński, 1996, nr 370.

² *Latopis Nestora*, ed. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historica* (dalej cyt. MPH), Lwów 1864, t. I, s. 698.

w sposób szczególny: „Lata 6577 (1069) poszedł Izęsław z Bolesławem na Wszesława. Wszesław zaś poszedł naprzeciw; i przyszedł do Białogrodu Wszesław. Gdy noc nadeszła, zamiar swój przed Kijowianami ukrywszy, zbiegł z Białogrodu do Połocka. Nazajutrz ludzie obaczywszy, że książę uciekł, wrócili do Kijowa, i wiece złożywszy, posłali do Świętosława i Wszewłoda mówiąc: oto źleśmy zrobili wygnawszy księcia swojego; jeśli nie zechcecie, to nam nie zostaje nic, jak spalić gród swój i pójść do Grecji”³. Z przekazu tego wynika, iż jedynym miejscem ratunku było w owym czasie Bizancjum.

Kultura grecka docierała również na ziemię polskie z Zachodu; w orbicie jej wpływów znalazło się cesarstwo niemieckie pod rządami dynastii saskiej. W 961 roku Otto I wkroczył do Lombardii, gdzie na początku 962 r. papież koronował go na cesarza. Podczas trzeciej wyprawy do Italii w 966 roku Otto I zetknął się z miastami greckimi na południu kontynentu oraz nawiązał stosunki z Bizancjum. Kilka lat później jego syn Otto II ożenił się z księżniczką bizantyńską Teofano. Ich spadkobierca Otto III wychowywał się pod opieką matki i Greka Jana Philagathosa, pod których wpływem nauczył się języków świata śródziemnomorskiego, jak i zafascynował epoką starożytną. Za pośrednictwem dynastii Ottonów władcy polscy nawiązali kontakty z elitą władzy cesarstwa bizantyńskiego. Pod rokiem 991 kronikarz niemiecki Thietmar zapisał: „Stąd podążył (z Magdeburga - J.K.) cesarz do Kwedlinburga, gdzie spędził najbliższe Święta Wielkanocne na chwalbie Bożej i świeckich uciechach. Tutaj, w obecności wszystkich możliwych państwa stawili się na rozkaz cesarza książęta Mieszko i Bolesław (czeski - J.K.) oraz posłowie z Grecji, Benewentu, Węgier, Bułgarii, Danii, jak również od Słowian. Po pokojowym załatwieniu wszystkich spraw i otrzymaniu wspólnych darów powrócili wszyscy w radosnym nastroju do swoich krajów”⁴. Z posłami greckimi zetknął się Bolesław III Krzywousty, przebywając w 1135 r. na zjeździe w Merseburgu. O wydarzeniu tym informował rocznik Magdeburski: „... Cesarz obchodzi pamiątkę św. Piotra w okowach w Naumburgu. Tam zgromadzili się z dostojnikami państwa książęta Bolesław i Udalryk, prócz tego posłowie cesarza greckiego, przynosząc zaszczytne dary i prosząc cesarza o przyjaźń i pomoc przeciw tyranowi Rogerowi, który strasznie spustoszył część państwa rzymskiego, a także kraj Greków. Wyna-

³ *Latopis Nestora*, w: MPH, t. 1, s. 721 - 722.

⁴ *Kronika Thietmara*, przetł. i kom. opatrzył M. Z. Jedlicki, Poznań 1953, s. 92.

grodziwszy ich stosownie, odprawił do ich własnych krajów wraz z ich posłami biskupem Anzelmem z Hawelbergu i innymi”⁵

Poza Rusią i Niemcami kontakty Polski i Bizancjum miały również wymiar bezpośredni. Od IX wieku południowe krańce późniejszych ziem polskich zaczęły stykać się z chrześcijańskim obrządkiem bizantyńskim. Jeden z książąt państwa wielkomorawskiego - Rościsław chciał uniezależnić kościół w państwie od kleru niemieckiego. W tym celu porozumiał się z cesarzem bizantyńskim Michałem III, który w 863 r. przysłał na Morawy dwóch misjonarzy greckich z Salonik - Konstantego i Metodego, którzy mówili językiem Słowian. Duchowni ci przystosowali do niego język grecki, co dało początek tzw. głągolicy. Rozłam w kościele, jaki wynikł w 876 r. wykorzystał kler niemiecki do oskarżenia Metodego o głoszenie herezji. Jednakże podczas pobytu w Rzymie Metody uzyskał sakrę biskupią, a kiedy papież Jan VIII zezwolił na używanie obrządku słowiańskiego w kościele katolickim mianował Metodego arcybiskupem. Już w 885 roku Stefan VI potępił ten obrządek, a trzy lata później uczniowie arcybiskupa Moraw zostali z kraju wygnani. W drugiej połowie IX wieku dają się stwierdzić jakieś usiłowania w kierunku chrystianizacji, podejmowane ze strony ośrodka krakowskiego w Małopolsce. Bogatym, chociaż nie zawsze wiarygodnym źródłem są pod tym względem żywoty świętych greckich misjonarzy. Jedno z prorocत्व Metodego dotyczyło państwa Wiślan: „...Był zaś w nim także dar proroczy, tak, że spełniało się wiele przepowiedni jego, z których jedną lub dwie opowiemy. Książę pogański, silny bardzo, siedzący na Wiśle urągał wiele chrześcijanom i krzywdy im wyrządzał. Posłyszawszy zaś od niego /kazał mu/ powiedzieć /Metodego/: Dobrze /będzie/ dla ciebie, synu, ochrzcić się z własnej woli na swojej ziemi, abyś nie był przymusem ochrzczony w niewoli na ziemi cudzej, i będziesz mnie wspominał. Tak się też stało”⁶. Z innych wskazówek wynika ponadto, że dążono do ustanowienia biskupstwa słowiańskiego, będącego w obrządku bizantyńskim w grodzie nad Wisłą około 900 roku; polityka kleru salzburskiego i najazd węgierski w 905 r. próby te przekreśliły. Według Henryka Łowmiańskiego, mediewisty i znawcy średniowiecza polskiego, biskupstwo takie mogło powstać w Krakowie około 970 roku⁷,

⁵ *Annales Magdenburgenses*, ed. G. H. Pertz, w: *Monumenta Germaniae Historica*. Scriptores. Hanower 1859, t. XVI s. 185.

⁶ T. Lechr - Splawiński: *Żywoty Konstantyna i Metodego*, Poznań 1959, s. 114.

⁷ H. Łowmiański: *Początki Polski. Z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, Warszawa 1970, t. 4, s. 493 i n.

problem ten jest jednak w nauce polskiej szeroko kwestionowany. Za dominacją kościoła greckiego w Polsce południowej może przemawiać wezwanie pierwszej katedry krakowskiej Św. Michała; kult tego świętego szczególnie mocno rozwinął się nad Bosforem; kościoły z jego imieniem, podobnie jak na Wawelu, wznoszone były w wysoko położonych górach.

O plemionach zamieszkujących ziemię między Odrą a Bugiem informował Konstantyn Porfirogeneta (905 - 959), od 945 roku cesarz bizantyński. Był jednym z najwybitniejszych przedstawicieli renesansu kulturalnego we wschodniej części Morza Śródziemnego. Według jego dzieła plemię Lendzian wchodziło wówczas w orbitę wpływów ruskich.

Oprócz tego kontakty polsko-bizantyńskie podtrzymywała wymiana towarowa. Od IX wieku między Kijowem a Pragą i Krakowem do Konstantynopola podróżowali kupcy warescy. Systematycznie jeździli oni nad Bosfor, podtrzymując w ten sposób ścisłe kontakty ze Słowianami i Grekami. Na skutek zacierania się starych szlaków morskich od X w. kupcy żydowscy i arabscy z Hiszpanii jeździli przez Polskę - Kalisz i Sandomierz, kierując się na Wschód. Do tych karawan dołączali kupcy z ziem piastowskich, utrzymując stałe związki z Bizancjum. Z kolei przez Polskę kierował się ruch misjonarzy ze Stolicy Apostolskiej. Od średniowiecza była to baza Kościoła rzymskokatolickiego w jego walce z pogaństwem wschodu i północy; na niej też spoczywał ciężar polityki papieskiej względem wschodu greckiego i mahomateńskiego. W ten sposób Polska stała się przedmurzem chrześcijaństwa.

Pierwsze kontakty polityczne z Bizancjum nawiązał Bolesław Chrobry po zajęcia Kijowa w 1018 roku. O fakcie tym informował kronikarz saski Thietmar. Chociaż opinia jego jest subiektywna, można ją jednak traktować jako wiarygodną i miarodajną. Późniejszy król Polski wysłał poselstwo z Rusi do cesarza Bazylego II, który w historiografii zyskał miano Bułgarobójcy. Thietmar wydarzenie to scharakteryzował następująco: „Bolesław, uniesiony tym powodzeniem, wysłał tamtejszego arcybiskupa do Jarosława z żądaniem odesłania mu córki i obietnicą zwrotu w zamian za to jego żony wraz z macochą i siostrami. Następnie wyprawił z bogatymi darami swego ukochanego opata Tuni do naszego cesarza, aby zaskarbić sobie nadal jego łaskę i pomoc oraz okazać gotowość wypełnienia wszystkich jego życzeń w przyszłości. Wysłał także posłów do pobliskiej Grecji, którzy mieli zapewnić tamtejszego cesarza o jego życzliwości, jeżeli cesarz ze swojej strony zechce dotrzymać wierności i przyjaźni. W przeciwnym wypadku - mieli mu oświad-

czyć - Bolesław stanie się jego zdecydowanym i nieustępliwym wrogiem”⁸. Na przełomie X i XI wieku Ruś znalazła się pod silnymi wpływami Bizancjum; Bazyli II podejmował próby przyłączenia jej do swego państwa i dlatego poselstwo polskie mogło mieć w 1018 r. miejsce.

Na czele poselstwa skierowanego przez Chrobrego do Konstantynopola musiała stanąć postać reprezentatywna i poświadczająca stanowisko dworu polskiego. Do godności tej nadawał się Mieszko II, syn Bolesława, który przed objęciem rządów współdziałał z ojcem w wojnie z Henrykiem II. Poza tym znał łacinę i grekę; informacji takiej dostarczył list matki jego żony Matyldy. Pisała w nim: „Któż bowiem z twoich poprzedników tak wspaniale wzniosł kościoły? Kto na chwałę Bogu połączył znajomość tylu języków. Chociaż we własnym i łacińskim języku mogłeś godnie czcić Boga, nie wystarczyło ci to, wolałeś douczyć się greki. Te i tym podobne zajęcia naukowe, jeśli wytrwasz do końca, przepowiadają ci wielkie szczęście i świadczą prawdziwie, że do rządzenia świętym ludem powołał cię nie tyle ludzki co boski wyrok...”⁹.

Od końca XI wieku ówczesna Europa chrześcijańska znalazła się pod wpływem wypraw krzyżowych, które kierowały się do Cesarstwa Bizantyńskiego; miały one na celu odzyskanie Ziemi Świętej spod panowania osmańskiego. Na pewno w poszczególnych wyprawach brali udział rycerze polscy, gdyż niektóre drogi krzyżowców wiodły również po części przez ziemie polskie. O krucjatach takich nie wspominał pierwszy kronikarz na ziemiach polskich i dziejopis Anonim zwany Gallem. Kwestią tą nie interesował się też Mistrz Wincenty zwany Kadłubkiem. Niewiele więcej szczegółów przyniosła kronika Jana Długosza.

Pierwszym, znanym krzyżowcem był syn Władysława II Wygnańca - Bolesław Wysoki. W 1146 roku wraz z rodziną uciekł do cesarstwa niemieckiego, gdzie początkowo przebywał w Altenburgu. Bolesław najprawdopodobniej wziął udział u boku cesarza Konrada w wyprawie krzyżowej do Palestyny w 1147 roku. Po drodze miał okazję zwiedzić Węgry, Serbię, Grecję i Konstantynopol. Później dwukrotnie wyprawiał się u boku Fryderyka Barbarossy do Włoch. Podczas oblężenia Mediolanu w 1162 r. okrył się sławą rycerską, pokonując w pojedynku słynącego z wysokiego wzrostu rycerza włoskiego. W 1154 r. podążył w ślady Bolesława jego stryj Henryk Sando-

⁸ *Kronika Thietmara*, s. 622.

⁹ *List Matyldy do Mieczysława II*, w: MPH, t. I, s. 323-324.

mierski. Sam zorganizował wyprawę do Ziemi Świętej i wyruszył na czele kilkudziesięcioosobowego oddziału. Zaciągnął się pod sztandar króla jerozolimskiego Boduena III i walczył około roku. Owocem pielgrzymki było sprowadzenie do kraju zakonu rycerskiego joannitów; ksiązę lokował dla nich komandorię w Zagościu na sandomierszczyźnie. Według relacji Jana Długosza o Ziemię Świętą walczył sławny Jaksza, który identyfikowany jest niekiedy z panem na Miechowie i księciem Sprewian. W 1162 roku ze swą drużyną podążył on na Bliski Wschód. Do Miechowa sprowadził zakon Bożogrobców.

W wyprawach do Palestyny brali udział książęta i rycerze polscy, o czym informuje obszernie literatura podróżnicza i w niektóre źródła historyczne¹⁰. Po drodze oglądali oni ziemie greckie, stykali się z kulturą i językiem greckim. Niektórzy z nich podążyli zapewne do Hellady oglądać starożytności tego kraju. Do Grobu Pańskiego wybrali się rycerz Dzierżko w 1190 roku, fundator klasztoru premonstratensów oraz ksiązę opolski Kazimierz II z wyprawą Andrzeja II węgierskiego, skąd przywiózł zapewne swą bułgarską żonę Wiołę. Według kronikarza pomorskiego Tomasza Kantzowa w tym samym roku do Ziemi Świętej udał się też ksiązę pomorski Kazimierz II, a w 1330 r. z Krakowa wyszedł i nie wrócił mieszczanin Mikołaj Rusin; w 1354 r. sławny Mikołaj Wierzynek z sześcioma towarzyszami, jak i Bolko II, ksiązę żagańsko-głogowski; w 1363 r. Władysław Biały, ksiązę na Gniewie; w latach 1392-1393 przez Polskę i Węgry pielgrzymował ksiązę Pomorza Zachodniego Warcisław VI, później również i Warcisław IX; w 1409 r. biskup krakowski Piotr Wysz z dwoma Miechowitami i Mścisławem, opatem z Tyńca; w 1425 roku Eryk I pomorski, król duński udał się przez ziemie polskie; w 1446 r. wyjechał i przyjął islam rycerz Jan Winko oraz błogosławiony Szymon z Lipnicy; w 1450 r. Jan Długosz wraz z Wieniawą z Lgoty, doktorem dekretów i scholastykiem krakowskim; w 1453 r. Jakub z Wyganowa i Maciej z Chronina. Dzięki zainteresowaniom polskich pielgrzymów na ziemie polskie zostały sprowadzone i lokowane zakony rycerskie, wywodzące swój rodowód z Ziemi Świętej oraz krajów i kultur śródziemnomorskich - joannitów, templariuszy, Krzyżaków, kalatrawensów i Bożogrobców.

¹⁰ J. Bystron: *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147-1914*, Kraków 1930, s. 2-8; S. Korwin: *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, Warszawa 1958, s. 37-38; S. Kościalkowski: *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym*, Bejrut 1949, s. 3 i n.; J. Retinger: *Polacy w cywilizacjach świata. Do końca wieku XIX*, wyd. 2, Gdańsk 1991, s. 24 i n. Zob.: J. Knopek: *Polacy na Półwyspie Greckim w czasach nowożytnych*, Kurier Ateński, 1996, nr 371.

Niewątpliwie Polacy stanowili niewielką część osób zamieszkujących Królestwo Jerozolimskie, przez co mieli okazję podróżowania w akwenie Morza Śródziemnego i Egejskiego. Jednym z kawalerów zakonu szpitalnego w Jerozolimie, a później zakonu kawalerów maltańskich był niejaki Gerland z Polski. Na przełomie XII i XIII w. przybył do Ziemi Świętej i odznaczył się wielkim męstwem w walce; poza tym był osobą wykształconą, za co zakon szpitalników wysłał go na dwór Fryderyka II do Sycylii. W podeszłym wieku wycofał się Gerland do komandorii zakonu w Cataliginore na Sycylii. Około 1327 r. podjęto starania o jego kanonizację w Rzymie; kongregacja do spraw kultów odrzuciła 18 czerwca święto ku czci tego Polaka. Kilku pielgrzymów znajdowało się ponadto w otoczeniu świętej Jadwigi śląskiej, żony Henryka I Brodatego. Księżna była niezwykle hojna dla tych osób, co potwierdza jej żywot¹¹. O podróżnikach-pielgrzymach na Bliskim Wschodzie w XIII i XIV wieku kilka informacji znajduje się w tekach niektórych pisarzy arabskich, zwłaszcza u słynnego pisarza pochodzenia greckiego - Jakuta (1179-1229) w jego znanym sześciotomowym słowniku geograficznym¹².

W późnym średniowieczu wykształciły się dwa szlaki i kierunki wiodące na Bliski Wschód. Pierwszy - lądowy, prowadził przez Wrocław, Kraków, Lwów, Kijów i dalej na Wschód; drugi - lądowo-morski prowadził do któregoś z portów włoskich, a następnie przez opłynięcie Archipelagu wysp i Grecji kontynentalnej podążał na Cypr i w kierunku Bliskiego Wschodu. Urozmaiceniem jedno- lub dwumiesięcznego rejsu były postoje włoskich galer; początkowo w portach włoskich lub dalmatyńskich, a następnie na Korfu (Kerkirze) lub pobliskich wysepkach Morza Jońskiego, później w Methoni na Peloponezie, w Kandii (Iraklionie) na Krecie, w porcie Rodos na wyspie o tej samej nazwie oraz w Nikozji bądź Limassol na Cyprze, gdzie był ostatni postój przed końcowym etapem podróży do Palestyny. Poszczególne postoje towarzyszyło zwiedzanie ruin i pozostałości po antycznej kulturze starożytnych Greków oraz przyczyniały się one przede wszystkim do zainteresowania Helladą.

W XIV i XV wieku kilku Polaków aktywnie uczestniczyło w życiu politycznym Cypru. Osiągnęli oni nawet wyższe godności państwowe. W 1347 roku był w Jerozolimie rycerz Wojciech z Pakości, którego celem życia było przyczynienie się do odzyskania Ziemi Świętej. W mieście świętym złożył

¹¹ A. Doroszevska: *Otoczenie Henryka Brodatego i Jadwigi jako środowisko społeczne*, Prace Instytutu Historycznego Uniwersytetu Warszawskiego, 1978, nr 7, s. 67.

¹² Por. S. Kościalkowski, *Polacy a Liban...*, s. 16 i n.

śluby, że dopóki to nie nastąpi, nie będzie zasiadał do posiłku przy stole; ślub ten wypełniał dziewięć lat. Następnie został on przyjęty do zakonu rycerskiego założonego przez Filipa de Meziérès, kanclerza króla Cypru Piotra I. Na jego temat trudno więcej cokolwiek powiedzieć. Po Wschodzie podróżował Piotr Bniński (Piotr z Bnina)¹³. Na stałe osiadł Piotr ostatecznie na wyspie Cypr, skąd udał się w 1432 r. w poselstwie Jana, króla Jerozolimy i Cypru na dwór Władysława Jagiełły.

O pielgrzymach polskich na Cyprze połowy XV wieku znaleźć można informacje w źródłach obcych. Towarzysze podróży bawarskiego rycerza Stephana von Gumpfenberga, zmarłego w Jerozolimie w końcu 1449 r. spotkali w połowie marca 1450 roku w Nikozji „wielu polskich i pruskich pielgrzymów”¹⁴. Trudno jednoznacznie określić, ilu konkretnie ich było. Może spotkali się pielgrzymi bawarscy z wyprawą chorążego sieradzkiego Jana Łaskiego, dziada późniejszego kanclerza i arcybiskupa? Około połowy XV w. Wybrał się on do Jerozolimy, a w drodze powrotnej oślepl w Nikozji na Cyprze. Po przewiezieniu go do rodzinnego Łaska zmarł w 1451 roku.

Ponadto po zjednoczeniu Królestwa Polskiego, w połowie XIV w. interesy handlowe miast małopolskich kierowały swą ekspansję polityczną do nowych metropolii czarnomorskich; były to dawne kolonie greckie Kilia i Białogród oraz Kaffa na Krymie. Za pośrednictwem wymiany handlowej polskich i greckich kupców towary bliskowschodnie docierały na ziemie polskie.

Więść o zdobyciu Konstantynopola 29 maja 1453 roku, o upadku Bizancjum i końcu cesarstwa greckiego wywołała w Polsce duże wrażenie. W pierwszej chwili obawiano się marszu Turcji na północ. Bezpośrednie niebezpieczeństwo ze strony Turcji odczuła Polska dopiero po zniszczeniu i zdobyciu Kilii i Białogrodu w 1484 roku.

2. W czasach nowożytnych

W latach 1453-1699 ożywił się na ziemiach polskich ruch pielgrzymkowy. W tym czasie zorganizowano kilkadziesiąt wypraw na Bliski Wschód, z których kilka zostało opisanych; są to pierwsze relacje z podróży do Ziemi Świętej.

¹³ Obecnie jest to część Kórnika pod Poznaniem.

¹⁴ R.Röhricht: *Deutsche Pilgerreisen nach dem heiligen Lande*, Innsbruck 1900, s. 3-5.

W drugiej połowie XV wieku ruch pielgrzymkowy nie ustał. Podróże odbywały się, mimo że część drogi morskiej kontrolowały załogi wojsk tureckich. Do ciekawszych należała pielgrzymka Jana Rindfleischa w 1481 r. i jego brata Piotra, kilkanaście lat później. Pochodzili oni z bogatego domu kupieckiego we Wrocławiu. Kiedy Piotr w 1496 r. wypłynął w drogę powrotną z Krety spotkała go burza; przysiągł wówczas, że po wyjściu z opresji odbędzie jeszcze trzy takie pielgrzymki. Nietypową podróż odbył profesor Uniwersytetu Krakowskiego Michał z Wielunia. Po ukończeniu miejscowej szkoły kolegiackiej wpisał się do grona studentów krakowskich, gdzie w 1470 r. uzyskał bakalaureat sztuk wyzwolonych, a magistra cztery lata później. Następnie wszedł na drogę kariery uniwersyteckiej; łączył działalność wykładową ze studiami prawniczymi, co przyniosło mu stopień bakałarza dekretów. W 1481 roku został dziekanem Wydziału Filozoficznego na Uniwersytecie Krakowskim. Uzyskawszy 24 lutego 1484 r. urlop od zajęć uniwersyteckich, prawdopodobnie wiosną wyruszył do Ziemi Świętej. Towarzyszyli mu Jerzy z Łańcuta, prezbiter kościoła Panny Maryi w Krakowie i magister Mikołaj z Głogowa, kaznodzieja niemiecki. Pielgrzymi w mołdawskim Białogrodzie dostali się do niewoli tureckiej. Towarzysze Michała, wykupieni przez Wenecjan w Konstantynopolu, wrócili przez Wenecję do kraju; sam Michał z Wielunia postanowił jednak dotrzeć do celu, ale po drodze jeszcze kilka razy został przez muzułmanów uwięziony. Trudy podróży sprawiły, że zmarł w drodze powrotnej z wycieńczenia w lecie 1487 r. na wyspie Rodos, gdzie został pochowany przy współudziale wielkiego mistrza zakonu joannitów.

Z niezwykłą swiątą i dużym przepychem wybrał się do Palestyny Bogusław X Wielki, władca zjednoczonego Pomorza Zachodniego¹⁵. 31 grudnia 1496 roku wyruszył orszak pomorski ze Szczecina do Włoch. Towarzyszyło księciu wówczas około 300 konnych ze szlachty pomorskiej. Droga wiodła przez Marchię Brandenburską, Saksonię i Turyngię do Norymbergi, gdzie spotkał się Bogusław z cesarzem Maksymilianem I. Po odesłaniu orszaku na Pomorze przy księciu pozostali: Marcin Karith - proboszcz kołobrzесьkiego kościoła kolegiackiego, księża Joachim, Jordan i Wawrzyniec, pisarz książęcy Marcin Dalmer, który później opisał całą wyprawę do Jerozolimy. Ze szlachty pomorskiej byli z kolei - Piotr i Michał Podewilsowie, Arndt Ramel

¹⁵ T. Kantzow: *Chronik von Pommern in hochdeutscher Mundart*, Wyd. G. Gaebel, Szczecin 1897, s. 349 i n.ss

i Zygmunt Barfuss. W kwietniu 1497 r. orszak Bogusława X dostał się do Wenecji. Kronikarz pomorski Tomasz Kantzow podał, iż w Wenecji znalazło się wielu Polaków, którzy chcieli się znaleźć w jego orszaku. Wśród tych, którzy zostali przy księciu był Krzysztof von Palencki ze swym kuzynem Krzysztofem, Degener Bugenhagen, Kurt Fleming i inni.

W Wenecji wynajął Bogusław duży statek i w niedzielę 4 czerwca po wysłuchaniu mszy odpłynął do Palestyny. W pobliżu wyspy Kreta (Kandia, Kriti) wczesnym rankiem 30 czerwca pielgrzymi natknęli się na dziewięć okrętów tureckich, które zaatakowały ich statek, chociaż ten płynął pod flagą wenecką. Okręty tureckie otoczyły statek wenecki z dwóch stron i mimo oświadczenia kapitana, że wiezie pielgrzymów z Wenecji rozpoczęły natarcie. W momencie, kiedy Turcy zaczęli wdzierać się na pokład statku sytuację uratował władca Pomorza; swoją odwagą porwał innych do walki. Bitwa trwała cztery godziny, aż Turcy zrezygnowali z dalszej walki. Pokład statku, którym płynął Bogusław pokryty był strzałami, a w jego tarczy tkwiło 14 grotów. Po pierwszym niepowodzeniu jednakże muzułmanie u wybrzeży Kreta wznowili atak. Widząc walczącego księcia natarcie tureckie skupiło się na olbrzymiej sylwetce Bogusława. Do walki przystąpił z nim dużej postury Turek. W walce książe przeszył go jednak swym mieczem. W ponownym starciu władca Pomorza Zachodniego zagrożony był śmiercią; w pewnym momencie zasłonił go Krzysztof Palencki, który sam zginął. Po przerwaniu ognia na statek wenecki i kiedy książe został raniony strzałą z łuku kapitan zgodził się na wypłynięcie do portu tureckiego na Krecie. Po pertraktacjach pielgrzymi uzyskali jednak pozwolenie na dalszą drogę oraz umożliwiono im pochowanie na wyspie poległych w walce towarzyszy.

W dalszej drodze zatrzymali się na Rodos, gdzie powierzyli wszystkich rannych w walce joannitom, którzy się nimi zaopiekowali. Na dłuższy postój wyznaczono wyspę Cypr, gdyż w Syrii panowała wówczas zaraza. Dopiero 3 sierpnia opuścili oni wyspę Afrodyty i dotarli do Palestyny. W Ziemi Świętej orszak pomorski spędził prawie miesiąc. Na skutek niesprzyjających warunków atmosferycznych dopiero po czterech tygodniach dotarli na Rodos, gdzie po raz drugi podejmował Bogusława X gościna wielki mistrz joannicki Piotr d'Aubusson. Z Rodos zabrano pozostawionych tam rannych, a dalszy postój nastąpił na Krecie. Do Wenecji płynął statek w listopadzie 1497 roku. Na uroczystej audiencji z papieżem Aleksandrem VI Borgia książe pomorski jako dar otrzymał złoty miecz dla obrony przed poganami; widniał na nim napis - „Bogislao - Pontifex Alexander sextus Romae Anno

1498". Ten renesansowy zabytek przypadł później po śmierci ostatniego przedstawiciela dynastii Gryfitów - Bogusława XIV w 1637 roku¹⁶.

Wieki XVI i XVII również obfitowały w wyprawy na Bliski Wschód¹⁷. W początku XVI w. był w Grecji Jan Dantyszek, poeta, dyplomata, biskup chełmiński i warmiński. Po studiach w Greifswaldzie i Krakowie uzyskał w 1505 r. bakalaureat; od około 1500 r. jako notariusz kanclerza Jana Łaskiego pracował na dworze królewskim Jana Olbrachta. W latach 1505-1507 studiował we Włoszech, skąd przedsięwziął podróże do Palestyny, Francji i Niemiec. Później jako dyplomata odbywał poselstwa niemal do wszystkich krajów Europy. Na studia włoskie otrzymał Dantyszek swego rodzaju stypendium od króla polskiego. Gdy przybył na Półwysep Apeniński, nadarzyła mu się okazja podróży na Wschód, z której skorzystał, aby zobaczyć Ziemię Świętą. Po drodze widział Korfu, Peloponez, Krete i Cypr, jak też przeżył burzę morską. W samej Jerozolimie został pobity przez nieznaną sprawców. Innym podróżnikiem był Stanisław Pieniążek-Odrowąż, syn kasztelana sądeckiego, urodzony w Kruźlowej. Zmarł on około 1509 r. w czasie podróży morskiej i wyprawy na Wschód; pochowano go na Cyprze.

Do południowych brzegów Europy przybił Jan Tarnowski (1488-1561), kasztelan krakowski i hetman wielki koronny, zwycięzca w świetnie przeprowadzonej bitwie pod Obertynem w 1531 roku. Podróż do Ziemi Świętej odbył w roku 1517. W dzień Świętego Prokopa 4 lipca 1518 r. wypłynął z Wenecji do Jerozolimy; 14 sierpnia przybił do Joppe. Jan Tarnowski pozostawił najstarszy dziennik podróży do świętego miasta; wcześniejsze zapiski pochodziły z dziennika Anzelma z krakowskiego zakonu bernardynów. Hetman dał dość szczegółowy opis Cypru, a w nim „...wymienia zatem miejscowość urodzin (św. Katarzyny - J.K.); nazywała się ona Aleksandria, dzisiaj pozostały po niej tylko ruiny. Mała kaplica, oddalona o jedno staję od Famagosty, to wówczas była jedyną pamiątką dawnych czasów”¹⁸.

W pierwszej połowie XVI wieku przez Węgry, Wołoszczyznę, Tesalię podróżował do Palestyny Stanisław Łaski (ok. 1500-1550). Przez Małą Azję

¹⁶ J. Müller: *Venetianische Acten stücke zur Reise Herzoge Bogislaus nach Jeruzalem*, Baltische Studien, 1879, t. 29; W. Werhmann: *Die Reise Herzog Bogislaws X Pommern in das heilige Land*, Pommersche Jahrbücher, 1900, t. 1, s. 33 - 50.

¹⁷ Pielgrzymki do Ziemi Świętej w czasach nowożytnych opisał J. Bystroń: *Polacy w Ziemi Świętej* ..., s. 10 i n.

¹⁸ K. Hartleb: *Najstarszy dziennik podróży do Ziemi Świętej i Syrii Jana Tarnowskiego*, Kwartalnik Historyczny, 1930, t. 1, s. 36.

dotarł do Egiptu, następnie podziwiał Kreteę, Archipelag grecki i Sycylię, skąd wrócił przez Italię. Również w tym wieku pielgrzymował szlachcic śląski Kacper Rogoyski, a jego brat Jerzy z kolei walczył w szeregach oddziałów weneckich z Turkami na wyspach Archipelagu greckiego.

Opis podróży do kraju leżącego u wschodnich brzegów Morza Śródziemnego pochodzi od Jana Goryńskiego, szlachcica z niezamożnej rodziny wielkopolskiej. Początkowo studiował on w Wittenberdze i Frankfurcie, gdzie prawdopodobnie przyjął luteranizm. Jako młody człowiek odbył pielgrzymkę do Jerozolimy, którą opisał. Zachował się fragment *Peregrynacji do Ziemi Świętej*. Podróż miała miejsce około 1560 roku, gdyż autor wspominał o Cyprze jako posiadłości weneckiej. 2 października przebywał na tej wyspie. Widział warzelnie soli w Limassol; następnego dnia popłynął dalej, ale gdy doszło do kolizji morskiej musiał się cofnąć z powrotem. Pobyt na Cyprze przedłużył się dla niego do tygodnia¹⁹.

W latach 1574-1575 miała miejsce legacja Jędrzeja Taranowskiego do Wysokiej Porty; wziął w niej udział Maciej Strykowski, i w kilka lat później ją opisał. Strykowski starał się badać rzeczy i pozostałości greckie; protestował na przykład przeciwko modnej wówczas lokalizacji starożytnej Troi w Kijowie. Autor *Kroniki polskiej, litewskiej, żmudzkiej i wszystkiej Rusi...* Wierszem na wstępie omówił swe podróże po Europie, czyniąc to w sposób następujący:

„A chcąc dalej świat zwiedzić do Turek jechał,
Gdziem jednak ojczyźnie swej służyć nie zaniechał,
Przechodząc Greckie państwa i Insuły ony,
Morejskie i Bułgarskie, Serbskie, Trackie Strony,
I gdzie Multańskie pola i Wołoskie kraje /.../
Stamtąd w Bułgarskie góry śliśmy w dwa dni całe,
Gdzie skaliste Balchamy obłoków sięgają,
Gdzie Grek, Alban, Macedon, w niewoli stękaają,
Ciągniem przez wielkie góry, skały zawiesiste”²⁰.

Mianem największej i szczegółowo opisanej peregrynacji określić można *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584* Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła

¹⁹ J. Goryński: *Peregrynacja do Ziemi Świętej*, w: Antologia pamiątek polskich XVI wieku, pod red. R. Pollaka, Wrocław 1966, s. 13 - 29.

²⁰ M. Strykowski: *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi...*, Warszawa 1846, t. I, s. XVI.

„Sierotki”. Spełnił w ten sposób Radziwiłł ślub, który złożył w 1575 r. w czasie choroby. Pielgrzymkę chciał odbyć w roku następnym, ale udał się do Niemiec na kurację, aby zmienić klimat i poddać się solankom ciepłym. W 1580 r. przebywał we Włoszech, ale od dalszej wyprawy na Wschód odzęgnęła go zaraza panująca w Grecji i na wyspach Morza Śródziemnego. Podróż rozpoczęła się w końcu 1582 roku: Radziwiłł płynął przez wyspy Archipelagu i wokół Grecji kontynentalnej oraz Krety, skąd dotarł do Cypru i do dalej Ziemi Świętej. Z powrotem zaś płynął do Limassol na Cyprze i do Egiptu, a poprzez Dodekanez, Kretę, Peloponez, Wyspy Jońskie dotarł do włoskiej Apulli.

W drodze do Jerozolimy towarzyszyło autorowi peregrynacji kilka osób: Abraham baron Dona ze śląskiej gałęzi rodziny wywodzącej się z burgrabiów zamku Dohna pod Dreznem, Jerzy Kos z Prus, Michał Konarski również z Prus, późniejszy kasztelan gdański, chełmiński i wojewoda pomorski, Andrzej Skorulski z Litwy, późniejszy chorąży i marszałek kowieński, Polak Piotr Bylina, późniejszy starosta osiecki i podstoli krakowski, jezuita Leonardus Pacificus, Hanus Szolc - cyrulik wrocławski, Jeremiasz Giermek, litewski kucharz oraz pewien Cypryjczyk.

Na Cyprze był Radziwiłł „Sierotka” dwukrotnie. W trakcie jego pobytu na wyspie przyłynął tam z Trypolis na karamuzanie Polak, ks. Szymon Albimontanus, który chciał przez Cypr popłynąć do Jerozolimy. Posiadał nawet specjalny list od króla Stefana Batorego. Z kolei w sierpniu 1583 r. pewien Żyd wyjednał wyprawie „Sierotki” ratunek u Turków, którzy jego wyprawę porwali. Żyd ten urodził się w Chełmie ruskim, skąd przewędrował kraje tureckie i Grecję, po czym zajął się handlem.

W grudniu 1583 roku był Radziwiłł po raz drugi na Krecie; przyłynęli tam wówczas z Konstantynopola dwaj Polacy - Marcin Lubiniecki i Piotr Broniewski, szwagier Łukasza Górnickiego. Ze stolicy państwa tureckiego uciekli oni przed prześladowaniem, gdyż zabito tam Jakuba Podlodowskiego. Wyspy greckie miały polskim podróżnikom zagwarantować bezpieczeństwo. W tym samym czasie z Konstantynopola przez Rodos do Aleksandrii kierowało się pięciu szlachciców z listem od cesarza tureckiego. Z Kairu przebyli oni drogę na górę Synaj. Wśród nich byli: Pancratius Freyndt, George Menden, Wolfgang Aurbach oraz Bernat Warkocz i Jan Kobylnicki - dworzanin Batorego, późniejszy stolnik wyszogrodzki²¹.

²¹ J. Czubek: *Mikołaja Krzysztofa Radziwiłła peregrynacja do Ziemi Świętej 1582 do 1584*. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce. 1925, t. 15, cz. 2; toż. M.K.

Jednym z najwytrwalszych podróżników tego okresu, który trzykrotnie udał się do Ziemi Świętej był długoletni dworzanin biskupa Marcina Kromera, Maurycy Paweł Henik. Po uprzednim zwiedzaniu Włoch w kwietniu 1585 r. skierował się z Wenecji przez Zante, Kretę, Cypr i Trypolis do Palestyny. W 1592 r. popłynął tam ponownie; wówczas z góry Synaj zawędrował na wyspę Patmos, gdzie św. Jan na wygnaniu napisał Apokalipsę. Stamtąd przez Kretę, Kerigo i Korfu dotarł do Wenecji.

W końcu XVI wieku na górze Athos schronił się namiestnik tronu mołdawskiego Petryło. Za sprawą matki - Kiajny i 100 tysięcy dukatów powrócił on po raz trzeci na tron, uprzednio zajęty przez wyprawę Batorego. W 1599 r. do miejsc świętych wyprawił Mikołaj Zebrzydowski swego dworzanina Hieronima Strzałę, który w ten sposób spełnił uczyony w czasie choroby ślub. Przez Wołoszczyznę dotarł początkowo do Konstantynopola, po czym skierował się do Grecji, Egiptu i na górę Synaj. Dworzanin ten przywiózł Zebrzydowskiemu szczegółowe pomiary stacji drogi krzyżowej, które miały służyć przy zakładaniu Kalwarii Zebrzydowskiej.

W wieku XVI podtrzymywane były kontakty handlowe Polski z Grecją kontynentalną i wyspami, szczególnie z Kretą. Na stołach szlacheckich dominowały wtedy wina węgierskie i reńskie. Ponadto przez Gdańsk i drogą lądową przez komory wielkopolskie i małopolskie sprowadzano wina z Francji, Portugalii, Hiszpanii oraz krajów śródziemnomorskich, m.in. z Grecji i Krety. O wymianie takiej informował biskup Marcin Kromer: „Rozliczne gatunki win sprowadza się z tychże Węgier i Moraw a także Austrii, Recji, Słowenii, Italii, Krety i Grecji, ale w mniejszych ilościach. Do Gdańska przywozi się drogą morską wina reńskie, hiszpańskie, wreszcie kanaryjskie i kreteńskie”²².

W 1606 roku po raz trzeci na Wschód wyruszył Maurycy Paweł Henik, który kilka lat wcześniej podążył początkowo na uroczystości jubileuszowe do Włoch. Stamtąd kilka lat później wypłynął do Palestyny przez Kretę, gdzie przebywał pół roku, aby po odwiedzeniu miast włoskich udać się do kraju.

Czasy nowożytne to okres rozwoju i zainteresowania w Polsce zakonem Kawalerów Maltańskich, przekształconego z zakonu joannitów i przeniesio-

Radziwiłł „Sierotka”: *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, opr. L. Kukulski, Warszawa 1962.

²² M. Kromer: *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie (1578)*, przekład i opr. S. Kazikowski i R. Marchwiński, Olsztyn 1984, s. 99 i n.

nego z Rodos. Kawalerem maltańskim był trzykrotny pielgrzym do Ziemi Świętej Maurycy Henik. Innym z kolei był poseł Zygmunta III Wazy Jan Andrzej Próchnicki i niejaki Niesiecki, który w czasie poselstwa do króla Filipa hiszpańskiego sprawował opiekę nad statkami gdańskimi zdążającymi na Krete²³.

Poza Stanisławem Odrowąż-Pieniążkiem, najślawniejszym polskim kawalerem maltańskim był Bartłomiej Nowodworski, urodzony w Tucholi na Pomorzu. Na Malte udał się w 1599 roku, a dwa lata później wziął udział w drugiej bitwie pod Lepanto (Naupaktos) nad Zatoką Koryncką. Na statkach maltańskich wyprawiał się na Archipelag grecki; w 1603 roku spustoszył m. in. wyspę Kos. U schyłku życia wrócił do Polski i stał się mecenasem sztuki; łożył na utrzymanie szkół oraz na Akademii Krakowskiej ufundował cztery stypendia dla studentów tucholskich²⁴.

Z Malcią zetknął się Zygmunt Szredziński²⁵, jak i jeden z synów Radziwiłła „Sierotki” - Zygmunt Karol. Ten ostatni kilka lat spędził na usługach zakonu. Wszyscy polscy kawalerowie maltańscy, którzy uczestniczyli w życiu codziennym kawalerów na Malcie, podróżowali lub urządzali wyprawy na Morzu Śródziemnym. W ten sposób docierali również do Grecji i wysp położonych wokół niej²⁶.

Wojny polsko-tureckie XVII wieku, jak też inne wojny toczone przez Rzeczpospolitą w tym czasie wpłynęły niekorzystnie na rozwój ruchu pielgrzymkowego na terytorium państwa osmańskiego. Rycerstwo polskie, które dostało się do niewoli tureckiej oddawane było na ciężkie galery lub jako niewolnicy służyło turecki bejom. W ten sposób Polacy docierali do starożytnej Hellady. Do niewoli pod Cecorą w 1620 r. dostał się m. in. Marek Jakimowski, pochodzący z miejscowości Bar na Podolu. Następnie został

²³ T. Hirsch: *Über den Handelsverkehr Danzigs mit den Italienischen Staaten zu Ende des sechszehnten Jahrhunderts*. Neue Preussische Provinzial-Blätter (Królewiec). 1847. t. 3. s. 109.

²⁴ A.E. Koźmian: *Żywot Bartłomieja Nowodworskiego, kawalera maltańskiego, królów polskich Stefana i Zygmunta III Dworzanina, kapitana harcerzów, komandora poznańskiego. Opowiedziany przez Andrzeja Edwarda K...*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1840.

²⁵ *Kawaler maltański. Na pogrzebie J.M.P. Zygmunta Szredzińskiego, kawalera z Malty, w Roku Pańskim 1616, maja 21, Kraków 1623* (mikrofilm).

²⁶ Szerzej na temat kontaktów Polski z Zakonem Maltańskim i uczestnictwie Polaków w życiu na tej wyspie. zob. P. Czerwiński: *Zakon Maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów. Szkic historyczny*. Londyn 1964; T.W. Lange: *Szpitalnicy joannici, kawalerowie maltańscy*, Poznań 1994.

sprzedany w niewolę do Egiptu i tam przeznaczony do pracy galerniczej; niewola ta przyczyniła się do nabycia wiedzy nawigacyjnej. Eskadra Kassem beja, do której należał Jakimowski składała się z czterech galer. W drodze z Morza Czarnego do Aleksandrii statki tureckie zatrzymały się w porcie Mitilini (Lesbos) na wyspie Safony. Do planu opanowania okrętu wtajemniczył Jakimowski dwóch rodaków, którzy również byli galernikami - Stefana Satanowskiego i Jana Stołczyna. W porcie Lesbos unieszkodliwili oni część załogi tureckiej, a po zajęciu galery odpłynęli w kierunku zachodnim. Pogoń pozostałych okrętów tureckich za galerą Jakimowskiego trwała noc i przedpołudnie; na skutek burzy pościg przerwano. Przed dopłynięciem do Półwyspu Apenińskiego Jakimowski zatrzymał się na wyspie Zante, gdzie okręt pobrał niezbędne zapasy wody. Wyczyn ten zwrócił uwagę papieża, który obdarował go złotym krzyżem za wykazaną odwagę. Następnie galernicy polscy powrócili do Krakowa; w mieście tym M. Jakimowski poślubił Polkę, którą uwolnił ze statku tureckiego²⁷. Uprowadzenie galery tureckiej prawdopodobnie miało miejsce w 1627 roku.

W XVII wieku do Ziemi Świętej przybył Fryderyk von der Groeben, pochodzący z rodziny osiadłej w Prusach Książęcych. W 1673 roku towarzyszył polskiemu pułkownikowi o nazwisku Meglin do Włoch i na Maltę; później zwiedził Cypr, Palestynę i Egipt.

Niezwykłą karierę na Bliskim Wschodzie zrobiła Dorota Falak, urodzona około 1630 roku pod Opolem. W wiejskiej szkole parafialnej nauczyła się czytać i pisać po łacinie; następnie przeniosła się do Opola, gdzie praktykowała u miejscowych cyrulików. Posądzona o znajomość czarów musiała uchodzić za granicę. Przyłączywszy się do ormiańskich kupców wędrowała do Jass. W Mołdawii rozpoczęła praktykę lekarską i zyskała sławę; w 1673 r. przeniosła się do Węgier, ratując tam ciężko chorego syna paszy Budy. W zamian za to uzyskała specjalny patent, uprawniający ją do handlu niewolnikami w państwie tureckim. Proceder swój Dorota Falak uprawiała w akwenie Morza Egejskiego. Pierwszy transport niewolników - 10 kobiet i 4 mężczyzn nabyła na terenie Węgier i wynajętym statkiem przewiozła ich Dunajem do portu Erdemit przy Archipelagu greckim. Po sprzedaniu ludzi przez Cypr, Ateny i Split powróciły do Budy. Dokonawszy tam nowego zakupu - 60 kobiet i 18 mężczyzn podążyła nad Morze Egejskie tą samą drogą.

²⁷ *Opanowanie w r. 1627 przez Marka Jakimowskiego okrętu tureckiego*, wyd. B. Ślaski, Poznań 1927.

Wkrótce osiadła w Stambule, zajmując się lichwą.

Polaków podróżujących po wybrzeżach Hellady i wokół wysp greckich na Morzu Jońskim i Egejskim było wielu; po niektórych zachowały się szersze wiadomości, po innych zaś nie pozostało śladu. Jednakże w czasach nowożytnych powstały pierwsze opisy i relacje z podróży do miejsc świętych.

3. W XVIII wieku

Powiązanie losów Polski i Turcji w XVIII wieku rozpoczęło nową erę przyjaznych stosunków między tymi krajami. Dobrowolna emigracja do państwa osmańskiego w tym okresie nie istniała; Polacy przebywali tam głównie jako jeńcy, docierający m. in. do miejscowości i osad w żywiole greckim. W tradycji historycznej obraz Turcji, przygarniającej rozbitków barskich przesłonił poprzednie obrazy krwawych walk i zmagañ. Z kolei w ramach terytorialnych imperium osmańskiego leżała Grecja, co ułatwiało kontakty polsko-greckie za pośrednictwem Turcji.

Wiek XVIII charakteryzował się niewielką liczbą pielgrzymek do Palestyny, które prowadziły tradycyjnie już przez część kontynentalną i wyspy greckie. Polskie szlaki wiodły do Hellady kawalerów maltańskich oraz osoby związane z działalnością polityczną. Jednym z elementów stosunków polsko-bałkańskich stały się starania przywódców konferencji antysaskiej z początku tego wieku o wyjednanie zbrojnej interwencji Porty w wewnętrzne sprawy Rzeczypospolitej. W następstwie klęsk Stanisława Leszczyńskiego doszła do skutku emigracja polskiej opozycji w latach 1709-1714 oraz 1734-1736. Uchodźcy ci skupili się na granicy polsko-tureckiej, a niektórzy osiedlili się w Stambule i Salonikach.

Na początku XVIII wieku przybył na Rodos książę Rakoczy z Węgier i przez długie lata mieszkał na wyspie; przybywało do niego wielu Węgrów. Rakoczy został z Siedmiogrodu wygnany, po czym udał się do Polski. Nie znajdując tu pomocnej dłoni schronił się w granicach państwa tureckiego. Na Rodos pozostały po Rakoczym liczne pamiątki. W tym czasie Aleksander August Czartoryski, późniejszy wojewoda ruski i twórca potęgi narodowej „Familii” w młodzieńczym wieku odbył podróż do Niemiec, Francji i Włoch. Na Malcie wstąpił w szeregi kawalerów tego zakonu rycerskiego, przez kilka lat pełniąc służbę we flocie. W 1716 r. należał do obrońców wyspy Korfu broniących się przed atakami armii tureckiej. Dzięki temu mógł poznać sto-

sunki panujące wśród ludności greckiej żyjącej pod panowaniem tureckim.

W pierwszej połowie XVIII wieku do Ziemi Świętej chciał się przedostać i odwiedzić miejsca święte Tomasz Stanisław Wolski. W związku z tym pojechał w kierunku Półwyspu Apenińskiego. W mieście dożów i wspaniałych pałaców spotkał osoby, które przewiozły go na Malte. Tam został przyjęty w poczet kawalerów zakonu. Na okrętach floty maltańskiej pływał po całym Morzu Śródziemnym; w 1726 r. przez Archipelag grecki dostał się do Afryki, skąd dopłynął do Jaffy, a stamtąd popłynął w kierunku Włoch. W pobliżu wyspy Krety jego wyprawę spotkała burza, na skutek której statek został rozbity; trzy dni wraz z towarzyszami przesiedział na skalistych brzegach wyspy, zanim nie zabrał ich statek wenecki. Po raz kolejny pielgrzymował w 1730 roku, kiedy z Hiszpanii wracał do Malty; tam czekał na statek, którym przewieziono go do Konstantynopola. Długo okręt jego błądził po Archipelagu. Święta Wielkanocne 1731 roku spędził na Morzu Egejskim. U wybrzeży wyspy Tenedos gwałtowna burza groziła zatopieniem statku. Okręt Wolskiego zawinął następnie na wyspę Rodos. Wsiadłszy na ląd spostrzegł, że nie ma pieniędzy, które wcześniej umieścił w podróźnej skrzynce. Właściciel statku domagał się zapłaty, na co Wolski oddał mu w zastaw swe rzeczy. Po odejściu od statku spotkał dworzan wspomnianego ks. Rakoczego, którym opowiedział historię, która mu się przydarzyła. Węgrzy uregulowali dług finansowy Wolskiego i zaprowadzili do swego zwierzchnika; gościł tam kilka dni podejmowany przez kapelana i konsyliarza książęcego. Nie mógł zostać przedstawiony Rakoczemu, gdyż ten pochłonięty był innymi sprawami. Do Konstantynopola dotarł na początku maja i trafił do domu ojców jezuitów, gdzie przyjął go ojciec Józef Sadowski²⁸. Z tureckiej stolicy powędrował do Polski najkrótszą drogą, przez Bułgarię i Rumunię.

Opis podróży do Palestyny pozostawił bernardyn o. Hieronim Lisowski, który pielgrzymował prawdopodobnie w 1744 roku. Zanotował, że; „... przybywszy szczęśliwie do Ziemi Świętej peregrynujący morze i na nim wszelkie niebezpieczeństwa, najpierw przyplływają do Cypru albo do Aleksandrii, miasta w Egipcie, lub też prosto do Jaffy albo do Joppen miasta”. W latach 1762-1765 przemierzył Ziemię Świętą inny bernardyn o. Antoni Burnicki.

²⁸ W. Chomentowski: *Pielgrzymki do Ziemi Świętej i sąsiednich krain*, Warszawa 1874, s. 92 i n., 126 i n.; A. Kraushar: *Wędrowki po Europie i Azji imci pana Tomasza Wolskiego kawalera maltańskiego, admirała floty papieskiej (1721-1736)*, Kraków 1889 (odbitka); B. Kuźmiński: *Przygody polskich obywateli na morzach i lądach*, Gdańsk 1973, s. 94 in.

Z miejsc świętych wracał morzem przez Cypr do Wenecji²⁹.

W latach 1788-1791 kraje Bliskiego Wschodu przemierzył ks. Józef Drohojowski. Drogą lądową dotarł do akwenu Morza Adriatyckiego, a z Wenecji popłynął do egipskiej Aleksandrii, skąd przedsięwziął podróż po Palestynie. Opisał wiele miejsc świętych. W tomie drugim określił położenie kilku miejscowości w Grecji; był na Archipelagu i Cyprze, w Atenach i Salonikach. Wyspy greckie na Morzu Egejskim w relacji J. Drohojowskiego to: „Archipelag, czyli Morze Egejskie ma swój ciąg od Morza Śródziemnego aż do cieśniny Marmara, inaczej Bosforu, którą jest rozdzielona Pera od Konstantynopola. Ciśnie się stamtąd i łączy z Morzem Czarnym. Archipelag ma miejsce między Turcją Europejską i Azjatycką. Tak nazywa się wielość wysp skupionych, z których jedne należą do Europy, drugie do Azji; - Archipelag ma początek od wysp Kandyi, przedtem Krety, Cypru i Rhodu (Rodos - J. K.), pierwszeństwo między wszystkimi trzymających”³⁰. Autor dobrze znał starożytność i mitologię, którą wykorzystał. Ponadto podał opisy geograficzne oraz obyczaje panujące na wyspach greckich. O wyspie Patmos pisał w sposób szczególny, jak przysługiwało to osobie duchownej: „Pathmos sławna wyspa Archipelagu. Tam kochany uczeń Chrystusa św. Jan Ewangelista z rozkazu Domicjana na wygnanie skazany, Ego Joannes fui in insula, quae vocatur Patmos. Tam w jednej jaskini dotąd widzialnej, napisał księgę Apocalipsim czyli Boskich objawień”³¹.

W drugiej połowie XVIII wieku ziemie tureckie leżące w części europejskiej stały się terenem penetracji osób związanych z otoczeniem króla Stanisława Poniatowskiego lub zajmujących się polityką. W 1777 roku ze stolicy imperium osmańskiego na Morze Egejskie wypłynął baron Karol Ernest Coccei, syn pruskiego dygnitarza, ale indygenatu Rzeczypospolitej, generał wojsk polskich i komendant Gwardii Koronnej. Towarzyszył mu pozostający w służbie króla polskiego drezdeński architekt, malarz i rysownik - Jan Chrystian Kammsetzer. Coccei i Kammsetzer udali się do Stambułu rok wcześniej w świcie Boskampa Lasockiego.

Na podróż po Archipelagu przesłał Stanisław August drezdeńskiemu malarzowi jeszcze 23 listopada 1776 roku 78 dukatów, po czym „w maju mu

²⁹ Zob. J. Knopek: *Polacy na Półwyspie Greckim w XVIII wieku*, Kurier Ateński, 1996 nr 322.

³⁰ J. Drohojowski: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, Egiptu, niektórych Wschodnich i Południowych krajów. Odyta w roku 1788-89-90-91*, Kraków 1812, t. 2, s. 37.

³¹ Tamże, s. 195.

jeszcze prześlę 50, ale bez żadnych zwłok niech pierw wykaże, co uczynił w Grecji, i zaraz tu wraca”³². Pobyt w Grecji wypełnił podróżnikom wiele pracowitych tygodni. Coccei i Kammsetzer wyruszyli 9 kwietnia 1777 roku na pokładzie raguzańskiego statku do Smyrny; dalej podążyli w kierunku Troi. Następnie opłynęli Lesbos, Chios, Samos, Naksos, Paros, Antiparos, Mikonos i Tinos, po czym udali się do Aten. W stolicy Attyki Kammsetzer namalował „świątynię Tezeusza”, a wcześniej na Samos powstał również rysunek świątyni. Po zwiedzeniu Aten 6 czerwca powrócili do Stambułu. Dorobkiem Kammsetzera z pobytu w Turcji i Grecji było kilkadziesiąt szkiców i rysunków.

W świecie Boskampa Lasockiego, posługującego do Stambułu znajdował się m. in. major Otée, który już w 1777 r. próbował założyć dom handlowy w Salonikach. Wysłany następnie przez Ksawerego Branickiego złożył królowi 27 sierpnia 1779 r. memoriał o możliwościach zdobycia rynku tureckiego dla towarów polskich.

W 1783 roku ze Stambułu na wody Archipelagu wypłynął Feliks Mateusz Dulski, a rok później w celach handlowych był tam również Stanisław Zmyśliński. Na 1874 rok przypadła podróż do Grecji poety Jana Potockiego i pisarza Juliana Ursyna Niemcewicza, chociaż ten ostatni nie odnotował tego faktu w swych pamiętnikach. Wywodzący się ze szlacheckiej rodziny Jan Potocki (1761-1815) odebrał wraz z bratem staranne wykształcenie w Genewie i Lozannie. W 1778 r. wstąpił do wojska austriackiego w randze porucznika kawalerii i wziął udział w wojnie sukcesyjnej bawarskiej. W następnych latach zwiedził Włochy i Sycylię, po czym dotarł na Malte, gdzie w szeregach braci zakonnych wyprawiał się przeciwko piratom berberyjskim. W 1781 r. zwiedził Hiszpanię, a dwa lata później prowadził badania starożytności na Węgrzech i w Serbii. W 1784 r. wyjechał po raz pierwszy na Wschód przez Oczaków do Konstantynopola, w którym spędził sześć tygodni, przy czym datują się od tego czasu jego próbki literackie.

Z Konstantynopola, gdzie dotarł 12 maja, płynął wzdłuż wybrzeży tureckich Azji Mniejszej do Egiptu. Przepląwał przez Dardanele i wyspy greckie. 19 lipca pisał na morzu: „Przepląnęliśmy dzisiejszej nocy między wyspami Mosko i Lesbos, sławnymi urodzeniem Safy i tym rodzajem miłości, którą niewiasty tureckie przyjęły potem od Greczynek. Około południa przeszliśmy między Chios i portem Czeszme, tak nieszczęsnym flocie otomańskiej. Zna-

³² J. Reychman: *Życie polskie w Stambule w XVIII w.*, Warszawa 1959, s. 130.

leżliśmy tam eskadrę kapitana baszy, któremu widok ten nie przywiódł zapewne przyjemnych wspomnień³³. Po zwiedzeniu Włoch, 22 października zawiązał wraz z towarzyszami do brzegów Krety, a następnie opłynął Archipelag jõeski.

Do Sztambułu i dalej na wody Morza Egejskiego udało się w 1787 roku dwanaście polskich szlachcianek. Damom tym przewodziła siostrzenica króla Stanisława Augusta - Urszula z Zamojskich Mniszkowa, a towarzyszył im generalny inspektor wojsk koronnych Kajetan Miączyński. W orszaku tym brała udział 22-letnia Zofia zwana Greczynką, żona Szczęsnego Potockiego, twórcy konfederacji 1792 roku. Chciała ona w greckiej dzielnicy Sztambułu odwiedzić swą matkę. Dwa lata później do Londynu przyплыnęli morzem gen. Kajetan Miączyński i towarzysząca mu Felicja Mniszkowa; wydaje się, że nie widzieli perspektyw powrotu na ziemię polskie lub też na skutek nawiązanego romansu nie chcieli wracać i skierowali się w dalszą drogę.

W czasie trwania Sejmu Wielkiego dotarło do Sztambułu poselstwo Piotra Potockiego, które miało na celu nawiązanie przyjaznych stosunków sąsiedzkich. Z powodu wojny rosyjsko- i austriacko-tureckiej trasa podróży wiodła przez Wrocław i Drezno do Wenecji. Warszawę opuściło poselstwo 9 września 1789 roku, a z Półwyspu Apenińskiego popłynęło na Korfu, gdzie przyjęte zostało przez posła neapolitańskiego. Poseł ten wynajął Polakom do dalszej podróży okręt wenecki, który miał być lepszy i wygodniejszy. Po kilku tygodniach ruszyli dalej; płynęli obok Kefalonii, Santa Maura i Itaki. Po opuszczeniu Korfu zmarł jeden ze służących, który został zaszyty w wór z piaskiem i wrzucony do morza. Na skutek silnego wiatru musieli wrócić z powrotem na wyspę; korzystając z okazji członkowie delegacji poszli do opery. Z wyspy Korfu udało się poselstwu wypłynąć dopiero za czwartym razem i bez problemów dotrzeć do greckiego portu Patras na Peloponezie. Czekał tam na Polaków urzędnik Porty, noszący tytuł Mihmandara. Dalsza podróż prowadziła lądem wzdłuż Grecji kontynentalnej, a bagaże odpłynęły bezpośrednio do stolicy imperium osmańskiego³⁴. W świcie Piotra Potockiego uczestniczył wówczas jako 18-letni młodzieniec, Stanisław Małachowski, który podróż przez Helladę opisał następująco: „Jechaliśmy górami okropnymi ponad Olimp, śniegiem okryty, przez Epir, Macedonię, Tesalię, Livadię.

³³ J. Potocki: *Podróże*. zebrał i opr. L. Kukulski. Warszawa 1959. s. 130.

³⁴ *Pamiętniki Stanisława hr. Nałęcz Małachowskiego. Posła do Sztambułu w czasie Sejmu Czteroletniego, Jenerala wojsk polskich, Senatora, Kasztelana Królestwa Polskiego*. wyd. W. Łoś. Poznań 1885. s. 81 n.

Ta ostatnia prowincja opłacała haracz sułtanowi, a była zamieszkała przez bandę rozbójników, którzy przejeżdżających napadali i rozbijali, lecz dla bezpieczeństwa sułtan wydawał firman, czyli rodzaj paszportu, który święcie był szanowany. i tak naprzeciw nas wyjechał sam naczelnik tej bandy, bogato po albańsku ubrany, na bardzo pięknym białym koniu, którego grzywa i ogon wstążkami przeplatane, pomarańczowo były umalowane /.../. Podróż nasza od Patras, terytorium już tureckiego, aż do Stambułu konno, bo po górach i ścieżkach żaden powóz nie mógłby być przejechać, trwa sześć tygodni. Na dzień robiliśmy po pięć mil /.../. Przejeżdżaliśmy przez ową sławną Spartę i Lacedemonię; miejscowości te zachowały tylko swoje nazwisko; dziś są to ubogie wioski. Domy z kamieni polnych gliną spojonych. Jeden Korynt jeszcze zachował ślady starożytności. Oglądaliśmy ruiny kolumn w zamku na wysokiej górze. W Koryncie odpoczęliśmy dobę, bo na trzeci dzień był rasztak. Na placu stoi wielki bazar drewniany, gdzie Turcy różnego gatunku owoce sprzedają. Figi i rodzynki ogromnej wielkości, a bardzo słodkie są tu najślawniejsze³⁵.

Latem 1793 roku rewolucyjny rząd francuski powierzył Józefowi Sułkowskiemu misję wojskową w Indiach, na Dalekim Wschodzie. Z wybrzeża francuskiego na Morzu Śródziemnym udał się on w kierunku wschodnim, po czym doплыł do Cypru; na skutek osłabienia i choroby wypoczywał na wyspie kilka miesięcy. W trakcie swego pobytu uczył się języków wschodnich i obserwował panujące stosunki chciał doплыć do Półwyspu Indyjskiego, został jednakże zauważony przez Anglików, którzy uniemożliwili mu dalszą podróż. Z tego względu zmienił kurs i wyruszył w kierunku Bosforu i Dardaneli.

Kontakty miast polskich z Grecją i Kretą podtrzymywane były przez wymianę towarową. Po produkty bliskowschodnie wzdłuż wybrzeży Europy Zachodniej i Południowej płynęły okręty gdańskie; wolność żeglugi po morzach tureckich gwarantował polskim kupcom traktat w Buczaczu. Poza rdzennymi ziemiami tureckimi kupcy z ziem polskich mogli docierać do miast Grecji i Macedonii. Kiedy w lecie 1786 r. Julian Ursyn Niemcewicz przebywał na Podolu, zaczął się w poważnym stopniu rozwijać wówczas, po kilku wiekach przerwy handel czarnomorski. Tą drogą sprowadzano na ziemie polskie wina greckie, które głównie rozprowadzano po Ukrainie i Podolu³⁶.

³⁵ Tamże, s. 85-86.

³⁶ J. U. Niemcewicz: *Pamiętniki czasów moich*, wyd. 2. Warszawa 1957, t. 1, s. 240.

Sytuacja wewnętrzna Rzeczypospolitej i rozbiory, które spowodowały wymazanie państwa polskiego z mapy Europy nie sprzyjała podróżom i pielgrzymkom w basenie Morza Śródziemnego, przez co poznanie Hellady miało mniejsze oddziaływanie niż w okresie poprzednim. W drugiej połowie XVIII w. rozpoczęło się zainteresowanie polityczne krainami greckimi, ale miano głównie na uwadze imperium otomańskie. Po rozbiorach Wyspy Archipelagu i Grecja kontynentalna stały się terenem przetargowym w polityce mocarstw europejskich. Do rozgrywek tych chcieli nawiązać również polscy emigranci cywilni i wojskowi, którzy nie mogli się pogodzić z upadkiem państwa polskiego.

4. Na początku XIX wieku

O ile do końca XVIII wieku zainteresowania Polaków Grecją charakteryzowały się chęcią poznania kraju jako kolebki europejskiej cywilizacji i miały charakter podróżniczy bądź pielgrzymkowy, o tyle po 1795 r. Grecja stała się terenem walki politycznej. Po III rozbiorze część emigracji polskiej skupiła się w Paryżu. Już wtedy chciano podjąć akcję wojskową mającą na celu utworzenie legionów i przejście ich przez Konstantynopol do Galicji. W tym celu wysłano we wrześniu 1795 roku Michała Ogińskiego z Paryża do Stambułu; udał się on z zamiarem przedostania się przez Bałkany do Salonik. Na skutek przeszkód stawianych przez agentów rosyjskich musiał ostatecznie podróżować przez Neapol. Zadaniem jego było organizowanie akcji politycznych i wojskowych na terenie Wołoszczyzny i Mołdawii oraz reprezentowanie sprawy polskiej przy Wielkiej Porcie. M. Ogiński odpłynął z Włoch 5 lutego 1796 r. i w ciągu czterech dni podróży przemierzył Wyspy Jońskie i zatrzymał się na wyspie Kithira (Cerigo), na południe od Peloponezu. Następnie popłynął w kierunku północno-wschodnim, gdzie trzy tygodnie spędził wśród wysp i wysepek Archipelagu; po 55 dniach podróży morskiej dotarł do Smyrny.

Część polskiej elity politycznej skupiła się ponadto w Wenecji, gdzie w końcu XVIII wieku spotkało się trzech senatorów, czterech przedstawicieli rządu powstańczego i sześciu generałów oraz grupa powstańców i ofi-

cerów³⁷. Z miasta weneckich dożów grupa ta podjęła starania o podporządkowanie Peloponezu i Wysp Jońskich żołnierzom polskim, którzy mieli przygotować się do przejścia przez Wołoszczyznę do Galicji, w celu wzmocnienia ogólnonarodowego powstania. Archipelag sześciu Wysp Jońskich wraz z wysepkami satelickimi przy zachodnich brzegach Grecji to teren, na którym od wieków geograficznie i kulturowo krzyżowały się wpływy Grecji i Włoch. Do wysp tych należały: Kerkira, Paksi (Paksos) i Andipaksi (Antipaksos), Lefkada (Lefkas), Kefalonia, Itaka (Ithaki) i Zakynthos (Zante)³⁸.

Po kilkudziesięciu latach problem ten poruszył gen. Franciszek Morawski, uczestnik i świadek tych wydarzeń oraz szef sztabu Henryka Dąbrowskiego: „Mówił mi wtedy Dąbrowski o rzeczonym projekcie, że gdy już legie polskie rozbierano, na obce przemieniano wojska, za morze wreszcie, na wieczną wysyłano stratę, powziął myśl zabrania co by mógł z tychże legii, i na okrętach, z którymi się był porozumiał, udania się do Grecji. Tam łącząc dwa nieszczęśliwe ludy, pozbawione ojczyzn, chciał założyć nowy naród pod nazwą Grecko-Polski. Zawiązał już był nawet w tej mierze korespondencję i umowę Dąbrowski z celniejszymi Grekami i projekt już był zupełnie do wykonania dojrzały, kiedy rząd francuski, ostrzeżony o jakimś skrytym zamiarze Dąbrowskiego, nagłym rozkazem przyspieszył wyprawę Polaków do San Domingo, tak iż o spełnieniu projektu ani myśleć było podobna. Ilekroć o tej śmiałej myśli Dąbrowskiego mówiłem, z trudnością dawano jej wiarę...”³⁹.

Działacze narodowi i przywódcy legionów polskich we Włoszech w latach 1795-1801 projektowali kilkakrotnie wspólną walkę zbrojną o wyzwolenie Greków i Słowian południowych spod panowania austriackiego i tureckiego; łącząc się z tymi narodami Polacy chcieli wywalczyć niepodległość dla siebie. 28 czerwca 1797 r. wojska francusko-weneckie zajęły jedną z największych Wysp Jońskich - Korfu. Generał Henryk Dąbrowski sądził początkowo, że przy tej okazji zostanie poruszona sprawa polska; w razie, gdyby kwestia legionistów nie była do końca naświetlona, myślał o wyekspediowaniu żołnierzy na Korfu, skąd mieli przedostać się do Albanii i na Wołoszczyznę. Latem 1797 r. na terenie Włoch przebywało 5-6 tysięcy legionistów; dla pełniejszego rozeznania sytuacji panującej na Korfu wysłano

³⁷ J. Pachonński: *Polacy na Wyspach Jońskich i niedoszła Rzeczypospolita Polsko-Grecka (1795-1807)*. Zeszyty Naukowe. Prace Historyczne WSP Katowice. 1964. nr 1. s. 71 i n.

³⁸ Ph. Mohnier: *l'enise au XVIII s.*, Paris 1927. s. 349 i n.

³⁹ S. Wasylewski: *Życie polskie w XIX wieku*, opr. Z. Jabłoński. Kraków 1962. s. 44-45.

oficera Józefa Chamanda (ok. 1762-1799). Pochodził on z rodziny francuskiej osiadłej w granicach Rzeczypospolitej. Po uzyskaniu starannego wykształcenia związał się z wojskiem; brał udział w wojnie polsko-rosyjskiej 1792 roku, podczas której dostał patent na porucznika. W trakcie powstania kościuszkowskiego awansował na podpułkownika i zdobył szacunek starszych kolegów. W styczniu 1797 r. wyjechał do Paryża, a następnie do Włoch. Jego misja nie przyniosła spodziewanych rezultatów, gdyż 17 października 1797 r. Wyspy Jońskie przypadły w udziale Francji. Dąbrowski utrzymywał w dalszym ciągu łączność z władzami francuskimi na wyspach, uważając że Korfu, Albania i Grecja odegrają w najbliższej przyszłości niepospolitą rolę. Sytuacja na Wyspach Jońskich zmieniła się w roku następnym, kiedy flota rosyjsko-turecka opanowała Archipelag poza Korfu (upadła 3 marca 1799 r.). Sądzone wówczas, że uda się przetrzymać na wyspy oraz do Grecji kontynentalnej korpus w sile sześciu tysięcy, jak tego domagała się wcześniej konspiracja grecka. Chciano w ten sposób wywołać powstanie, które sprawiłoby problemy Turcji, a dopomogło „armii egipskiej” Bonaparte’go i obrońcom Korfu. Propozycja polskiej generalicji została poruszona nawet we francuskiej Komisji Handlowej, która zamierzała wysłać tam dwie polskie legie; po upadku wyspy komisja uległa jednak likwidacji, a powołana Rzeczpospolita Siedmiu Wysp Jońskich stała się wasalem Porty.

9 lutego 1801 roku, po układach francusko-austriackich legie polskie liczyły około 12 tysięcy żołnierzy. W tym okresie gen. Henryk Dąbrowski starał się o ich utrzymanie; opracował 18 listopada 1801 r. w Modenie plan opanowania Korfu i Peloponezu oraz założenia na wyspach greckich republiki o charakterze wojskowym, jako podstawy do odbudowania przyszłej, niepodległej Polski. Akcję tę chciano przeprowadzić bez wiedzy Francuzów, a w razie powodzenia proklamować Rzeczpospolitą Polsko-Grecką⁴⁰. Plany te zostały tylko projekta-
mi. Ostatecznie Bonaparte zmienił bieg wydarzeń i legiony polskie powędrowały na San Domingo. Latem 1805 r. na Korfu chciał się jeszcze przedostać jeden z braci Szubertów (Jan lub Józef), ale został aresztowany przez Rosjan. Była to prawdopodobnie ostatnia akcja wywiadowcza polskiej emigracji we Włoszech. Ostatecznie koncepcja utworzenia Rzeczypospolitej Polsko-Greckiej upadła wraz z wymarszem niedobitków legionowych do kraju na początku 1807 roku.

⁴⁰ Zob. J. Knopek: *Polacy na Półwyspie Greckim na początku XIX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 373.

Na przełomie XVIII i XIX wieku despotą i urzędnikiem tureckim na granicy albańsko-tureckiej był Ali Tebelan - pasza. W 1804 roku wysłał on swych agentów do Wilna w celu sprowadzenia dla niego medyka. Ali chciał, aby opiekował się nim jeden z najświetniejszych lekarzy w Europie - Ludwik Frank. Początkowo lekarz wileński wyraził zgodę i pojechał do stolicy Epiru - Janiny (Ioanina), gdzie opiekował się Ali Tebelanem; za swą praktykę zebrał duże pieniądze. Jednakże, kiedy doktor L. Frank spostrzegł, iż Ali lubi co pewien czas uśmiercać swych poddanych, poprosił o zwiedzenie pobliskiej wyspy Korfu i stamtąd przez Włochy skierował się w drogę powrotną do Wilna.

Po raz pierwszy w dziejach nowożytnych projekty dotyczące Bałkanów, które powinny należeć do narodów półwysp ten zamieszkujących przypadły w udziale ks. Adamowi Czartoryskiemu. Pełniąc wysokie godności na dworze cara Aleksandra i dokonał politycznego podziału Europy; na kontynencie tym miała dominować Rosja, stojąca federacyjnie na czele państw słowiańskich. Na Półwyspie Bałkańskim federację kilku krajów miałyby utworzyć państwo greckie, żyjące w zgodzie z innymi ludami zamieszkującymi Europę Południową. Czartoryski ujął swój memoriał w sposób następujący: „Nowe państwo, utworzone w Turcji europejskiej, nie miałoby już żadnych pretensji do Rosji. Krym nie mógłby mu być przyznany. Co więcej - Rosja nie byłaby już zagrożona napaścią tego samego wroga z obu stron Morza Czarnego. Porozumienie między Turkami i Grekami nie byłoby prawdopodobne, ich stała nieprzyjaźń była zbyt wielka, a Grecy nie mogą zyskać niczego na Rosji, z którą więzi religijne łączą się z tymi wynikającymi z uczucia wdzięczności, jeśli Grecy jej będą winni swe wyzwolenie. Wszystko to powinno jedynie przywiązać ich mocno /do Rosji/ /.../. Pierwszym warunkiem tego jest, aby oba brzegi Dardaneli nie pozostawały w jednym ręku, aby cała Turcja europejska nie przypadła jednemu, i aby, o ile to będzie możliwe, inne mocarstwa europejskie nie wygrały na tym i nie umocniły się tam. Czego trzeba się głównie wystrzegać, to aby kraj ten nie stał się zdobyczą Francuzów albo żeby udział, który wezmą w tej operacji, nie dał im roztoczyć przeważającego wpływu na jego mieszkańców, którzy widzieliby w nich swoich nabywców i podporę swej niepodległości. To Rosja winna zyskać tę rolę i wyciągnąć z niej korzyści, ponieważ w innym wypadku rozbiór Turcji mógłby się dla niej stać zgubny. Ale odrębne państwo na tymże miejscu, dość silne, aby nakazać respekt dla swojej niezależności, może się stać pożyteczne pod wszelkimi względami. Taką siłą są właśnie Gre-

cy, którzy są w stanie sami sobą rządzić i na których Rosja powinna wcześniej zapewnić sobie wpływy poprzez dobro, które im wyświadczy oraz obiecując im wolność i dobry rząd”⁴¹.

W nawiązaniu do odrodzenia starożytnej Hellady w latach 1805-1831 żywy ośrodek życia umysłowego i kulturalnego na południowo-wschodnich ziemiach polskich stanowiło Liceum Krzemienieckie, nazywane „Atenami Wołyńskimi”. Z ośrodkiem tym związani byli geograf Suibert Besser oraz Andrzej Andrzejewski i Wojciech Zborzewski⁴². W liceum tym kontynuowano i podtrzymywano naukę języków i kultur śródziemnomorskich; do placówki tej uczęszczały osoby chcące poznawać historię, kulturę i tradycje antyczne, w szczególności zaś myślano o poznawaniu starożytnej Grecji.

Z początku XIX wieku znane są jedynie dwie relacje z podróży sporządzone przez Polaków. Okres porozbiorowy nie sprzyjał rozwijaniu się ruchu turystycznego i pielgrzymkowego, dlatego w pierwszych latach tego wieku do Grecji kontynentalnej i na wyspy Archipelagu dotarli Aleksander Sapieha (1773-1812) i Edward Raczyński (1786-1845). A. Sapieha był magnatem, przyrodnikiem, mecenasem sztuki i podróżnikiem; ponadto sprawował ważną funkcję przy boku Napoleona I. Urodził się w Strasburgu, dokąd po upadku konfederacji barskiej udał się jego ojciec i ożenił się w wieku 21 lat z Anną Zamoyską. W 1797 r. wyruszył do Wiednia; tam zetknął się z grupą osób oświeconych, a prawdopodobnie u Ossolińskiego zapoznał się z Serbami, Chorwatami i Słowęcami. Od 1800 roku A. Sapieha był członkiem Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. W wydarzeniach 1807 roku brał czynny udział, za co otrzymał odznaczenie Legii Honorowej. Przed wojną z Rosją zorganizował prywatne biuro wywiadu działające na niekorzyść Rosji⁴³. Podobny rodowód miał też E. Raczyński, który był magnatem wielkopolskim. Wychowywał się w Rogalinie, uzyskując wykształcenie na miejscu. Od 1804 r. studiował we Frankfurcie nad Odrą i w Berlinie. Po wkroczeniu oddziałów francuskich do państwa pruskiego znalazł się w gwar-

⁴¹ A. J. Czartoryski: *Pamiętniki i memoriały polityczne 1776-1809*, wybrał i opr. J. Skowronek, Warszawa 1986.

⁴² K. Maślankiewicz: *Wkład Polaków do kultury świata w naukach o ziemi*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, pod red. M. Krapca, i in., Lublin 1976, s. 570.

⁴³ L. Durkowić-Jakśić: *O podróży Aleksandra Sapiehy po Słowiańszczyźnie Południowej*, w: A. Sapieha: *Podróże w krajach słowiańskich odbywane, przyg. do druku T. Jabłoński*, Wrocław 1983, s. 5-24; J. Skowronek: *Z magnackiego gniazda do napoleońskiego wywiadu. Aleksander Sapieha*, Warszawa 1992, s. 92 i n.

dii honorowej Napoleona. Dymisję z wojska otrzymał w maju 1810 roku w stopniu kapitana, z krzyżem *Virtuti Militari*. Po kongresie wiedeńskim stał się ponownie poddanym pruskim, otrzymując klucz szambelański. W powstaniu listopadowym nie brał czynnego udziału, chociaż pieniądze wspierał ruch narodowy, a w 1831 r. gościł u siebie Adama Mickiewicza. Ponadto był E. Raczyński mecenasem sztuki; dla miasta Poznania ufundował bibliotekę, zasłynął jako wydawca książek⁴⁴.

Aleksander Sapieha odbył podróż po krajach słowiańskich na przełomie 1804 i 1805 roku. Na początku wieku kilkakrotnie przebywał w Paryżu, związał się wówczas z wywiadem francuskim i dlatego jego wyprawa mogła być przeprowadzona dla potrzeb Francuzów. Latem 1804 r. polski magnat z Triestu odpłynął w kierunku południowym, po drodze opisując Styrię, Karyntię, Istrię, Chorwację, Dalmację, Bośnię, Hercegowinę, Czarnogórę, Albanie i wyspy greckie. W Dubrowniku spędził 10 tygodni; w końcu grudnia 1804 r. zamierzał dostać się do Grecji i Konstantynopola, ale na skutek burzy zawrócił. Na początku przyszłego roku dotarł do Hellady, przy czym z Dubrownika do Stambułu płynął cztery miesiące, a zamierzał cztery tygodnie. Według wcześniejszych planów chciał ze stolicy nad Bosforem wrócić do Aten, w celu rzekomego kontynuowania badań geologicznych, ale planu tego nie zrealizował; na początku 1806 r. powrócił do Paryża⁴⁵. Podczas podróży A. Sapieha był śledzony przez wywiad austriacki.

W Grecji jak najszybciej chciał dotrzeć do Aten; podczas podróży udzielały mu pomocy władze francuskie i tureckie oraz Grecy. W Parnasie spotkał się z jakimś lekarzem z Dubrownika, do którego miał listy polecające. Tam też otrzymał paszport turecki, z którego wynikało, że pochodzi z Galicji i jest poddanym austriackim w Azji i Europie, z prawem wjazdu do Salonik, Aten i na wyspy Archipelagu. Polski podróżnik z Dubrownika udał się w towarzystwie lekarza Salvatoriego do Barletty we Włoszech na spotkanie z polskimi oficerami. Wówczas jego działalność na wybrzeżu adriatyckim mogła zostać powiązana z planami przeprowadzenia legionów z Włoch na Węsy Jońskie i utworzenia Republiki Polsko-Greckiej.

Edward Raczyński wyruszył na Wschód w towarzystwie rysownika i malarza Fuhrmanna. Wyjechał z Warszawy 17 lipca 1814 roku kierując się na Łuck i Odessę. Przybył na miejsce 28 lipca. 6 sierpnia okrętem kupieckim

⁴⁴ S. Kieniewicz: *Raczyński Edward*, w: *Polski słownik biograficzny*, t. 29, s. 629-632.

⁴⁵ A. Sapieha: *Podróże w krajach słowiańskich*..., s. 27 i n.

przewożącym zboże popłynął do Sztambułu. 13 września wypłynął znad Bosforu na Dardanellę i dalej na wyspy greckie Archipelagu. Szczytem tej podróży było zetknięcie się z krainą Homera; opisał miejsce w Azji Mniejszej, gdzie wcześniej mogła znajdować się Troja⁴⁶.

Na kartkach dziennika sporządzonego w trakcie wyprawy odnotował kilka istotnych elementów dotyczących kultury greckiej. 14 września 1814 roku Edward Raczyński zwiedził Tenedos, która według niego miała cztery tysiące sążni długości, a dwa i pół tysiąca sążni szerokości. Ponadto doszukał się E. Raczyński powiązań wyspy ze starożytnością i Homerem, pisząc: „Wiadomo z Eneidy, że flota grecka oddalwszy się spod Troi, ukryła się za wyspą Tenedos. Szukałem ciekawego miejsca, gdzieby się schronić mogła, i nie była dostrzeżona z nadbrzeża trojańskiego, jakoż znalazłem na zachodnim brzegu wyspy małą odnogę, w której kilkanaście kaików (niewielki statek - J. K.) stanąć może. Trudno pojąć, jakim sposobem liczna Agamemnona flota w niej się pomieściła”⁴⁷. Ponadto spotkał się na wyspie z zabudową starożytną, a przede wszystkim ze spichlerzami, które niegdyś stanowiły zaplecze żywnościowe dla Konstantynopola. Podał również, że po nim wyspę Tenedos zwiedzał Bernard hrabia Potocki; poinformował on E. Raczyńskiego, że na Tenedos miano ponownie wznieść zamek obronny.

Tego samego dnia wieczorem wypłynął polski mecenas sztuki na pobliską wyspę Lesbos (Mitilini), do której przybył 15 września przed wschodem słońca. Opisał mity starożytne, od których wyspa ta służyła. Poza tym stał tam wówczas zamek założony na górze, który dominował nad okolicą. Następnie powędrował do Malivos (Mirhimna) na północnym krańcu wyspy, a kolejnego dnia do pobliskiego miasteczka Petra, oddalonego o 5 km na południe. Droga kamienna, którą szedł, była wyłożona z wielkich bloków granitu jeszcze przez starożytnych Greków i Rzymian. W drodze dostrzegł E. Raczyński „kanał podziemny, wodą jak się zdaje do Metymny (Mitilini - J. K.) niegdyś prowadzony...”, kanał ten był już nieużywany, ale wykuty w twardej skale⁴⁸. Po dokładnym opisie wyspy, na której autor spędził kilka dni, odpłynął w poszukiwaniu starożytnej Troi.

Po Edwardzie Raczyńskim aż do lat trzydziestych nie zachowały się w literaturze polskiej relacje i wspomnienia dotyczące Hellady. Wówczas już jednak mogli Polacy odwiedzać niepodległe państwo greckie.

⁴⁶ E. Raczyński: *Dziennik podróży do Turcyi odbytey w roku 1814*, Wrocław 1823.

⁴⁷ Tamże, s. 184 i n.

⁴⁸ Tamże, s. 199.

5. Zainteresowanie Grecją w Polsce

Antyk budził żywe zainteresowanie na ziemiach polskich od średniowiecza; w wielu ośrodkach życia kulturalnego i duchownego były studiowane dzieła greckich mistrzów. W średniowieczu odbiciem wpływów greckich była Ruś, która w 988 r. przyjęła chrzest od Bizancjum. Wraz z chrześcijaństwem do Kijowa dotarła kultura i język grecki, a następnie zaczęła się rozwijać architektura bizantyńska. Z wczesnymi oznakami greckiej cywilizacji spotkali się w Kijowie pierwsi polscy królowie: Bolesław Chrobry i Bolesław Szczodry, którzy podczas dwukrotnych wypraw na Ruś Kijowską przywieźli na ziemie polskie przedmioty pochodzenia bizantyńskiego. Z miastami Rusi Kijowskiej prowadzili kupcy polscy wymianę towarową; zarówno jedni jak i drudzy przewozili głównymi szlakami towary wschodnie.

Od drugiej połowy IX wieku w systemie państw słowiańskich rozwijał się obrządek religijny oparty o grekokatolicyzm. W państwie wielkomorawskim misje prowadzili początkowo dwaj misjonarze - Konstantyn (Cyryl) i Metody z Salonik, na których nauki wpływał początkowo patriarcha Konstantynopola - Focjusz. Zaprzeczał on niektórym dogmatom i prowadził polemikę z katolickim biskupem Rzymu.

W XII i XIII wieku decydującą rolę w bliższym poznaniu Grecji kontynentalnej, a przede wszystkim jej wybrzeży i wysp na Morzu Jońskim i Egejskim odegrały wyprawy krzyżowe; za ich pośrednictwem docierały na ziemie polskie informacje o losach Hellady i kultury greckiej, jaka dominowała wówczas w Bizancjum. Od czasów wczesnośredniowiecznych niektórzy kształcili się na ziemiach polskich i studiowali grekę. Pierwszym władcą, który opanował ten język był Mieszko II. Czynniki te wpływały na duże zainteresowanie Helladą w średniowieczu. W okresie renesansu kult dla starożytności pogłębił chęć studiowania dzieł antycznych; okres ten wywarł zdecydowane piętno na czasach późniejszych.

Pierwszym dokumentem greckiej kultury w Polsce była pieśń religijna *Bogurodzica*. Początek i kilka pierwszych wierszy tego hymnu jest przeróbką greckiego *Zdrowaś Maryjo* z X wieku. Początek *Bogurodzicy* niesłusznie określa się nazwą dwu zwrotek początkowych, ponieważ jest to tylko jedna zwrotka, ale o dwóch periodach. Pieśń ma dokładnie tę samą budowę co kontakia bizantyńskie, a zwłaszcza ich późniejsza, prostsza i krótsza forma, charakterystyczna w X wieku. *Bogurodzica* jest typową dla liturgii greckiej modlitwą do Chrystusa Króla za pośrednictwem Matki Bożej i św. Jana

Chrzyciela. Podobnie i inne greckie poezje religijne wieków średnich mają w kontaktach pierwszą zwrotkę inną, aniżeli reszta zwrotek. Całość utworu ma charakter kazania, nauki wiary, homilii dla nowo nawróconych. Takie kazania wierszowane i niewierszowane znane są z poezji greckiej; wiadomości o utworach tych przechował kronikarz kijowski Nestor. W X wieku pieśń ta w Kościele greckim zanikła wobec ustalenia liturgii i obrządku.

W obrządku grekokatolickim szczególną czią otaczano Wojciecha; do świętego o tym imieniu modlono się na Półwyspie Greckim i Apenińskim. Pozostający w orbicie wpływów kultury greckiej cesarz niemiecki Otto III w 1000 roku wybrał się do Gniezna, aby relikwiom biskupa praskiego i męczennika złożyć hołd. Owocem greckich natchnień i inspiracji mogła być właśnie *Bogurodzica*. Była ona pierwszym dokumentem nierozdzielnie złączonym z kulturą grecką. Później związki kulturalne polsko-greckie kontynuowali J. Kochanowski, A. Mickiewicz, J. Słowacki, H. Sienkiewicz, S. Wyspiański i inni.

Na soborze w Konstancji (1414-1418) pojawił się problem stosunków polsko-krzyżackich; król Władysław Jagiełło postulował, aby zakon przenieść na Cypr, gdyż będzie mógł z tej wyspy walczyć w obronie chrześcijaństwa. Podobny wniosek przedstawiono w 1459 roku. Na rokowania udał się wówczas Jakub z Sienna, od 1448 r. sekretarz królewski. Za zgodą rzymskich kardynałów i radą bliźniaczego zakonu joannitów postawił wniosek, aby krzyżakom dać możliwość dalszego pełnienia ich powołania w pobliżu ich posiadłości tureckich. Postulował połączenie dwóch zakonów i osadzenie na wyspie Morza Egejskiego - Tenedos, kiedy joannici zamieszkiwali Rodos.

W dziedzinie filozofii polskiej XIII wieku debiutem w Europie były traktaty Ślązaka Witelo (Witelona, Witeliusza). Poznał on dzieła greckich filozofów i jako pierwszy upowszechnił ich traktaty. Witelo okazał się pierwszym w całej Europie chrześcijańskiej, który przypomniał genialne dzieła wielkiego i zapomnianego w owych czasach geometry greckiego Apoloniusza z Pergii. Poza tym znał dzieła Ptolemeusza, Archimedesa i Arystotelesa, które za jego namową przetłumaczył z greki na łacinę Wilhelm z Moerbeke, astronom holenderski. Witelo znaczną część życia spędził w miastach włoskich - Padwie, Vicenzie i Viterbo; poza tym przebywał we Wrocławiu, Borku i Legnicy. Innym nowatorskim komentatorem dzieł Arystotelesa był uczeń Jana z Ziembic - Paweł z Worczyna. Wykładał on na uniwersytecie w Lipsku, a od 1426 r. w Krakowie. Dzieła Arystotelesa tłumaczył Jan Brożek (1585-1652), który studiował na uniwersytecie w Padwie, skąd wywiózł doktorat

z medycyny. Później został profesorem i rektorem Uniwersytetu Krakowskiego; organizował katedrę geometrii praktycznej. Z zakresu matematyki przedstawił około 30 prac, m. in. w 1652 roku *Apologia pro Aristotele et Euclide*.

Pośród osób duchownych zainteresowanie Helladą polegało na znajomości poszczególnych ksiąg Pisma Świętego, a dotyczących greckich chrześcijan. W trakcie konfliktu króla czeskiego Jerzego z Podiebradu z papieżem Piusem II, ten ostatni w 1462 r. wysłał specjalną bullę do diecezji wrocławskiej, na mocy której papież zwolnił mieszkańców biskupstwa od przysięgi na wierność królowi Czech oraz wziął miasta Wrocław i Namysłów pod opiekę Stolicy Apostolskiej. Biskup diecezji - Jodok był jednakże zwolennikiem króla. Na specjalnym posiedzeniu legat papieski Landi, biskup Krety, wezwał opornego biskupa do posłuszeństwa wobec papieża. Na to ordynariusz odpowiedział legatowi słowami św. Pawła, że wszyscy kreteńczycy są kłamcami. W obliczu zniewagi Landi rzucił się z pięściami na biskupa⁴⁹.

Pierwszą falę zainteresowania kulturą i historią grecką przyniosło Odrodzenie; drugą z kolei stanowił klasycyzm i romantyzm. Początki prądów kulturotwórczych nawiązujących do Bizancjum sięgały połowy XVI wieku. W 1528 roku Jan Liban wydał w Krakowie antologię mów Bazylego z Nazjansu i Jana Chryzostoma; autorami greckimi interesował się również Marcin Kromer. Dominującą cechą postawy intelektualnej polskich myślicieli XV i XVI w. był praktycyzm i swoisty utylitaryzm. Petrycy z Pilzna w tym okresie przetłumaczył na język polski i komentarzem opatrzył *Etykę*, *Ekonomikę* i *Politykę* Arystotelesa. Na utworach Homera oparł pierwszy polski dramat Jan Kochanowski; „ojciec poezji polskiej” na wzorcach antycznych budował dorobek swej twórczości.

Nierzadko w kolekcjach polskiej szlachty i magnaterii, tak świeckiej jak i duchownej, odnaleźć można wiele aspektów z życia antycznego; w zbiorach tych znajdowały się poezje książkowe, monety i przedmioty archeologiczne. W Bibliotece Jagiellońskiej odnaleziono zbiór biskupa płockiego i dyplomaty Piotra Dunina - ponad 1330 woluminów z XVI wieku. Biskup ten żył w latach 1531-1590. W 1576 r. został kanclerzem koronnym, a rok później biskupem płockim. Piotr Dunin zetknął się z greką najprawdopodobniej w czasie nauki w Akademii Lubrańskiego. Jeszcze współcześnie odnaleźć można w jego bibliotece 30 wydań dzieł 15 autorów greckich, wśród

⁴⁹ *Geschichte Schlesiens*, t. I: Von der Urzeit bis zum Jahre 1526, Breslau 1938, s. 178.

których jest oczywiście Arystoteles. Doktor Stanisław Różanka w testamencie z 1569 r. przekazał kolekcję monet bratu Walentemu: „A krom rzeczy wyżej opisanych mam stare rzymskie i greckie numizmata /.../. Panu doktorowi Walentemu bratu oddać wszystkie księgi moje i mapy i numismata antiqua tak złote jak i srebrne”⁵⁰. Przedmioty greckiej kultury musiały mieć dużą wartość na ziemiach polskich w czasach nowożytnych.

Anonimowy podróżnik polski z 1595 roku podróżował po Włoszech, Malcie, Hiszpanii i Portugalii. Na Sycylii zetknął się i zainteresował światem starożytności greckich, jakie tam odnalazł z czasów kolonizacji i średniowiecza⁵¹. Na Półwyspie Apenińskim zetknął się także z religią grecką Maciej Kazimierz Sarbiewski, kiedy w latach 1622-1625 przebywał w Rzymie. Pisał on: „... dawni Polacy i wszystkie ludy słowiańskie bardzo czcili boga Marsa; /.../ z łatwością skłonny jestem podejrzewać, że najdawniejsze plemiona Polaków przyjęły jeszcze od Greków kult Bakchusa; /.../ u dawnych Polaków był zwyczaj ustawiania w różnych miejscach przy drogach dla strzeżenia pól posągów Merkurego, które zwano przydrożnymi Merkuryami”⁵². Do interesujących się historią Kościoła w XVII w. należy zaliczyć Jana Herbiniusa (1627-1679) - orientalistę, kaznodzieję i rektora szkół protestanckich. W rozprawie o Ławrze Kijowskiej sprzeciwił się tezie, jakoby Kijów miał być starożytną Troją, czy miejscem wygnania Owidiusza⁵³. Za kroniką Wincentego zwanego Kadłubkiem w czasach nowożytnych i saskich interpretowano walki legionów rzymskich z ówczesnymi plemionami słowiańskimi zamieszkującymi ziemie polskie w starożytności. W związku z tym silnie oddziaływała na Polaków teza o miejscu założenia legendarnej Troi.

Metropolitą kijowskim w pierwszej połowie XVII wieku był Piotr Mohiła. Brał on udział w bitwie polsko-tureckiej pod Chocimiem, a później kształcił się w Paryżu i dostąpił godności duchownych. Arcybiskup chciał z Kijowa uczynić „Ateny ruskie”. Z kolei w połowie XVIII w. Połock stał się prawdziwie „Atenami Białej Rusi”. Stolica Attyki, wzór demokracji i praworządności greckich *polis* kojarzyła się mieszkańcom ziem polskich z bogactwem natury pieniężnej i duchownej. Podobnie jak w starożytnej Grecji istniały akademie służące

⁵⁰ A. Abrahamowicz: *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce*. Wrocław 1983. cz. 1. s. 69.

⁵¹ Por. J. Czubek: *Anonima diariusz peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej, portugalskiej (1595)*. Kraków 1925.

⁵² A. Abrahamowicz: *Dzieje zainteresowań...* cz. 1, s. 98.

⁵³ Tamże, s. 105.

do zdobywania wiedzy i kształcenia, tak na ziemiach wschodnich Rzeczypospolitej ośrodkami, które posiadały najwięcej szkół i kolegiów były Kijów i Połock.

Wkrótce po wynalezieniu przez Jana Gutenberga czcionki drukarskiej zaczęło rozwijać się również w Rzeczypospolitej drukarstwo. Jednym z najlepszych drukarzy w końcu XV wieku był Stanisław. W 1491 r. pojawił się w Hiszpanii, gdzie druk rozpowszechnił się podobnie jak w Polsce w 1474 roku. Władcy Półwyspu Iberyjskiego sprowadzali jednak zaufanych rzemieślników. Stanisław wydał w Hiszpanii kilku klasyków starożytnych: *Etykę* Arystotelesa, *Dzieła wybrane* i *Przysłowia* Seneki oraz *Historię Aleksandra Wielkiego* Curtiusa. Początki drukarstwa greckiego w dzielnicach polskich należy odnieść również do końca XV wieku. Rozwój tego rodzaju czcionki nastąpił w związku z rozbudzonym zainteresowaniem piśmiennictwem i językiem greckim, jakie przywieźli humaniści z uniwersytetów włoskich. Ośrodkiem skupiających humanistów śląskich była kapituła wrocławska; do nich należał pierwszy grezysta z tej dzielnicy - Mikołaj Merboth, który pochodził z Nysy⁵⁴. We włoskiej Florencji słuchał znanego Greka - Jana Argyropulosa, który nauczył go studiować dzieła Arystotelesa i Platona. W swym księgozborze zostawił dzieła autorów greckich. Jednym z bardziej znanych humanistów i grezystów, wychowanych już w Akademii Krakowskiej był Wawrzyniec Kotwin, który dążył do spopularyzowania pism Platona. W XVI w. główną domeną działalności grezystycznej stało się szkolnictwo; praca pedagogiczna wspierana była odpowiednimi podręcznikami. W tym wieku zaczęto drukować woluminy greckie, przychyłano się też do nauki greki w szkołach. Jednym z żywych ośrodków śląskich była Nysa. W 1509 roku na stanowisko rektora tej placówki powołano Walentego Krautwalda, który gromadził dzieła greckich klasyków. Szkoła ta już w końcu XV stulecia przekształcona została w duchu humanistycznym przez Kacpra Fustinusa, wychowanka Akademii Krakowskiej, ale najwyższy poziom osiągnęła za Krautwalda, który wprowadził do niej naukę języka greckiego. Ze szkoły nyskiej wyszedł Moibau (1494-1554), pochłonięty nauką Lutra. Oddany sprawom religijnym, w dziedzinie grezystyki wydał tylko ewangelię, uważając że Pismo Święte trzeba studiować w trzech językach. Z Polski południowej drukarstwo w języku greckim rozpowszechniło się na inne ziemie, przyjmując w ośrodkach humanistycznych nowe wzorce i wywołując zainteresowanie dziełami greckich filozofów, matematyki i literatów⁵⁵.

⁵⁴ G. Bauch: *Beiträge zur Litteraturgeschichte des Schlesiens*. Wrocław 1904. s. 292 i n.

⁵⁵ Por. J. Czerniatowicz: *Początki grezystyki a rozwój drukarstwa greckiego na Śląsku do połowy XVII w.*, Acta Universitatis Wratislaviensis. Wrocław 1978, nr 364. s. 57-72.

Żywe dyskusje nad klasykami greckimi toczyły się jeszcze w XVIII wieku w klasztorach, gdyż: „klasztory wszystkie, z wielkim zapalem ucząc się jedni filozofii Arystotelesa, drudzy Scotta, inni Bacona, zjadliwe między sobą wiodły dysputy, które rozrywać między nimi musiały trąby”⁵⁶. W połowie XVIII w. powstały *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna...* Benedykta Chmielowskiego. Praca ta składa się z 18 tytułów; był to spis zwyczajów i obyczajów polskich, a ponadto opisane zostały niektóre nauki. Poza tym znalazły się opisy państw europejskich. Tytuł „Nowe Ateny...” wskazywałyby raczej, że zamieszczone utwory miały charakter różnoraki⁵⁷.

Począwszy od czasów nowożytnych rozpoczęły się podróże osób zainteresowanych antykiem po krajach i kulturach śródziemnomorskich. W dużej części podróże do Hellady miały miejsce podczas wędrówek na Bliski Wschód. W trakcie tych wypraw podróżnicy polscy wzorowali się i kierowali literaturą francuską, która znacznie wcześniej objęła swym zainteresowaniem te tereny⁵⁸. Turystami byli na ogół ludzie wychowani w atmosferze XVIII-wiecznego humanizmu, nawiązującego do starożytności greckich; na początku XIX w. przerodził się on w romantyczny filhellenizm oraz entuzjazm dla Grecji antycznej i dla dążeń wyzwolenicznych Greków nowożytnych.

Żona Stanisława Kostki Potockiego - Aleksandra z Lubomirskich (1760-1839) interesowała się starożytnościami greckimi. Gromadzili oni wspólnie zabytki w należącym do nich Wilanowie; znajdowały się tam naczynia greckie, starożytne reliefy i popiersia. Odwiedzających Neapol w XVIII w. podzielić można na trzy grupy: podróżujących dla zdobycia wiedzy, zainteresowanych naukowo i społecznie oraz miłośników antyku. Do tych ostatnich należał Jan Potocki. Za zgodą rządu neapolitańskiego prowadził on poszukiwania archeologiczne. Owocem wykopalisk było kilka greckich waz, które przywiózł do Polski.

⁵⁶ A. Moszczyński: *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego*, Warszawa 1905, s. 29.

⁵⁷ B. Chmielowski: *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna...*, Lwów 1754.

⁵⁸ Z podstawowej literatury podróżniczej wymienić można: J. J. Barthélemy: *Voyage du jeune Anacharsis en Grèce dans le milieu du quatrième siècle avant l'ère vulgaire*, Paris 1788; P. A. Guys: *Voyage Litteraire de la Grèce ou lettres sur les Grecs anciens et modernes... On y a joint un voyage de Sophie à Constantinople...*, Paryż 1776; J. B. Lechevalier: *Voyage de la Propontide et du Pont Euxis...*, Paris 1800; F. Poqueville: *Voyage en Morée à Constantinople en Albanie et dans plusieurs autres parties de l'Empire Ottoman...*, Paryż 1805; Fr. Savary: *Lettres sur la Grèce faisant suite de celles d'Egypte*, Paris 1788.

Po Janie Potockim wykopaliska na terenie Włoch podjął Krzysztof Wiesiołowski (1742-1826). Na posiedzeniu Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk wygłosił na temat wykopalisk referat, w którym opisał odnalezione wazy greckie i przyrównał je do etruskich. Następne mowy K. Wiesiołowskiego miały miejsce 14 maja 1808 i 21 stycznia 1811 roku. Odczytał wówczas pracę *O pożytkach wynikających z wiadomości starożytnych Numizmatów Greków i Rzymskich*. Kolekcjonerem numizmatów był gen. Jan de Witte (ok. 1710-1785), od 1768 r. komendant fortecy w Kamieńcu Podolskim i innych twierdz pogranicznych. Swą kolekcję numizmatów zaczął gromadzić około 1747 roku. Do jednego z przyjaciół, ks. Wartaresiewicza, pisał: "... aby u obywatelów krymskich w Kafie raczył tak u Ormian, jako i u Greków wyszukać dawnych rzymskich i greckich pieniędzy, bądź to w złocie, bądź w srebrze, bądź to w miedzi, które to pieniądze orientalni ludzie radzi nosić na szyjach i do różnego stroju używać, większe dla pa miętki konserwując"⁵⁹.

Gimnazjaliści i studenci mogli uzupełniać wiedzę o antyku na lekcjach greki. Wedle programów obowiązujących w szkolnictwie austriackim od 1774 roku greka była przedmiotem nauczania w trzech wyższych klasach gimnazjum po dwie godziny tygodniowo. W Galicji na skutek braku odpowiedniej kadry przepisy te nie były przestrzegane; niekiedy konkursy na nauczyciela języka greckiego pozostawały bez odpowiedzi. Na józefińskim uniwersytecie lwowskim wykładano grekę na Wydziale Teologicznym i Filozoficznym oraz w Teologicznym Instytucie Ruskim. Lwów był wówczas ośrodkiem studiów greckich. Ponadto w gimnazjum tarnowskim nauczycielem greki był Michał Jurkowski, który w 1802 r. przeniósł się do Krakowa. W grodzie pod Wawelem po 1783 r. szkoła literatury została podniesiona do godności katedry literatury języka greckiego i starożytności; od 1792 r. Jacek Przybylski został tam profesorem greki.

Od 1805 roku Krzemieniec był pierwszą szkołą średnią, gdzie po latach wznowiono naukę greki. Wybitną rolę w nauczaniu języków klasycznych odegrał M. Jurkowski, który został tam zatrudniony w charakterze nauczyciela greki. Kiedy ks. S. Żukowski wydał *Początki języka greckiego* do nauki dla gimnazjalistów, M. Jurkowski przygotowywał się do wydania podobnej pozycji, ale nie ujrzała ona nigdy światła dziennego. W 1810 r. greka stała się przedmiotem wykładowym w Wilnie, Białymstoku, Mińsku, Świsłoczy, Win-

⁵⁹ A. Abrahamowicz: *Dzieje zainteresowań...*, Wrocław 1987, cz. 2., s. 129 i n.

nicy i Krzemieńcu. M. Jurkowski opracował słownik grecko-polski, który był gotowy w 1830 roku, jednakże i ta pozycja nie została w pełni wydrukowana. M. Jurkowski odegrał pozytywną rolę w kształtowaniu zainteresowań Grecją pośród wąskich kół kulturalnych na przełomie XVIII i XIX wieku, a Liceum Krzemienieckie było w latach 1805-1831 określane „Atenami Wołyńskimi”.

Na początku XIX wieku zainteresowanie Grecją w Polsce przyniosło ścisłe porównanie i utożsamienie losów narodu polskiego i greckiego. Do zainteresowań w kierunku starożytności pobudzał studentów Uniwersytetu Wileńskiego profesor języków klasycznych Ernest Groddeck. Orientalista Józef Sękowski pisał o nim: „Zachęcał on nas do badania Wschodu, pojęć literatur, powtarzając: przezeń dokładniej zrozumiecie starożytną Grecję. Wschód tłumaczy Grecję, Grecja zaś Wschód: urodziły się, wyrosły i umarły razem. Rozkopujcie wszelkie zwaliska, porównywaszcie wszystko, co tylko wam się znaleźć uda, tu i tam: znajdują się tam skarby nieznane jeszcze dzisiejszemu rozumowi⁶⁰. Do badania kultury greckiej i prowadzenia badań archeologicznych w tym kraju inspirował również historyk Joachim Lelewel, a Władysław Mickiewicz podkreślał wspólną historię obu narodów. Zaznaczył, iż: „Atak na Belweder jest czymś tak niezwykłym jak uwolnienie Teb przez Pelopidasa i jego towarzyszków. Spiskowcy tebańscy byli w liczbie dwunastu, polscy - w liczbie siedemnastu. O kilka kroków od Belwederu w koszarach stało dwa tysiące Rosjan, w Tebach pięćset Lacedemończyków zajęło Kadmeę. Spiskowcy tebańscy, w wojsku wrogim, mieli swoich ludzi, spiskowcy polscy nie posiadali Filidasa, który uspił czujność wielkiego księcia. Archis i inni tyrani byli spici przez swojego gospodarza, chcącym patriotom ułatwić zabójstwo. Zresztą ostatni przebrani za kurtyzany, nie budzili żadnych podejrzeń. Polscy spiskowcy liczyć mogli tylko na swoją odwagę. Przechodząc koło koszar, wystrzelili do okien; przestraszeni żołnierze pospieszyli zamknąć drzwi; gdyby ktoś wyszedł, powstańcy byłiby zgubieni...”⁶¹.

Zainteresowanie Grecją w Polsce przybierało różne formy od czasów wczesnego średniowiecza. Ugruntowało się ono w okresie, kiedy Grecja kontynentalna i wyspy Archipelagu znalazły się pod panowaniem tureckim. Hellenizm znalazł pełne odbicie w latach 1821-1829; wówczas na obszarach starożytnej Grecji wybuchło powstanie i narodził się nowożytny naród gre-

⁶⁰ A. Jabłoński: *Orientalista Sękowski w korespondencji z Lelewalem. Studium na tle listów orientalisty osnute*, w: *Pisma Aleksandra Jabłonowskiego*, Warszawa 1913, t. 7, s. 7-8.

⁶¹ W. Mickiewicz: *Pamiętniki*, Kraków 1926, t.1, s. 38.

ki. Po 1830 r. kontakty polsko-greckie przybrały nową formę w relacjach kulturalnych⁶². W dużym stopniu po raz kolejny zaczęli odkrywać Helladę archeolodzy i historycy starożytności.

* * *

Kontakty średniowiecznego państwa polskiego z Helladą sięgają odległych czasów. Początkowo były one związane z zainteresowaniem kulturą i językiem; pierwsi Polacy trafili do Bizancjum w czasie wypraw krzyżowych. Chociaż mało jest wzmianek źródłowych na temat udziału rycerzy polskich w poszczególnych krucjatach, to jednak można sądzić, iż każdorazowo brało w nich udział kilkudziesięciu rycerzy. W średniowieczu rozpoczęły się pielgrzymki do Ziemi Świętej i miejsc związanych z działalnością świętych. W XVI w. powstały pierwsze opisy z podróży, które jeszcze pełniej obrazowały zainteresowania polskich pielgrzymów. Najwięcej peregrynacji przypadło na czasy nowożytne; w latach późniejszych burzliwe dzieje państwa polskiego nie sprzyjały propagowaniu antyku i podróżom po Morzu Śródziemnym. Kontakty polsko-greckie uległy znacznemu rozszerzeniu na przełomie XVIII i XIX wieku z racji walki obu narodów o odzyskanie własnej państwowości i niezawisłości.

⁶² Zob. J. Knopek: *Zainteresowanie Grecją w Polsce do początku XIX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 374.

Rozdział III

ROZWÓJ KONTAKTÓW POLSKO-GRECKICH W XIX I NA POCZĄTKU XX WIEKU

Powstanie Greków przeciw panowaniu tureckiemu w latach dwudziestych XIX wieku spotkało się z odzewem społeczeństw zachodnioeuropejskich; miało też istotny wpływ na decyzję kongresu wiedeńskiego, który zakończył się podpisaniem aktu wrogiego wszelkim ruchom narodowowyzwoleńczym.

Powstanie na początku 1830 roku państwa greckiego otworzyło nową kartę w dziejach stosunków polsko-greckich. Polacy brali udział niemal we wszystkich powstaniach i wojnach grecko-tureckich, w ten sposób uczestnicząc w tworzeniu się nowożytnego państwa greckiego. Poza tym w XIX w. wzrosła liczba polskich podróżników, turystów i pielgrzymów, którzy chętnie odwiedzali kolebkę europejskiej cywilizacji. W instytucjach archeologicznych odbywali praktyki znawcy starożytności, którzy ugruntowywali związki kulturalne między obu narodami. Towarzyszyli im polscy duszpasterze, przeważnie jezuici, których znaczenie jednak nie było zbyt duże, gdyż w Grecji obowiązywał obrządek prawosławny.

Losy narodu greckiego w XIX wieku były pod pewnym względem podobne do dziejów narodu polskiego; oba narody przywiązywały dużą wagę do walki o wyzwolenie narodowe. Grecja osiągnęła niepodległość wcześniej od Polski, ale w XIX i XX w. walczyła o uzyskanie niezależnego bytu państwowego we wszystkich etnograficznie greckich terytoriach.

W wychodźstwie polskim można wydzielić kilka okresów. Pierwszy to lata przedrozbiorowe, drugi - emigracja polityczna, głoszona w imię hasła narodowowyzwoleńczych i trzecia - to masowa emigracja zarobkowa, która rozpoczęła się w drugiej połowie XIX wieku. Ta ostatnia nie znalazła odzewu w państwie greckim, bowiem do początku następnego stulecia przebywało w Helladzie zaledwie kilkanaście osób narodowości polskiej.

1. Udział Polaków w wydarzeniach politycznych w Grecji

W latach dwudziestych XIX wieku bałkańskie zainteresowania Polaków koncentrowały się na walce narodu greckiego o niepodległość. Wystąpiły wówczas dwa nurty poparcia i pomocy dla powstańców greckich; pierwszy

miał charakter spontaniczny i ograniczał się do zbierania datków na rzecz narodu greckiego, a drugi charakteryzował się bezpośrednim udziałem Polaków w walkach o budowę państwa greckiego. Działania te wynikały m.in. z sympatii, jaką Polacy żywili w stosunku do starożytnej Hellady.

W 1814 roku została utworzona w greckiej dzielnicy Stambułu Fanarze organizacja Filiki Eteria, która miała na celu przygotowanie zbrojnego powstania antytureckiego. W roku 1820 kierownictwo stowarzyszenia objął Aleksandros Ypsilantis, były adiutant cara rosyjskiego Aleksandra I. Zamierzał on przebić się z niewielkim oddziałem z Europy Środkowej do Grecji kontynentalnej i chciał po drodze wywołać powstanie antytureckie w Rumunii. Razem z nim udało się na Półwysep Bałkański kilku studentów ze Lwowa, jednakże po doznanych porażkach na Wołoszczyźnie studenci przerwali wyprawę. Pod rozkazami Ypsilantis walczyli w Mołdawii Żurowski i Garnowski; ten ostatni prowadził polski szwadron ułanów i jako pierwszy wkroczył do Bukaresztu.

Niejasno przedstawia się udział polskich ochotników w powstaniu greckim, zainteresowanie walkami grecko-tureckimi było jednak na ziemiach polskich objętych zaborami duże, gdyż informowały o tym czasopisma, nasycone ideami romantycznymi¹. Polacy walczyli często za wolność Grecji jako ochotnicy niemieccy i rosyjscy, gdyż takie posiadali paszporty. Trudno jest ustalić pełną listę osób uczestniczących w walkach o wolność Grecji w latach 1821-1829².

Z państw europejskich do powstania greckiego zgłosiło się 423 ochotników; w tym 153 było Niemców, 117 Francuzów, 66 Włochów, 29 Anglików, 16 Polaków, 15 Szwajcarów oraz kilkunastu Rosjan i Serbów. Z cudzoziemców tych utworzono regularny, umundurowany i uzbrojony po europejsku batalion filhellenów. 24 maja 1822 r. wręczono im sztandar pułkowy u stóp ateńskiej Akropolis. Informacje te oraz nazwiska Polaków poległych za wolność Grecji są wyrzeźbione na pamiątkowej kolumnie w Nafplion

¹ Były to m.in. następujące czasopisma: *Astrea*, *Pamiętnik Warszawski*, *Gazeta Warszawska*, *Dziennik Warszawski*, *Goniec Krakowski*, *Kurier Polski*, *Wanda*, *Pszczołka Krakowska*, *Kurier Litewski*, *Sybilla Nadwiślańska*. Podawały one po kilka razy w tygodniu mniej lub więcej obszerne wzmianki o Grecji; niekiedy referowano też dawne stosunki ksiąząt ruskich z Bizancjum.

² Por. M. Roussos-Milidonis, B. Jäger: *Das Denkmal der Philhellen in der Katholischen Kirche zu Nafplio*. Athen 1992; J. Knopek: Recenzja tegoż; w: *Studia Historyczne*, 1997, nr 2.

(Nafplio, Nauplion), pierwszej stolicy niepodległego państwa greckiego. Umieszczono tam nazwiska 14 polskich emigrantów³. Nie są to jednak wszyscy polscy ochotnicy biorący udział w powstaniu 1821-1829; prawdopodobnie są to nazwiska tych, którzy przybyli walczyć w pierwszych miesiącach greckiego zrywu narodowego i oddali życie za sprawę grecką. Kolumna powstańców w Nafplion przedstawia jedynie 280 nazwisk filhellenów.

Batalion złożony z ochotników europejskich uległ częściowemu rozpadowi już w bitwie pod Peta w Epirze, która toczyła się od 4 do 16 czerwca 1822 roku. W bitwie tej poległo 12 Polaków; z pogromu pod Peta ocalał jedynie kapitan Kutsowski, Gerżański i kilku innych⁴. Jedną z bardziej charakterystycznych postaci biorących udział w powstaniu był kapitan kawalerii Mierzejewski, który wcześniej służył w armii Napoleona, w Grecji natomiast był komendantem drugiej kompanii i służył pod rozkazami francuskiego generała Normanda. Miowilowicz był oficerem artylerii; Davroussi początkowo służył w batalionach Tripoli, Patras i Methoni⁵.

Ponadto kilka nazwisk polskich odnotowała *Historia współczesnej Grecji*. W powstaniu tym wziął udział major Grabowski; dowodził oddziałem powstańców na Peloponezie i Krecie, przyczyniając się do rozprzestrzenienia ruchu rewolucyjnego. Po 1829 r. powrócił do Warszawy, aby wziąć udział w powstaniu listopadowym. Pod Peta z kolei uniknął śmierci Kusianowski z Warszawy, który dostał się do tureckiej niewoli⁶. W początkowym okresie powstania, według jednego z jego uczestników Maxime Raybaude'a, byli w Grecji oficer artylerii Leczinski (Leszczyński) i wzmiankowany już doktor Kutsowski. Leszczyński z rozkazu rządu greckiego udał się do Tesalii z zamiarem wzniesienia powstania na tyłach wojsk tureckich. Po rozbięciu

³ Byli to: Mirszewski, Dąbrowski, Dierelski, Denkowski, Grabowski, Kuszelewski, Kuczowski, Laski, Leszczyński, Miowidowicki, Odworski, Oskar, Pomorski. Nazwiska te zostały nieco zmienione, gdyż pochodziły ze źródeł greckich.

⁴ Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Konsulat Honorowy w Salonikach (dalej cyt.: AAN, Kon. Hon.), sygn. 29, k.3. List Georgesa Delyannisa do Tadeusza Sinko. Wśród poległych wymienia on nazwiska: Mizewski (Mirszewski, Mierzejewski ?), Molodowski (Molodowski ?), Miodowski, Jan Davroussi, Briffaris, Miowilowicz, Koncelewski, Dambrowski (Dąbrowski ?), Tawernocki, Koszinski (Koszyński ?), Pawlowski (Pawlowski ?) i Mercziński (Merczyński ?).

⁵ Tamże.

⁶ G. K. Kordatu: *Historia współczesnej Grecji*, Ateny 1957, t. 2, s. 21; J. Strasburger: *Le philhellénisme en Pologne aus années de l'insurrection Grecque 1821-1828*, *Balkan Studies* (Saloniki), 1971, t. 12, s. 106.

jego oddziału pod Sali przedarł się do Koryntu; w drodze opiekowali się nim górscy pasterze. Później znalazł się w Epirze⁷.

Jako filhellen walczył też Henryk Jossadowski, urodzony 1 stycznia 1801 roku w Hamburgu. Przybył on do Grecji na początku powstania i brał udział w różnych bitwach jako oficer kawalerii. Po zakończeniu powstania ożenił się z Greczynką. W obronie Mesolongion (Messolongi, Missolongi) brał udział Ignacy Dzierżawski-Lech, urodzony w 1777 roku w Strzygach Wielkich niedaleko Poznania. Został on później porucznikiem armii greckiej i brał udział we wszystkich ważniejszych bitwach powstania. W twierdzy powstańców Mesolongion musiało być więcej Polaków, gdyż jedno z umocnień nazwano imieniem naczelnika powstania kościuszkowskiego. Do Grecji udał się też z armii francuskiej Florian Antoni Braunek, który kształcił się uprzednio w poznańskim gimnazjum. Echem tych odległych wydarzeń było uroczyste odsłonięcie w Mesolongion 13 czerwca 1938 r. pomnika ku czci Polaków, którzy ponad sto lat wcześniej uczestniczyli w walkach o wolność narodu greckiego⁸.

Do powstania greckiego chciało się przyłączyć kilku polskich romantyków, m.in. Adam Mickiewicz, Seweryn Goszczyński, Juliusz Słowacki i Ludwik Spitznagel⁹. S. Goszczyński po wstąpieniu do Związku Wolnych Polaków w Warszawie wyruszył w stronę Odessy, aby stamtąd dostać się do Grecji. Doszedł tylko do Humania, skąd zawrócił, aby wziąć udział w powstaniu listopadowym. Do Hellady mieli zamiar dotrzeć dwaj studenci Uniwersytetu Wiedeńskiego - Henryk Bogdański i Franciszek Zabłocki; mieli w ten sposób utorować szlak dla swoich kolegów. Ich wędrówka z lat 1826 i 1827 nie przywiodła ich do zamierzonego celu, gdyż ich wspólna podróż skończyła się w Trieście, gdzie władze austriackie nie pozwoliły im dotrzeć do Grecji. W swych zapiskach H. Bogdański informował, że przez Bałkany udało się przedrzeć tylko Bilińskiemu, który doszedł na Peloponez, gdzie

⁷ M. Raybaud: *Memoires sur la Grece pour servir a l'histoire de la guerre de l'indépendance*, Paris 1825; cyt. za: T. Sinko: *Udział Polaków w bojach i pracach Hellady*. Przegląd Współczesny, 1932, t. 42, s. 289 i n.; Z. Dłużewska-Kańska: *Grecja*, w: *Polska i Polacy w cywilizacjach świata*, pod red. W. Pobóg-Malinowskiego, Warszawa 1939, t. 1, z. 4, s. 291.

⁸ Zob. J. Knopek: *Udział Polaków w wydarzeniach politycznych Grecji w XIX i początku XX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 375.

⁹ Por. J. Strasburger: *Le philhellenisme en Pologne* ..., s. 103-116; R. Ganszyniec: *Stulecie niepodległości Hellady*, Filomata, 1930, nr 18, s. 64-80; H. Barycz: *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969, s. 150 i n.

walczył w obronie Grecji. Poza tym w liście od Fr. Zabłockiego z października 1828 r. otrzymał informację, że żołnierze rosyjscy, którzy opuścili Peloponez w lipcu tego roku widzieli tam wielu Polaków, którzy mieli być oficerami w armii powstańczej¹⁰.

W wydarzeniach lat 1821-1829 brało udział kilkudziesięciu Polaków. Chociaż nie można odnotować wszystkich z nazwiska, to jednak musiało ich być około 30-50. Ponadto od roku 1826 powstaniem greckim zaczął interesować się ks. Adam Czartoryski, na co wskazuje korespondencja prowadzona przez księcia w tym okresie¹¹.

Po uzyskaniu niepodległości nieliczna grupa Polaków, która pozostała w Grecji zasymilowała się; zachowali oni jednak świadomość polskiego pochodzenia przez kilka pokoleń, aż do XX w. Nieliczni z nich ułożyli sobie życie porzucając Grecję i przenosząc się do Stambułu, inni zostali na miejscu służąc nowej ojczyźnie.

Upadek powstania listopadowego spowodował opuszczenie ziem polskich przez około 48 tysięcy polskich powstańców. Głównym krajem emigracji była Francja, ale nieliczni powstańcy wędrowali po całym świecie. Pewna grupa uchodźców politycznych zamieszkała na obszarach Monarchii Osmańskiej, przede wszystkim w Stambule i na Bałkanach¹². Po zakończeniu powstania listopadowego niewielka garść jego uczestników znalazła się w Grecji. Zajmowali oni wyłącznie stanowiska w szeregach armii greckiej, w której sformowali nawet jakiś niewielki, odrębny oddział. Większość jednak z nędy i z powodu interwencji konsulów rosyjskiego i austriackiego w latach 1831-1833 opuściła Helladę, udając się do Egiptu. Z kolei politycy i rządy greckie zupełnie nie interesowały się możliwościami nawiązania jakichkolwiek kontaktów z działaczami polskimi; praktycznie politycy greccy nie dopuszczali do osadnictwa polskiego w tym kraju.

W latach trzydziestych XIX wieku miały miejsce również próby kolonizacji Cypru przez polskich emigrantów. Henryk Dembiński pisał w tej sprawie do Adama Czartoryskiego, m.in.: „...aby wziąć wyspę Cypr od Porty w dzierżawę teraz z niej placu 1 mln, ok. 400 tys. franków, jeżeli nam ją

¹⁰ H. Bogdański: *Dziennik podróży z lat 1826 i 1827*, opr. J. Długosz i J.A. Kosiński, Kraków 1980, s. 28 i n., 236 i n.

¹¹ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej cyt. BCz), rkps 5452. *Listy Capodistria do A. Czartoryskiego z lat 1826-1827*, k. 127-158.

¹² S. Kalembka: *Liczebność i rozmieszczenie Wielkiej Emigracji*, w: *Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie*, pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław 1981, cz. 1, s. 8 i n.

dadzą na 90 lat to będziemy mieli kredyt na pierwsze potrzeby w giełdach angielskich /.../. Niech Xsiażę będzie tak dobry i zapyta się ministra angielskiego spraw zagranicznych, czy by nam w otrzymaniu tej dzierżawy nie chciał pomóc”¹³. Jeżeli nie udałoby się wziąć w dzierżawę Cypru, to myślano też o jednej z wysp na Dardanelach; z planów tych jednak musiano zrezygnować.

Kolejna grupa polskich emigrantów dotarła do Grecji w 1849 roku, po upadku Wiosny Ludów we Włoszech. Utworzony tam Legion Mickiewicza po zajęciu Rzymu przez wojska francuskie uzyskał zgodę od gen. Oudinota na udanie się legionistów na wyspę Korfu; przed tym faktem zostali oni jednak rozbrojeni. Na czele legionistów stanął gen. Aleksander Izenszmid-Milbitz (1800-1883), który chciał przeprowadzić oddział polski do powstania węgierskiego. Ostatecznie 160 legionistów wyruszyło z Rzymu do Civita-Vecchia w połowie lipca, skąd okrętem „Pio nono” wypłynęli 22 lipca na wyspę Korfu. Tamtejsze władze angielskie, uprzedzone o planach Polaków, nie zezwoliły na wylądowanie, wskutek czego musieli się oni udać do Grecji kontynentalnej. Po dopłynięciu do Patras polscy emigranci dowiedzieli się o upadku powstania na Węgrzech. Nie mając żadnych środków, zdecydowali się pozostać i poszukać pracy zarobkowej na własne utrzymanie. Początkowo powstały dzięki staraniom A. Milbitza komitet grecki otoczył ich opieką, dostarczył skromnych środków na utrzymanie i zaoferował pracę przy budowie drogi z Heraklei do Aten. Józef Rykowski, jeden z uczestników wspominał, że umieszczono ich w starej i drewnianej szopie; inny legionista, Michał Borucki pisał do Adama Mickiewicza: „Grecja nas przyjęła, ale po to, ażeby z czasem ukamienować. Wiadomość o zdradzie Georgeya i upadku Węgier w jednej chwili rozchwieła nasze marzenia i postawiła nas w nadzwyczajnie przykrym położeniu. Trzeba bowiem było szukać zarobkowania w kraju tak ubogim, gdzie cudzoziemców, szczególnie po wsiach, prześladują krajowcy”¹⁴. Na skutek interwencji obcych państw oraz z powodu nędzy i niedostatku zostali legioniści zmuszeni do opuszczenia Hellady. Ostatni emigranci polscy wraz z A. Milbitzem opuścili ten kraj w 1852 roku.

¹³ BCz. rkps II 5498, k. 161 i n. List Henryka Dembińskiego do Adama Czartoryskiego z 18 XI 1835 r.

¹⁴ Z. Dłużewska-Kańska: *Grecja*, s. 294 i n.; J. Kłoczowski: *Legia polska we Włoszech w latach 1848-1849 w pamięci jej weterana*, w: *Losy Polaków w XIX i XX w. Studia ofiar*, prof. Stefanowi Kieniewiczowi w 80-tą rocznicę urodzin, Warszawa 1987, s. 495 i n.

Jeden z polskich uchodźców zapisał, że w latach 1851-1852 umarło w Atenach i na wyspie Korfu 11 legionistów, a mianowicie: Paweł Bitkowski, Julian Brzeziński, Kazimierz Dauksza, Gorkiewicz, Józef Gorzkowski, Idzikowski, Karol Lipski, Wincenty Rykowski, Władysław Świętosławski, Julian Szczepowski, Walner¹⁵.

W latach pięćdziesiątych XIX wieku na granicy turecko-greckiej skupili się polscy emigranci, poddani sułtana tureckiego. Po zakończeniu wojny krymskiej w 1856 roku rozpoczęto likwidację dywizji Jana Zamoyskiego; przebiegała ona w atmosferze wzbурzenia. Część żołnierzy umieszczono w Legii Cudzoziemskiej, natomiast sam J. Zamoyski forsował projekt osiedlenia się żołnierzy w dobrach Reszyda paszy w Tesalii. Kolonia ta miała mieć charakter wojskowy. Reszyd pasza oddał Polakom miejscowość Pneus, leżącą u stóp Olimpu, oddaloną sześć mil od Larissy; sułtan z kolei ofiarował im w walucie tureckiej 100 tysięcy piastrów na zagospodarowanie. Osadnicy polscy przybyli do Tesalii w kwietniu 1857 roku. Było ich 150. Niesprzyjające warunki geograficzno-przyrodnicze, jak i słaba dyscyplina i kłótnie między polskimi emigrantami spowodowały, że już we wrześniu 1857 r. osadę opuściło 47 kolonistów. Klimat grecki wpływał ponadto na szerzenie się chorób, co przyczyniło się do opuszczenia Pneus przez kolejną grupę. Pod koniec 1857 r. zostało tam już tylko 40 Polaków, przeważnie chorych. Próbowali oni jeszcze uprawiać ziemię na granicy turecko-greckiej, ale panująca malaria zdusiła ostatnie nadzieje i chęci. W kwietniu 1859 r. ostatnia część osadników odplynęła z Tesalii do Adampola. Michał Czajkowski, który przejeżdżał tamtędy pod koniec 1859 r. nie znalazł nawet śladu osady polskiej.

Na czele pułku kozackiego zorganizowanego w okresie wojny krymskiej (1853-1856) stanął Sadyk Pasza, tj. Michał Czajkowski. Już w dwa lata po zakończeniu działań zbrojnych pod wpływem Francji Porta przeznaczyła pułki kozackie składające się z emigrantów polskich do zabezpieczenia granicy turecko-greckiej¹⁶. Pułki polskie wyruszyły w kierunku Tesalii na początku 1858 roku. M. Czajkowski wraz z synem opuścił Stambuł 11 kwietnia i udał się do Salonik. Z miasta tego na czele oczekującego tam szwadronu ruszył na objazd powierzonego mu odcinka granicy. W nowej sytuacji wziął w karby rozzuchwalonych bejów tureckich i ulżył ludności greckiej. Konsulowie innych państw z Larissy i Volos (Wolos) informowali,

¹⁵ BCz. rkps 5351. Zbiór Potrykowskiego. t. 2. k. 103 i n.

¹⁶ Por. M. Czajkowski: *Wspomnienia generala ... ze służby na granicy greckiej w latach 1858, 1959 i 1862 w pułkach ottomańskich Kozaków*. opr. J. Fijalek. Wrocław 1961.

że jeszcze nigdy nie było tam tak spokojnie. Pierwszy pułk z dowódcą Kirko-rem zajął Larissę, a drugi ppłk. Langego stolicę Epiru - Janinę (Ioaninę). W Trikalii (Trikke) otworzono nawet szkołę wojskową, gdzie w 1859 r. kształciło się 30 kandydatów na oficerów.

Jednakże w pułkach tych nie było dawnego zapału; załamał się nawet gorący entuzjasta kozaczyzny, jakim był Henryk Służalski. Zmarł on w tesalskiej Larissie na febrę w kwietniu 1859 roku. Michał Czajkowski pisał wówczas: „Śmierć wkradła się w szeregi Kozaczyzny i zaczęła odliczać na tamten świat, co lepsze, co dzielniejsze. Pierwszy poszedł zatknąć sztandar kozaczy na tamtym świecie mjr kozaczego pułku Mehmed Bej Luboradzki. Młody, pięknej postawy, ale piękniejszego jeszcze serca i sumienia /.../. Febra go zmiotła w Trikala i tam został złożony w grobie. Gorzka to była strata dla Kozaczyzny. Za nim lekarz dragonów Narkiewicz - i jego zwłoki złożyli w Arcie, w Epirze, i zapłakali po nim dragoni jak po ojcu. Zmarł porucznik Kozaków Brzeziński i pochowany został w Trikala /.../. Nie na tym koniec - boleśniejsza strata dotknęła Kozaków. Umarł major hrabia Jarosław Romer i pogrzebionym został w Larissie /.../. Marli Kozacy i dragoni w Larissie, w Wolo, w Armiro, w Fredalii, w Trikala, w Arcie, w Prewezie, w Janinie”¹⁷.

Po wybuchu powstania styczniowego kozacy chcieli wracać do kraju, ale dopiero jesienią 1863 roku M. Czajkowski uzyskał pozwolenie na ściąganie pułków do Monastiru i Prilepu; w ten sposób wielu swych żołnierzy uchronił od śmierci.

Ponownie wzięli udział Polacy w wojnie grecko-tureckiej pod koniec XIX wieku. W 1896 roku wybuchło powstanie na Krecie, które było krwawo tłumione przez wojska tureckie. Grecy w odpowiedzi na to zaatakowali rok później Turków na lądzie stałym. Polacy walczyli tam pod rozkazami greckiego kapitana - Varatassi; wyróżnili się 5 maja 1897 r. w słynnej bitwie pod Domokos (Domoko) w Tesalii, gdzie próbowali nie dopuścić wojsk tureckich do stolicy Grecji - Aten; kilku z nich poległo¹⁸. Powstanie na Krecie wspierał wtedy Jan Jossadrowski, syn polskiego emigranta. Z kolei w wojnie grecko-tureckiej uczestniczył Zygmunt Mineyko. Był on członkiem komisji wykonawczej do spraw kreteńskich, a następnie pracował jako szef sekcji topograficznej greckiego sztabu. Jego syn - Stanisław uczestniczył w akcji przeciwko panowaniu tureckiemu na Lesbos (Mititini).

¹⁷ Biblioteka PAN w Kórniku (dalej cyt. BK), sygn. 2468, k. 97. *Memorial Michała Czajkowskiego*.

¹⁸ AAN, Kon. Hon., sygn. 29, k. 3.

Podczas tej wojny w Tesalii walczył gen. Konstanty Smoleński¹⁹. Dowodził on brygadą wojska, gdyż znaczne siły greckie były pod dowództwem następcy tronu - Konstantego, późniejszego króla. Pod wpływem nacierających wojsk tureckich opuścił on ufortyfikowane pozycje i wycofał się nie powiadomiwszy o tym gen. K. Smoleńskiego. Jednakże ten forsownym marszem wy dostał się z okrażenia i pobił Turków pod Welestyną; zwycięstwem tym ocalił honor greckiej armii i powstrzymał wojska tureckie w ich pochodzie na grecką stolicę. W wojnie 1897 r. wziął udział także brat Smoleńskiego, również generał - Mikołaj oraz hrabia Karol Potocki. Ten ostatni pojechał walczyć w obronie Hellady, kiedy w 1896 r. dowiedział się z polskich gazet o powstaniu na Krecie; jednakże poza tym, iż w tesalskiej miejscowości Lamia rozpedził grupę Cyganów rabujących sklepy greckie, nic większego nie osiągnął, ani nie wziął udziału w walkach zbrojnych.

Aby nie dopuścić do upadku państwa greckiego mocarstwa europejskie ustanowiły protektorat nad wyspą Kretą i wyjednały dla niej od Turcji autonomię. Od 1898 roku na Krecie stacjonowały wojska Włoch, Rosji, Anglii i Francji. Początkowo oddział rosyjski liczył 2500 żołnierzy, z czego około 400 było narodowości polskiej. W następnym roku część odesłano z powrotem, a na wyspie zostało 1400 żołnierzy; w liczbie tej było 200 Polaków. Kilkunastu z nich umarło na skutek chorób. W miejscowości Rethimnon (Retimno) utworzono dla nich cmentarz. Już w pierwszych latach XX w. był on zaniedbany; dopiero w 1933 r. ambasada polska w Atenach uporządkowała cmentarz za 60 000 drachm i umieściła napis, który istnieje do dnia dzisiejszego: „Polska Odrodzona Rodakom”. W latach 1897-1906 pochowano tam 18 Polaków pełniących służbę w wojsku rosyjskim, wśród których byli: Stanisław Czerniak, Michał Parda, Józef Sabała, Jan Matysek (Friszkiewicz ?), Józef Mankof, Jan Bąk, Julian Litkiewicz, Julian Wierzbiański, Władysław Zieliński, Grzegorz Brianowski, Julian Borgel (?), Roman Giernatowski, Wojciech Adamski, Roch Miłczarski, Franciszek Majewski, Józef Czerniewski, Józef Matosewicz, Bazyli Wiśniewski.

Powstaniem greckim lat dwudziestych XIX wieku interesował się książę Adam Czartoryski. Pomimo, że sam nie udał się do walczącej Hellady, to

¹⁹ T. Sinko: *Udział Polaków ...*, s. 296 i n.; za nim Z. Dłużewska-Kańska: *Grecja*, s. 295 i n. podają, że był on pochodzenia węgierskiego. Uczestniczący w tych wydarzeniach Z. Mineyko zapisał, że był on synem polskiego emigranta, por.: Biblioteka Jagiellońska, rkps. 7095 (dalej cyt. BJ). *Kronika ważniejszych wypadków w Grecji*, t. 3, k. 33-35. O jego polskim pochodzeniu pisał też o. Marcin Czermiński: *Z Grecyi i Krety*, Kraków 1902, s. 192.

jednak śledził jego przebieg. Kiedy w 1826 roku przebywał w południowej Francji i w północnych Włoszech, uczestniczył w staraniach greckich na zachodzie kontynentu o pożyczkę i ofiary dla walczącego narodu; dla tych działań chciał zdobyć poparcie masonerii francuskiej i angielskiej.

Według Zygmunta Mineyki, po zakończeniu powstania listopadowego do Grecji przybył jeden z oficerów polskich o nazwisku Karocki; chciał on ćwiczyć wojsko greckie. Jednakże ówczesny król grecki Otto Bawarski nie wyraził na to zgody, Karocki zatem udał się do Japonii²⁰.

Niepoślednią rolę na greckiej scenie politycznej XIX wieku odgrywał Andrzej Kaliński. Był doktorem Wydziału Prawa Uniwersytetu Wileńskiego. Jako ochotnik wziął również udział w powstaniu listopadowym, po czym wyemigrował na zachód Europy. Do Grecji przybył wraz z królem Ottonem w 1832 roku. Początkowo pracował w Izbie Obrachunkowej w Atenach; od 1880 r. był sekretarzem przybocznym króla, wreszcie szefem gabinetu królewskiego. Zmarł w Atenach, licząc 88 lat. W kondukcie żałobnym w 1893 roku uczestniczył król grecki Jerzy z rodziną.

W latach trzydziestych i czterdziestych Polacy pracowali też jako urzędnicy rosyjskich placówek dyplomatycznych i konsularnych w Turcji. W Salonikach takie stanowisko zajmował Ignacy Pietraszewski i August Żaba. Pierwszy z nich pochodził z Warmii. Urodził się w Biskupcu w 1796 roku. Do Salonik został oddelegowany prawdopodobnie w 1836 roku, chociaż Zygmunt Abrahamowicz przesuwając datę na rok wcześniej²¹. Z Salonik przedsięwziął I. Pietraszewski wraz z Dymitrem Dawydowem wyprawę na Athos, świętą górę prawosławia. Z kolei A. Żaba (1801-1894) pochodził z województwa połockiego. Pracował w wojskowej służbie konsularnej na Bliskim Wschodzie; w 1828 r. był dragomanem (tłumaczem) przy konsulacie rosyjskim w Jaffie, a później w Salonikach i Smyrnie.

²⁰ Z. Mineyko: *Z tajgi pod Akropol. Wspomnienia z lat 1848-1866*, opr. E. Kozłowski i K. Olszyński, Warszawa 1971, s. 485. Następnie Z. Mineyko informował, że w 1897 r. Grecy dowiedzieli się, że gen. Kurocki (prawdopodobnie syn Karockiego) pobił wojska rosyjskie dowodząc armią japońską; wówczas miano sobie w Grecji przypomnieć tego Polaka z 1832 r.

²¹ Z. Abrahamowicz: *Warmijczyk Ignacy Pietraszewski - orientalista i podróżnik po Wschodzie*, w: I. Pietraszewski: *Uroki Orientu. Wspomnienia z wojaży (1832-1840, 1860-1862)*, opr. Z. Abrahamowicz, Olsztyn 1989, s. XLVIII i n.; J. Reychman: *Podróznicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.*, Warszawa 1972, s. 23 i n.; S. Zieliński: *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich ...*, Warszawa 1932-1933, s. 360.

Długą podróż po Grecji odbył w 1835 roku gen. Ludwik Pac; zawarł przy tej okazji wiele cennych znajomości z wojskowymi w Atenach, do których miał listy polecające. Można zatem sądzić, że podróż ta miała charakter polityczny. Nie zdążył jej jednak wykorzystać, ani też dotrzeć do polskiej emigracji skupionej we Francji, gdyż w dalszej części podróży chorował coraz bardziej i zmarł ostatecznie w Smyrnie (Izmir), gdzie wystawiono mu w jednym z kościołów katolickich epitafium i pomnik.

W 1841 roku na Bliski Wschód z ramienia Hotelu Lambert udał się Michał Czajkowski (1804-1886). Chciał utworzyć w kilku miejscowościach na Bałkanach polskie agencje polityczne, m.in. w Atenach. Po dotarciu na miejsce 12 sierpnia 1841 r. zapoznał się z panującymi tam zwyczajami i opisał grecką scenę polityczną. Wspominał, iż w Patras dowódcą żandarmerii był Polak Bronikowski, natomiast inny, Dobołewski, zmarł w stolicy greckiej na suchoty. O A. Kalińskim zaś pisał m.in. w taki sposób: „Kaliński, ani kto inny więcej gorliwy po naszym być nie może, bo Grecy - młodzież przychylni są Polakom /.../. Polak śmiało może tam przybyć, gdyż nikt o paszport nie pyta. Drogie jest życie”²². Przed wydarzeniami rewolucyjnymi w Europie z lat 1848-1849 na Bliski Wschód wybrał się siostrzeniec Adama Czartoryskiego, jego gorliwy pomocnik w akcji dyplomatycznej Władysław Zamoyski. Wraz z bratem Zdzisławem dopłynął do Bejrutu, skąd w grudniu 1846 r. miał zwiedzić Ateny i Stambuł; chciał na miejscu zorientować się, jaka panuje sytuacja polityczna. Ponownie był Wł. Zamoyski w Atenach w maju 1857 roku, po zakończeniu wojny krymskiej.

Po upadku Wiosny Ludów jako pierwszy w celach polityczno-wojskowych z Francji do Turcji popłynął gen. Wysocki. 21 grudnia 1853 roku wyjechał z Marsylii, kierując się do Stambułu; po drodze zatrzymał się na wyspach egejskich: Syrze (Siros), Chios i Tenedos. Dwa lata później przez greckie wyspy rozrzucone na Archipelagu płynął Józef Feliks Zieliński (1808-1878). Był on członkiem jednego z pierwszych zastępów Towarzystwa Demokratycznego Polskiego i Węglarstwa; uczestniczył w komisji, która miała zjednoczyć obóz demokratyczny. Współpracując ponadto z ruchem demokratycznym progresistów w Hiszpanii, dokąd przybył z Francji, mianowany został sekretarzem poselstwa hiszpańskiego w Stambule. Jego podróż przypadła na czerwiec 1855 roku.

²² BCz. rkps IV 5410, k. 150. M. Czajkowski do A. Czartoryskiego z 17 VIII 1841.

Pod koniec lat pięćdziesiątych sytuacja wewnętrzna we Włoszech dała gen. Ludwikowi Mierosławskiemu okazję do nawiązania szerszej współpracy polsko-włoskiej. Inicjatywa L. Mierosławskiego poparta została przez Garibaldiego, co doprowadziło do uzyskania pozwolenia od rządu włoskiego we wrześniu 1861 r. na otwarcie Polskiej Szkoły Wojskowej w Genui. W następnym roku szkoła ta została na skutek interwencji innych mocarstw europejskich zamknięta. Spora grupa kadetów z tej szkoły udała się w 1862 r. do Stambułu; po drodze statek zawinął do Pireusu, gdzie kadeci mogli się zapoznać z życiem politycznym Aten. W 1864 roku, kiedy powstanie styczniowe chyliło się ku upadkowi, na pograniczu grecko-albańskim w dzisiejszym Epirze miał również znaleźć się niewielki oddział powstańców polskich.

Na wielu kartach historii Grecji zapisał się Zygmunt Mineyko, polski emigrant i powstaniec 1863 roku. Po ucieczce z zesłania udał się do Francji, gdzie ukończył studia wojskowe i techniczne. Następnie został przyjęty do służby wojskowej w państwie tureckim, gdzie spędził 21 lat. Jako inżynier tureckich prowincji w Epirze i Tesalii rysował plany i budował drogi. W 1875 r. zainicjował poszukiwania jednej z najslawniejszych świątyń starożytnej Grecji w Dodonie. W 1880 r. poślubił Z. Mineyko córkę dyrektora gimnazjum w Janinie - Prozerpinę Manarys, a osiem lat później przeniósł się do Smyrny, gdzie wykonał prace regulacyjne rzeki Hermos (Gediz). Do Grecji przeniósł się w 1891 roku, oddając resztę życia nowej ojczyźnie. Ta z kolei obdarowała go w 1910 r. honorowym obywatelstwem.

W końcowym okresie swego życia Z. Mineyko napisał kilkadziesiąt tomów pamiętników, wspomnień, kronik i zapisek dotyczących Grecji, Albanii i Turcji²³. Rękopisy te zostały ofiarowane w okresie międzywojennym Bibliotece Jagiellońskiej przez jego rodzinę. Oryginalne jest chociażby przedstawienie aktu 5 listopada 1916 roku, widziane oczyma polskiego emigranta, który czekał na odzyskanie niepodległości przez Polskę: „Od kilku dni mordowany jestem przez licznych moich znajomych, składających powinszowania odbudowania Polski, ogłoszonego w Warszawie, którzy nie znając dostatecznie położenia sądzą, że fakt naszego oswobodzenia dokonał się na serio. Zmuszony jestem wytłumaczyć szelmstwo niemieckie, którzy używają szatańskiego fortelu, ażeby wytoczyć ostatnią kropelkę krwi męczeńskiej ludno-

²³ BJ, rkps 7091. *Grecja, Albania a Epir*. t. 1-2; rkps 7092. *Pamiętniki Zygmunta Mineyki*. t. 1-8; rkps 7093. *Wspomnienia z podróży z Grecji do Polski i wzdłuż Polski do Wilna w 1922 r.*; rkps 7094. *Tępienie rasy helleńskiej przez Turków*. t. 1-5; sygn. 7095. *Kronika ważniejszych wypadków w Grecji*. t. 1-42.

ści polskiej popadłym pod ich zabór, dla powiększenia przetrzebionych rezerw. Przedstawiam, że Prusacy i Austriacy, jeżeliby mieli zamiar oswobodzić Polskę, powinni byli rozpocząć zniesienie niewoli u siebie. Czynią zaś darowiznę w częściach Polski znajdującej się pod zaborem rosyjskim, przewidując, że zbliżyła się już chwila do przepędzenia ich stamtąd. Skąd inąd Polacy nie chcą darowizny od nikogo; przelali oni już wiele krwi, usprawiedliwiającą zyskanie praw do zdobycia swobody, będą gotowi dopełnić miarę, jeżeliby się okazało, że ilość takowej jest niedostateczna”²⁴.

Zygmunt Mineyko w rękopisach odnotował też kilku Polaków, którzy przebywali na terenie państwa greckiego w końcu XIX i na początku XX wieku. Na okres wojen bałkańskich 1912-1913 przypadła działalność Bilińskiego; w celu dokonania podziału Epiru między Albanią i Grecją mocarstwa europejskie na wniosek Włoch powołały komisję, w skład której wchodził ten właśnie Polak. W trackim mieście Rodosto Z. Mineyko spotkał Marię Minakowską, córkę po emigrancie polskim osiadłym w Adampolu. Następnie znalazła się ona w Atenach, znajdując pracę zawodową w zakładzie fryzjerskim, prowadzonym z kolei przez inną rodaczkę - Rakowicz. Podczas wojny grecko-tureckiej 1897 r. był też w Atenach Eugeniusz Jordan, syn pułkownika pozostającego na służbie tureckiej; został jednakże podejrzany o szpiegostwo i wydalony z kraju. Z kolei od 1887 r. przebywał w Janinie turecki wicekonsul z Ruszczuku - Podhajski; objął on tam posadę konsula francuskiego. Żoną jego była wychowanka pensjonatu ksiąząt Czartoryskich w Paryżu i córka emigranta z 1831 roku - Rembielińska. Pod koniec XIX w. posadę geometry w Larissie objął inny Polak - Czujka, emigrant z 1863 roku; wówczas był wdowcem, ojcem kilkorga dzieci. W okresie I wojny światowej czasowo przebywał w Grecji Boganowski - deputowany sejmu francuskiego i Kwiatkowski - konsul austriacki w Salonikach. Dyrektorką pierwszego szpitala w Salonikach była córka polskiego emigranta z 1831 roku - Christidi, z domu Szomosa, która opiekowała się rannymi z wojny.

Z polskiej emigracji ekonomicznej drugiej połowy XIX wieku wymienić jeszcze można Natalię Boryslawską, która objęła funkcję kierowniczkę żeńskiego seminarium w albańskiej początkowo Janinie. Szkoła ta założona została przez patriotów rumuńskich, prowadzących wówczas walkę z Grekami o zachowanie żywołu wołoskiego na Bałkanach. Z nieco innych powodów po Bałkanach wędrowała Anna Szawłowska; kiedy została żoną konsu-

²⁴ BJ. rkps 7095. T. 9.

la austriackiego w Warszawie przemierzyła z nim Bułgarię, Rumunię, Egipt i Grecję. u boku męża spędziła na południowym Wschodzie 16 lat, zapoznając się przy okazji ze specyfiką poszczególnych społeczności narodowych.

W 1875 roku dotarł do Pireusu Władysław Jabłonowski, który miał praktykę lekarską i dlatego sporo podróżował. Zapisał, że II sekretarzem poselstwa tureckiego w Rzymie, a później w Atenach (od 1886 r.) był Tadeusz Dowmunt Matuszewicz (Emin-bej). W Salonikach zamieszkał też doktor Switlik, który przybył wcześniej z Bośni. Według W. Jabłonowskiego był on znany i ze swej praktyki osiągał duże dochody. W tym samym mieście w konsulacie francuskim pierwszym sekretarzem był Polak - Krajewski. Poza tym greckim lekarzem wojskowym był sturczony Polak - Mahmed-bej. W latach 80-tych XIX w. przybył z Bytomia na Górnym Śląsku do Grecji Herman Fryderyk Lenc; pracował on w Koryncie, gdzie zajmował się pracami geologicznymi. Na początku XX wieku, kiedy spotkał go Stanisław Belza, nie umiał mówić po polsku, ale operował niemieckim i greckim²⁵.

Ponadto w życiu politycznym i ekonomicznym Grecji XIX i początku XX wieku uczestniczyli potomkowie nielicznej polskiej emigracji. Po powstaniu 1821-1829 pozostał i ożenił się w Grecji Henryk Jossadowski. Jeden z jego synów - Konstanty, zginął podczas powstania na Krecie w 1866 roku; drugi doszedł do stopnia pułkownika, uczestnicząc w powstaniach na tej wyspie w 1866 i 1896 roku. Wnuk Jossadowskiego, również Henryk, jako podporucznik inżynierii poległ w wojnie 1912 roku, a drugi wnuk, także Henryk, został ciężko ranny w bitwie o wyspę Chios w 1912 roku. Wnuk A. Kalińskiego - Andrzej Roidi-Kaliński w wojnie bałkańskiej był adiutantem następcy tronu - Konstantego I. Również w akcjach polityka greckiego Eleftheriosa Venizelosa uczestniczył w latach 1897 i 1912-1913 Stanisław Mineyko. Bracia Smoleńscy nie pozostawili po sobie potomstwa męskiego.

W pokojowych rozmowach grecko-tureckich po zakończeniu II wojny bałkańskiej uczestniczył prawnik i doradca rządu tureckiego - Leon Walerian Ostroróg (1867-1932). Już w końcu XIX wieku związał się z Turcją, gdzie w 1913 roku reprezentował w randze ministra pełnomocnego rząd turecki. W tym też roku występował jako arbiter między Grecją a Holandią w zagadnieniach z zakresu prawa międzynarodowego. Był kolejnym przedstawicie-

²⁵ S. Belza: *Wśród ruin Grecji*, Kraków 1903, s. 124.

lem polskiej emigracji wywierającym poważne wpływy w państwach europejskich.

2. Zainteresowanie greckim antykiem

Po 1821 roku nastąpił nowy rozdział w polsko-greckich powiązaniach kulturalnych. Dotyczyły one wielu elementów życia politycznego, ekonomicznego i społecznego. Wynikały z szerszego zainteresowania kulturą grecką, jako kolebką europejskiej cywilizacji. Na ziemiach polskich znajdujących się pod zaborem tworzono kółka zainteresowań, które poświęcone były Grecji; do Hellady docierały z ziem polskich osoby pragnące na własne oczy zobaczyć, co pozostało tam z epoki starożytnej. Polacy uczestniczyli ponadto w wyprawach naukowych do Grecji, a pielgrzymi w drodze do Ziemi Świętej odwiedzali ojczyznę Peryklesa.

Jesienią 1817 roku powstało towarzystwo literackie składające się z sześciu członków, które zorganizowało się jako Związek Przyjaciół pod grecką nazwą *Panta Koina* (Wszystko Wspólne); był to najstarszy związek studencki Uniwersytetu Warszawskiego. Założycielem jego był student medycyny - Ludwik Mauersberger. W dwa lata później zainicjowano filię tego towarzystwa na Uniwersytecie Berlińskim.

Panta Koina kojarzyła ludzi pragnących studiować dzieła literackie, zajmowała się tłumaczeniami łacińskimi i greckimi oraz doskonaliła się w językach obcych. Oficjalna nazwa związku powstała 21 grudnia 1817 r. i była związana z lekturą historii filozofii. Symbol związku miał być wyrażony przez dwie greckie litery - P. K.

Wraz z ówczesnym światem liberalnym członkowie towarzystwa literackiego utożsamiali się z zasadą wolności narodowej i obywatelskiej; ponadto na spotkaniach wiele czasu poświęcano sprawom wyzwolenia chłopów, ich dobrobytu i podniesienia poziomu kulturalnego. Jednakże podstawowym nurtem *Panta Koina* był patriotyzm; był on patriotyzmem demokratycznej i wolnościowej młodzieży, zdobywającej filozoficzne podstawy swych postępowych poglądów moralno-społecznych.

Związek ten istniał pięć lat. Na początku 1822 roku rozpoczęły się aresztowania jego członków w Berlinie i Warszawie. Doprowadziło to do zawieszenia jego działalności, a w konsekwencji do zniknięcia z areny dziejowej polskich związków młodzieżowych.

Zainteresowanie Grecją na ziemiach polskich zmieniło charakter po rozpoczęciu powstania greckiego 1821-1829. Świadectwem głębszych, romantycznych zainteresowań były pierwsze artykuły poświęcone folklorowi greckiemu oraz apologii wielkiej tradycji historycznej i wzorców starożytnej Grecji. Wiązał się z tym rozbudowany program języka, literatury i historii starożytnej Grecji w szkołach powszechnych i na uniwersytetach. Środowiskiem otwartym na prądy idące z Hellady był Uniwersytet Wileński, gdzie studentów inspirował do podejmowania badań nad tymi zagadnieniami profesor greki i łaciny Ernest Groddeck, twórca neohellenizmu w tym środowisku. W 1822 r. zainicjował on zbiórkę pieniędzy na rzecz powstania greckiego. Ponadto na łamach wielu czasopism polskich w latach dwudziestych XIX w. umieszczano artykuły poświęcone ojczyźnie Sokratesa i Arystotelesa. Informowano w nich o przeszłości i terażniejszości Hellady, o jej zabiegach na rzecz odzyskania niepodległości i powstaniu narodowym, które miało dopomóc w jej utrwaleniu.

Sprawę odrodzenia Grecji poruszano również na posiedzeniach publicznych Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Jeden z członków Towarzystwa Tymoteusz Lipiński opisał przemówienie ministra oświaty z 4 maja 1828 roku; stwierdził m.in.: „Piękne było zagajenie prezesa, który nadawszy zwrot mowie, wyraził życzenie, aby ów Cezar Polaków, pogromca wiarołomnych Partów, szczęśliwie dokonał dzieła oswoobodzenia Grecji itp.”²⁶.

W latach 1826-1827 zorganizowała się też grupa Polaków na Uniwersytecie Wiedeńskim; chciała ona dopomóc powstańcom w Grecji, jak też i udać się do walczących na południu Europy. Wśród nich byli: Henryk Bogdański, Franciszek Zabłocki, Konstanty Stupnicki, Szczurowicz, Grzegorz Ziembicki i Gwalbert Kobierzycki. H. Bogdański pisał: „Celem naszej podróży była rewolucja grecka - tam chcieliśmy się uczyć być Polakami i przypatrywać się, jak naród utraconą odzyskuje wolność, bo inna jest nauką czucia, a inna przykłady”²⁷.

Przykładem silnych wpływów hellenistycznych w środowisku polskim jest rękopis Karola Antoniewicza z 1 marca 1828 roku, w którym pozostawił autor elegię dotyczącą Aleksandra Ypislantisa, bohatera pierwszych dni powstania greckiego. Autor zakończył ją w sposób następujący:

²⁶ T. Lipiński: *Zapiski z lat 1825-1831*, wyd. K. Bartoszewicz, Kraków 1883, s. 91.

²⁷ H. Bogdański: *Dziennik podróży ...*, s. 28.

„O Boże wieczny, Boże nieskończony,
 Tyś w naszych sercach obudził nadzieje,
 Dzisiaj Hellenów męstwo już się chwieje,
 Od Ciebie Panie czekamy obrony!
 Przed Tobą korne schylamy kolana,
 Tyś w dłonie nasze, miecz karzący wcisnął,
 Gdy na sztandarze znak zbawienia błysnął,
 Powiewał groźnie nad głową Tyrana,
 Tyś skruszył długich niewoli kajdany,
 Pod znakiem Krzyża - tyś dawał zwycięstwo,
 Tyś w naszych piersiach wzbudził przodków męstwo,
 Hellenów ciężkie tyś zagoił rany -
 Panie dziś twojej błagamy pomocy,
 Ty wskaż nam drogę, wśród ciemnej nocy,
 Niechaj o poranku uschły zdrój wytryśnie,
 Niechaj twa lampa na niebie zabłyśnie!
 Pan swoich wiernych ratuje w potrzebie,
 Pan miecz wolności trzyma w swojej dłoni,
 Waleczni Grecy! bierzcie się do broni,
 Gwiazda nadziei - już zeszła na niebie!”²⁸

Poza tym reminiscencje greckie w prasie polskiej pojawiały się jeszcze w latach trzydziestych i czterdziestych XIX wieku.

Jedną z bogatszych kart polsko-greckich związków kulturalnych są utwory poetyckie i prozatorskie polskich wieszczów narodowych z XIX i początku XX wieku. Należą do nich przedstawiciele romantyzmu, pozytywizmu i Młodej Polski: Adam Mickiewicz, Lucjan Rydel, Juliusz Słowacki, Zygmunt Krasiński, Henryk Sienkiewicz i inni. Oprócz nich byli również artyści malarze, jak Józef Zieliński i Jacek Malczewski.

Przejawem zainteresowań greckich J. Słowackiego była jego podróż do Ziemi Świętej, jaką odbył w 1836 roku w towarzystwie Karola Brzozowskiego. W efekcie tej podróży powstały utwory opiewające starożytną Grecję²⁹. *Wycieczkę do Aten* H. Sienkiewicza określił Tadeusz Sinko „najpięk-

²⁸ BJ. rkps 5440. *Elegia na zgon Aleksandra Ypsilantego przez Karola Boloza Antoniewicza* (Warszawa. I III 1828 r.), k. 8 i 8a.

²⁹ J. Słowacki: *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, w: *Dziela*. Wrocław 1952-1975, t. 9.

niejszym polskim hymnem na cześć Attyki i jej cywilizacji³⁰. Również dla L. Rydla najpiękniejszą podróżą życia była podróż do Grecji w 1907 roku, którą mógł odbyć dzięki uzyskanemu stypendium Akademii Umiejętności. Po powrocie z Hellady miał on w dniach 18-22 listopada 1907 r. odczyty o Grecji, m.in. w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego. Jednakże planowane wielkie dzieło o dawnej i współczesnej Grecji zostało tylko naszkicowane, gdyż nie znalazł się wydawca, który by je opublikował. Cały plon greckiej podróży to reportaże, odczyty i książka niewielkiej objętości pod wspólnym tytułem *Z greckiego świata*. Motywy greckie pojawiły się także w twórczości J. Malczewskiego. Jednym z jego obrazów, który powstał w 1898 roku, była alegoria śmierci Thanatos. Inną wersją był pokrewny obraz Thanatos II, który powstał rok później.

Innym przejawem działalności kulturalnej były przedruki z literatury zachodniej dotyczące Grecji. W drugiej połowie XIX wieku najbardziej poczytnym dziełem był przekład A. H. Petiscusa z 1875 roku *Olimp czyli Mitologia Greków i Rzymian z dodaniem wiadomości o bogach Egiptu, Indii i krain Północy*; w tłumaczeniu Anastazji Dzieduszyckiej. Na książce tej wychowywał się ojciec Krystyny Grzybowskiej, rodzeństwo oraz towarzystwo, z którym odkrywali poszczególne tajniki nauki³¹.

Druga połowa XIX wieku to także okres, w którym rozwijały się w Polsce badania nad starożytnością, a szczególnie grecką. Pierwszym polskim historykiem w tej dziedzinie był pochodzący z poznańskiego Stefan Waszyński (1872-1908). Początkowo studiował on we Fryburgu Szwajcarskim, Heidelbergu i Berlinie; doktoryzował się w 1896 roku, a habilitację obronił dziewięć lat później na Uniwersytecie Jagiellońskim. S. Waszyński był w Polsce pierwszym docentem historii starożytnej. Zmarł w 1908 r. podczas podróży stypendialnej do Grecji. Innym historykiem epoki klasycznej był Tadeusz Wałek (1899-1959). Filologiem, archeologiem i profesorem Uniwersytetu Charkowskiego był Władysław Jurgiewicz (1818-1898). Doktorat obronił na Uniwersytecie Noworosyjskim. Obok filologii klasycznej drugim tematem jego zainteresowań były starożytne kolonie greckie nad Morzem Czarnym. Podczas studiów gruntowną wiedzę klasyczną otrzymał Jan Parandowski. Uczęszczał m.in. na proseminarium greckie do prof. Krucz-

³⁰ H. Sienkiewicz: *Wycieczka do Aten*, Kraków 1882, t. 1-2.

³¹ K. Grzybowska: *Penelopa i mandarynki. Reportaż z podróży do Grecji*, Warszawa 1959, s. 8. Zob. J. Knopek: *Zainteresowanie greckim antykiem w Polsce w XIX i w początku XX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 376.

kiewiczza; inny wykładowca - prof. Hadaczek wyświetlał przeźrocza dotyczące rzeźby greckiej.

Na przełomie XIX i XX wieku cenną rolę w propagowaniu starożytnej Grecji odgrywał filolog klasyczny i historyk Stefan Cybulski. Już jako młody nauczyciel IV Gimnazjum w Warszawie w roku szkolnym 1898/1899 za własne pieniądze i na własne ryzyko wystawił szkolny spektakl, pod tytułem *Antyгона* Sofoklesa, w języku greckim i z muzyką Mendelssohna; uczniowie jego klasy odegrali tragedię z ogromnym entuzjazmem. Za samowolne pokierowanie przedstawieniem władze rosyjskie skierowały go do Carskiego Sioła pod Petersburgiem. W nowym miejscu pracy sytuacja była jednakże zgoła odmienna. Wystawił z uczniami *Antygonę*, *Króla Edypa* i *Edypa w koronie*; uczniom podwyższono oceny, a S. Cybulskiemu za pracę społeczną kupiono pianino. Po powrocie na ziemię polskie inscenizował inne przedstawienia klasyczne.

W 1910 roku Michał Bobrzyński poparł wniosek założenia w Krakowie Polskiego Towarzystwa Emigracyjnego. W tym czasie Uniwersytet Jagielloński nadał kilka doktoratów honorowych emigrantom lub osobom związanym z emigracją. Na uniwersytecie działała też grupa akademicka „Eleusis”, która była pod wpływami Wincentego Lutosławskiego; nazwę zawdzięczała starożytnemu miastu greckiemu. Studenci koła prowadzili prace nad uświadamianiem narodowym wśród robotników-emigrantów w Westfalii na początku XX w.

W drugiej połowie XIX wieku można zaobserwować wzmożony ruch turystyczny i pielgrzymkowy polskich podróżników. Najczęściej zwiedzanie zabytków kultury greckiej miało miejsce podczas podróży z Półwyspu Apenińskiego na Wschód lub po wyspach greckich na Morzu Egejskim. Z podróżami tymi jednak należy łączyć polskie zabytki związane z cywilizacją starożytną Hellady i Cypru; takie eksponaty znajdowały się w rękach prywatnych i w Muzeum Narodowym w Krakowie. To ostatnie posiadało jeszcze na początku XX w. kolekcję gemm, naczyń greckich oraz zabytki, rzeźby i naczynia punickie, nie było ich jednak dużo. Ponadto w końcu XIX w. istniał w Polsce niewielki zbiór eksponatów z Cypru, które przechowywane były przede wszystkim w Muzeum Narodowym i Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. O ich pochodzeniu niewiele wiadomo, gdyż w drugiej połowie XIX w. badania na Cyprze prowadzili amatorzy. Muzeum w Nikozji, które rozpoczęło gromadzić skarby kultury cypryjskiej, powstało dopiero w 1833 roku. Część zbiorów kupiła Izabela Działyńska w 1887 r. na

aukcji w Paryżu; była ona fundatorką słynnych zbiorów Gołuchowskich. W Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego były przechowywane eksponaty darowane przez Władysława Czartoryskiego, przywódcę Hotelu Lambert.

Polsko-greckie kontakty kulturalne podtrzymywali polscy emigranci, w szczególności zaś rodzina Mineyków. Zygmunt Mineyko przysyłał do prasy polskiej bieżące wiadomości z Grecji, dotyczące wojen bałkańskich i pierwszych miesięcy I wojny światowej; ponadto odnosiły się jego materiały prasowe do wydarzeń politycznych i sportowych. Głównym odbiorcą jego artykułów był *Dziennik Polski*. W latach 1914-1918 natomiast polski emigrant z 1863 r. bronił sprawy polskiej i odpisywał na artykuły prasy greckiej, będącej na usługach kontrwywiadu niemieckiego i austro-węgierskiego. Stanisław Mineyko bronił niepodległej Polski na łamach dziennika *Neologos Patrou*. Poza tym utrzymywał on kontakty z wpływowymi osobami greckiej sceny politycznej i społecznej, udzielał wywiadów miejscowej prasie i wpływał na zmianę nastrojów lokalnego społeczeństwa, które zaczęły być pro-polskie. W kontekście sprawy polskiej prowadził również szeroką korespondencję, w szczególności z greckimi postaciami życia politycznego, w której naświetlał położenie narodu polskiego i jego prawa do samostanowienia. W kwietniu 1916 r. odbył się w Atenach koncert wokalnie-muzyczny, zorganizowany przez miejscową Ligę Kobiet. Przygotowała go Prozerpina Mineyko, która przedstawiła dorobek artystyczny słowiańszczyzny. W trakcie wieczoru wykonano utwory Chopina, Czajkowskiego, Skriabina i innych. Do związków kulturalnych dołączyć jeszcze trzeba drukowane w Polsce liczne sprawozdania i artykuły z podróży naukowo-badawczych oraz wykopaliisk archeologicznych prowadzonych na szeroką skalę w końcu XIX i początku XX wieku. Badania takie prowadziły instytuty archeologiczne Niemiec, Austro-Węgier, Anglii, Francji i Włoch; wynikały one z zainteresowania ówczesnej Europy światem starożytnym.

3. Działalność misyjna polskich duszpasterzy

Osoby duchowne z Polski przybywały do Grecji od czasów średniowiecza; ich liczba zwiększyła się w czasach nowożytnych i w XVIII wieku. Do 1795 roku kontakty te miały głównie charakter podróżniczy. Były to pielgrzymki oraz wyprawy z Półwyspu Apenińskiego do Ziemi Świętej; w Grecji i na Cyprze następowały postoje weneckich galer.

Charakter polskich akcji misyjnych w Grecji uległ zmianie po uzyskaniu przez ten kraj niepodległości w 1830 roku. Wówczas jedyną przeszkodą w dotarciu na wyspy greckie Archipelagu było uzyskanie pozwolenia od miejscowych władz na głoszenie misji katolickich. Szersze plany duszpasterstwa polskiego nie zostały jednak nigdy zrealizowane. Wiąże się tę kwestię z podziałami religijnymi, gdyż Grecja jest ojczyzną prawosławia i katolicy zawsze stanowili tam nieliczną grupę wyznawców. Jeszcze w końcu XIX w. Hellada liczyła 1 683 400 mieszkańców, z czego tylko 36 330 (2, 16%) stanowili katolicy wyznania rzymskokatolickiego; mimo to istniały tam wówczas trzy arcybiskupstwa i pięć diecezji katolickich.

Najwcześniej na wyspach Morza Jońskiego i Egejskiego rozpoczęli działalność duszpasterską jezuici z Francji; pierwsze domy zakonne powstały tam w końcu XVI wieku. Wśród placówek zakonnych wyróżniały się: Chios, Naksos, Chasos, Scopoli, Tasos, Seriphos, Theresia, Xiphentos, Negrapont, Cypr, Kreta, Saloniki, Patras i Napoli na Peloponezie³². Łącznie było na Bliskim Wschodzie 14 misji, w których pracowało 142 ojców i braci zakonnych. Spośród greckich placówek jezuickich najdłużej przetrwali zakonnicy na wyspie Tinos i Siros (Sytos, Syra) oraz w Atenach.

Następnie zainteresowali się Helladą jezuici białoruscy, którzy od 1789 roku utrzymywali stałe kontakty z misjonarzami jezuickimi na wyspach Tinos i Siros. W 1804 roku uzyskali oni również ustną zgodę od papieża Piusa VI na swoje stałe wyjazdy i uczestnictwo w tych misjach. Już w listopadzie 1805 r. wyjechał z Białorusi na Siros o. Dominik Venturi, który pracował na wyspie do śmierci w 1823 roku. W tym samym czasie na Tinos udał się o. Ferdynand Motte, który następnie jednak przeniósł się do Smyrny i wystąpił z zakonu. Od 1820 do 1824 r. w misji na Tinos brał również udział św. Józef Cafasso. W 1830 r. przybyli na wyspę Tinos kolejni jezuici - o. Tadeusz Kuczyński i o. Egidiusz Henry, który pracował w seminarium. Po 1830 r. dołączył do nich o. Dominik Osmołowski. W latach 1849-1856 o. E. Henry był także superiorem, czyli przełożonym misji na wyspie Chios. Z kolei w latach 1852-1855 na Tinos pracował również o. Józef Skulina³³.

³² Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (dalej cyt. AOJ w Krakowie). rkps 1178. P.L. Pfister: *Cartes des provinces et missions de la Compagnie de Jesus*. 1866.

³³ *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień. Kraków 1966. s. 194; Zob. J. Knopek: *Działalność misyjna polskich duszpasterzy w Grecji w XIX i początku XX wieku*. Kurier Ateński. 1996. nr 377; Tenże. *Działalność*

Zapiski z prowadzonej działalności misyjnej i duszpasterskiej pozostawił o. Tadeusz Kuczyński, który urodził się 11 października 1796 roku na Białorusi. Wstąpił on do Towarzystwa Jezusowego, a śluby zakonne złożył w Połocku 2 lutego 1805 roku. Początkowo był operariuszem i kaznodzieją łotewskim w Puszy, Auli, Użwałdzie, Rydze, Dagdzie i Połocku; był również autorem książek łotewskich. Po wyrzuceniu jezuitów z Rosji w 1820 r. osiadł we włoskiej Ferrarze jako duszpasterz ubogiej ludności i więźniów. W 1830 r. wyjechał na misje wśród ludności włoskiej i greckiej na wyspach Morza Egejskiego - Tinos i Siros. Katalog włoskich ojców jezuitów z 1831 r. podał informację, że ojciec ten wchodził w skład Misji Greckiej (Missio Grecca). Ponadto pozostawił po sobie trzytomowy diariusz, którego druga część dotyczy bezpośrednio jego greckiej działalności³⁴. Z zapisków zakonnika wynika, że 13 października 1830 r. został on mianowany magistrem świeżo utworzonej szkoły dla ubogich chłopców na Siros; w szkole tej uczył czytać i pisać języka włoskiego. Budynkiem tym kierował przez cztery lata, aż został przeniesiony na Tinos. Na wyspy Morza Egejskiego dotarł zaś w kwietniu 1830 roku, mając 61 lat.

Oprócz szkoły dla chłopców, którą otworzył o. Tadeusz Kuczyński w 1830 roku z polecenia biskupa Siros, nauczał on również wraz z innymi zakonnikami z wyspy dzieci płci męskiej, rekrutujące się z rodzin kupieckich. Gromadziły się one wieczorami na wykładach, które prowadzili dwaj księża; po nich następowały wspólne zabawy. W niedziele i święta młodzież ta zbierała się na naukę religii. 3 listopada 1835 roku o. Kuczyński zanotował, że okręt genueński wracający ze zbożem z Odessy rzucił przymusowo kotwicę na pobliskiej wyspie Delos; marynarze z tego okrętu zaraziли się cholera. Na prośbę biskupa Siros polski misjonarz wypłynął tego samego dnia, aby wraz z miejscowymi lekarzami oddać rannym i chorym ostatnią posługę duszpasterską. Po czterogodzinnej podróży dotarł na miejsce, gdzie wśród chorych słuchał spowiedzi i udzielał komunii św. Na Delos pozostał miesiąc, opiekując się chorymi i głosząc im kazania. Z obecności o. Kuczyńskiego korzystali także zdrowi marynarze genueńscy, których ze względów bezpieczeństwa umieszczono na pobliskiej wyspie Św. Jerzego; dla nich wystawił misjonarz niewielką kaplicę, w której odprawiał msze i udzielał sakramentów świętych. Po kilkudziesięciu dniach odbył ojciec T. Kuczyński na miejscu

misyjna i oświatowo-społeczna polskich duszpasterzy w Grecji w XIX i początku XX wieku, Nasza Przeszłość, 1997, t. 88.

³⁴ AOJ w Krakowie, rkps 586. Diariusz o. Tadeusza Kuczyńskiego, t. 2: lata 1824-1849.

kwarantannę i udał się w drogę powrotną. Dużym utrudnieniem w prowadzeniu misji katolickich dla polskiego duszpasterza był brak odpowiedniej kaplicy na Tinos, potrzebnej do odprawienia mszy świętych; w tym celu do miejscowych potrzeb dostosowano szałas pasterski, który był jednakże narażony na działanie czynników atmosferycznych. Poza tym w klasztorno-jezuickim i teokratycznym duchu usiłował podobno oddziaływać na polską kolonię w Adampolu³⁵. Ojciec Tadeusz Kuczyński zachował się w pamięci tamtejszych jezuitów jako osoba wielkiego ducha, pobożna i uczciwa. O. Marcin Czermiński, który przebywał w Grecji i na wyspach Morza Egejskiego w końcu XIX w. spotkał kilku jezuitów, którzy pamiętali jeszcze polskiego zakonnika. Jeden z nich opowiadał wówczas o nim, iż kiedy umierał 27 lipca 1856 r. na Tinos w miejscowości Lutra, kazał się położyć na ziemi, gdzie „oddął ducha”³⁶. 12 sierpnia 1831 roku o. T. Kuczyński zapisał na kartach prowadzonego diariusza, iż w szkole na Siros był „Z. Bartholom Lechus, scilicet Polonus accepit curam scindere, consuere vestem”³⁷.

W podobnych warunkach pracował na wyspach Morza Egejskiego ojciec Dominik Osmołowski, który również pochodził z prowincji białoruskiej jezuitów. Urodził się 3 lipca 1799 roku na ziemiach polskich, a zmarł 26 października 1851 r. na Tinos. W białoruskim Użwałdzie studiował retorykę w latach 1818-1819, a następnie rozpoczął studia filozoficzne w Połocku. Po wydaleniu jezuitów z Rosji wyjechał do Włoch, gdzie ukończył studia i pozostał na stałe; na przełomie 1830 i 1831 r. rozpoczął pracę w Grecji. Katalog jezuitów prowincji włoskiej podał, iż w 1831 r. ksiądz ten był ministrem (zastępcą przełożonego) w Rzymskim Konwikcie na Tinos; poza tym był wówczas konsultorem i duszpasterzem kobiet. Ten sam katalog z 1848 r. zapisał, iż należał do prowincji litewskiej, wstąpił do Towarzystwa Jezusowego 8 sierpnia 1816 roku, a śluby zakonne złożył 8 września 1836 roku. W 1848 roku o. D. Osmołowski był superiorem (przełożonym lokalnym) Misji na Tinos. W tradycji ustnej, zachowanej przez ojców jezuitów przebywających ówczesnie na tej wyspie, zachowała się informacja, iż misjonarz

³⁵ BCz. rkps II 594. Raport M. Czajkowskiego z 6 IV 1848, k. 428 i n.; J. Skowronek: *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983, s. 306 podał błędnie za M. Czajkowskim, iż ksiądz ten nazywał się Kaczyński.

³⁶ M. Czermiński: *Z Grecji i Krety*, s. 246.

³⁷ AOJ w Krakowie, rkps 586, k. 62.

z Polski budował tamtejszy dom zakonny i kościół pod wezwaniem Świętego Józefa³⁸.

O pracy duszpasterskiej ojca Dominika Osmołowskiego wiele informacji podał jego współpracownik o. Tadeusz Kuczyński na kartach diariusza. Pierwszy dom zakonny ojców jezuitów na Tinos istniał w obrębie weneckiego zamku Borgo, jednakże kiedy Turcy zdobyli wyspę, zniszczyli tę budowlę. Gdy o. Osmołowski został przełożonym zakonnym jezuickiej rezydencji, na prośbę biskupa i mieszkańców wioski Lutra, przeniósł w końcu 1836 r. rezydencję z Borgo do tej miejscowości. Ówczesny biskup ofiarował pierwsze schronienie oraz zaopatrzył jezuitów w przedmioty codziennego użytku. W ciągu 10 lat polski duszpasterz dbał o budowę rezydencji i kościoła jezuitów; ojciec T. Kuczyński był przez cały czas w Borgo. Wkrótce o. D. Osmołowski został też przełożonym całej Misji na Cykladach. Według relacji o. Marcina Czermińskiego zachował się on w pamięci jako znakomity kaznodzieja w języku greckim. Zmarł w Lutra podczas posługi duszpasterskiej. Wraz z o. T. Kuczyńskim pochowano go w kościele jezuickim na Tinos³⁹.

Na przełomie XIX i XX wieku kilkakrotnie odwiedzał Grecję kontynentalną, a szczególnie wyspę Kretę wspomniany już o. Marcin Czermiński. W latach 1899, 1903 i 1906 prowadził on misje wśród żołnierzy rosyjskich, gwarantujących autonomię na Krecie. O. M. Czermiński (1860-1931) po studiach i doktoracie z filozofii oraz licencjacie z teologii w rzymskim Gregorianum przyjął święcenia kapłańskie, a od 1885 r. związał się z Towarzystwem Jezusowym. W latach 1889-1919 jako redaktor *Misji Katolickich* nawiązał liczne kontakty z misjonarzami z różnych części świata. Pracę redaktora łączył z duszpasterstwem wśród Polaków na emigracji w Bośni i Hercegowinie, Turcji, Szwecji, Niemczech, Rosji i na Krecie.

Na początku maja 1899 roku przybył ojciec M. Czermiński na Kretę, gdzie przebywało wówczas 40 duchownych katolickich, jednakże żaden z nich nie mówił w językach słowiańskich. W okresie tym było jeszcze 1400 żołnierzy w carskich mundurach, z czego 200 było Polakami, a 400 katolikami; przebywali oni głównie w Iraklionie (Kanea) i Rethimnon (Retimno). Już pierwszego dnia jeden z Polaków, rodem z województwa lubelskiego przyniósł mu biały chleb jako dar od żołnierzy polskich w rosyjskim wojsku. Ponownie był redaktor *Misji Katolickich* na Krecie w marcu 1903 roku; był tam trzy dni,

³⁸ Informacja uzyskana od o. Stanisława Móla SJ, który był na Siros wiosną 1989 r.

³⁹ AOJ w Krakowie, rkps 586; M. Czermiński: *Z Grecyi i Krety*, s. 247.

gdyż tylko na tyle otrzymał pozwolenie. Pierwsze nauki wygłosił 8 marca, później słuchał spowiedzi, gdyż od 1899 r. przebywający tam żołnierze nie otrzymali posługi duszpasterskiej. Na wyspie tej zatrzymał się o. Marcin Czermiński w drodze powrotnej z Efezu w czerwcu 1903 roku. Odprawiając mszę św. w kaplicy ojców kapucynów w Iraklionie zauważył, że uczestniczyło w niej 21 żołnierzy mówiących po polsku i 30 innej narodowości. Po raz ostatni był na Krecie w maju i czerwcu 1906 r.; pełnił wówczas posługę duszpasterską głównie wśród żołnierzy rosyjskich w Iraklionie i Retimno. Zwiedził też przy okazji Ateny.

Za namową ojca M. Czermińskiego misję na Krecie kontynuował w następnym roku powracający z Syrii o. Władysław Szczepański. Zanotował on: „Po nabożeństwie (w Iraklionie - J. K.) wybrałem się zaraz do portu, gdzie wsiadłem na grecki parowiec „Samos”, mający mnie przewieźć do Retymna, małego miasteczka kreteńskiego. Tutaj to wojsko rosyjskie 13-go pułku strzelców, w liczbie 700, panuje niepodzielnie. Naczelne dowództwo nad całą armią kreteńsko-rosyjską dźierży pułkownik Roszkowski, Polak, z mińskiej gubernii. Gdy około godziny 4 po południu w niedzielę 18 sierpnia, przybyłem do Retymna, dowiedziałem się z przykrością, że pułkownik wróci dopiero we wtorek wieczór. Nie mogąc do środy odkładać mojej misji, udałem się natychmiast do jego zastępcy, pułkownika Popowiczenko, a ten bez trudności zgodził się na moją prośbę. Żołnierzy Polaków jest tu około 190 w sześciu rotach. Mimo spóźnionej pory wyszedł natychmiast rozkaz od komendy wojskowej, tak, że już w poniedziałek rano rozpocząłem pracę. Mały kościółek oo. Kapucynów zaledwie mógł pomieścić wszystkich słuchaczy. Nauk w pierwszym dniu wygłosiłem cztery, w następnych dniach tylko po trzy lub dwie, z powodu wielkiej liczby spowiadających się przez całe prawie cztery dni, aż do godziny 10 lub 10.30 w nocy”⁴⁰.

Największym znawcą zarówno Grecji kontynentalnej, jak i wysp rozrzuconych na Archipelagu w XIX/XX wieku był ojciec Marcin Czermiński. Podczas swych podróży spotkał też innych Polaków pracujących w Helladzie i na wyspach greckich. Podróżując w 1899 r. do Efezu wpłynął 25 maja do Smyrny. Przebywając w domu Sióstr Miłosierdzia, które prowadziły zakład „Providence” dowiedział się, iż przez 22 lata mieszkała tam s. Jadwiga Zaleska; została po tym okresie powołana na przełożoną „Domu Ubogich” im.

⁴⁰ *Misja na Krecie dla rosyjskich żołnierzy, Polaków, w 1907 r.*, Misje Katolickie. 1908, s. 29.

Helców w Krakowie. Siostra J. Zaleska prowadziła w tym ośrodku niewielką przychodnię i pełniła funkcję stomatologa; zgłaszali się do niej katolicy, Grecy, protestanci, Żydzi i muzułmanie.

W 1906 roku o. Czermiński odbył podróż na Athos, górę w całości zamieszkałą przez mnichów prawosławnych. Spędzając noc w jednym z monastyrów eliaszowego skitu spotkał tam mnicha z ziem polskich. Za zgodą przełożonego klasztoru spotkał się z mnichem Włodzimierzem Kozłowskim, który przyjął imię zakonne Wasyl. Pochodził on z Mińska, a jego matka była obrządku prawosławnego. Początkowo był kucharzem u jednego z generałów polskich w Petersburgu. Stamtąd udał się na Półwysep Chalcydycki, gdzie przebywał już 12 lat. Mnich Kozłowski mówił jeszcze dobrze w języku polskim. W skicie tym o. M. Czermiński wpisał się do kroniki; pośród licznych nazwisk byli tam zapisani: o. Didon - dominikanin z 1898 r., Ignacy Karol hr. Korwin Milewski z 17/29 XII 1899 r., który na jachcie „Litwa” przybył na Athos. Były to osoby narodowości rosyjskiej lub polskiej. Ponadto będąc w Kellii Preobrażeńskiejskiej słyszał, iż mnisi mają w swym gronie Polaka - brata Włodzimierza; ten był jednak tak wzruszony obecnością rodaka, że obawiał się ataku serca i wołał uniknąć spotkania.

Ponadto od początku XX wieku z wyspą Tinos była związana siostra Maria Kazimiera, urszulanka z Krakowa. Na Morze Egejskie przybyła z Włoch, po zniesieniu jej kongregacji zakonnej we Francji.

Polscy misjonarze odgrywali też znaczącą rolę na pograniczu grecko-albańskim. Ks. Franciszek Malczyński po przejściu z obrządku unickiego na łaciński został biskupem, a około 1870 r. udał się do Albanii, gdzie stanął na czele diecezji leskiej. W ciągu 30-letniej pracy w trudnych warunkach geograficznych prowadził działalność misyjną wśród ludności katolicko-prawosławno-muzułmańskiej, stojącej wówczas na niskim poziomie kulturalnym. Troszcząc się pod koniec życia o następcę mianował około 1903 r. swym kanonikiem rodaka - ks. Bończę Tomaszewskiego, przewidując go na swego zastępcę. F. Malczyński zmarł 21 kwietnia 1908 r. w Kalmeti, a jego następcą wyznaczono Włocha.

Znacząca jakościowo okazała się działalność niewielkiej liczebnie grupy polskich misjonarzy i duszpasterzy w Grecji. Pamięć o niektórych z nich przetrwała w tamtejszych środowiskach do dnia dzisiejszego, co niewątpliwie było zasługą ich osobowości oraz wzorowości i sumienności w wykonywaniu obowiązków kościelnych.

4. Aktywność podróżników i pielgrzymów

W XIX i na początku XX wieku nastąpiło na ziemiach polskich nieco inne, aniżeli poprzednio zainteresowanie Helladą. Od czasu odzyskania przez ten kraj niepodległości przemierzali przez niego polscy romantycy, pozytywiści i osoby związane z Młodą Polską. Rozwój zainteresowań starożytnością śródziemnomorską nastąpił na przełomie dwóch wieków, stanowiąc tło rozważań archeologów, historyków i filologów klasycznych. Początkowo do niepodległej Grecji jeździli podróżnicy, a przede wszystkim zatrzymywali się w portach Grecji kontynentalnej i na niektórych wyspach Archipelagu pielgrzymi, którzy odbywali podróż do Ziemi Świętej; Hellada budząc podziw przyciągała ich umysły i zaspokajała ciekawość. Z drugiej strony od końca XIX w. starożytności greckie stały się przedmiotem badań polskich naukowców i badaczy; uczestniczyli oni w wycieczkach naukowych organizowanych przez instytuty oświatowe Austro-Węgier.

Polacy docierali do Grecji kilkoma różnymi drogami. Podróżując z Półwyspu Apenińskiego na Bliski Wschód opływali Wyspy Jońskie, Peloponez, Kretę, Wyspy Egejskie i Dodekanez zatrzymywali się po drodze w portach greckich. Drugim szlakiem wytyczonym przez podróżników była podróż lądowo-morska do Sztambułu, z którego później, kierując się na Wschód, płynęli wzdłuż wysp greckich na Morzu Egejskim. Kontakty podróżników i pielgrzymów z Grecją zachodziły na różnych płaszczyznach, przybliżając w ten sposób obraz tego kraju Polsce.

Pierwsze informacje o powstaniu greckim 1821 roku przywiózł na ziemię polskie Józef Sękowski (1800-1858), orientalista i carski cenzor, o którym syn Adama Mickiewicza - Władysław pisał: „Mickiewicz go nie lubi, mówi Przeclawski, głównie za jego sarkastyczne poglądy na wszystko i wcześniej zerwał z tym wyrodnym Polakiem który po Pelikanowsku przysługiwał się swej ojczyźnie, a 1 V 1829 r. tak ostrzega przeciw niemu Odyńca: Jedzie podobno do Warszawy p. Sękowski, orientalista, w różnych celach, widowiskach, zamiarach, radzę go mieć na oku, znam go bardzo, bardzo, bardzo dobrze...”⁴¹. J. Sękowski po uzyskaniu stypendium 1 września 1820 r. wyjechał z Wilna do Sztambułu; 17 maja 1821 r. przybył do Smyrny, zwiedził Troję i okoliczne tereny. Dalsza jego droga wiodła morzem w pobliżu wyspy Chios, gdzie uniknął spotkania z piratami; następnie wpadł w burzę morską

⁴¹ W. Mickiewicz: *Żywot Adama Mickiewicza*. wyd. 2, Poznań 1929, t. 1, s. 180.

opodal wyspy Kos i Rodos, po czym przybił do Larnaki na Cyprze. Gdy w lipcu powracał z krajów arabskich przez Morze Egejskie, na wyspach trwało powstanie greckie; okręt austriacki, którym podróżował narażony był na liczne niebezpieczeństwa, które podróżnik ten opisał⁴². Po utworzeniu państwa greckiego i po upadku powstania listopadowego, w drodze do Egiptu opłynął Helladę i 15 sierpnia 1833 r. zatrzymał się na Cyprze gen. Henryk Dembiński.

W latach 1832-1835 odbył podróż na Wschód orientalista Antoni Muchliński (1808-1877). Zwiedził Grecję, Turcję i Egipt. Ze Smyrny, przerywając dalszą drogę udał się do Petersburga, gdzie został mianowany profesorem nadzwyczajnym i wykładał język turecki, perski, arabski i nowogrecki. W 1845 r. przeniósł się do Warszawy. Podróżnikami byli również polscy urzędnicy w konsulacie rosyjskim w Salonikach: Ignacy Pietraszewski i August Żaba. Szczególnie I. Pietraszewski lubił podróżować. Odbył kilka podróży krajoznawczych, a do najbardziej udanych należała wyprawa na Półwysep Chalcydycki, na którym przebywał kilka tygodni. Nie spotkał tam jednak żadnego Polaka. W 1836 r. do Syrii został skierowany przez Watykan jezuita o. Maksymilian Ryłło; objechał on Mezopotamię i część Persji. W drodze powrotnej do Rzymu podróżował przez Konstantynopol, Rodos i Cypr.

Romantyczną i szczegółowo opisaną w literaturze podróż na Wschód odbył poeta Juliusz Słowacki w 1836 roku. Twórczy okazał się dla poety szczególnie pobyt w Helladzie, gdyż tam głównie powstał tomik *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, w którego skład weszło kilka utworów pisanych wierszem: *Wyjazd z Neapolu*, *Grecja*, *Podróż konna*, *Nocleg w Vostizy*, *Megaspilleon klasztor*, *Grób Agamemnona* i *Pieśń IX*. Po zakończeniu podróży pisał poeta 17 lutego 1837 r. z Bejrutu do matki: „Uważam już podróż moją za skończoną prawie. Zwiedziłem Grecję, Egipt, Syrię, Palestynę i przybyłem do miasta portowego Bejrut, skąd ruszę prosto do Włoch; czekam tylko, aż piękny czas nadejdzie i podróż morską zupełnie bezpieczną uczyni”⁴³. Spośród polskich badaczy trasę podróży J. Słowackiego opisał Jan Bystron, Oktawiusz Jurewicz, Jerzy Pertek, Jan Reychman i Jan Alfred Szczepański.

Do Ziemi Świętej pielgrzymował i pozostawił obszerną relację z podróży ks. Ignacy Hołowiński, arcybiskup mohylewski. Wyruszył z Kijowa 28

⁴² Por. J. Sękowski: *Powrót z Egiptu przez Archipelag i część Azji Mniejszej do Konstantynopola*. Pamiętnik Warszawski. 1823. t. 4.

⁴³ J. Słowacki: *Listy do matki*, opr. Z. Krzyżanowska. Wrocław 1959, s. 292.

czerwca 1839 roku, kierując się w stronę Konstantynopola. Stamtąd przez Wyspy Egejskie dotarł do Palestyny. W drodze do Jerozolimy opisał Tenedos, Smyrnę, Chios, Samos, Patmos, Kos, Rodos i Cypr. W pięciotomowych wrażeniach opisał autor szczegółowo Ziemię Świętą; podczas powrotu ks. I. Hołowińskiego Grecja pozostała na uboczu. W tym samym roku co arcybiskup mohylewski do Ziemi Świętej podążył po śmierci żony i trójki dzieci Józef Chwalibóg (1808-1851). Pisał do syna listy z Włoch i Malty; dalej popłynął do Grecji; korespondencję prowadził z Aten i Siros. W drodze do Jerozolimy przebył Archipelag, aby po powrocie z Betlejem spotkać ks. I. Hołowińskiego. Następnie płynął z Aleksandrii przez Cypr i Chios do Bejrutu, gdzie spotkał ojca M. Ryłło. 23 października był kilka godzin na Cyprze, a dwa dni później obiegł dokoła miasta Rodos. W końcu lat trzydziestych wędrówki po starożytnym świecie odbył Władysław Węzyk; jego podróż przypadła na lata 1839-1841. W dużej mierze interesował go Egipt, ale w drodze powrotnej zatrzymał się na Siros, gdzie opisał spotkanie z arcybiskupem katolickim tej wyspy. Z recenzji napisanych przez W. Węzyka wynika też, że był on w Atenach⁴⁴.

W latach czterdziestych XIX wieku Bliski Wschód, Grecję i Włochy zwiedził orientalista, pracownik rosyjskiej ambasady Aleksander Chodźko (1804-1891), który w Persji spędził 11 lat, a uzyskując w 1841 r. urlop wyjechał przez Grecję do Francji. Dwa lata później kilkuletnią podróż misyjną po Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie odbył ks. Feliks Laassner. Rozpoczął pielgrzymkę z Włoch, skąd przez Korfu (Kerkira), pozostałe Wyspy Jońskie i Grecję kontynentalną dotarł do Aleksandrii w Egipcie, a dalej udał się na Bliski Wschód. W 1848 r. zwiedzał kraje starożytności śródziemnomorskiej Tomasz Bartmański, inżynier, podróżnik i kapitan artylerii. Po powstaniu listopadowym emigrował do Francji; później mieszkał i pracował w Algerii i Hiszpanii. Pod koniec lat czterdziestych udał się przez Grecję i Szwajcarię do Warszawy, gdzie osiadł na stałe. W okresie Wiosny Ludów po raz pierwszy przybył na Wschód Adam Mickiewicz. Wyspy na Morzu Egejskim nasunęły mu reminiscencje z ukochanej przez niego mitologii greckiej. Do swego

⁴⁴ W. Węzyk: *Podróże po starożytnym świecie*, opr. L. Kukulski, wyd. 2, Warszawa 1957, s. 209-227; toż. *Wyjātki z trzeciej podróży. Grecja*, Biblioteka Warszawska, 1843, t. 1, s. 578-594; tenże. Recenzja: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, przez ks. Hołowińskiego*, t. 1-2, w: Biblioteka Warszawska 1842, t. 2, s. 398-408; toż. "Przyjaciel Ludu", 1842, nr 4-6, 8.

przyjaciela Armanda Levy pisał: „Jeśli wypadki nie wytkną mi innej drogi, zwiedzimy Konstantynopol, Jerozolimę i wrócimy na Ateny”⁴⁵.

W połowie XIX wieku do Grecji dotarł Zygmunt Skórzewski. Zwiedził Konstantynopol, Egipt, Jerozolimę, a w drodze powrotnej odwiedził Grecję; był m.in. o północy 25 stycznia 1851 r. na równinie maratońskiej, gdzie w V wieku p.n.e. rozegrała się bitwa grecko-perska. W tym samym czasie podczas swej emigracyjnej działalności o Salaminie Zygmunt Miłkowski pisał: „Patrząc na wyspę i myśląc o zwycięstwie, które Grekom niepodległość zapewniło, myślałem o Polsce”⁴⁶. Mimo, że Z. Miłkowski był w Pireusie kilkanaście godzin, to jednak zwiedził Ateny. Rok później korzystając z zaproszenia A. Potockiego do Egiptu, Palestyny, Syrii, Libanu, Turcji i Grecji odbył podróż Maurycy Mann, publicysta i redaktor krakowskiego *Czasu*. Wyruszył on 27 listopada 1852 r. do Wrocławia i Triestu, skąd drogą morską kontynuował podróż do Aleksandrii i Egiptu. Kolejnymi pielgrzymami do Ziemi Świętej z ziem polskich byli duchowni: Dominik Koczur i Feliks Gondek, którzy zwiedzili również Helladę. Bardziej znany opis pozostawił F. Gondek, którego przekład publikowany był trzykrotnie.

Z lat sześćdziesiątych opisy podróży do Jerozolimy sporządzili Henryk Bartsch, Feliks Boruń i ks. Tyburcy. Poza nimi pielgrzymowali Izydor Jabłoński i Aleksander Jabłonowski, którzy udali się do Palestyny przez Ateny i Konstantynopol. H. Barsch rozpoczął podróż w Wiedniu, skąd udał się do Stambułu. Ze stolicy państwa tureckiego do Egiptu wypłynął w towarzystwie dwóch włościan, z których jeden nazywał się Pietrzak. Po drodze opisał wyspy Morza Egejskiego, a w Smyrnie odszukał dwóch Polaków z Galicji, którzy ziemie polskie opuścili po 1849 roku; jeden z nich był inroligatorem, a drugi mistrzem krawieckim. Nieco odmiennie przebiegała droga Feliksa Borunia, włościanina spod Krakowa. Do Ziemi Świętej wypłynął z Triestu i opłynął Grecję oraz wyspy Archipelagu. Ks. Tyburcy informował w swej relacji, że do Ziemi Świętej trzeba 15 dni jechać z Krakowa przez Triest, Korfu, Aleksandrię i Jaffę. Opisał on wyspę Korfu i Siros, miasto Smyrnę oraz wyspy Rodos i Cypr.

Z osób świeckich był w Atenach syn Adama Mickiewicza - Władysław, który 2 lutego 1861 roku udał się w podróż do Stambułu. Do Pireusu doплыnął u schyłku dnia, jednakże dotarł do pobliskiej stolicy Grecji, aby po-

⁴⁵ J. Reychman: *Podróżnicy polscy* ..., s. 40 i n.

⁴⁶ T. T. Jeż (Zygmunt Miłkowski): *Od kolebki przez życie*, opr. A. Lewak, Kraków 1936, t. 2, s. 7.

dziwiać Partenon o zachodzie słońca. Do tureckiej stolicy przyплыł 21 lutego. W latach 1861-1862, kiedy funkcjonowała Polska Szkoła Wojskowa we Włoszech, uczęszczana przez polskich adeptów stała się trasa morska Genua - Stambuł. Podczas jednego rejsu uczestniczyło w podróży 22 młodych oficerów, którzy zatrzymali się w Pireusie i zwiedzili miasto. Do Iraku i Kurdystanu w 1867 r. wybrał się lekarz i uczestnik powstania styczniowego Władysław Jabłonowski. W drodze zatrzymał się w Smyrnie i na Rodos. Doktorem medycyny i wychowankiem Uniwersytetu Kijowskiego, który 20 lat spędził na Wschodzie był Ignacy książę Żagiell. Podczas swych wędrówek został nadwornym lekarzem księcia Halima, ostatniego syna wielkiego Mahmeda Alego. W 1868 r. udał się z miejsca pracy do Europy, zwiedzając i opisując Bałkany, Stambuł, Archipelag, Kretę i Cypr.

Od lat siedemdziesiątych, poza niewielkimi wyjątkami, zaczynają podróżować polscy artyści i publicyści, którzy mają na celu nie tylko zwiedzanie Grecji, ale również czerpanie wzorców i inspiracji twórczych z kultury antycznej, zapoznanie się z ludnością i geografią tego kraju. W 1870 r. był tam Jan Grzegorzewski. Zwiedził miejsce bitwy pod Maratonem, Ateny, Pireus. Na podstawie podróżnych notatek z Grecji powstało opowiadanie *Wielkanoc pod Akropolią*, a z Macedonii pochodzi inne opowiadanie tegoż autora pt. *Lazarz Kwietny*. Podobny charakter miała powieść historyczna *Ateny* napisana przez Wojciecha Dzieduszyckiego; powstała ona na bazie wydarzeń politycznych i podróży do Grecji. Autor na wstępie opisał geografię Aten i Hellady, a następnie w sześciu rozdziałach przedstawił bieg wydarzeń politycznych, a niekiedy też i gospodarczych tego polis w starożytności: *Opis Aten, Ateny przed Medem, Miasto i ludzie, Dom i państwo, Rok attycki i Ruiny Aten*⁴⁷.

Oprócz wymienionych, kilka wysp greckich zwiedził w trakcie podróży na Wschód Józef Kromer, lekarz w służbie tureckiej. Do państwa osmańskiego wyruszył ze Lwowa 1 stycznia 1877 roku. W pielgrzymce do Grobu Pańskiego w 1870 r. uczestniczył ks. Józef Stolarczyk, proboszcz z Zakopanego; pozostawił po sobie list do parafian, w którym informował, że oprócz miejsc świętych zwiedził wyspy Chios, Lesbos, Milet, Patmos, Rodos, Lemnos, a ze Stambułu do Brindisi płynął wzdłuż wybrzeży Grecji kontynentalnej, Siros i Korfu. W Helladzie ks. J. Stolarczyk zwiedził wiele ciekawych miejsc, a do najważniejszych można zaliczyć górę mnichów prawosławnych - Athos. Dwa

⁴⁷ W. Dzieduszycki: *Ateny*. Lwów 1878.

lata później w tym samym kierunku karawaną austriacką wybrali się kapłani: księży Doroszewski i Keller z poznańskiego, ks. Pelczar, późniejszy biskup przemyski oraz ks. Klementowski spod Biecza. Dokładny opis tej wyprawy pozostawił Józef Pelczar. Po drodze duchowni ci zobaczyli Wyspy Jońskie, opłynęli Peloponez, zatrzymali się na Chios, po czym dotarli do Smyrny, skąd przez Samos, Patmos i Kos podążyli w kierunku Ziemi Świętej. W Galilei i Samarii był też Władysław Chomętowski; po drodze gościł na Rodos i Cyprze. Po odbyciu pielgrzymki do Częstochowy Paweł Orzechowski z żoną w październiku 1883 r. wyjechał do Odessy, aby dalej okrętem wpłynąć do Sambułu; wiosną 1884 r. zetknął się P. Orzechowski z Archipelagiem greckim. W tym roku wspomnienia z Cypru ogłoszone zostały również na łamach *Misji Katolickich*⁴⁸.

Również w 1883 roku w większej grupie pielgrzymów wyruszył do Palestyny Adam hr. Sierakowski. Wraz nim podążyło kilka osób z rodziny, towarzyszy i służby; m. in. jego teściowa - Adamowa z Branickich Potocka z dziećmi, Konstanty Branicki z żoną Jadwigą, Markowski, ks. Dawid, Wesół, Gajda, Franc i Marysia. Trasa ich podróży wiodła przez Bałkany, Konstantynopol i Archipelag grecki. Kilka listów A. Sierakowskiego z wysp greckich wyraża radość i zainteresowanie tymi starożytnymi miejscami.

Na Bliski Wschód pielgrzymował też Ignacy Domeyko, który 17 września 1885 roku wypłynął ze Sambułu do Jaffy. Towarzyszyli mu w podróży o. Piotr Semeneńko i o. Rafał z zakonu zmartwychwstańców oraz ks. Gajewski. W drodze oglądali wyspy greckie i Cypr, natomiast z powrotem opłynęli Grecję, kierując się do Włoch. Rok później Ateny odwiedził pisarz, autor *W pustyni i w puszczy* oraz trylogii Henryk Sienkiewicz. W październiku 1886 r. wyruszył ze Sambułu do Włoch przez Morze Śródziemne; z wyprawy tej powstało opowiadanie *Wycieczka do Aten*.

Koniec XIX i początek XX wieku charakteryzował się w kontaktach polsko-greckich szerszym zainteresowaniem Grecją polskich literatów, działaczy politycznych, publicystów. Należała do nich Anna Szawlowska; która pochodziła z rodziny ziemiańskiej zamieszkałej w Galicji. Młodość spędziła we Lwowie, gdzie uzyskała staranne wykształcenie; tam też zetknęła się z miejscowymi literatami. W latach siedemdziesiątych poślubiła konsula austriackiego w Warszawie, któremu następnie towarzyszyła w pracy dyplomatycznej w Bułgarii, Rumunii, Egipcie i Grecji (Patras). Anna Neumannowa

⁴⁸ *Kilka wspomnień z Cypru*. Misje Katolickie. 1883. s. 75-80.

pozostawiła opis krajów, które dobrze poznała; swe spostrzeżenia drukowała w prasie polskiej, a później wydała drukiem *Obrazy z życia na Wschodzie*, gdzie poświęciła rozdział życiu greckiemu na Peloponezie i w Grecji. Inną wędrowkę literacką odbył Stanisław Koźmian (1836-1922), działacz polityczny i znawca teatru. Po zwiedzeniu Włoch S. Koźmian 6 kwietnia 1890 r. udał się statkiem „Helios” z Brindisi do Grecji; do Patras dotarł 8 kwietnia. Następnie powędrował do Aten, skąd przedsięwziął kilka wypraw do Eleuzis i Maratonu. 17 kwietnia pisał: „Opuszcza się Ateny jak kochankę, z rozsądku, ale czuje się w głębi serca, że się do nich powróci”⁴⁹.

Dziennik z podróży po Grecji pozostawił Józef Weysenhoff, który rozpoczął spisywanie wrażeń 23 września 1891 roku w Rzymie. Ze stolicy Włoch udał się do stolicy Peloponezu - Patras, skąd podążył do serca Hellady. W Atenach podziwiał Akropol i starożytne posągi; stamtąd popłynął do pobliskiej Eginy (Ejina). Później jeździł kolejno do: Napflion, Tyrynusu (Tirinthos), Argos, Myken (Mikines), Koryntu i Olimpii. Poza chronologicznym biegiem wydarzeń autor załączył również tomik wierszy z podróży⁵⁰. Po raz drugi do Grecji na początku 1896 r. wyprawił się Wojciech Dzieduszycki, autor powieści *Ateny*, pięknego i plastycznego obrazu życia w Peryklesowej Helladzie. Jechał on do Grecji i Neapolu przez Wenecję, Florencję i Rzym. Kiedy statek płynął przez Adriatyk odczuł W. Dzieduszycki trzęsienie ziemi; powodowało to ruch i drgania statku, po czym „...wszyscy pozdrowieli po południu, kiedyśmy wjechali do cieśniny, oddzielającej Epir od wyspy Korfu, starożytnej Korcyry, bo tu błękitne morze stało się tak spokojnym jak jezioro”⁵¹. Na początku lat dziewięćdziesiątych błąkał się po Archipelagu Jan Jodko-Narkiewicz. Wracał on z Aleksandrii, kierując się do Aten; na morzu złapała go burza, a woda uspokoiła się, kiedy statek wpłynął na Archipelag grecki; był na Rodos, Chios i Lesbos.

We wrześniu 1894 roku przedsięwziął pielgrzymkę do Ziemi Świętej późniejszy biskup łucko-żytomierski, ks. Karol Niedziałkowski, apologeta i historyk Kościoła. Podróż z Polski do Stambułu trwała 8 dni; stamtąd popłynął do Jerozolimy, Betlejem, Nazaretu i góry Karmel. Przypadkowo też zobaczył Egipt. W trakcie pielgrzymki przez Archipelag płynął obok Chios,

⁴⁹ S. Koźmian: *Z Włoch do Aten*, w: *Podróże i polityka*, Kraków 1905, s. 57-105.

⁵⁰ J. Weysenhoff: *Dzienniki z podróży po Grecji*, Biblioteka Warszawska, 1892, t. 1, s. 323-344, 521-550; toż. *Z Grecji. Dziennik podróży: wiersze z podróży*, Kraków 1895.

⁵¹ W. Dzieduszycki: *Po greckich łąkach i morzach*, "Kronika Rodzinna", 1896, cz. 3-5, s. 678-746.

która to wyspa i miasto o tej nazwie podobały mu się. Był też w Salonikach i na Athos. O Grecji pisał K. Niedziałkowski mimochodem, polemizując z I. Hołowińskim i H. Sienkiewiczem⁵². Na przełomie wieków miała miejsce podróż Jana Łady. Do Grecji dotarł on przez Półwysep Apeniński; zwiedził i opisał kilkanaście miejsc w Helladzie.

Na początku XX wieku dłuższą podróż po Grecji odbył Stanisław Bełza, publicysta i podróżnik; innym poetą i publicystą, który odbył podróż na Wschód był Andrzej Niemojewski (1864-1921). Zamiłowania dziennikarsko-literackie rozpoczęły się u S. Bełzy dość wcześnie, gdyż już jako student pierwszego roku Szkoły Głównej zapoznał się z Karolem Kuczem, redaktorem *Kuriera Codziennego*. Od tego momentu przedsięwziął kilkanaście wypraw po Europie; ze wszystkich pozostawił notatki i opisy. Do kraju bogów, słońca i oliwek - czyli Grecji - S. Bełza dotarł z Brindisi we Włoszech. Opisał Korfu, Patras, Mesolongion, Olimpię, Korynt, Mykeny, Ateny, Eleusis, Attykę i Kretę. Relacje tego podróżnika dotyczyły geografii, kultury, historii, ekonomii i ludności Grecji; często odwoływał się do mitologii, jak i do cytatów z Pisma Św. Hellada stała się natchnieniem dla Lucjana Rydla, który odbył podróż na Bałkany w towarzystwie Stanisława Pardyaka. Z podróży tej pochodziły relacje i powieści; do najważniejszych należy powieść *Po Salamianie* oraz *Eros i Afrodite*. Pierwsza składa się z dwóch opowieści z życia greckiego, a druga dzieli się na trzy części i powstała na tle życia greckiego⁵³.

W pierwszym dziesięcioleciu XX wieku miały miejsce pielgrzymki do Ziemi Świętej na większą skalę; oprócz wyjazdów indywidualnych organizowane były wyprawy zbiorowe. Na początku 1907 roku odwiedził miejsca święte profesor Seminarium Duchownego w Tarnowie, ks. Stanisław Dutkiewicz, który drogą lądową przez Budapeszt, Serbię i Bułgarię dotarł do Konstantynopola, a przez wyspy Morza Egejskiego zaś do Palestyny. Pielgrzymkę tego roku odbyli też duchowni diecezji sandomierskiej, księża: Jan Wiśniewski, Telesfor Kopydłowski i Leon Sobierajski. Podróżni jechali przez Odesę, Ateny i Aleksandrię.

Pierwszą zorganizowaną pielgrzymkę do Ziemi Świętej przygotowali księża z zakonu braci mniejszych w Krakowie. Aby zamówić pociąg i okręt potrzebne były 123 zgłoszenia, ale zgłosiło się aż 468 chętnych, w tym 58 kapłanów. Z grodu pod Wawelem cała grupa pojechała do Jaffy 31 sierpnia

⁵² K. Niedziałkowski: *Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi Świętej*, Petersburg 1898, s. 133 i n., 142, 500 i n., 504.

⁵³ L. Rydel: *Z greckiego świata*, Warszawa 1910.

1907 roku. Pielgrzymi płynęli przez cieśninę Otranto, Wyspy Jońskie i Kretę. W drogę powrotną z Palestyny odjechali 14 września i płynęli tą samą trasą. Kolejną pielgrzymkę zbiorową zorganizowali ci sami bracia dwa lata później; honorowym prezesem pielgrzymki został biskup Karol Fischer. Droga wiodła wcześniej wytyczonym szlakiem; podróżnicy mieli jednak okazję zobaczyć bliżej Wyspy Jońskie. W drugiej pielgrzymce tego typu wzięły udział 453 osoby.

W 1909 roku był w Delfach, Koryncie i Atenach Ferdynand Obtulowicz, a w 1911 roku przez Chios, Samos, Patmos, Rodos płynął ks. Jakub Górka. Przed rozpoczęciem I wojny światowej w 1914 roku do Hellady z Półwyspu Apenińskiego wyruszył Jan Parandowski. Z Włoch do Grecji płynął na statku „Enotrii”, drugą klasą. Wraz z nim jechało kilkanaście rodzin żydowskich, emigrujących do Izraela; wszyscy mówili poprawnie w języku polskim⁵⁴.

Wybuch I wojny światowej zahamował aktywność polskich podróżników i pielgrzymów na Bałkanach i Bliskim Wschodzie. Odrodziły się one, chociaż w węższym zakresie w okresie Drugiej Rzeczypospolitej.

5. Stypendyści i wycieczki naukowo-badawcze

Ważną część kontaktów polsko-greckich stanowiły badania naukowe Polaków interesujących się językiem, literaturą, historią i archeologią grecką; rozpoczęły się one dopiero w końcu XIX wieku i trwały do wybuchu I wojny światowej. Kilka osób badało już jednak Helladę w połowie XIX wieku⁵⁵.

Mieczysław Treter, malarz-orientalista, był jednym z pierwszych, którego Grecja interesowała w nieco inny sposób. Urodził się we Lwowie, studiował w Wiedniu i Monachium. W 1852 roku za pośrednictwem Lucjana Siemieńskiego otrzymał zaproszenie do wzięcia udziału w podróży na Wschód z Adamem hr. Potockim. 10 grudnia wyprawa z udziałem A. Potockiego, Tepy, Kazimierza hr. Potulickiego, Maurycyego Manna i lekarza greckiego Mikelima na pokładzie statku austriackiego odpłynęła z Triestu do Aleksandrii; po drodze zatrzymała się tylko na Korfu. Następnie z Bejrutu wyprawa

⁵⁴ Zob. J. Knopek: *Aktywność polskich podróżników i pielgrzymów w Grecji w XIX i początku XX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 378; Tenże: *Aktywność podróżników i pielgrzymów polskich w XIX-wiecznej Grecji*, Nautologia, 1997, nr. 2.

⁵⁵ Zob. J. Knopek: *Polscy stypendyści i wycieczki naukowo-badawcze do Grecji w XIX i początku XX wieku*, Kurier Ateński, 1996, nr 379.

ta przez Archipelag grecki popłynęła do Stambułu, skąd po kilku dniach z powrotem udała się do Triestu; zatrzymano się na parę godzin w Pireusie, aby zobaczyć Ateny. Efektem podróży było kilkanaście obrazów i szkiców, jakie M. Tępa wykonał na morzu i w ciągu postojów; część z nich sprzedał, aby zarobić na życie. Również z malarstwa utrzymywał się Izidor Jabłoński (Pawłowski), który w 1860 r. odbył podróż do Turcji, Egiptu i Palestyny przez Włochy i Grecję; kilka miesięcy malował obrazy z miejsc, gdzie przebywał.

W 1870 roku odbył podróż naukową do Konstantynopola oraz na wyspy Archipelagu i Dodekanezu Leon Cieńkowski (1822-1887). Był on zoologiem i botanikiem; już w 1847 r. został wysłany przez Rosyjskie Towarzystwo Geograficzne do Egiptu, gdzie dotarł do źródeł Nilu Białego. Wysłany przez Uniwersytet Petersburski badał Niemcy, Francję i północne Włochy. Pozostający w służbie tureckiej Zygmunt Mineyko (1840-1926) sporządził mapę Epiru; później, kiedy zamieszkał w Helladzie, zaproponowano mu stanowisko głównego inżyniera greckiej kartografii urzędowej. Geologami, którzy studiowali wyspy greckie byli Gejza Bukowski i Mieczysław Limanowski. G. Bukowski był współpracownikiem Państwowego Instytutu Geologicznego w Wiedniu; z jego ramienia wykonywał też prace u wybrzeży Anatolii.

Ciekawą kartę w dziejach polskich badań nad starożytnością odegrali polscy stypendyści; nie było ich wielu, ale przebywali w państwie greckim dłuższy okres. W ten sposób mogli oni zapoznać się bliżej z etnografią i kulturą kraju, a ponadto uczestniczyli w wykopaliskach archeologicznych. Jednym z nich był Piotr Bienkowski (1865-1925) - pierwszy polski uczony, który zajął się badaniem sztuki klasycznej. Po uzyskaniu doktoratu specjalizował się w Berlinie, Rzymie, Wiedniu i Atenach; habilitował się w Krakowie, a w 1897 r. został profesorem archeologii klasycznej Uniwersytetu Jagiellońskiego. Brał udział w wykopaliskach prowadzonych przez H. Junkera, m.in. w egipskiej Gizie. P. Bienkowski rozpoczął w Polsce badania naukowe nad archeologią klasyczną; wyspecjalizował się w rzeźbie klasycznej, co ułatwiły mu studia w Rzymie i Atenach.

Przy Szkole Francuskiej - École Française d'Athènes w charakterze pensjonariuszy byli studenci i uczeni z Polski, m.in. archeolodzy dr Gostkowski i dr Rukserówna oraz filolog prof. Ganszyniec ze Lwowa. Od 1898 r. zainteresowaniem wśród Polaków cieszył się Archeologiczny Instytut Austriacki; głównymi uczestnikami wykopalisk w Grecji, którzy do niego docierali byli Polacy z Galicji.

Stypendystą z zaboru rosyjskiego, który jednak nie otrzymał żadnych pieniędzy rządowych na podróż był Stefan Cybulski. Urodził się 20 czerwca 1858 roku w Kuszczynicach na Podolu rosyjskim; studiował na Uniwersytecie Warszawskim, gdzie kontynuował naukę greki i łaciny. Lektorat greckiego złożył u prof. Mierzyńskiego, a historię Grecji u prof. Pawińskiego. Po skończeniu studiów otrzymał posadę nauczyciela języków świata starożytnego w IV Gimnazjum w Warszawie. Ponadto wykształcenie uzupełniał podróżami i studiami zagranicznymi w Grecji, Włoszech, Berlinie i Monachium. Pierwszą misję naukową odbył do Grecji, z zastrzeżeniem jednak kuratora okręgu warszawskiego, że od rządu nie otrzyma żadnego wsparcia finansowego. Owocem podróży S. Cybulskiego do Grecji był plan Aten, który został później w Polsce wydany drukiem; podczas kilkumiesięcznego pobytu w Helladzie nauczył się również porozumiewać w języku nowogreckim.

Inny charakter miały podróże naukowe do ojczyzny Homera. Wiosną 1878 roku udał się do Grecji Ludwik Ćwikliński w towarzystwie jednego z najslawniejszych ówczesnych hellenistów, prof. Kirchhoffa z Uniwersytetu Berlińskiego. Płynęli oni do Hellady z Triestu. Pierwsze tygodnie pobytu poświęcił L. Ćwikliński Atenom i najbliższej okolicy; w ciągu jednego tygodnia zwiedził następnie prawie całą Attykę. Później wyruszyli oni na Peloponez, gdzie głównym terenem ich zainteresowań były wykopaliska w Mykenach i w Olimpii. Wynikiem dłuższego pobytu w Grecji były opisane przez L. Ćwiklińskiego prace archeologiczne i zabytki odnalezione podczas wykopalisk⁵⁶.

Powszechnie znana i opisywana stała się wyprawa archeologiczna w 1884 i 1885 roku, zorganizowana przez Karola hr. Lanckorońskiego do Azji Mniejszej. K. Lanckoroński był jej inicjatorem, organizatorem i fundatorem; pokrył znaczne koszty ekspedycji. W skład jej weszli badacze polscy i obcokrajowcy: Marian Sokołowski - profesor historii sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego, Jacek Malczewski - malarz, Eugen Petersen - dyrektor Niemieckiego Instytutu Archeologicznego w Rzymie, Georg Niemann - profesor architektury w Akademii Sztuk Pięknych w Wiedniu, Wilhelm von Hartel - profesor filologii klasycznej Uniwersytetu Wiedeńskiego, Feliks von Lunschau - paleontolog, antropolog, późniejszy dyrektor Muzeum Etnograficznego w Berlinie. Chociaż miejscem głównych prac była Azja Mniejsza

⁵⁶ L. Ćwikliński: *Homer, Schliemann i Mykeny. Wspomnienia z podróży do Grecji*, Przegląd Polski, 1879, t. 54, s. 341-363, 1880, t. 55, s. 250-283; tenże, *Olimpia (Historia i pomniki sztuki)*, Przegląd Polski, 1887, t. 84, s. 17-25.

oraz miasta starożytnej Pamfilii i Pizydii, to jednak po drodze ekspedycja zatrzymała się w Pireusie i na Rodos, gdzie nastąpił dłuższy postój. Rola J. Malczewskiego, który już na Rodos wykonał kilkadziesiąt szkiców ołówkiem, piórkiem i tuszem była prawdziwą szkołą życia do jego twórczości; akwarele wykonane przez polskiego artystę stanowiły kronikę wyprawy. Na wyspie tej powstały m.in. szkice: „Narada członków ekspedycji”, „Przeprawa przez zatokę na łodziach”, „Przyjęcie polskiej ekspedycji przez dygnitarza tureckiego”. Ponadto J. Malczewski pisał też wiersze. Znany jeden dłuższy o wyspie Rodos był hymnem na cześć Apollina, boga słońca „zdobiącego w świetny aureoli blask, tę drogą wyspę tak pełną łask” - pisał⁵⁷. Efektem podróży do dawnych rzymskich prowincji był bogato zdobiony i wydany w trzech językach album⁵⁸.

W 1885 roku historyk sztuki, wykładowca historii starożytnej Grecji Adolf Pawiński ogłosił na łamach *Tygodnika Ilustrowanego* obszerną relację z prac wykopaliskowych w Olimpii⁵⁹. Na czerwiec i lipiec przypadła podróż do Grecji i na Bliski Wschód Kornelego Juliusza Hecka. W Helladzie miejscem docelowym stały się Delfy; do miejscowości tej udał się z Aten w towarzystwie Czecha i Słoweńca koleją do Patras, a następnie powozem do Delf, które tak charakteryzował: „Oryginalnym i w swoim rodzaju wspaniałym było położenie Delf. Wysoko ponad doliną wyżej wspomnianego a wyschłego zazwyczaj Pleistosu, czyli dzisiejszego Xeropotami, schodzą się pod kątem dwie skaliste ściany Parnasu, zwane Faedriadami: wschodnia Hy-anpeia, dzisiaj Flembukos, jako dalszy ciąg rozległego grzbietu parnaskiego Petritis (helleńskiego Katoplentoris), i północno-zachodni Rodini, zaginająca się wnet w kierunku miasta Amfisy”⁶⁰. K. Heck zanotował, że aby rozpocząć wykopaliska ekspedycja francuska musiała najpierw wyburzyć wybudowane w Delfach domy. Następnie opisał stanowiska archeologiczne Francuzów. Kolejnym miejscem podróży K. Hecka była Troja, gdzie był w lipcu 1893 r.; również tam oglądał postępy wykopalisk archeologicznych w tym starożytnym miejscu.

⁵⁷ J. Puciata-Pawłowska: *Jacek Malczewski*, s. 29 i n.

⁵⁸ K. Lanckoroński: *Miasta Pamfilii i Pizydii*. Kraków 1890, t. 1; Kraków 1896, t. 2; też. *Ein Ritt Durch Kilikien*, Wien 1905.

⁵⁹ J. A. Szczepański: *Od Olimpiii do olimpiad*, Kraków 1980, s. 274.

⁶⁰ K. J. Heck: *Wspomnienia z podróży do Delf i wykopaliska ekspedycji francuskiej*, Przewodnik Naukowy i Literacki, 1896, s. 260.

Na początku 1894 roku do Grecji przybył Wincenty Kosiakiewicz, który oglądał szkody powstałe wskutek trzęsienia ziemi; opisał je następnie na łamach *Wędrowca*⁶¹. Bibliotekarzem, historykiem i profesorem tytularnym Uniwersytetu Wileńskiego był Aleksander Hirschberg (1847-1907). Związany ze Lwowem od 1 grudnia 1876 roku, do końca życia kustosz Biblioteki Ossolińskich. W 1875 r. habilitował się. A. Hirschberg był autorem wielu prac historycznych, opartych na rozległej kwerendzie źródłowej w zbiorach krajowych i zagranicznych; w latach 1875-1902 odwiedził Włochy, Niemcy, Turcję, Rosję, Grecję, Hiszpanię i Szwecję. Z podróży do Grecji A. Hirschberga pochodzą wrażenia z podróży. Jednakże poza samym opisem archeologicznym podróży autor opisał pomniki i zabytki ateńskie, wykopaliska prowadzone w Olimpii, a ponadto znaczenie Napflion, Tyrynsu i Myken⁶².

W latach dziewięćdziesiątych XIX wieku Niemiecki Instytut Archeologiczny w Atenach organizował co roku dwie naukowe wycieczki: jedną z nich kierowano na Peloponez, a drugą na wybrzeża Morza Egejskiego. Z zaproszenia instytutu skorzystało kilkunastu historyków i archeologów z ziem polskich. Taką podróż naukową odbył w 1894 r. Franciszek Zych. W skład tej ekspedycji wchodził Niemcy, Anglicy, Szwedzi, Belgowie, Czesi, Rosjanie, Francuz, Włoch i Polak. Dyrektorem cesarsko-niemieckiego instytutu w Atenach był prof. Wilhelm Dörpfeld, „motor” podróży organizowanych do krain starożytnej Hellady. W trakcie tych naukowych wycieczek pokazywano najnowsze osiągnięcia niemieckiej i austriackiej archeologii oraz miejsca wykopalisk. W podobnych wycieczkach naukowo-badawczych w końcu XIX w. uczestniczyli też inni Polacy: Michał Lityński i Stanisław Romański.

Dwukrotnie w celach naukowych udawał się do Hellady Stanisław Rzepiński; był on pedagogiem i filologiem klasycznym. Ukończył Gimnazjum im. Franciszka Józefa we Lwowie, po czym studiował filologię klasyczną na tamtejszym uniwersytecie pod kierunkiem Ludwika Ćwiklińskiego. Od 1884 r. prowadził zajęcia dydaktyczne we Lwowie, a od 1891 r. w Wadowicach w zakresie języków klasycznych i języka polskiego. W celu uzupełnienia studiów z filologii klasycznej i archeologii wyjeżdżał do Wiednia; później w 1896 r. otrzymał półroczne stypendium do Włoch i Grecji, gdzie mógł pogłębić swą wiedzę na temat świata starożytnego. Po raz kolejny udał się S. Rzepiński do Aten w 1905 r. na I międzynarodowy kongres archeologów,

⁶¹ *Na Szerokim świecie: Trzęsienie ziemi w Konstantynopolu i Turcyi*, Wędrowiec, 1894, nr 29, s. 565-566.

⁶² A. Hirschberg: *Grecya. Wrażenia z podróży*, Lwów 1895.

w którym brał czynny udział. Z pobytu tego powstała praca *Ateny*, w której zajął się autor stolicą Grecji⁶³.

Innym uczestnikiem wycieczki zorganizowanej przez W. Dörpfelda był Tomasz Garlicki, który odwiedził wyspę Morza Egejskiego - Thira (Santoryn). Pisał on, że: „Od dawna wyspa ta - być może z powodu czytania w młodzieńczym wieku Vernego: *Tajemniczej wyspy* - tajemniczą jakąś budziła we mnie ciekawość. Przed zrealizowaniem moich gorących chęci zwiedzenia jej, wiedziałem o niej tylko tyle, co zwykle podręczniki, odnoszące się do archeologii...”⁶⁴. Po wyspach Morza Egejskiego w maju 1902 r. podróżował Wojciech Błotnicki; opisał on zabytki Eginy, Paros, Eubei, Tinos, Delos, Naxos, Melos i Santorynu. Historię ateńskiej Akropolis przedstawił Jan Bryl. Wykazał ponadto powiązanie historyczne Aten z Krakowem: „Czem Wawel dla Krakowa, tem było Akropolis dla Aten: niegdyś siedzibą królów, później miejscem narodowych świętości i pamiątek. I tu i tam podobny początek, sięgający w zamierzchłą, mityczną przeszłość, podobne do podania. Krakusem ateńskim jest Kekrops, założyciel ateńskiego grodu. Ateńczycy płacą żywy haracz, posyłając co 9 lat 9 panien i 9 młodzieńców na Kretę na żer Minotaurowi, od którego uwalnia ich Teseus, królewicz ateński; u nas podobny haracz wybiera sobie smok wawelski, którego gładzi Krakus”⁶⁵.

Badania archeologiczne w Grecji na początku XX wieku omówił Michał Jezienicki. Przedstawił zakres prac archeologicznych oraz poszczególnych badaczy zajmujących się Kretą. Ponadto zwiedził Santoryn oraz inne wyspy Morza Egejskiego. Później dotarł do Krety wśród ekspedycji liczącej 500 osób. Głównym tematem jego rozważań stał się jednak pałac Minosa w Knossos: „Ruiny tego pałacu zajmują znaczny obszar ziemi, tak że na pierwszy rzut oka odnosi się to wrażenie, jakby w tym miejscu odkopano nie jeden pałac, ale całe miasto”⁶⁶. Poza tym zaprezentował M. Jezienicki wykopaliska w Orchomenos, miasta leżącego w Arkadii; w pierwszej części naświetlił historię tej osady, a później wykopaliska, których dalszą część rozpoczęto w 1903 roku. Wykopaliska na Krecie scharakteryzował cytowany już o. Marcin Czermiński. Początkowo opisał je na podstawie opracowań obcojęzycznych, a dopiero później po misjach głoszonych dla żołnierzy kato-

⁶³ S. Rzepiński: *Ateny*. Nowy Sącz 1906.

⁶⁴ T. Garlicki: *Z naukowej wycieczki na wyspę Thera*. Lwów 1902 (odbitka), s. 1 i n.

⁶⁵ J. Bryl: *Akropolis w Atenach*. Kraków 1905 (odbitka), s. 3.

⁶⁶ M. Jezienicki: *Najnowsze wykopaliska na Krecie ze szczególnym uwzględnieniem ruin pałacu Minosa w Knossos*, Eos. 1904, s. 1-36.

lickich mógł je osobiscie zobaczyć i ponownie zredagować. Przede wszystkim omówił najnowsze wykopaliska w Festos, Gortynie i Knossos oraz muzeum archeologiczne w Iraklionie i jego eksponaty.

Kilka miejscowości archeologicznych opisał też Jan Pawlikowski, udając się na kolejną wyprawę naukowo-badawczą do Instytutu Niemieckiego w Atenach. Omówił Patras, Ateny, Korynt, Nafplion, Tyryns - Epidawros (Epidauros), Mykeny, Spartę i Olimpię. Wspomnienia z międzynarodowego kongresu archeologicznego w 1906 r. pozostawił Michał Konstanty Bogucki (1860-1935), urodzony w Krakowie i z Małopolską związany do końca życia. Po ukończeniu studiów na Uniwersytecie Jagiellońskim wykładał w gimnazjach Bochni, Rzeszowa, Tarnowa i Krakowa, a w latach 1919-1921 był nawet zastępcą profesora filologii greckiej na uniwersytecie w Wilnie. Był entuzjastą świata antycznego i żył w ustawicznym kulcie starożytności. Jego udział w ateńskim kongresie archeologów był wyrazem zainteresowań i ukoronowaniem jego działań naukowo-badawczych. Naukowy opis podróży po Grecji znalazł się ponadto w relacjach Stanisława Pardyaka i Dezyderego Ostrowskiego.

Niecodzienną podróż naukową odbył Jerzy Kieszkowski (1872-1923). Po zdaniu matury z wyróżnieniem w 1891 roku zapisał się na studia prawnicze w Uniwersytecie Jagiellońskim i uzyskał stopień doktora obojga praw. Równocześnie studiował historię sztuki pod kierunkiem Mariana Sokołowskiego i Jerzego Mycielskiego. Od 1899 r. był członkiem Komisji Badania Historii Sztuki Akademii Umiejętności. W marcu 1908 r. został powołany do Wiednia na stanowisko wicesekretarza w Ministerstwie Wyznań i Oświaty. W 1910 r. rektor Uniwersytetu Wiedeńskiego - prof. H. Swoboda ogłosił wycieczkę do Dalmacji. Uczestników zebrało się kilkuset. Na rok 1911 wybrano Grecję; zgłoszeń również było dużo, ale w sumie wybranych zostało 330 podań. Z powodu organizowanej wyprawy naukowo-badawczej przeprowadzono kilka specjalistycznych wykładów na temat Grecji, głównie z zakresu historii, archeologii, geografii i przyrody. Trasa przebiegała przez Korfu, Olimp, Santoryn, Delos, Mykeny, Ateny i Delfy. Poza J. Kieszkowskim wzięło udział w tej ekspedycji jeszcze kilku Polaków. Po zakończeniu podróży na statku uczestników oprowadzał i zaznajamiał z tajnikami ówczesnej nawigacji Polak, kontradmirał Ripper, a w gronie sztabu znajdował się jeszcze lekarz marynarki wojennej, Stanisław Burzyński.

Do Grecji w celach naukowo-badawczych udał się Tadeusz Wałek (1889-1959). Studia odbył na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie Berliń-

skim, gdzie uzyskał doktorat w 1911 roku. Z ramienia Akademii Umiejętności w Krakowie odbył podróż naukową do Egiptu i Grecji, gdzie brał udział w pracach wykopaliskowych. Habilitował się na Uniwersytecie Jagiellońskim w 1920 roku. Przed rozpoczęciem działań wojennych do Grecji podróżował Jan Parandowski, który zaliczył tę podróż do najszcześniejszych dni w swoim życiu. Grecja miała dla J. Parandowskiego z całego świata starożytnego bezwzględne pierwszeństwo⁶⁷.

Polacy uczestniczyli we wszystkich ważniejszych wydarzeniach w państwie greckim w XIX i na początku XX wieku. Brali udział w powstaniach narodowych, walczyli w bitwach grecko-tureckich, po stronie greckiej uczestniczyli w obradach i sesjach międzynarodowych. Osiedlenie się większej grupy emigrantów w Helladzie nie przyniosło jednak rezultatu; wpłynęło na to m. in. słabe zainteresowanie rządu greckiego, jak i niezamożność kraju, który miał problemy z wyżywieniem własnych obywateli. Ponadto inna była kultura, religia, trudny do opanowania język. Niektórzy z polskich emigrantów, którzy zdecydowali się na stałe osiedlenie w Tesalii, Attyce, Epirze czy innych regionach kraju zyskali sobie szacunek oraz honorowe obywatelstwo państwa greckiego. Działali oni jako politycy, walczyli jako wojskowi, pracowali jako inżynierowie, lekarze i rzemieślnicy.

W niewielkim zakresie udzielali się na wyspach Morza Egejskiego polscy misjonarze; pełnione przez nich posłannictwo było znacznie utrudnione, gdyż religią niemal wszystkich Greków było prawosławie. Nieliczni katolicy związani byli z potomkami ludności włoskiej, która pod flagą Wenecji i Genui włączyła te wyspy do „Najjaśniejszej Rzeczypospolitej”.

Największą rolę odegrali podróżnicy, którymi byli przeważnie pielgrzymi udający się do Ziemi Świętej. Oprócz nich od końca XIX wieku coraz częściej podróżowały osoby zainteresowane kulturą i przeszłością kraju Homera, *Iliady* i *Odysei*. Uczestniczyły one w badaniach archeologicznych bezpośrednio lub zwiedzały wykopaliska zaraz po ich odkryciu. Dzięki temu w polskich czasopismach umieszczano informacje o postępach i zakresie prowadzonych archeologicznych prac badawczych oraz o tym, czy homerska *Iliada* miała swoje źródła w przeszłości.

⁶⁷ J. Parandowski: *Wspomnienia i wylwety*, wyd. 2. Wrocław 1969, s. 198.

Rozdział IV

STOSUNKI POLSKO-GRECKIE W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Po pierwszej wojnie światowej, gdy państwo polskie zaistniało znów na mapach politycznych Europy i świata, nawiązało stosunki dyplomatyczne, ekonomiczne i kulturalne z Grecją. Obydwa państwa utworzyły ambasady w swych stolicach. Grecja wyszła z pierwszej wojny światowej osłabiona gospodarczo, a ponadto nękały ją konflikty wewnętrzne. Podczas trwania działań zbrojnych elity polityczne kraju podzieliły się, szukając oparcia w Niemczech bądź w państwach alianckich. Odrodzona Rzeczpospolita Polska miała jeszcze trudniejsze warunki rozwoju.

Pierwsze kontakty polskich i greckich polityków wskazywały na wzajemne zainteresowanie i zrozumienie. Dla Polski Hellada mogła stać się równorzędnym partnerem w zakresie prowadzonej polityki i gospodarki. W krótkim okresie wzajemne relacje państw uległy zmianie i trwały do połowy lat trzydziestych. Przed rozpoczęciem II wojny światowej można było mówić o ożywieniu stosunków polsko-greckich. Stało się to głównie za przyczyną wzrostu wymiany towarowej i penetracji rynków zbytu. Grecja nigdy nie była w okresie międzywojennym dla Polski równorzędnym partnerem do nawiązania wzajemnych stosunków, pomimo wspólnych tradycji historycznych i kulturalnych łączących te dwa kraje. Na przeszkodzie stanęło położenie geograficzne państw, zagrożenie agresją z zewnątrz oraz odmiennie prowadzona polityka zagraniczna.

1. Kontakty polityczne

Stosunki polityczne Polski Odrodzonej z Grecją zostały nawiązane bezpośrednio po zakończeniu I wojny światowej. Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach utworzono 15 lipca 1920 roku; pierwszym przedstawicielem Polski w Grecji od 15 czerwca 1919 r. był August Zaleski¹.

¹ Por. W. Stępniaak: *Potencjalna sojuszniczka czy drugorzędny partner? Grecja w polityce polskiej w latach 1920-1923*, *Kwartalnik Historyczny*, 1995, nr 3/4, s. 151-167.

Do bardziej wnikliwych spotkań i rozmów doszło w połowie 1920 roku, kiedy to strona grecka zainteresowała się trwającą wówczas wojną polsko-rosyjską. 21 czerwca 1920 roku sekretarz poselstwa Zygmunt Witkowski spotkał się z M. Moskopulosem, kierownikiem biura prasowego przy greckim Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Strona grecka zaoferowała Polsce pomoc w udzieleniu najświeższych informacji z prasy europejskiej. M. Moskopulos podkreślił, iż Grecja śledzi uważnie przebieg wojny polsko-rosyjskiej, której rezultaty państwo to interesowały. Osłabienie Rosji leżało u podstaw egzystencji Grecji, która obawiała się porozumienia Rosji bolszewickiej z islamem; miejscowe MSZ uważało taką ewentualność za zgubną dla kraju. W obliczu toczącej się wojny grecko-tureckiej Polska walcząca z Rosją stała się niejako pośrednio sojusznikiem Hellady. Rząd grecki interesował się również możliwościami rozwiązania kwestii przynależności Kościoła greckiego w Polsce. Już 21 lipca 1920 r. rząd grecki wyraził życzenie otwarcia swego przedstawicielstwa w Warszawie; na szefa placówki dyplomatycznej kandydował wówczas Levidis. Był on w randze ministra i przez kilka lat przebywał za granicą z ramienia rządu. Chociaż Levidis nominację do Polski uważałby za zaszczyt, to mimo to w pierwszych miesiącach po wojnie nie doszła ona do skutku².

20 czerwca 1920 roku August Zaleski donosił z Aten, iż w przypadku wojny grecko-tureckiej należałoby wysłać z Warszawy attaché militaire, który mógłby wesprzeć pierwszą stronę konfliktu. Poseł polski uważał to nawet za celowe wobec bliskich kontaktów łączących Kemala z Rosją. Na skutek interwencji polskiego przedstawiciela rząd grecki poparł państwo polskie podczas trwającej wojny na froncie wschodnim. Minister grecki określił nawet wojny radzieckie jako imperialistyczno-rosyjskie. Poza tym strona grecka 27 sierpnia wyraziła potrzebę porozumienia politycznego między Polską, Rumunią i Grecją; miało ono przeciwdziałać zaborczym tendencjom Rosji, a blok trzech państw miał oddzielać późniejszy ZSRR od Niemiec. Poza tym zamiarem greckich sił politycznych było uregulowanie pogranicza polsko-czeskiego w celu utworzenia sojuszu polsko-czesko-serbsko-rumuńsko-greckiego³.

² Archiwum Akt Nowych w Warszawie. Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach (dalej cyt. AAN, Pos. RP), sygn. 28, k. 16-18. Raport radcy legacyjnego z urzędnikami MSZ w Grecji.

³ Tamże, k. 20 i n. Minister Zaleski do polskiego MSZ z 27 VII 1920.

Od sierpnia 1920 roku większe zainteresowanie sprawami polskimi wykazywała prasa grecka. Wobec pogłębiających się kontaktów Rosji z Turcją wzrosło znaczenie sytuacji politycznej w Polsce. Rosja mogła udzielić Kemalowi poparcia politycznego, jak też dostarczyć posiłków wojskowych. Jeden z greckich dzienników sytuację Polski ukazał następująco: „W chwili, kiedy w południo-wschodniej Europie zdobywcze wojska greckie darzą swobodą Trację i Małą Azję, przepędzając tureckich tyranów, na północnym krańcu wschodniej Europy odmłodzone polskie mocarstwo przeprowadza ciężką i nierówną walkę z nawałem bolszewickiej Rosji. Bohaterstwa nieporównane, w których uczestniczą kobiety i dziewczęta, formujące się w specjalne zastępy, dokonujące się w Polsce. Ostatnio otrzymana jednak depesza z Moskwy oświadcza, że polski pełnomocnik przybył do rosyjskiego obozu w Baranowiczach dla podpisania zawieszenia broni, które potwierdzić ma pierwsze zwycięstwo dokonane przez bolszewików”⁴. W drugiej połowie miesiąca prasa grecka zamieściła entuzjastyczne artykuły wstępne o zwycięstwach Polski na froncie wschodnim; określano je mianem zwycięstw cywilizacji nad barbarzyńcami. Jednocześnie prasa grecka podkreślała, iż Hellada nie musi się już obawiać udzielenia pomocy przez Rosję Kemalowi. August Zaleski podkreślał w swych raportach, iż obecna chwila była najodpowiedniejszą do podpisania i nawiązania pełnych stosunków politycznych. Jeszcze w końcu 1920 r. podczas spotkania w Lidze Narodów doszło do pewnego zbliżenia między Grecją a Polską. Obie strony miały wówczas wspólny interes, dotyczący podpisania traktatów o ochronie mniejszości narodowych; zarówno na terytorium Polski, jak i Grecji istniały liczne zbiorowości etniczne. Podczas debaty w Lidze Narodów Polska i Grecja stanęły po stronie ograniczenia zbrojeń; chodziło głównie o nacjonalizm niemiecki, bułgarski i turecki⁵.

August Zaleski pełnił funkcję polskiego ambasadora w Atenach do początku 1921 roku. Polski emigrant - Zygmunt Mineyko zapisał, iż zegnał się z nim 7 lutego. Został on wezwany do Warszawy, skąd po urlopie miano go przenieść na inne stanowisko. W Atenach natomiast uważano, iż odwołano go na skutek złożonego podpisu w księdze pałacowej po przyjeździe króla Konstantego do stolicy Galicji. Po A. Zaleskim obowiązki ambasadora przejął Z. Witkowski, wcześniejszy radca poselstwa; do pomocy został mu

⁴ AAN, Pos. RP, sygn. 28, k. 27-29. Zaleski do polskiego MSZ z 8 VIII 1920.

⁵ Zob. J. Knopek: *Polsko-greckie kontakty polityczne w okresie międzywojennym*, Kurier Ateński 1996, nr 380.

przydzielony filolog profesor Cięglewicz oraz sekretarka i kurierka Jadwiga Panek. 1 września 1921 r. do Aten przybył objąć stanowisko ambasadora Mikołaj Jurystkowski⁶. Rząd grecki nie zdecydował się jednak na wysłanie swego przedstawiciela do Warszawy; stało się to główną przyczyną osłabienia zainteresowań politycznych.

W okresie sprawowania urzędu przez A. Zaleskiego w konflikcie grecko-tureckim uczestniczył Leon Walerian Ostroróg (1867-1932). Jeszcze w 1893 roku kierował on departamentem ottomańskiego długu państwowego; w 1909 r. z kolei mianowano go wiceministrem sprawiedliwości w tureckim rządzie. Wówczas przeprowadził zmiany w kodeksie cywilnym, karnym, handlowym i morskim. Następnie, po I wojnie światowej, był arbitrem między Grecją a Turcją w czasie obrad konferencji pokojowej. W lutym 1923 roku do Aten przybył Muzaber bej z Turcji, prawdopodobnie syn Michała Czajkowskiego. Został on przysłany jako reprezentant do wzięcia udziału w wymianie żołnierzy wziętych do niewoli.

Po przemianach rewolucyjnych w Rosji liczni Polscy powracali do Polski. Po podpisaniu pokoju ryskiego w marcu 1921 r. repatriacja ludności polskiej ze Wschodu odbywała się za pośrednictwem zorganizowanych urzędów repatriacyjnych. Akcja ta została zakończona w czerwcu 1924 roku. Do Polski powróciło ponad 1100 tysięcy repatriantów; 15-20% tej grupy stanowili Polacy; 65% Ukraińcy i Białorusini; 25% osoby uprawnione do wyboru obywatelstwa.

Grecja zetknęła się z repatriowanymi Polakami z Rosji już w połowie 1920 roku. Docierali wówczas do portów i wysp greckich ranni żołnierze z armii kontrrewolucyjnych działających przeciwko bolszewikom. Żołnierze polscy po leczeniu szpitalnym i rekonwalescencji byli kierowani z powrotem na front; powodowało to liczne protesty i apelacje tych osób do polskiego przedstawicielstwa w Atenach. 16 czerwca 1920 r. lekarz weterynarii z Bielska Białej, Bolesław Kowalewski, zwrócił się z prośbą do polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych o odszukanie dwóch jego krewnych, którzy przybyli do Grecji w tym okresie. Byli to Wilhelm i Stanisław Tarwidowie. Zostali oni zaciągnięci na terenie Rosji do armii gen. Antona Denikina, a po jej rozbiciu schronili się w Noworosyjsku, gdzie zachorowali na tyfus plamisty. Następnie statek angielski przywiózł ich do Salonik, gdzie funkcyjono-

⁶ Biblioteka Jagiellońska w Krakowie (dalej cyt. BJ), *Kronika ważniejszych wypadków w Grecji, głównie politycznych, pisana od dnia 3 II 1915 do 25 VI 1925. przez Zygmunta Mineyko*, rkps. 7094, t. 30, k. 9 i n.

wały wówczas angielskie szpitale wojskowe. Z Salonik przesłali oni list do rodziny z informacją, iż skierowani zostaną ponownie na front zaraz po wyleczeniu. Po tych informacjach sprawą zainteresowało się polskie MSZ. Jednocześnie Poselstwo RP w Atenach prosiło o instrukcje dotyczące problemu polskich żołnierzy z armii A. Denikina, którzy zaczęli przybywać do Grecji kontynentalnej i na wyspy Archipelagu.

Jeszcze w 1920 roku na terenie Grecji powstała Polska Misja Wojskowa, która siedzibę miała w polskiej placówce dyplomatycznej. Zaczęła ona udzielać pomocy polskim repatriantom wojskowym. Szefem podkomisji polskiej w Salonikach został kpt. Kątkowski. Pierwsi Polacy zgłosili się do niego o pomoc w lipcu 1920 roku. Po wyleczeniu miano ich przewieźć na Limnos (Lemnos), aby dalej ponownie skierować do Rosji. W Atenach kwestią repatriacji polskich uchodźców cywilnych i wojskowych z Rosji zajmował się Stanisław Ptaszyński⁷.

Pod koniec listopada 1920 roku do Pireusu przybił statek „Cezarewicz Georgij” z uchodźcami armii gen. Wrangla po jej ewakuowaniu z Krymu. Na jego pokładzie znalazło się 14 Polaków oraz 18 Rosjan, przedstawiających się jako obywatele polscy. Rozlokowano ich w szpitalach Pireusu i Aten. Koszty transportu, wyżywienia i leczenia pokrywały władze greckie. Uchodźcy ci byli w trudnej sytuacji materialnej, bowiem nie posiadali środków na utrzymanie ani na powrót do kraju.

Na pokładzie statku „Konstantyn”, który wpłynął do Salonik w drugiej połowie stycznia 1921 roku znajdowało się 58 uchodźców z Rosji polskiego pochodzenia. Przybyli oni prawdopodobnie 24 stycznia i nie byli w stanie pokryć kosztów dalszej repatriacji. Aby umożliwić tym Polakom powrót do kraju, do miasta przybył urzędnik polskiego przedstawicielstwa Eugeniusz Gielniewski, który miał się zaopiekować osobami znajdującymi się w trudnych warunkach materialnych i depresji psychicznej po przeobrażeniach rewolucyjnych w Rosji. W pobliżu Salonik istniał wówczas obóz dla uchodźców, do którego władze greckie kierowały wszystkich obcokrajowców przybywających z Rosji, stąd trafiali do niego również obywatele polscy. „Konstantyn” jednakże stał kilka dni w Zatoce Salonickiej; jego pasażerowie byli zdrowi, chociaż podczas rejsu zmarła na suchoty wdowa po konsulu polskim zabitym na Kaukazie. Uchodźcy ci zwrócili się do E. Gielniewskiego

⁷ Por. J. Knopek: *Repatriacja polskich uchodźców cywilnych i wojskowych z Rosji przez Grecję i Cypr w latach 1920-1922*, Nautologia, 1996, nr 3/4.

z prośbą o zaopatrzenie ich w bieliznę, ubrania, buty oraz wsparcie finansowe na dalszą drogę. Władze greckie zgodziły się na skrócenie kwarantanny do ośmiu dni, a po otrzymaniu wsparcia od siostry Augustyny z zakonu francuskiego E. Gielniewski zakupił środki, które były niezbędne uchodźcom do dalszej drogi.

Obywatele polscy przybywający z Rosji byli lokowani na lądzie stałym w Salonikach i Pireusie oraz w Gallipoli, Limnos i na Cyprze. Problem repatriacji Polaków z wyspy Cypr pojawił się w pierwszej połowie 1921 roku. Przebywali oni na terenie angielskiej misji wojskowej w Limassol wraz z uciekinierami rosyjskimi. Na repatriację z Cypru poselstwo nie posiadało środków finansowych; pomimo to Polacy, których było kilkunastu, opuścili wyspę jeszcze w 1921 roku⁸.

Trudno jednoznacznie określić stan repatriacji polskich uchodźców cywilnych i wojskowych z Rosji przez Grecję, gdyż nie obrazują tego problemu w całości dane archiwalne. Według dokumentacji Poselstwa RP w Atenach tylko z ewakuowanej z Krymu armii gen. Wrangla w 1921 r. miało trafić do Grecji około 500 Polaków. Byli to przeważnie oficerowie, żołnierze i inteligencja polska zamieszkała na terenie Rosji. Na podstawie szacunków można stwierdzić, iż uchodźców i osób narodowości polskiej czasowo przebywających na terenie Grecji kontynentalnej i wyspach Archipelagu w latach 1920-1922 było około 750-1000. Większość repatriantów udała się do Polski, ale nieliczni podróżowali do krajów Europy Zachodniej oraz pozostali na miejscu, w Helladzie.

W trakcie przeprowadzonej ewidencji wojskowej w 1922 roku na terenie Grecji polska placówka dyplomatyczna odnotowała jeszcze 30 mężczyzn. Rejestracja ta dotyczyła osób urodzonych w latach 1885-1902; oficerów rezerwy zaś do 1879 r. włącznie. Pośród poborowych znajdowało się kilkunastu Żydów polskiego pochodzenia. Poza tym na terenie Aten zarabkowało lub utrzymywało się 26 osób, ale kilkoro z nich znajdowało się w drodze do Palestyny.

Działające polskie przedstawicielstwo w Atenach po zakończeniu I wojny światowej zmierzało do utworzenia Konsulatu Honorowego w Salonikach. Kwestia ta została poruszona w 1921 roku. Na stanowisko konsula pretendował przedstawiciel starszej polskiej emigracji - Zygmunt Mineyko. Sprawę tę poruszył jego syn Stanisław w rozmowie z polskim ambasadorem. Czyn-

⁸ Tamże.

nikami sprzyjającymi powołaniu Z. Mineyki na to stanowisko miały być sugestie, iż Polak ten otoczony był powszechnym szacunkiem, cieszył się ponadto wysoką reputacją i znany był w całej Grecji. Jako inżynier oddał Helladzie duże usługi, a ponadto był wówczas dobrze sytuowany materialnie. Jedyną przeszkodą był wiek, gdyż kawaler odznaczony krzyżem *Virtuti Militari* liczył wówczas 84 lata. Stanisław Mineyko widział kwestię rozwiązania tego problemu poprzez powołanie wicekonsula, którym mógł zostać jeden z jego synów. Poprzez współdziałanie ojca i syna konsulat mógł stać się ośrodkiem życia politycznego i kulturalnego. Innym kandydatem na to stanowisko był Eugeniusz Gielniewski. Jednakże nie czekając na ostateczne decyzje, objął posadę dyrektora francuskich kolei orientalnych i 15 marca 1922 roku wyjechał w związku z powierzonym mu stanowiskiem z Salonik.

Problem utworzenia Konsulatu Honorowego przedłużył się o kilka lat. Głównym powodem tego były problemy finansowe, gdyż konsul był jednocześnie fundatorem placówki; dopiero później pobierał prowizję z opłat skarbowych. Kiedy Z. Mineyko zmarł, w Atenach na stanowisko szefa placówki salonickiej proponowano Aleksandra Ślizińskiego, który odgrywał dużą rolę w kontaktach handlowych polsko-greckich. Ostatecznie kwestia uruchomienia placówki dyplomatycznej została rozstrzygnięta w 1927 roku. Konsulem Honorowym mianowano Żyda pochodzenia hiszpańskiego Alberta Nehamę. Polskie przedstawicielstwo w Salonikach obejmowało terytorium Macedonii, a przede wszystkim osoby pochodzenia polskiego skupiające się w licznej salonickiej kolonii żydowskiej. Konsul podlegał służbowo Poselstwu RP w Atenach, a Albert Nehama pobierał 25% opłat z wydawanych dokumentów i transakcji czynionych w imieniu Polski. Nominację polskiemu konsulowi w Atenach złożył minister spraw zagranicznych August Zaleski 27 maja 1927 roku, a umowę podpisano tydzień później. W lipcu 1927 r. placówka dyplomatyczna w Salonikach zaczęła prawidłowo funkcjonować⁹. Jej jedynym konsulem był Albert Nehama, który sprawował tę funkcję do 1941 roku. Poza konsulem w Salonikach zatrudniony był od czerwca 1927 roku sekretarz Lio Basso i jako dochodzący Rustem Kiazim. 10 września 1929 roku przyjęto do pracy sekretarkę Marylę Chmielewską, zamieszkałą w Salonikach. Była ona jedyną osobą w placówce mówiącą po polsku, znającą ponadto języki angielski i francuski. Z racji tego, iż nie było dla niej stałego miejsca pracy, zarabkowała również w banku salonickim. Przez cały okres

⁹ AAN, Pos. RP, sygn. 368. Konsulat Honorowy w Salonikach - 1927.

funkcjonowania konsulatu językiem urzędowym tej placówki był francuski.

Po zakończeniu repatriacji obywateli polskich z Grecji w pierwszych latach po I wojnie światowej polsko-greckie stosunki polityczne uległy stopniowemu ograniczeniu. Polityka Polski względem Grecji ograniczała się do wysyłania ogólnych not i sprawozdań. Państwa te nie zostały związane żadnym sojuszem i dlatego nie dochodziło do spotkań na najwyższym szczeblu. Sprawy polityczne dotyczyły także niewielkiej liczebnie Polonii skupionej pod Akropolem. W ciągu całego dwudziestolecia międzywojennego w Grecji przebywało przeciętnie około 100 Polaków. Rekrutowali się oni z polskiego przedstawicielstwa w Atenach, z osób związanych z wymianą gospodarczą oraz z przedstawicieli emigracji; wśród tej ostatniej grupy większość stanowiły Polki, które wstąpiły w mieszane związki małżeńskie z obywatelami greckimi. 6 lutego 1927 r. w parafii katolickiej pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia w Salonikach zawarli związek małżeński Leonarda Jadwiga Szajnowicz i Jan Lambrianidis. Świadcami ceremonii byli Michał Żukowski i Anna Szaceńska¹⁰.

W ciągu całego okresu międzywojennego z ziem polskich do Palestyny przemieszczała się ludność wyznania mojżeszowego. Emigrantów przewoziły dwa przedsiębiorstwa posiadające oddziały w Warszawie. Konsorcjum włoskie „Società di Navigazione à Vapore - Lloyd Triestino” przewoziło emigrantów koleją żelazną do Triestu, a stamtąd statkiem do Palestyny przez port w Aleksandrii. Przedsiębiorstwo francuskie „Compagnie Française de Navigation à Vapeur - Fabre Line” dowoziło emigrantów do rumuńskiej Konstancy, skąd drogą morską przez Morze Czarne i Egejskie do portów Bliskiego Wschodu. Podczas podróży pewne grupy Żydów zatrzymywały się w Salonikach, wśród dużej kolonii wyznania mojżeszowego. W społeczności tej byli oni nieuchwytni przez przedstawicieli służb dyplomatycznych. Mieszkałi bez dopełnienia formalności meldunkowych i paszportowych u krewnych i znajomych. Żydzi ci nie stawiali się do uzupełnienia kartoteki ewidencji wojskowej ani nie reagowali na ogłoszenia polskiej ambasady. Przypuszczać jedynie można, iż jednorazowo w Salonikach i okolicy przebywało około 200 Żydów pochodzenia polskiego.

W latach dwudziestych po Mikołaju Jurystkowskim funkcję ambasadora polskiego objął Czesław Andrycz; w okólniku polskiego Ministerstwa Spraw

¹⁰ AAN, Konsulat Honorowy w Salonikach (dalej cyt. Kon. Hon.), sygn. 91, k. 13. Mission des Lazarites. Paroisse Catholique de l'Immaculee Conception de Salonique. Certificat de Mariage.

Zagranicznych z 31 grudnia 1931 roku podano, że posadę pośta polskiego w Atenach pełnił Paweł Jurjewicz¹¹; placówkę tę jednak również objął w latach dwudziestych. 30 lipca 1926 roku Poselstwo RP w Atenach uzyskało kompetencje do prowadzenia wszystkich spraw konsularnych dotyczących przebywania i wyjazdów obywateli polskich do Egiptu. W kolejnym okólniku z 12 maja 1927 roku polskie MSZ poinformowało ambasadę w Atenach, iż placówka ta powinna również sprawować opiekę konsularną nad obywatelami polskimi w Sudanie¹². Sprawy konsularne dotyczące Polaków w Afryce prowadziło Poselstwo RP w Atenach do momentu otwarcia placówki dyplomatycznej w Kairze, czyli do 15 października 1928 roku. Mimo krótkiej, dwuletniej działalności odnośnie do spraw Polaków w Egipcie, w Atenach znalazło się 75 teczek dotyczących tego zagadnienia, zawierających około 320 akt.

Największą grupę wśród Polaków, którzy przybywali w okresie międzywojennym do Grecji, stanowili marynarze. Pracowali oni na statkach polskich, jak również byli zatrudniani pod banderami greckimi. Nasilenie morskiego ruchu tranzytowego między obu krajami nastąpiło po 1935 roku. W końcu października 1935 r. Poselstwo RP odnotowało w rejestrze akt pierwszą prośbę o wydanie paszportów dla marynarzy polskich. Do Pireusu zawijały polskie statki pasażerskie „Polonia”, „Batory” i „Kościuszko”, które obsługiwały jedną z linii Morza Śródziemnego¹³.

Kontakty polsko-greckie nieznacznie się ożywiły po 1936 roku, kiedy posłem polskim w Atenach został doktor filozofii paryskiej Sorbony Władysław Schwarcburg-Günther. Wcześniej pracował on w placówkach dyplomatycznych Belgradu i Ankary. Po przybyciu złożył wizytę królowi greckiemu. W kwietniu 1938 r. ambasador polski przejął także reprezentowanie Polski w sąsiedniej Albanii. Przed II wojną światową ambasada polska zatrudniała najwięcej osób w całym okresie międzywojennym - aż 10 urzędników. W Atenach mieszkał były konsul RP w Galacu - Maciejewski, ożeniony z Greczynką¹⁴, pracował dorywczo w ambasadzie, tłumacząc dokumenty.

¹¹ AAN, Ministerstwo Spraw Zagranicznych (dalej cyt. AAN, MSZ), sygn. 5871. Organizacja urzędów dyplomatycznych i konsularnych.

¹² AAN, Ps. RP, sygn. 367. Polska sieć konsularna w Egipcie - okólniki.

¹³ Por. J. Knopek: *O kontaktach wybrzeża gdańskiego z Grecją*, Nautologia, 1995, nr 1, s. 56-57.

¹⁴ Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Wydział Naddunajski, zespół 7, wiązka 24,teczka 48 (dalej cyt. MSZ, z. 7, w. 24, t. 248), k. 16-18. *Polacy w Grecji* - notatka.

2. Powiązania gospodarcze

Rozmowy o możliwościach wymiany towarowej między Polską a Grecją prowadził już pierwszy przedstawiciel dyplomatyczny w Atenach - August Zaleski. W przesłanym do Warszawy raporcie z czerwca 1920 roku zauważył, iż głównymi polskimi towarami eksportowanymi do Grecji mogą być nafta i drewno. Produktami tymi zainteresowane były wówczas władze greckie. Z Grecji zaś można było przywozić do Polski tytoń i owoce suszone. Grecy chcieli przede wszystkim wysyłać tytoń w liściach, oliwę, koniak, wina i spirytualia, żywicę, figi, bawełnę, jedwab i jedwabniki, miód, sery, gąbki, nici, tkaniny bawełniane, skórę wyprawioną i surową, wełnę nieobrabianą itp. Sprawy ekonomiczne chciała strona grecka uwzględnić na pierwszym miejscu stosunków polsko-greckich. Polski poseł informował również, że w Atenach został otwarty wielki dom handlowy, reprezentujący znaczące firmy czeskie; prawdopodobnie był on subwencionowany przez rząd czeski. Współwłaścicielem i szefem kooperacji grecko-czeskiej był Polak - Aleksander Śliziński, który dotarł do Grecji jako repatriant i nie wyjechał do kraju. Podczas kilkunastoletniego pobytu na Bliskim Wschodzie poznał biegle kilka języków, co ułatwiało mu rozległe kontakty handlowe. W trakcie krótkiego pobytu w greckiej stolicy zorganizował biuro, w którym zatrudnił 25 urzędników, a na terenie państwa greckiego otworzył 114 subagentur. Wcześniej A. Śliziński przebywał na Bliskim Wschodzie jako obywatel rosyjski¹⁵.

Po podpisaniu pokoju ryskiego i ustabilizowaniu się sytuacji politycznej w państwie polskim, w grudniu 1922 r. obywatele greccy Chrystos Makkas i Georgii Georgiaddi starali się o wydanie pozwolenia na otwarcie fabryki chałwy w Warszawie. Kolejni przedsiębiorcy greccy ubiegali się o zarejestrowanie przedstawicielstwa w polskiej stolicy w styczniu 1925 roku; był to ateński syndykat grecko-polski „Bracia Cambras i Spółka”.

Wstępna polsko-grecka umowa handlowa została zawarta dopiero kilka lat po zakończeniu wojny. Potwierdzono ją na zasadzie wymiany not umów

W skład pracowników Poselstwa RP w Atenach w 1939 r. wchodził: poseł - Władysław Schwarzburg-Günther bez rodziny, pierwszy sekretarz - Aleksander Englisch z żoną, attache handlowy - Tadeusz Kamiński z żoną, kierowniczka referatu konsularnego - Zofia Gulińska, sekretarka i maszynistka - Irena Przyhorska, urzędnik i tłumacz - Jan Wojnowski z polskiej osady Adampol, szofer z Polski, woźny Karol z Adampola, woźny z Grecji i pokojówka z Polski.

¹⁵ AAN, Pos. RP, sygn. 28, Pos. RP w Atenach do polskiego MSZ z 18 XII 1925.

między ministrem A. Skrzyńskim a posłem greckim Ksydakisem. Przystąpiono do niej na zasadzie największego uprzywilejowania 17 kwietnia 1925 roku, obniżając 20% cło na rodzynki przywożone do Polski. Od tego momentu można mówić o międzynarodowej wymianie towarowej. Pomimo wymiany not umowa nie była w pełni przestrzegana; towar eksportowy Szejblera Grohmana jeszcze we wrześniu leżał w salonickiej komorze celnej. Jednakże w związku z nawiązaniem obustronnych kontaktów handlowych do Grecji pojechał prezes związku przemysłowców z Bielska Białej Richard Bathelt i przywiózł kilka zamówień dla polskich zakładów. Ratyfikowanie konwencji handlowej polsko-greckiej nastąpiło 10 września 1925 roku, natomiast weszła ona w życie 15 dni później. Mimo to w dalszych latach wynikały różnego rodzaju reperkusje natury handlowej i politycznej.

Od początku 1925 roku na rzecz poszerzenia kontaktów handlowych działał A. Śliziński. Jego zadaniem było organizowanie Grecko-Polskiej Izby Handlowej w stolicy Grecji. W tym celu przygotowywał on podłoże do nawiązania bezpośrednich kontaktów handlowych między krajami. W związku z tym zapoznał się z podobnymi organizacjami greckimi znajdującymi się wówczas na terenie państwa greckiego. A. Śliziński do tej funkcji był dobrze przygotowany, bowiem posiadał dyplom uniwersytecki, znał języki obce oraz 15 lat pracował jako kupiec. Sugerował, że na czele izby powinny stać osobistości o teoretycznej i praktycznej wiedzy z dziedziny przemysłu i handlu; także piastujące wysokie stanowiska i mające znaczenie w życiu politycznym Hellady. Jednocześnie pisał, że kierownictwo powinno składać się z dwóch prezesów honorowych, kilku osób w zarządzie, ośmiu radców, siedmiu delegatów spośród przedstawicieli konsumentów i czterech pracowników: kierownika, dwóch sekretarzy i urzędnika. Na podstawie posiadanych informacji podał, iż w ciągu pierwszych dwóch lat funkcjonowania izby uda się zebrać wśród ludności greckiej około 300 tysięcy drachm, z tytułu składek, datków, ofiar i innych dochodów. Przepuszczalne rozchody izby w początkowych dwóch latach miały z kolei wynieść około 600 tysięcy drachm; sumę brakującą miano zebrać w Polsce lub mogło ją ofiarować ministerstwo¹⁶.

W związku z przejściem A. Ślizińskiego do pracy przy polskim przedstawicielstwie, w ciągu 1925 roku umieścił on cały cykl artykułów w prasie greckiej, dotyczących historii państwa polskiego i jego uwarunkowań gospodarczych. Oprócz tego podawał adresy zakładów i przedsiębiorstw pol-

¹⁶ AAN. Pos. RP. sygn. 139, k. 6-9, A. Śliziński do Pos. RP z 30 V 1925.

skich, gotowych do współpracy z zagranicą. Statystyka obrotów towarowych za 1925 r. dotyczyła generalnie polskiego eksportu do Grecji. Głównymi towarami były naczynia emaliowane, wyroby włókiennicze, kołdry i koce, przędza surowa, wyroby bawełniane, parafina, konie i cement. Łącznie Grecja przyjęła towar wartości około 10,5 mln złotych, z czego 960 tysięcy uzyskano ze sprzedaży koni. Z Grecji importowano do kraju w 1925 r. jedynie 120 tysięcy kg tytoniu; stanowiło to niewielką przeciwwagę w bilansie handlowym¹⁷. Ponadto transakcje handlowe załatwiano w trakcie targów międzynarodowych, które w 1925 i pierwszej połowie 1926 roku zorganizowano we Lwowie, w Gdańsku i w Poznaniu. Ogółem udzielono w tym czasie 764 informacji o możliwościach eksportu towarów z Polski i 40 na import do Polski.)

W polityce gospodarczej Polski względem państwa greckiego lat dwudziestych dominowała chęć zorganizowania Grecko-Polskiej Izby Handlowej z siedzibą w Atenach. W 1925 roku na skutek działań A. Ślizińskiego doszło do jej utworzenia. Uroczyste otwarcie izby miało miejsce 26 lutego 1926 roku w gmachu Związku Kupców Ateńskich. Honorowymi gospodarzami imprezy byli - Jeorgos Stamatopoulos i jej dyrektor Aleksander Śliziński. Ze strony polskiej w otwarciu uczestniczył poseł RP Czesław Andrycz, a ze strony greckiej kilku posłów i ministrów. Prezesami honorowymi Grecko-Polskiej Izby Handlowej byli: każdorazowy poseł RP w Atenach oraz każdorazowy grecki poseł handlu i przemysłu. W skład rady zarządu weszli jeszcze: prezes Związku Kupców Ateńskich - Jeorgos Stamatopoulos, wiceprezes Filip Manonilides, generalny sekretarz - Sofokles Houdaverdoglou i dyrektor banku - Demeter Naslas¹⁸.

Grecko-Polska Izba Handlowa w Atenach otrzymała swój statut. Już w pierwszych jego paragrafach stwierdzono, że siedzibą izby są Ateny. Głównym jej zadaniem i celem jest rozwinięcie akcji w kierunku zbliżenia gospodarczego obu krajów. W skład Izby Handlowej wchodziłi różni członkowie - założyciele, członkowie rzeczywiści, korespondenci i honorowi.

¹⁷ Tamże, k. 33. Statystyka obrotu towarowego pomiędzy Polską a Grecją za rok 1925 i I kwartał 1926.

¹⁸ Tamże, k. 24-26. Uroczyste otwarcie Grecko-Polskiej Izby Handlowej w Atenach.

Do składu radców prawnych izby poproszono: Aleksandra Ślizińskiego - dyrektora, Andreeasa Chadzikiriakosa - byłego ministra narodowej ekonomii, Jeorgosa Papageorgiou - prezesa Banku Tesalskiego, Demetra Chondropoulosa - kupca, Kazimierza Mineyko - kupca, Panagiotisa Megharitisa - kupca i Zygmunta Jankowskiego - inżyniera.

Założycielami izby było 11 członków podpisujących statut. Członkami rzeczywistymi mogli być obywatele greccy i polscy przyjęci przez zarząd na podstawie wniosku popartego przez dwóch członków rzeczywistych. Członkami korespondentami były firmy handlowe, przemysłowe, bankowe, związki kupieckie, izby handlowe itp. Członków honorowych mianowało walne zgromadzenie na wniosek rady izby spośród osób, które się zasłużyły i działały w sprawach izby. Statut został zatwierdzony przez sąd ateński pierwszej instancji 26 maja 1926 roku.

Pomimo to, że izba działała od początku 1926 roku, to związki gospodarcze obu krajów nie rozwijały się pomyślnie. Działo się tak na skutek bardzo niskiego importu towarów greckich do kraju. W kwietniu 1927 roku Aleksander Śliziński informował ministra spraw zagranicznych Augusta Zaleskiego o negatywnych reakcjach greckich na stosunki gospodarcze z Polską. W raporcie stwierdził, że Polski Monopol Tytoniowy w dalszym ciągu bojkotuje greckie wyroby i na ostatnim przetargu zakupił jedynie 70 tysięcy kg tego surowca, przede wszystkim od obcych przedsiębiorstw handlowych. Podobnie nie zostały ustalone kontyngenty zakupu koryntek, mandarynek, oliwek, win i koniaków. Strona grecka ze swej strony zagroziła wręcz wypowiedzeniem umowy handlowej polsko-greckiej z 1925 roku, co mogło spowodować przykre konsekwencje i utratę rynku greckiego dla polskich produktów. W związku z pobytem A. Ślizińskiego w Warszawie i po jego rozmowach w polskim ministerstwie zdecydowano ostatecznie, że Polska weźmie udział w jesiennych targach salonickich. Koszty pokazu miały być w ten sposób skalkulowane, aby nie przekroczyły 5% sumy zawartych na rynku greckim transakcji w okresie jednego roku. W związku z zainteresowaniem polskich przedsiębiorstw greckim eksportem poproszono Aleksandra Ślizińskiego o napisanie kilku artykułów do prasy polskiej o możliwościach współpracy handlowej. Wskazywał on w nich, iż do Grecji można posyłać bydło, włókiennictwo, szpagat z Bielska Białej, worki i przedmioty galanteryjne; korzystny byłby dla Polski również eksport węgla i przedmiotów metalowych, ponieważ polskie towary były tańsze i nie miały konkurencji na rynku greckim. W latach 1925-1927 grecko-polski bilans handlowy był korzystny dla Polski i wynosił 12 mln złotych; było to możliwe dzięki działalności i powstaniu Izby Handlowej w Atenach. Pomimo tego nie było w dalszym

ciągu konkretnej umowy handlowej polsko-greckiej¹⁹.

Aleksander Śliziński w kwietniu 1927 roku zebrał również informacje od polskich podmiotów gospodarczych dotyczących wymiany handlowej z Grecją. Warszawski Bank Gospodarstwa Krajowego kontakty te scharakteryzował następująco: „Pozwalamy sobie nadmienić, że starania Izby Handlowej Grecko-Polskiej odnośnie do ożywienia wymiany towarów między obydwoma krajami przez rozbudowę traktatu handlowego zasługują ze wszech miar na poparcie czynników rządowych, a to tym więcej, że Bank Gospodarstwa Krajowego zamierza w porozumieniu z rządem i przy współudziale naszych sfer gospodarczych i przemysłowych stworzyć w najbliższym czasie regularną komunikację morską do Bliskiego Wschodu i Lewantu, której statki odwiedzać będą niezawodnie i główne porty greckie”²⁰.

Wskutek prowadzonych rozmów i rozgłosu kontakty handlowe nieco się ożywiły. Jesienią 1927 roku miały miejsce targi w Salonikach; wystawiono tam towary polskie, a stoisko liczyło 12 m². Polscy producenci wystawili głównie węgiel kamienny z Zagłębia Górnośląskiego, czerwoną flanelę z warszawskiego „Stradomu” i worki jutowe poznańskiej „Warty”. W odpowiedzi na to Grecy wzięli udział w targach poznańskich, które odbyły się w roku następnym. W 1928 roku A. Śliziński firmował budowę polskiego domu handlowego w Atenach, a w rok później wraz z żoną Marią przeniósł się na stałe do Polski.

W końcu 1929 roku Poselstwo RP w Atenach zapewniło, że istnienie Grecko-Polskiej Izby Handlowej jest korzystne z punktu widzenia polskich interesów handlowych. Środki pieniężne czerpała ona z abonamentów kupców i przemysłowców ateńskich, niskich subwencji greckich organizacji ekonomicznych, izb handlowych i bankowych oraz opłat pobieranych za świadectwa z pochodzeniem. Po wyjeździe Aleksandra Ślizińskiego izbą kierował Takis Megaritis²¹. W lutym 1930 r. Izba Handlowa zwróciła się po

¹⁹ *O udział Polski w międzynarodowych targach w Salonikach*. Kurier Polski z 29 IV 1927; *O import węgla i żelaza do Grecji*. Kurier Polski z 29 IV 1927; *Stosunki handlowe polsko-greckie*. Kurier Polski z 1 V 1927; *Eksport polski do Grecji*. Polonia. 1927, nr 114.

²⁰ AAN. Pos. RP. sygn. 139, k. 162-164. *Opinie czynników gospodarczych w Polsce w sprawie stosunków polsko-greckich - odpis*.

²¹ Tamże. Pos. RP do polskiego MSZ z 19 X 1929. W charakterze wprowadzających znaleźli się tam: Śliziński, Megaritis i Chondaverdoglou; fundatorami byli: Stamatopoulos, Chatzikiriakos, Manovilides, Papageorgiou, Naslas, Śliziński, Chondropoulos, Megaritis, Mineyko i Jankowski; w skład zarządu wchodził: Stamatopoulos, Papadotos, Choudaverdoglou, Voyatzis, Megaritis, Metaxas, Schinas, Chondros i Naslas.

raz pierwszy do rządu polskiego o pomoc finansową w wysokości 1700 złotych miesięcznie.

Po utworzeniu przedstawicielstwa LOT-u w Salonikach powołano w jego siedzibie Ligę Grecko-Polską. Powstała ona 3 grudnia 1933 roku. Nad jej ukonstytuowaniem czuwał Edward Słomnicki, a fundatorami stało się dziesięciu przedstawicieli salonickiej inteligencji. Prezydentem ligi został adwokat Haralambos Dallas, który pełnił tę funkcję do czasów II wojny światowej. Również Liga Grecko-Polska posiadała odrębny statut, składający się z dziesięciu artykułów²².

W połowie lat dwudziestych dotarła do Hellady grupa polskich górników, którzy mieli być zatrudnieni w kopalniach pirytu. Już w październiku 1925 r. Grecja zwróciła się do Urzędu Emigracyjnego z wnioskiem, że jest gotowa przyjąć 150 polskich robotników do pracy na Półwyspie Chalcydyckim w północnej części państwa. W związku z tym zbadano stan zdrowotny kopalń w Kassandrze, gdzie miano skierować górników. Na skutek pozytywnej opinii Zygmunta Jankowskiego, polskiego inżyniera przebywającego w Atenach zdecydowano się na wysłanie do Grecji polskich obywateli. Z ramienia „Société Anonyme d'Exploitation de Mines de Kassandra” w Chorzowie werbował do pracy górników Henryk Wachsman²³. Zgłosiło się kilkudziesięciu chętnych, którzy wraz z rodzinami udali się 6 czerwca 1926 r. w podróż koleją do Grecji. Do miejscowości Stratoni na Półwyspie Chalcydyckim dotarli cztery dni później. Już po pierwszych godzinach pracy doszło do nieporozumień z pracodawcami. Polscy górnicy nie zgadzali się z pracą na trzy zmiany i żądali podniesienia stawek oraz zmniejszenia czasu pracy do sześciu godzin. Poza tym zostali oni zakwaterowani w drewnianych szopach; brakowało w nich światła i wody, szerzyło się robactwo. Po kilku dniach 35 spośród Polaków odmówiło wykonywania dalszych obowiązków, w związku z czym Towarzystwo Kopalń w Kassandrze wezwało policję; poprowadziła ona pierwszą grupę Polaków na piechotę do Salonik. W mieście zamknięto ich w więzieniu i dostarczano pół bochenka chleba dziennie na osobę i wodę. W więzieniu spędzili 14 dni, po czym pod grecką eskortą odstawiono ich do granicy jugosłowiańskiej. Na terytorium sąsiedniego państwa oddano im paszporty i wręczono bilety na dalszą drogę. Już w Belgradzie osoby te znalazły się w trudnej sytuacji, bez środków na utrzymanie. Po powrocie do

²² AAN, Kon. Hon., sygn. 57, k. 40-42. Statuts de la Lique Greco-Polonaise.

²³ Zob. J. Knopek: *Polscy górnicy w greckich kopalniach pirytu w okresie II Rzeczypospolitej*. Śląski Kwartalnik Historyczny - Sobótka. 1995, nr 3/4, s. 275-282.

dev sirgi
kado j)

kraju pierwszej grupy polskich górników, sześciu z nich o zaistniałej sytuacji powiadomiło policję i Urząd Emigracyjny; sporządzili oni raport.

Mimo trudności część Polaków pozostała na Półwyspie Chalcydyckim. Po wydaleniu 35 górników wystosowali oni list do polskiej placówki dyplomatycznej w Atenach, przedstawiając swoje położenie. W tym samym czasie jeden z górników popełnił samobójstwo w drewnianej toalecie. Wydarzenia te spowodowały wydelegowanie Stanisława Ptaszyńskiego, urzędnika ambasady do Stratonii; na miejscu miał on załagodzić zaistniały konflikt. W przedstawionym sprawozdaniu poparł S. Ptaszyński protestujących Polaków; potwierdził jednak, iż górnicy nadużywali alkoholu. W specyficznym klimacie z kolei wpływało to ujemnie na zdrowie i kondycję fizyczną. Osoby pracujące w greckich kopalniach pirytu prosiły również o umożliwienie im powrotu do kraju.

Nie czekając na decyzje władz dyplomatycznych pozostali Polacy przystąpili do generalnego strajku w Kassandrze, stawiając przy tym warunek repatriacji ich do kraju. 30 lipca 1926 r. opuścili oni teren kopalni udając się w kierunku Salonik. 7 sierpnia repatriowano ich do Polski na koszt Urzędu Emigracyjnego. Pobyt polskich górników w greckich kopalniach pirytu okazał się krótkotrwały, gdyż ograniczył się do niespełna dwóch miesięcy.

W życiu gospodarczym Grecji ważną rolę odegrał ekonomista i bankowiec Feliks Młynarski (1884-1972). W Polsce był on jednym ze współtwórców reformy walutowej wprowadzonej przez Władysława Grabskiego. W latach 1924-1929 był wiceprezesem Banku Polskiego S.A., natomiast po tym okresie pracował na etacie profesora Wyższej Szkoły Handlowej. Od marca 1929 r. wybrano go także członkiem komitetu finansowego przy Lidze Narodów; w latach 1933-1935 był nawet jego przewodniczącym. W 1933 r. stał się ekspertem finansowym tego komitetu w Grecji; poza nim mianowano jeszcze Włocha Cesare Tumedei. Do Aten odjechał w pierwszych dniach czerwca²⁴. Przez Wiedeń, Budapeszt, Belgrad, Skopje dotarł do Salonik, a później do Aten. Droga z Warszawy do greckiej stolicy zajęła mu trzy noce i dwa dni. Na miejscu zamieszkał w hotelu „Grande Bretagne”. F. Młynarski przebywał w Grecji jako osoba oficjalna. Złożył wizytę premierowi rządu greckiego Panajotisowi Tsaldarisiwi, ministrowi finansów Spyridinowi Loverdosowi. Głównym punktem rozmów F. Młynarskiego stał się

²⁴ A. Garlicki: *Przedmowa*, w: F. Młynarski: *Wspomnienia*. Warszawa 1971, s. 5-15;

F. Młynarski: *Wspomnienia*; Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, pod red. A. Mączaka, Warszawa 1981, t. 1, s. 563.

bank Grecji i bank emisyjny. Pewnego dnia był również gościem byłego premiera Grecji Eleftheriosa Venizelosa. Po kilkunastu dniach odpłynął przez Pireus do Wenecji, po czym udał się przez Szwajcarię do Warszawy; Grecji wystawił F. Młynarski pozytywny raport finansowy. Następnego roku poseł grecki w Warszawie J. Politis doręczył mu order Feliksa I klasy, ustanowiony jeszcze przez króla Ottona I. Była to szarfa z grubożyłocnym krzyżem na dolnym węźle z grubo żyłocną gwiazdą na lewą pierś.

Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych posłem RP w Atenach był Paweł Jurjewicz. Po okresie 1934-1936, kiedy to nie było polskiego przedstawiciela, do Aten trafił Władysław Schwarzburg-Günther. W okresie piastowania przez niego godności ambasadora polsko-greckie obroty handlowe wyraźnie się zwiększyły. W sprawozdaniu przesłanym do Warszawy poseł informował o szerokich korzyściach płynących z handlu między obu krajami²⁵. Przede wszystkim korzystnie przedstawiała się kwestia połączeń lotniczych. 1 stycznia 1929 roku, gdy PLL „LOT” rozpoczęły działalność, obsługiwały pięć linii krajowych i jedną zagraniczną. Dwa lata później zaistniała potrzeba rozszerzenia linii czarterowych z północy na południe; ze względów politycznych nie rozwijano lotów na trasie wschód-zachód. Połączenie z Salonikami uzyskano w 1931 roku. Przedstawicielem LOT-u był tam Jerzy Piątkowski. Na podstawie podpisanej 4 października 1936 r. umowy między państwowej i odpowiedniej koncesji PLL „LOT” uzyskały prawo do lotu do Aten z przedłużeniem linii do Palestyny. Połączenie komunikacyjne między stolicami państw zostało skrócone do ośmiu godzin lotu.

30 października 1936 roku Polskie Zakłady Lotnicze przy współudziale ambasady RP podpisały umowę z rządem greckim na dostawę 36 samolotów myśliwskich, stanowiących wartość 6 mln złotych. Sfinalizowanie umowy po kilkumiesięcznych zabiegach spowodowało oddalenie konkurencji angielskiej i czechosłowackiej; utrwaliło to polskie wpływy w dziedzinie lotnictwa²⁶. W 1936 r. Polski Monopol Tytoniowy wystąpił z wnioskiem o zakup większej ilości tytoniu z Grecji; w latach 1936/37 na ogólną sumę 15 mln złotych. W tym samym okresie Żegluga Polska nabyła na własność statek „Lewant”, mający pod polską banderą kursować między Polską a Pireusem; linia miała stałego kontrolera, który osiadł w Pireusie. Po raz pierwszy z ładunkiem

²⁵ AAN. MSZ. sygn. 5871. k. 16-23. Pos. RP w Atenach do polskiego MSZ z 3 XI 1936 - w sprawie działalności Pos. RP.

²⁶ AAN. MSZ. sygn. 5871. Sprawozdanie z działalności Pos. RP w Atenach: T. Chwałyk: *Polskie samoloty na greckim niebie*. Żołnierz Polski, 1987, nr 2.

towaru statek przyplłynął do Grecji 6 listopada 1936 roku, gdzie został uroczystie powitany przez władze greckie i polską ambasadę. Ponadto 1 października tego roku uruchomiono w Atenach fabrykę A. Gąseckiego, wytwarzającą artykuły chemiczno-farmaceutyczne, placówkę z polskim kapitałem utworzono w celu pozyskania obcego rynku zbytu, zatrzymując polskie kierownictwo i rodzimy surowiec.

Przed rozpoczęciem wojny niemiecko-polskiej w Grecji przebywało kilka osób związanych z działalnością gospodarczą²⁷. Wśród nich wyróżnić można Lipskiego, przedstawiciela przemysłu wojennego, który wyemigrował następnie do Londynu. Wrócił on po wojnie na krótko do Aten w celu likwidacji swych interesów. Żmijewski mieszkał z żoną w Atenach jako przedstawiciel przemysłu ciężkiego. Reprezentantem Żeglugi Polskiej wybrano Ryszarda Słomnickiego; współpracował on z przedstawicielstwem greckim Eugenidisa. O interesy braci Gąseckich dbał Józef Sianko, który mieszkał samotnie i zmarł w 1943 roku w Atenach.

W polsko-greckich związkach gospodarczych w okresie międzywojennym można wyróżnić kilka etapów. Zaczęły się one kształtować w latach 1920-1925, a w momencie utworzenia Grecko-Polskiej Izby Handlowej zaczęły się rozwijać. Po okresie światowego kryzysu gospodarczego wzrastały aż do momentu wybuchu wojny²⁸. Jeżeli w 1929 roku wartość przywozu i wywozu towarów równała się 0,1% ogółu polskiego importu i eksportu, to w 1937 r. odpowiednio 0,9 i 0,4%. W roku następnym obroty jeszcze wzrosły. Głównymi towarami importu w drugiej połowie lat trzydziestych był tytoń i wyroby tytoniowe, owoce, jagody, rudy metali, żuzel, popiół i skóry futrzane. Grecja zainteresowana była importem węgla kamiennego, była rogatego, cukru oraz żelaza i stali.

3. Związki kulturalne

Polsko-greckie kontakty kulturalne rozwijały się w okresie międzywojennym dzięki zainteresowaniom Polaków starożytną Grecją i antykiem, wynikającym z wcześniej przyjętych wzorców, z epoki nowożytnej i XIX wieku.

²⁷ MSZ, z. 7, w. 24, t. 248, k. 16. Polacy w Grecji - notatka.

²⁸ Zob. J. Knopek: *Polsko-greckie powiązania gospodarcze w okresie międzywojennym*. Kurier Ateński, 1996, nr 381.

Szlakiem wytyczonym jeszcze w XIX wieku docierali do Aten polscy stypendyści, którzy studiowali w kilku instytucjach zachodnich. Na podstawie umów międzynarodowych kilka krajów europejskich miało prawo przedstawiać swoich kandydatów do „École Française d'Athènes” w charakterze członków zagranicznych. W latach dwudziestych stypendystami byli Ryszard Ganszyniec, późniejszy redaktor *Filomaty* i Rajmund Gostkowski. Nie posiadali oni jednak statusu formalnego członków zagranicznych; przebywali w Atenach krótko i nie wzięli udziału w organizowanych wykopaliskach. W 1926 r. przebywał we francuskim instytucie w Atenach Antoni Karwiński z Krakowa. Jako profesor VII Gimnazjum przez kilka miesięcy studiował narodowe pomniki i zabytki archeologiczne Aten. W celach naukowych przybyła 4 stycznia 1925 r. Mieczysława Rukserówna z Uniwersytetu Adama Mickiewicza. Do Poznania zawiozła ona dwie skrzynie odlewów gipsowych dla potrzeb uniwersyteckich.

Najbardziej znanym stypendystą okresu międzywojennego „École Française d'Athènes” był Kazimierz Michałowski - twórca podwalin rozwoju polskiej archeologii. Do Aten dotarł K. Michałowski w styczniu 1929 roku.; później na krótko odwiedził tę instytucję jeszcze kilka razy, szczególnie podczas podróży z Egiptu do Polski. Po polskim archeologu pozostało w instytucie francuskim zdjęcie, które zawieszono na ścianie stołówki wśród honorowych członków. Wyróżnienie to spotkało go za opracowanie jednego z zespołów archeologicznych odnalezionych na wyspie Delos. Jego najdłuższy pobyt w Grecji zakończył się jesienią 1930 roku; przedtem jednak Kazimierz Michałowski habilitował się na Uniwersytecie Lwowskim. Do Aten przyjechał jeszcze w 1938 roku jako delegat Polski na obchody stulecia Greckiego Towarzystwa Archeologicznego, w wyniku czego został honorowym członkiem tego towarzystwa. Przedstawiono go nawet królowi greckiemu²⁹; w ateńskim Partenonie otwierał cały cykl uroczystości archeologicznych, a później brał w nich aktywny udział.

Pomimo, że w budżecie państwa polskiego na badania archeologiczne brakowało pieniędzy, Poselstwo RP interesowało się działalnością wykopaliskową na terenie Grecji. Zwróciło się do K. Michałowskiego z pytaniem, co sądzi o powołaniu w Atenach polskiego instytutu wzorowanego na szkołach innych państw³⁰. W odpowiedzi polski stypendysta uzasadniał, iż w obec-

²⁹ K. Michałowski: *Wspomnienia*, Warszawa 1986, s. 75 i n.

³⁰ AAN. Pos. RP, syg. 536. K. Michałowski do Pos. RP w Atenach z 4 IV 1930.

nych warunkach państwa nie stać na utworzenie takiego instytutu. Sugerował, że powstanie szkoły polskiej archeologii w Atenach, na wzór podobnych placówek francuskich, niemieckich, angielskich, amerykańskich czy włoskich pociąga za sobą jednorazowy znaczny wydatek przede wszystkim na zakup domu i biblioteki. W następstwie tego trzeba zagwarantować roczny budżet dla takiej jednostki w postaci poborów dla dyrektora, asystenta, stypendystów i służby oraz dotacje na zakup książek i aparatury naukowych. Poza tym w kraju brakowało wówczas, zdaniem K. Michałowskiego, wykwalifikowanego personelu, który mógłby rozwinąć szerszą działalność na arenie międzynarodowej. Polski archeolog uważał, że ważniejszą i pilniejszą sprawą jest otwarcie placówki o charakterze naukowym w Rzymie. Jeżeliby polska grupa archeologiczna chciała rozpocząć wykopaliska, musiałaby zatrudnić miejscowego konserwatora zabytków, pokryć koszty prowadzonych prac, a wszystkie zabytki i tak pozostałyby w Grecji. Polscy specjaliści mogli jedynie opracować naukowo eksponaty i znaleziska. Druga możliwość prowadzenia prac dotyczyła współpracy z zaprzyjaźnioną „Ecole Française d'Athènes” na zasadzie protektoratu. Polacy mogliby prowadzić prace archeologiczne korzystając z funduszy francuskich, ale znaleziska opracowywaliby pracownicy tegoż instytutu. Trzeci typ propagowania akcji wykopaliskowej mógł odbywać się przy pomocy Poselstwa RP w Atenach; zaistniałaby wówczas konieczność powołania przy ambasadzie etatu attaché naukowego, który kierowałby wykopaliskami. Taki urząd mógłby piastować jeden z profesorów archeologii klasycznej w Polsce, uzyskując dodatkowy urlop od zajęć dydaktycznych. Powołanie polskiego instytutu archeologicznego w tej części Morza Śródziemnego nie miało racji bytu, dlatego też projekt nie został zrealizowany. Ustawy o ochronie dóbr kultury narodowej we Włoszech, Grecji i Turcji, które to kraje były kolebką kultury greckorzymskiej, od wielu lat wyraźnie zakazywały wywozu jakichkolwiek zabytków. Pod tym względem Egipt i inne kraje Bliskiego Wschodu dawały możliwości podziału znalezionych w terenie obiektów ruchomych; można je było dzielić między ekspedycję i służbę archeologiczną kraju wykopalisk. W ten sposób można było liczyć na wzbogacenie zbiorów polskich chociaż o część odkrytych zabytków, czego Grecja dać nie mogła.

W latach II Rzeczypospolitej do Hellady trafili również naukowcy i badacze innych dziedzin aniżeli historia i archeologia. Przedstawicielem filozofii i medycyny był Ludwik Anigstein, badacz tyfusu plamistego i członek komisji malarycznej Ligi Narodów. Z ramienia tej organizacji od

1924 r. odbywał on podróże badawcze do Rosji europejskiej, państw bałkańskich, Włoch, Hiszpanii, Palestyny, Egiptu i Syrii; w 1929 r. udał się nawet na Półwysep Malajski. Włodzimierz Antoniewicz, dyrektor muzeum archeologicznego w Warszawie, odbył wiele podróży naukowych po kilku krajach Europy, Azji i Afryki. W 1926 r. odwiedził Grecję, Turcję, Syrię, Palestynę i Zakaukazie. Geograf i podróżnik Adam Gadowski, od 1928 r. zatrudniony na stanowisku profesora krakowskiego instytutu geografii, w 1925 roku dotarł do Egiptu i Sudanu. W drodze powrotnej badał Grecję, Azję Mniejszą, Turcję, Rumunię i Włochy. Był autorem wielu artykułów i spostrzeżeń podróżniczych. Cytowany już Konstanty Jodko-Narkiewicz w 1923 roku odbył czteromiesięczną, samotną podróż alpinistyczną i podróżniczą po Bałkanach. Podobnie po Helladzie jeździł znawca emigracji polskiej na tym terenie Waclaw Kneblewski. Był on rzecznikiem zbliżenia polsko-jugosłowiańskiego. Profesor geografii Uniwersytetu Warszawskiego Stanisław Lencewicz podróże naukowe odbywał po wszystkich krajach europejskich. Półwysep Bałkański przemierzył inny geograf i podróżnik Paweł Ordyński w latach 1925-1927. Pojedyncze osoby poszerzały wiedzę o Grecji w społeczeństwie polskim poprzez odczyty, spotkania i publikacje. Do udanych imprez kulturalnych należały odczyty w języku greckim, wygłaszane w Helladzie na temat stosunków polsko-greckich przez profesora Bulasa z Krakowa.

Do nawiązania kontaktów kulturalnych przyczynili się podróżnicy i osoby propagujące antyk. W kwietniu 1925 roku do Grecji kolejną przyjechał znawca literatury i starożytności Tadeusz Sinko. Towarzyszyli mu Mieczysław Rozmarynowicz i Stanisław Skimina, profesorowie krakowscy³¹. W okresie międzywojennym na skutek połączenia jugosłowiańskich i greckich linii kolejowych dojazd z Krakowa do Aten skrócił się do 70 godzin. Parę razy do kraju bogów, słońca i oliwek wybierał się Jan Parandowski, który po kilka tygodni spędził tam m.in. w 1925 i 1932 roku. W trakcie swych pobytów miał wiele spotkań autorskich, indywidualnych i towarzyskich; bywał zapraszany na przyjęcia towarzyskie i konferencje prasowe. Na konferencji w 1925 r. omawiał perspektywy i środki zacieśnienia stosunków kulturalnych między Grecją a Polską. Miał również odczyt, zorganizowany przez ateńskie zrzeszenia literackie. Prasa ateńska poświęcała wiele miejsca wszystkim etapom jego podróży. W szpitalu odwiedził Spirosa Melasa, którego sztukę

³¹ T. Sinko: *Od Olimpu do Olimpii. Wrażenia i rozważania z podróży greckiej*, Lwów 1928.

wystawił polski Teatr Narodowy. Teatr grecki interesował się twórczością polskich poetów i dramatopisarzy Stanisława Wyspiańskiego i Juliusza Słowackiego; w związku z tym ostatnim uczczono w sposób szczególny rocznicę jego podróży na Wschód przez Helladę.

W 1930 roku dotarła do Grecji grupa polskich pedagogów, nauczycieli i filologów szkół średnich. Została ona zorganizowana pod patronatem Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Miała charakter miesięcznej wycieczki naukowo-badawczej po ośrodkach archeologicznych szkoły francuskiej. Po wykopaliskach nauczycieli oprowadzał K. Michałowski. Na jej podstawie zamieszczono kilka sprawozdań w miesięczniku *Filomata*. Wycieczka profesorów szkół średnich doszła do skutku w czasie ferii wielkanocnych. Propagatorem tego typu wycieczek do krajów antycznych był R. Gostkowski. Po kilkuletnich studiach zagranicznych, poznaniu Grecji i Włoch, rozwijał ożywioną działalność odczytową w kołach Polskiego Towarzystwa Filologicznego w miastach Polski południowej. Wskutek jego zabiegów zawiązał się w Krakowie komitet, którego organizatorem został Bronisław Daniec, a sprawy finansowe powierzono Janowi Pilchowi. Kierownictwo naukowe pozostało w rękach R. Gostkowskiego. W połowie marca 1930 r. udało się zebrać 20 osób, co było warunkiem uzyskania zniżek kolejowych; zainteresowani rekrutowali się spośród nauczycieli języków starożytnych lub przedmiotów humanistycznych z różnych stron Polski³².

W latach 1925-1926 do Ziemi Świętej podążył profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego Jan Bystron. Wędrował on śladami Polaków, którzy jeździli na Bliski Wschód od czasów średniowiecza; chciał dotrzeć do tych samych miejsc. W drodze oglądał i opisał ruiny starych świątyń ateńskich. Wyruszył z Neapolu statkiem, aby przez Ateny, Konstantynopol, Smyrnę, Rodos i Cypr dopłynąć do Bejrutu. Kajakiem do Indii płynął Wacław Korabiewicz. Wyprawę rozpoczął 6 lipca 1930 r. z przyjaciółką; wodami Orawy, Wagu, Dunaju i Morza Czarnego dopłynął do Stambułu. W następnym roku kontynuował wyprawę z tureckiego miasta do Pireusu, ale na Morzu Egejskim w pobliżu Eubei kajak się przewrócił, a załoga została uratowana przez kuter grecki. Przemoczeni, z Pireusu dotarli do Aten, bez pieniędzy, które utonęły. W poselstwie polskim nie było konsula, a pozostałe osoby nie potrafiły u-

³² W wycieczce naukowo-badawczej wzięli udział: R. Gostkowski, B. Daniec, J. Pilch, A. Gemba, S. Patoń, L. Chrapczyński, J. Pletnia, H. Stępniewska, A. Malecki, A. Wiśniewski, K. Bergerowa, S. Dedio, F. Dubas, J. Duda, K. Winiewicz, J. Piskorz, S. Wasilewski, R. Prystupa, S. Krawicz i S. Pilch.

dzielić im konkretnej pomocy. Wskutek tego jako jedyni spędzili noc na Akropolu pod gołym niebem, przykryci kocem. Był to swoisty paradoks, gdyż muzeum było w nocy zamknięte. Po wschodzie słońca zostali obudzeni przez strażników, a następnie odesłani do Salonik. Przedstawiciel LOT-u J. Piątkowski pożyczył im 100 złotych oraz za darmo, kiedy były wolne miejsca w samolocie, umożliwił powrót do kraju.

Do Grecji czasowo lub na stałe przybywali polscy artyści, malarze, muzycy i rzeźbiarze. Przebywając w Atenach K. Michałowski spotkał jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy polskich okresu międzywojennego Edwarda Wittiga. Pragnął on poznać Grecję i zamieszkał również w placówce francuskiej szkoły archeologicznej; w Atenach był kilka tygodni. K. Michałowski i E. Wittig wspólnie podziwiali rzeźbę starożytną. Na Kretę z kolei uciekła młodociana artystka z Gdańska Gerda Hillar; poślubiła ona później greckiego artystę - profesora tańców z Kandii (Iraklionu). Profesorem konserwatorium muzycznego w Atenach został Włodzimierz Freeman (mieszkał w stolicy w 1927 r. wraz z żoną Katarzyną). W charakterze artystek chciały się zatrudnić w Atenach Wanda Weiner, Elżbieta Sutosz i Zofia Krakus; starały się o przedłużenie wiz w lipcu i sierpniu 1936 r. w ambasadzie RP. Kolejnymi przedstawicielami teatru i baletu polskiego w 1937 r. byli Stefania Kruk z Przemysła, Tadeusz Potworowski i Roza Cępa z Salonik. W 1938 roku w ojczyźnie teatru i poezji byli Władysław i Stefania Chichoraccy, baletmistrz i balerina. Przybyli na występy artystyczne i zamieszkali w Atenach. Ponownie występowała w stolicy Zofia Krakus jako baletnica.

Kulturą grecką interesowali się też filateliści. Na prośbę Jana Fielera z Rybnika Poselstwo RP zakupiło kolekcję znaczków pocztowych, wydanych z okazji stuletniej rocznicy niepodległości Grecji; przesłano je abonentowi. O przesłanie znaczków prosiły też dwie uczennice szkoły podstawowej we Włocławku - Elżbieta Matejówna i Irena Stępniońska. W sprawach filatelistycznych pisał do Poselstwa RP w Atenach także Teofil Piotrowski z Torunia, pracownik urzędu ubezpieczeń województwa pomorskiego³³.

W 1933 roku, podobnie jak rok wcześniej, zorganizowano letnie praktyki studenckie, na zasadzie wymiany między Polską a szeregiem państw europejskich. W związku z tym 18 lutego Akademicki Związek Zbliżenia Międzynarodowego „Liga” zwrócił się o pomoc do polskiej placówki; oprócz tego praktyki dla studentów lwowskich organizował Kazimierz Mineyko. Do Gre-

³³ AAN. Pos. RP. sygn. 472. Listy do Pos. RP - 1930.

cji udali się Marcin Artemski, sekretarz związku i redaktor *Ilustrowanej Dekady Akademickiej* oraz Leon Stachórski, redaktor *Gazety Polskiej*. Do Grecji przybyli w celu nawiązania ściślejszych kontaktów z młodzieżą akademicką tego kraju.

Środowisko polskiej inteligencji okresu II Rzeczypospolitej, podobnie jak w XIX wieku zainteresowane było antykiem; w gimnazjach nauczano greki. W wielu rodzinach żywe były tradycje klasyczne. Do nauki historii Grecji przykładano się zaś w sposób szczególny. Do gimnazjum tarnowskiego im. Brodzińskiego uczęszczał Mieczysław Jastrun, który często uczył się podczas dojazdów do szkoły lekcji zadanych z utworów Homera. Na zajęciach szkolnych z kolei prezentowano ilustracje przedstawiające Ateny i inne *polis* greckie. Jeszcze przed przystąpieniem do egzaminu dojrzałości M. Jastrun chciał napisać wiersz o Grecji. Późniejsza literatka, Krystyna Grzybowska następująco opisała swój dom i atmosferę rodzinną: „Urodziłam się i wychowałam w domu, gdzie czar Grecji działał jak najbardziej, pośród przyjaciół moich rodziców, uczonych i artystów, wielbicieli greckiej sztuki i greckiej myśli. Dla mnie podróż do Grecji rozpoczęła się z chwilą urodzenia. To nie kto inny jak kolega mego ojca, profesor Stefan Pawlicki włożył mi w czasie chrztu pióro do ręki z życzeniem, abym się w przyszłości poświęciła literaturze. Był to uczony i filozof, a jednocześnie człowiek pełen zalet tak zwanych towarzyskich, którego później nieco za złośliwie opisał w swoich krakowskich wspomnieniach Boy-Żeleński. Pozostała po nim obszerna historia filozofii greckiej czytająca się jak powieść albo bajka”³⁴.

Największe oddziaływanie wywierała kultura grecka na gimnazjalistów polskich szkół średnich. W kilkudziesięciu ośrodkach tego typu utworzono pracownie i gabinety filologiczne, sekcje kultury klasycznej, kółka grecystów i filologów klasycznych. Młodzież urządzała wieczornice i przedstawienia klasyczne; podczas spotkań czytano przygotowane referaty i deklamowano wiersze lub całe akapity z dzieł starożytnych³⁵. Miłośnicy kultury antycznej przygotowywali i wystawiali też sztuki tragicznych greckich. Sami wykonywali stroje i ubiory oraz organizowali rekwizyty do przedstawień. *Philokretes* Sofoklesa znalazł odzwierciedlenie na scenie gimnazjum klasycznego w Chojnicach na Pomorzu. Młodzież chojnicka przygotowała przedstawienie w 1929 r.; w tym celu dostosowano scenę do tragedii, a na spektakle przy-

³⁴ K. Grzybowska: *Penelopa i mandarynki. Reportaż z podróży do Grecji*, Warszawa 1959, s. 6.

³⁵ *Filomata*, 1929-1939.

chodzili mieszkańcy miasta. Sztukę dla uczniów przygotował i reżyserował profesor filologii klasycznej Stefan Bieszk³⁶. Mimo to, iż część społeczeństwa polskiego sceptycznie odnosiła się do kultury antycznej i studiów klasycznych, to jednak młodzież składała dowody przywiązania do ideałów Hellady i Romy. Jak wynika ze sprawozdań drukowanych na łamach *Filomaty*, bardzo popularne wśród gimnazjalistów wieczory i przedstawienia klasyczne cieszyły się zasłużonym uznaniem; przybywała na nie liczna publiczność. Do najbardziej popularnych utworów, przygotowanych przez młodzież była *Antyгона* Sofoklesa. Grano ją kilkakrotnie w Stanisławowie, Krakowie, Królewskiej Hucie (Chorzów) i Przemyślu. Większą sławą cieszyły się inne tragedie greckie: *Elektra* Sofoklesa i *Ptaki* Arystofanesa. W Sanoku założono w 1930 roku koło grecystów, gdyż uczniowie chcieli uczyć się greki jak języka ojczystego. W trzy lata później koło to liczyło 20 członków. Samodzielnie przerobili oni 60 akapitów z podręcznika do ćwiczeń z greki. Na spotkaniach czytali *Palaestrę*, wygłaszali referaty i przerabiali grecką geometrię, arytmetykę i geografię.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim działało Koło Miłośników Dramatu Klasycznego, które było reprezentowane przez odłam młodzieży postępowej. Kołem opiekował się hellenista Kazimierz Bogucki, a jednym z jego prezesów był Adam Polewka. Studenci grywali dramaty klasyczne, jak np. *Alkestisa* Eurypidesa. Nie zajmowali się jednak tylko i wyłącznie teatrem; dyskutowali na tematy polityczne, łącząc ustrój demokratyczny Grecji z polskimi realiami. Na kilka lat przed wojną ówczesne władze rozwiązały tę postępową placówkę, gdyż poglądowo zbliżona była do odłamów lewicowych³⁷. Starożytną filozofię grecką na tym uniwersytecie odtwarzał i zachęcał do jej popularyzacji wieloletni dyrektor gimnazjum im. Nowodworskiego w Krakowie Leon Kulczyński.

4. Praca misyjna

W mniejszym stopniu aniżeli w XIX wieku angażował się polski Kościół katolicki w Helladzie. Wpływało na to wiele czynników, podobnych do tych, jakie dominowały w poprzednim stuleciu. Na terenie Grecji, ojczyźnie pra-

³⁶ J. Wytrązek: „*Philokretes*” *Sofoklesa na scenie gimnazjum klasycznego w Chojnicach*, *Filomata*. 1930. nr 23, s. 331-332.

³⁷ Zob. J. Knopek: *Polsko-greckie związki kulturalne w okresie międzywojennym*, *Kurier Ateński*. 1996. nr 32.

wosławia, katolicy zawsze stanowili wyraźną mniejszość. W związku z tym księża katolicycy zawsze w tym regionie Europy mieli utrudnione zadania misyjne i duszpasterskie.

Od początku XX wieku na wyspach Morza Egejskiego przebywała siostra Maria Kazimiera. W 1922 roku wracała ona do Polski, wezwana przez rodzimy klasztor krakowski do powrotu po 30 latach od jego opuszczenia. Przez ostatnie 20 lat przebywała w klasztorze na greckiej wyspie Tinos; wcześniej dziesięcioletni okres pracy zakonnej spędziła we Francji. Od czasu, kiedy rząd tego kraju zniósł ich kongregację, została przeniesiona do Grecji. W klasztorze na Tinos uczyła miejscową młodzież żeńską artystycznych zdobień waz i ram do obrazów oraz różnego typu pudełek, kryształów w kształcie kwiatów, liści ze srebra, miedzi i mosiądzu.

Polska siostra zakonna nauczyła się inkrustacji podczas siedmiomiesięcznego pobytu we Włoszech, a artyzm doprowadziła we Francji i Grecji do najwyższych form. Przed odjazdem do kraju rodzinnego s. Maria Kazimiera kształciła dwie inne greckie siostry zakonne, aby w przyszłości mogły ją zastąpić. Poza tym siostra ta знаła się na pirografii i tworzeniu artystycznych pamiątek z włosów. Do Polski wracała mając 52 lata, a towarzyszył jej Zygmunt Mineyko, udający się również do ojczyzny.

Od siostry Marii Kazimiery Z. Mineyko dowiedział się, że ambasador polski w Atenach Mikołaj Jurystkowski interesował się polską kongregacją urszulanek. Radził, aby siostry założyły własny klasztor w okolicach Aten. W ten sposób mogłyby urszulanki uczyć miejscowe Greczynki języków oraz zaznajamiać je i opowiadać o Polsce, o której mieszkańcy Grecji niewiele wiedzieli³⁸. Jednocześnie poseł polski mówił o założeniu podobnej placówki w osadzie polskiej w Adampolu, gdzie siostry miałyby pracować nad doskonaleniem i rozszerzeniem języka polskiego wśród polskich kolonistów.

W okresie międzywojennym na wyspach greckich przebywał tylko jeden polski misjonarz z zakonu kapucynów. Na podstawie przesłanej przez polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych ankiety do podległych jednostek dyplomatycznych chciano uzyskać informacje na temat liczebności księży wśród skupisk polskich. Odnośny okólnik przesłano do Aten 7 lutego 1930 roku. Już następnego dnia ambasada poinformowała, iż o ile jej wiadomo, to księży Polaków na stałe przebywających, obywateli greckich polskiego po-

³⁸ BJ, *Wspomnienia z podróży z Grecji do Polski i wzdłuż Polski do Wilna w 1922 r. spisane przez Zygmunta Mineykę*, rkps 7093.

chodzenia lub delegowanych z Polski w zasięgu działalności placówki nie ma. Na Krecie pracował czasowo kapucyn o. Stanisław Filipiuk. Jednocześnie poselstwo komunikowało, że rozciągnięcie polskiej opieki duszpasterskiej na nielicznych Polaków rozrzuconych po całym terytorium państwa greckiego jest praktycznie niemożliwe³⁹. Ojciec S. Filipiuk przebywał na Krecie z polecenia biskupa katolickiego z siedzibą w Iraklionie (Kandia). Na pytanie poselstwa, czy zakonnik ten zamierza na stałe osiąść w Grecji, odpowiedział, że osoby duchowne zrzeszone w kongregacjach podlegają przełożonym generalnym, od których zależy okres, w jakim będzie przebywał na Krecie. Rodzice o. Stanisława umarli w Odessie, gdzie figurowali jako obywatele rosyjscy.

Ojciec Józef Filipiuk, imię zakonne Stanisław, urodził się 19 lutego 1898 roku w rosyjskiej Odessie. Ukończył Istituto Apostolico d'Oriente w Santa Stefano, 18 km od Konstantynopola. Do zakonu kapucynów prowincji Palermo na Sycylii wstąpił 25 stycznia 1914 roku w Caccamo; święcenia kapłańskie otrzymał 14 stycznia 1923 roku w Pesaro. W okresie od 18 czerwca 1927 do 19 marca 1934 r. był misjonarzem w Grecji na wyspie Krecie; pracował w Iraklionie. Po śmierci miejscowego brata Sebastiana, zakrystianina, przejął po nim obowiązki w zakrystii i kościele, dekorował m.in. ołtarze. W niedziele i święta dojeżdżał z posługą duszpasterską do kościółka w Halepa. Zaopatrywał go także w przedmioty liturgiczne. W latach 1933-1934 duszpasterzował na Wyspach Jońskich, w stolicy Kefalonii - Argostoli. Po powrocie do Palermo mianowano go sekretarzem prowincjonalnym; w latach 1950-1959 pełnił obowiązki ekonomy prowincji. Posiadał paszport konsularny, wydany przez Poselstwo RP w Atenach 14 lipca 1928 roku i wznawiany później do 1954 roku. Zmarł 4 kwietnia 1959 roku w Palermo, pozostawiając bogatą kolekcję polskich znaczków pocztowych.

Na podstawie posiadanych danych można stwierdzić, że ojciec S. Filipiuk był raczej pochodzenia ukraińskiego. W okresie poprzedzającym I wojnę światową wielu Ukraińców przechodziło na stronę turecką, licząc na wybuch bezpośredniego konfliktu zbrojnego. W wyniku zwycięstwa tej ostatniej liczono na powstanie niepodległego państwa ukraińskiego. W początku XX wieku kilkunastu Polaków wstąpiło do zakonu kapucynów poza granicami Polski. Po odzyskaniu niepodległego państwa polskiego władze Warszawy

³⁹ Zob. J. Knopek: *Z dziejów polskich akcji katolickich w Grecji XIX-XX wiek*, Przegląd Religioznawczy, 1996, nr 4.

skiego Komisariatu Kapucynów korespondowały z innymi ośrodkami prowincji w celu przyjazdu tychże zakonników do Polski. Jednakże nie ma korespondencji z prowincją Palermo w sprawie powrotu do kraju ojca Stanisława⁴⁰. Ukończenie przez niego Istituto Apostolico d'Oriente wskazywałoby, że zamierzał on poświęcić się pracy wśród unitów lub nawracaniu prawosławnych w Rosji. Powstanie Związku Radzieckiego plany te pokrzyżowało i prawdopodobnie na tej podstawie przełożeni skierowali go do Grecji. Ojciec Józef Marecki z zakonu kapucynów, przebywając współcześnie w Palermo na Sycylii, gdzie zmarł polski zakonnik, nie spotkał się z żadnymi oznakami pamięci po polskim kapucynie⁴¹; nie odnalazł też materiałów archiwalnych dotyczących jego postaci.

W 1935 roku przebywał na stypendium w Atenach ks. Franciszek Sokołowski⁴², urodzony w 1904 roku. Do francuskiego instytutu archeologicznego przybył z tytułu uzyskanych funduszy kultury narodowej. Po rocznej praktyce powrócił do kraju. Przebywając w Grecji nie zajmował się jednak prowadzeniem katolickiej i misyjnej działalności duszpasterskiej.

5. W okresie II wojny światowej

Agresja niemiecka na Polskę we wrześniu 1939 roku spowodowała masowe przemieszczenia Polaków. Spora część ludności cywilnej i wojskowej zdecydowała się na przekroczenie granicy polsko-rumuńskiej i polsko-węgierskiej. Chcieli się oni przedostać do Francji, aby kontynuować walkę z Niemcami. W okresie od września 1939 do kwietnia 1941 roku setki polskich uchodźców dotarły do Hellady; stamtąd zaś drogą morską przerzucano ich do portów francuskich lub bliskowschodnich. Stanowili załóżek polskich sił zbrojnych skupiających się na obczyźnie. Po włączeniu Grecji w orbitę państw Europy okupowanych przez wojska niemieckie do Grecji przybywali obywatele polscy w innej postaci. Przede wszystkim w szeregi Wehrmachtu wcielano obywateli polskich wpisanych do trzeciej grupy listy narodowo-

⁴⁰ Informacja udzielona przez o. dra Rolanda Prejsa, archiwistę prowincji warszawskiej kapucynów (w zbiorach autora).

⁴¹ Informacje uzyskane od o. dra Józefa Mareckiego z zakonu kapucynów (w zbiorach autora).

⁴² Zob. J. Knopek: *Praca misyjna polskich duszpasterzy w Grecji w okresie międzywojennym*, Kurier Ateński, 1996, nr 383.

ściowej; dotyczyło to mieszkańców Pomorza, Śląska i częściowo Wielkopolski. W niemieckich mundurach Polacy ci byli wysyłani na wszystkie fronty europejskie, również i do Grecji. Ponadto w ramach robót przymusowych na potrzeby wojennej gospodarki niemieckiej pracowało tysiące młodych ludzi; część z nich wysłana została do Hellady. Pracowali oni w różnych dziedzinach gospodarki, ale na ogół w przemyśle zbrojeniowym. Do Hellady przenikali nieliczni uchodźcy z ościennych krajów europejskich; decydowali się na to młodzi uchodźcy, którzy znaleźli się w Jugosławii, Rumunii i Bułgarii w pierwszych miesiącach II wojny światowej. Oprócz tego na ziemi greckiej egzystowała nieliczna Polonia, która znalazła tu swoje miejsce w okresie międzywojennym. Z tych pięciu grup obywateli polskich rekrutowali się uczestnicy walk partyzanckich. Osoby te przenikały do oddziałów greckich, które tworzyły się i działały na niekorzyść okupanta w górskich rejonach Hellady.

Wzmożony ruch osobowy w siedzibie Poselstwa RP odnotowano już w sierpniu 1939 roku. W ciągu siedmiu pierwszych miesięcy 1939 roku ambasada załatwiała sprawy paszportowe dla 50 osób. W następnych miesiącach 40 osób uzyskało legalne przedłużenie paszportu; były to osoby przybywające do Grecji lub już tam osiadłe od jakiegoś czasu. Z okresu przedwojennego do Grecji dotarły Polki, które wstąpiły w mieszane związki małżeńskie z obywatelami greckimi. Poza przedstawicielami placówki dyplomatycznej na terenie Hellady lata okupacji przeżyli: J. Sianko, Maciejewski, przedstawiciel gdyńskiej Żeglugi Polskiej Römmel z żoną i wnuczką, pracownik Ministerstwa Spraw Zagranicznych Hensel z córką; ci ostatni dotarli jednak w pierwszych dniach września 1939 roku.

1 września w Atenach znalazło się pięciu oficerów angielskich wiozących do Polski 30 skrzyń sprzętu wojskowego. Do dyspozycji tej misji mjr Krasowski oddał dwa samoloty osobowe znajdujące się na greckim lotnisku. Od tego okresu państwo greckie stanęło w obliczu masowej emigracji ludności polskiej, na co kraj ten nie był odpowiednio przygotowany. Na skutek prowadzonych rozmów polskiej dyplomacji z królem i rządem greckim uzgodniono, iż umożliwi się wjazd na teren Hellady 50-ciu uchodźcom dziennie. Określano ich mianem „turystów” z prawem tygodniowego pobytu w Salonikach lub Atenach. Jednakże władze greckie traktowały to zarządzenie życzliwie i liberalnie. Turystami okazywali się przede wszystkim wojskowi przejeżdżający na Bliski Wschód do armii gen. Weyganda lub do państw alianckich - Anglii i Francji. Kierowanie akcją wysyłki przez Grecję polskich

lotników na wyspy brytyjskie objął jesienią tego roku płk Luziński⁴³. Pod wpływem napływających uchodźców z Polski personel przedstawicielstwa polskiego w Atenach wzrósł do 17 osób. W celu kontrolowania i właściwego rozdzielania uzyskanych różnymi drogami pieniędzy dla Polaków powołano komisję, do której z ramienia poselstwa wszedł Zdzisław Kamiński.

Obywatele polscy docierali do Grecji różnymi drogami. Pracownik Politechniki Warszawskiej i zakładów lotniczych Jerzy Damsz, późniejszy dowódca jednego z polskich dywizjonów lotniczych w Anglii 6 września 1939 roku otrzymał polecenie wyjazdu ze stolicy i udanie się w kierunku granicy rumuńskiej; w podróż tę zabrał ze sobą żonę. Po przekroczeniu granicy 17 września dotarł początkowo do Czerniowiec, a w Bukareszcie drogi polskich uchodźców rozchodziły się. Następnie przekroczył granicę z Jugosławią, aby pociągiem dotrzeć do Aten i dalej skierować się na Zachód; w Pireusie czekał na statek do Marsylii. Po kilku dniach został zaokrętowany na statek handlowy „Warszawa”, który we wrześniu został zaadaptowany na cele wojenne. Alfons Mrowiec podczas II wojny światowej walczył jako żołnierz w szeregach brygady karpackiej w Afryce, a następnie wraz z drugim korpusem w Libii i Italii. Przed tym faktem w wyniku klęski kampanii wrześniowej znalazł się wśród uchodźców cywilnych i wojskowych na Węgrzech. W marcu 1940 r. udało mu się przedostać do Zagrzebia. Na terenie Jugosławii poinformowano go o tworzeniu się Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich, w związku z czym po zwiedzeniu Grecji udał się do Bejrutu; przez Morze Śródziemne płynął również statkiem „Warszawa”.

Transporty morskie do Francji i na Sycylię płynęły z jugosłowiańskiego Splitu, greckiego Pireusu i rumuńskich Konstancy i Balcic. W Jugosławii, przez którą przebiegały główne szlaki transportów kolejowych i morskich utworzono centralę ewakuacyjną, której szefem mianowano ppłk. dyplomowanego T. Wasilewskiego. W Atenach przedstawicielem jej był wspomniany S. Luziński, a w Splicie ppłk W. Goebel. Również w 1940 r. płk Zakrzewski, angażując majora Piątkowskiego pracował w Stambule nad utworzeniem organizacji zdolnej do prowadzenia dywersji politycznej w Grecji i Jugosławii. Przybrała ona miano Wojskowej Organizacji Propagandy Dywersyjnej; kiedy zaczęła odnosić sukcesy, zainteresowali się nią Anglicy. Gen. Władysław Sikorski jednakże nakazał przerwanie jej działalności i 19 grudnia

⁴³ W. Günther: *Pióropusz i szpada. Wspomnienia ze służby dyplomatycznej*, Paryż 1963, s. 163 i n.

1940 roku jej kierownictwo przekazano Anglikom. Wojskową Organizację Propagandy Dywersyjnej przeniesiono najpierw do Palestyny, następnie zaś do Kairu.

Po skupieniu się liczniejszej emigracji polskiej na ziemi węgierskiej powołano tam Biuro Ewakuacyjne „Ewa”. Organizacja ta umożliwiała przerzuty uchodźców polskich do formujących się oddziałów na Zachodzie; krajami przystankowymi były generalnie Jugosławia i Grecja. Przeważnie wyjazdy odbywały się poprzez dotarcie uchodźców z obozów jenieckich do Budapesztu, a później w kierunku granicy południowej. Umożliwiano Polakom przerzuty w różnych kierunkach.

W latach 1939-1941 uchodźcom polskim udzielała pomocy finansowej i żywnościowej Liga Grecko-Polska z siedzibą w Atenach; została ona założona w 1939 r. przez ówczesnego ambasadora polskiego w Atenach. Ze względów aprowizacyjnych Grecja odmówiła uchodźcom prawa stałego pobytu na swym terytorium. Mimo to przez pierwsze cztery miesiące wojny przez Helladę przewinęło się około pięciu tysięcy Polaków, z czego tysiąc stanowiły osoby cywilne; część z tych uchodźców przedłużała sobie pobyt do kilku miesięcy. W styczniu 1940 r. w samych Atenach przebywało około 150 Polaków. Pieniądze dla uchodźców pochodziły ze składek obywateli greckich lub Rady Polonii Amerykańskiej; uzyskiwano w ten sposób po kilkaset dolarów amerykańskich. W Salonikach z kolei odnotowano na skutek ewidencji wojskowej 20 Polaków, zdolnych do noszenia broni i służby w wojsku polskim.

Wraz z przybliżaniem się frontu do granic Grecji rozpoczęto ewakuację ludności polskiej. W sierpniu 1940 r. na terenie Węgier, Rumunii i Jugosławii przebywała 500-osobowa grupa wojskowych wraz z rodzinami, którzy ze względu na swą działalność w kraju byli zagrożeni represjami. Osoby te poprosiły władze angielskie o ewakuację i przyjęcie ich na Cypr. Po uzyskaniu zgody kolumnę tę przetransportowano na wyspę. Uchodźcami zajął się konsul Albert Fiedler, mianowany na to stanowisko w 1940 roku. Na Półwyspie Bałkańskim znajdowało się jeszcze wówczas 3 - 3,5 tysiąca polskich żołnierzy, których chciano ewakuować. Po przybyciu pierwszej grupy na Cypr, w miejscowości Platery zorganizowano szkołę powszechną i gimnazjum. Placówki te prowadził ksiądz kanonik Franciszek Kubiński. W następstwie sukcesów niemieckich na froncie bałkańskim przetransportowano tę grupę do Rodezji Północnej. Znajdował się w niej m.in. pisarz Melchior Wańko-

wicz⁴⁴. W obliczu klęski wojsk greckich i korpusu angielskiego Helladę opuścili przedstawiciele polskiego poselstwa. W kwietniu 1941 roku 30 polskich Żydów ewakuowanych z Grecji czekało na uzyskanie wiz i swobodny wjazd do Birmy. Dalej mieli się oni repatriować na terytorium Indii. Pozostała część ludności żydowskiej pochodzenia polskiego została internowana na wyspie Rodos (Rhodes). Ambasada RP przy Watykanie informowała, iż egzystowało tam 106 osób, które znajdowały się w krytycznym położeniu i prosiły o pomoc. Polskie MSZ działające na emigracji poleciło Poselstwu RP w Bernie skontaktować się z tymi osobami i udzielić im pomocy. Emigracyjne Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej chciało nawet wydać na ten cel jednorazowo po 10 funtów angielskich na osobę. W połowie czerwca 1942 r. delegacja polska przy Lidze Narodów w Genewie poinformowała, iż zdaniem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża na Rodos było już mniej osób pochodzenia żydowskiego - około 95. Jednakże jeszcze w tym samym miesiącu Żydów tych przetransportowano do jednej z prowincji włoskich⁴⁵.

Pomimo skutecznej ewakuacji ludności polskiej z Grecji na początku 1941 roku londyńskie Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej po wyzwoleniu tego państwa spod dominacji niemieckiej w drugiej połowie 1944 r. podawało, iż w Attyce i Epirze znajdowało się kilka osób cywilnych, obywateli polskich; potrzebowali oni natychmiastowej pomocy. Tylko część stanowili uchodźcy z pierwszych miesięcy II wojny światowej. Na podstawie dokumentów i informacji będących w dyspozycji londyńskiego MSZ sądzić można, iż w latach 1941-1944 na terytorium państwa greckiego znajdowało się około 6-7 tysięcy obywateli polskich, przy czym znaczną grupę stanowili mężczyźni zdolni do służby wojskowej. Sądzone nawet, iż po 1944 r. pozostanie na miejscu około tysiąca Polaków; poznaawszy miejscowe realia zmniejszono tę liczbę do dwunastu osób⁴⁶.

Przez terytorium państwa greckiego w pierwszych latach wojny przeszło kilka tysięcy Polaków; podanie jakichkolwiek danych liczbowych dotyczących okresu 1939-1941 nie jest możliwe, bowiem żadna placówka dy-

⁴⁴ A. Żukowski: *W kraju złota i diamentów. Polacy w Afryce Południowej XVI-XX w.*, Warszawa 1994, s. 167 i n.; H. Natuniewicz: *Zbiory i prace polonijne Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie*. Informator, Warszawa 1984, s. 67.

⁴⁵ AAN, Pos. RP w Bernie, sygn. 91. Pos. RP w Bernie do MSZ w Londynie z 22 VI 1942; Delegacja RP przy Lidze Narodów w Genewie do Pos. RP w Bernie z 18 VI 1942.

⁴⁶ AAN, Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Rządu RP w Londynie, sygn. 122. Londyńskie MSZ z 26 X 1944, z 30 XI 1944 i 31 I 1945.

plomatyczna nie odnotowała danych personalnych uchodźców. Biorąc za punkt wyjścia wspomnienia ostatniego ambasadora polskiego w Grecji Władysława Schwarzburg-Günthera można przyjąć szacunkowo, iż dziennie granicę z Grecją przekraczało około 50 Polaków. Wynikałoby z tego, iż w ciągu półtora roku przez terytorium Hellady przeszło około 12-15 tysięcy osób narodowości polskiej. Zważywszy, że były okresy natężenia i spadku emigracji Polaków bardziej prawdopodobna jest liczba 12 tysięcy; w pierwszym roku konfliktu europejskiego był to masowy napływ uchodźców zarówno cywilnych, jak i wojskowych. Na przełomie 1940 i 1941 r. przez państwo greckie przedostawali się głównie mężczyźni udający się do armii polskiej na Bliskim Wschodzie, w Egipcie i w Anglii.

Kolejną kartę kontaktów polsko-greckich w okresie II wojny światowej stanowi udział Polaków w greckim ruchu oporu. Kilkuset Polaków należało do miejscowej partyzantki. Wielu z nich wślawiło się w działaniach zbrojnych i na lata pozostawili po sobie pamięć. Do greckich partyzantów garnęli się Polacy, którzy przypadkowo znaleźli się w Helladzie, zostali tam skierowani przez administrację niemiecką lub też osiedlili się w tym kraju na stałe. Przede wszystkim skupili się oni w oddziałach lewicowych - ELAS, część zaś w oddziałach prawicowych - EDES. Najliczniej reprezentowani byli Polacy w oddziałach greckich komunistów; walczyli oni niemal we wszystkich grupach rozrzuconych po całym kraju. Znajdowali się m.in. w 50 pułku 11 dywizji, 42 pułku 13 dywizji gen. Argipolusa w górach Pindos, 9 i 10 dywizji gen. Kosindasa na terenie Tesalii oddziałów ELAS, Macedonii greckiej i Epiru; w 54 pułku EDES. 73 Polaków walczyło i wchodziło w skład znanego „Batalionu Śmierci”, 13 dywizji armii ELAS, której terenem działania była Rumelia, leżąca w Grecji centralnej⁴⁷.

Polacy, którzy osiedlili się na terenie Hellady w okresie międzywojennym oraz uchodźcy z pierwszych miesięcy II wojny światowej należeli do tych, którzy jako pierwsi rozpoczęli walkę przeciwko okupacji niemieckiej. W oddziałach ELAS znalazła się wnuczka przedstawiciela gdyńskiej Żeglugi Polskiej Rómmla - Irena Taube. W górach poznała greckiego patriotę, za którego wyszła później za mąż. Aktywny udział w walce wzięły przywieziony do Grecji na roboty przymusowe Tadeusz Madejski. Również i on związał się z Greczynką; zamieszkali razem w Salonikach⁴⁸.

⁴⁷ Walki prowadzone przez ten batalion, jego powstanie i osoby w nim się znajdujące podał jeden z jego uczestników: J. Juźków: *Tagma Thanatu*, Warszawa 1977, s. 184-186.

⁴⁸ MSZ. z. 7. w. 24, t. 248. Polacy w Grecji - notatka.

Podczas okupacji niemieckiej odznaczył się i zyskał miano bohatera polsko-greckiego Jerzy Iwanow, błędnie niekiedy utożsamiany z Szajnowiczem czy Iwanowem-Szajnowiczem⁴⁹. Urodził się on 14 grudnia 1911 roku w Warszawie, w rodzinie polsko-rosyjskiej. Podczas I wojny światowej i rewolucji bolszewickiej znalazł się z rodzicami na Kaukazie. Po rozwodzie rodziców pojechał z matką do Warszawy. W stolicy pozostał J. Iwanow na wychowanie w zakładzie ojców marianów; matka z kolei wyjechała do Salonik, gdzie wzięła ślub z Janem Lambrianidisem. W ślad za matką wyruszył do Salonik w 1925 roku, gdzie zdał maturę w kolegium francuskim. Na studia udał się do belgijskiego Lovanium. Po ich ukończeniu dostał się na jednoroczny kurs specjalizacji do Instytutu Agronomii Zamorskiej w Paryżu; tam 31 lipca 1939 r. uzyskał dyplom agronoma. Pasją życiową J. Iwanowa był sport pływacki. Największe sukcesy osiągnął w czasie studiów; na zawodach akademickich w latach 1937-1939 zdobył szereg medali. W miesiącach wakacyjnych spędzonych w Polsce stał się jednym z najlepszych zawodników waterpolowych warszawskiego AZS-u. Po 1939 roku, kiedy do Grecji dotarły pierwsze grupy uchodźców polskich, przeniósł się do Aten, aby aktywniej pomagać polskiej placówce dyplomatycznej. Gdy Niemcy zajęli Helladę, zgłosił się do dyspozycji polskich władz wojskowych; te skierowały go do angielskich oddziałów dywersyjnych. Kilkumiesięczne szkolenie wywiadowcze i dywersyjne przeszedł w Egipcie. Po zaopatrzeniu w broń i materiały wybuchowe przewieziono go z kilkusobową grupą na brzeg grecki. W drugiej połowie grudnia 1941 roku, po przeprowadzeniu kilku akcji dywersyjnych, został po raz pierwszy aresztowany. Podając się za innego Polaka, razem z którym przebywał w areszcie, obezwładnił eskortę i uciekł. W odpowiedzi na to Niemcy rozesłali listy gończe i wyznaczili za jego głowę wysoką nagrodę. Mimo to J. Iwanow prowadził dalszą walkę. Głównie przyczepiał nocą miny magnetyczne do niemieckich statków i łodzi podwodnych; kilka udało mu się unieszkodliwić. Do najgłośniejszych akcji sabotażowych należy zaliczyć zniszczenie kilkuset silników lotniczych we włoskich zakładach zlokalizowanych na terenie Grecji; do silników tych wsypywano

⁴⁹ Jerzy Iwanow urodził się ze związku Leonardy Szajnowicz i carskiego pułkownika Włodzimierza Iwanowa. Kiedy jego matka wyszła po raz drugi za mąż za obywatela greckiego Ioannisa Lambrianidisa, starała się po pewnym czasie o nadanie mu jej nazwiska panińskiego. Jerzy uzyskał co prawda obywatelstwo polskie i greckie, ale na zmianę nazwiska potrzebny był jego roczny pobyt w Polsce. Tego zamierzenia jednak nigdy nie zdążył zrealizować.

środki chemiczne powodujące ich zacieranie. Ponadto za pomocą radiostacji przekazywał wiadomości o rozmieszczeniu niemieckich obiektów wojskowych oraz kursach statków wiozących zaopatrzenie dla oddziałów niemieckich w Afryce. 8 września 1942 roku aresztowano go po raz kolejny. Za działalność antyniemiecką został skazany na trzykrotną karę śmierci. W momencie egzekucji mającej miejsce 4 stycznia 1943 roku skorzystał z chwili zamieszania i z tego, iż ksiądz katolicki rozwiązał mu sznurowadła, i ratował się ucieczką. Strzały niemieckich strażników zraniły go. Jerzy Iwanow upadł; mimo to ciężko rannego doprowadzili hitlerowcy na miejsce egzekucji, przywiązali do pała i rozstrzelali. W 1972 roku na podstawie książki Stanisława Strumph-Wojtkiewicza pt. *Agent nr 1* nakręcony został film o Jerzym Iwanowie. Na jego premierę przyjechała specjalnie matka Jerzego - Leonarda Lambrianidis. Główną rolę zagrał w nim i wcielił się w postać polsko-greckiego bohatera Karol Strassburger.

Inną postacią godną uwagi, która zadecydowała o życiu kilkudziesięciu osób był Emil Leyk⁵⁰. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej wyjechał z Warmii do Niemiec. Tam się ożenił i założył rodzinę. W lipcu 1940 r. powołany w stopniu leutemanta do służby wojskowej otrzymał przydział do „Inspektoratu Zbrojeń i Gospodarki Wojennej Oberkommando der Wehrmacht”. W maju 1941 r. przeniesiony do Salonik, mianowany został zastępcą szefa placówki nadzorującej cały grecki przemysł na potrzeby wojny. Mieszkając w domu greckim zastał pewnego dnia właścicieli słuchających radia BBC; przez nich nawiązał pierwsze kontakty z miejscowymi partyzantami. E. Leyk sabotował przede wszystkim rozkazy zwierzchników nakazujące użycie środków represyjnych w stosunku do strajkujących robotników greckich. Poza tym ostrzegał robotników greckich o kontrolach gestapo, wyrabiał dokumenty osobom zagrożonym deportowaniem do obozu pracy. W dniu 1 września 1942 roku mianowano go szefem placówki salonickiej, a w cztery miesiące później przeniesiono do Kopenhagi. W końcu 1942 roku rozwinął akcję sabotażową na dużą skalę. Przeprowadził transakcję z przedstawicielami węgierskiej ambasady, w wyniku której za złom żelazny otrzymał 200 ton mąki, 200 ton ziemniaków i 100 ton grochu; żywność tę oddał mieszkańcom Salonik i innych miast greckich. Planował również uratowanie miejscowych Żydów przed zagładą, poprzez przetransportowanie ich do Włoch i Hiszpanii. Jednakże grecki ruch oporu w Salonikach był w tym cza-

⁵⁰ W. Nawik: *Prawdziwy Kloss mieszka w Szczytnie*. Argumenty, 1969, nr 42.

sie zbyt słaby, a i sami Żydzi wykazywali posłuszeństwo wobec władz niemieckich. Deportacja i zagłada Żydów greckich dokonała się ostatecznie w obozie koncentracyjnym Oświęcim-Brzezinka. W okresie od marca 1943 do sierpnia 1944 r. przetransportowano w ten sposób około 54,5 tysiąca Żydów. Prawie 42 tysiące osób skierowano bezpośrednio do komór gazowych, pozostałych zaś do pracy obozowej⁵¹.

W latach 1941-1944 Polacy masowo uciekali w góry, aby tam uczestniczyć w greckiej partyzantce i skutecznie walczyć przeciwko wojskom niemieckim. Szacunkowo ocenić można, iż w oddziałach ELAS walczyło ogółem około 460 Polaków, a w szeregach EDES około 230 osób. Wysyłano do nich polskich spadochroniarzy z Anglii, którzy udzielali pomocy partyzantom w kilku krajach Europy. Najwięcej jednak akcji przeprowadzili na terytorium Grecji i Włoch. W 1943 i 1944 roku na ziemie greckie wysłano: por. piech. Stanisława Hołły, por. kaw. Tomasza Kurasiewicza, ppor. sł. zdr. Jerzego Lissowskiego, ppor. art. Jerzego Skolimowskiego i por. piech. Jerzego Waletko⁵².

W okresie międzywojennym Polonia stanowiła na terytorium państwa greckiego zbiorowość kilkudziesięcioosobową. Pomimo licznych kontaktów bezpośrednich wynikających z repatriacji ludności po odbudowie państwa polskiego i zaangażowaniu polskich górników w greckich kopalniach pirytu nie doszło do szerszego osadnictwa. Również w okresie II wojny światowej, gdy do Grecji napłynęły tysiące Polaków, nie stworzyli oni podwalin do zorganizowania trwałego ośrodka. Zdecydowały o tym przede wszystkim trudności gospodarcze kraju i przemieszczenia ludności po konfliktach zbrojnych. W ostatnich latach przed wybuchem wojny ożywiły się zdecydowanie polsko-greckie kontakty handlowe; znalazło to odbicie w utworzeniu kilku stałych placówek w Atenach i Salonikach. W związku z nimi w życiu państwa greckiego zaczęli uczestniczyć polscy przedstawiciele handlowi, którzy mogli dać zapoczątkować rozwój niewielkich grup polonijnych.

⁵¹ D. Czech: *Deportacja i zagłada Żydów greckich w KL Auschwitz (w świetle tzw. „Ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”)*, Zeszyty Oświęcimskie, 1969, nr 11, s. 5-35.

⁵² Zob. J. Knopek: *Polacy w Grecji w okresie II wojny światowej*, Kurier Ateński, 1996, nr 383.

Z XIX i początków XX wieku pozostali w Grecji nieliczni przedstawiciele starej emigracji; najczęściej byli to potomkowie Polaków, którzy zdecydowali się zostać w Helladzie po zakończeniu I wojny światowej. W okresie międzywojennym również napłynęła nieliczna zbiorowość polonijna; ta jednak także nie zorganizowała aktywnego życia polonijnego. Do Grecji przybływały Polki zawierające związki małżeńskie z obywatelami greckimi; pozostawały one dłuższy czas na miejscu. W całym okresie międzywojennym przebywało w Grecji jednorazowo około 100 Polaków. 200-osobową grupę tworzyli Żydzi polscy, którzy w trakcie emigracji do Palestyny zatrzymali się na terenie Grecji, głównie w Salonikach. Mimo uczestniczenia emigrantów w życiu narodu greckiego nie utworzyli oni własnych organizacji polonijnych. W latach dwudziestych i trzydziestych powstały jedynie trzy towarzystwa polsko-greckie o charakterze ekonomicznym i kulturalnym.

Po agresji Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku oblicze polskiej emigracji uległo zmianie. Do momentu włączenia Grecji do II wojny światowej, co miało miejsce 6 kwietnia 1941 roku, napłynęło tam około 12 tysięcy polskich uchodźców cywilnych i wojskowych; chcieli oni przedostać się do państw alianckich, aby kontynuować walkę z Niemcami. W latach 1941-1944 Polacy docierali do Grecji z państw ościennych - Bułgarii, Węgier, Albanii i Jugosławii oraz przysyłali ich Niemcy do pracy na rzecz wojny. W okresie tym przeszło przez Helladę około 6 tysięcy Polaków. Spośród nich około 690 osób wzięło udział w walkach partyzanckich, gdzie wspólnie z Grekami walczyli przeciwko niemieckiej agresji na Helladę.

Rozdział V

POLACY W GRECJI PO II WOJNIE ŚWIATOWEJ

Lata powojenne zmieniły oblicze i charakter polskiego osadnictwa na terenie Hellady. Po okresie rozwoju gospodarczego, jaki miał miejsce w Grecji od lat sześćdziesiątych, kraj ten znalazł się w orbicie państw szybko rozwijających się. Do dużego znaczenia doszedł transport i przemysł, który zwiększał liczbę osób zatrudnionych i zmniejszał bezrobocie. W poszczególnych gałęziach gospodarki potrzeba było nowych rąk do pracy; wywołało to początkowo migrację wewnętrzną ze wsi do miast. Następstwem tej migracji była fala emigrantów poszczególnych narodowości lub z krajów słabo rozwiniętych, którzy liczyli na znalezienie właściwej pracy oraz uzyskanie azylu politycznego.

Dla Polaków emigracja do Grecji zaczęła oznaczać końcową fazę ich wędrówki; od lat osiemdziesiątych obserwuje się stały napływ emigrantów polskich. Spowodowało to utworzenie znaczącej zbiorowości narodowościowej. Koniec lat osiemdziesiątych stanowił poważny przełom w życiu tych Polaków, którzy nie podjęli dalszej emigracji lub nie powrócili do Polski, a zaczęli się osiedlać w kraju bogów, słońca i oliwek na dłuższy czas; osadnictwo to ma w wielu przypadkach charakter stały. Przyczyniło się to do określenia ich mianem Polonii.

def. Współcześnie pojęcia Polonii używa się na określenie kilku grup społecznych¹. W pierwszej kolejności stanowi ona całość polskiej grupy etnicznej, zarówno polskich emigrantów, jak i ich potomków, niezależnie od miejsca urodzenia i przynależności państwowej członków tej grupy. Następnie w zakres tego terminu wchodzi osoby urodzone w Polsce lub ich potomkowie mieszkający na stałe poza Polską. Inną formą określenia jest grupa społeczna polskiego pochodzenia mieszkająca na stałe poza Polską, ale manifestująca swą więź kulturową z Polską. Ostatnią zaś stanowi grupa mieszkająca na stałe poza Polską, niezależnie od pochodzenia etnicznego, ale manifestująca więź kulturową z państwem polskim.]

¹ M. Drozdowski: *Ewolucja pojęcia „Polonia” w XIX i XX wieku*, w: *Problemy dziejów Polonii*, pod red. M. Drozdowskiego, Warszawa 1979, s. 3-17; toż, w: *Dzieje Polonii w XIX i XX wieku*, pod red. M. Drozdowskiego, Toruń 1974, s. 3-17.

1. W pierwszych latach po zakończeniu działań wojennych

Okupacja niemiecka zakończyła się w Grecji w drugiej połowie 1944 roku, kiedy to wojska alianckie i narodowi partyzanci wyparli oddziały hitlerowskie z Hellady. Na ziemi greckiej pozostało wówczas kilkuset Polaków, którzy znaleźli się tam w latach wojny. W grupie tej byli partyzanci, którzy walczyli w oddziałach greckich, uchodźcy z pierwszych miesięcy wojny 1939 r. oraz osoby, które wysłane zostały w ramach robót przymusowych do tego kraju. W dużej części Polacy zdecydowali się na powrót do kraju. W stolicy Grecji funkcjonowało biuro repatriacji, które umożliwiało i pomagało Polakom w takich wyjazdach. Krytycznie jednak oceniało ono zaistniałą sytuację w państwie polskim i dlatego namawiało rodaków do wyjazdów na zachód kontynentu. Na przełomie 1944 i 1945 r. dużą rolę w Atenach odegrał Roger Adam Raczyński (1889-1945). Urodził się on w Warszawie, a gimnazjum ukończył w Krakowie. Studiował rolnictwo na uniwersytecie w Lipsku, a później malarstwo w Monachium. Po uzyskaniu przez Polskę niepodległości wstąpił do służby w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Po 1923 r. gospodarował w swych dobrach ziemskich w Wielkopolsce, a sześć lat później został wojewodą poznańskim. 2 sierpnia 1934 r. mianowano go podsekretarzem stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Reform Rolnych, a cztery lata później pierwszym polskim ambasadorem w Rumunii; tam przeżył R. Raczyński dramat kampanii wrześniowej i udzielał pomocy uchodźcom. Na emigracji 1 lutego 1942 r. został posłem przy rządzie greckim na emigracji, rezydującym w Londynie. W następnym roku udał się wraz z Grekami do Kairu, aby być bliżej Hellady. Po wyzwoleniu Grecji przeniósł się wraz ze swoim biurem do Aten; na stanowisku posła polskiego pozostawał od jesieni 1944 do 5 lipca 1945 roku. W greckiej stolicy zmarł na zawał serca 10 listopada 1945 r. i tam go również pochowano.

W Grecji przebywali także nieliczni potomkowie polskiej emigracji z okresu międzywojennego. Czołową rolę odgrywała wówczas nadal rodzina Lambrianidisów, zamieszkała w Salonikach i podtrzymująca tradycje i związki z Polakami. Po zakończeniu wojny do domu matki Jerzego Iwanowa przybył w mundurze brytyjskim kpt. Jerzy Lisowski, który pracował w okresie wojny z bohaterem polsko-greckim. Przywiózł jego paszport i zdjęcie, a ponadto w zamian za wyżywienie zostawił dwóch żołnierzy, którym polecił odnowić dom, zniszczony podczas działań zbrojnych. Antoni Lambrianidis ukrywał ponadto pewnego Polaka pochodzącego z Pomorza, który pod ko-

niec wojny zbiegł z Wehrmachtu. Po wojnie do domu Jadwigi Lambrianidis przychodzili Polacy ze starej emigracji, przedstawiciele rządu londyńskiego i Warszawy. Podczas jednego ze spotkań doszło do konfrontacji między kpt. inż. Koreckim z Londynu a Jerzym Putramentem z Warszawy, członkiem komisji ONZ z ramienia Polski.

Trudności ekonomiczne Grecji i nadmiar rąk do pracy powodował, iż Polacy szybko podejmowali decyzję o wyjeździe z tego kraju. W celach osiedleńczych pozostało tam jedynie kilkadziesiąt kobiet. Polki wstępowały przeważnie w mieszane związki małżeńskie z Grekami, zarówno w samej Grecji, jak też i poza jej granicami. Przede wszystkim do małżeństw takich dochodziło w pierwszych miesiącach II wojny światowej, kiedy do Hellady dotarli uchodźcy z ziem polskich. W wyniku przymusowego osiedlenia i dzięki lokalnym znajomościom Polki zakładały rodziny. W ramach robót przymusowych dla potrzeb gospodarki niemieckiej pracowało kilka milionów ludzi z wielu krajów podbitej przez Hitlera Europy. W fabrykach i miejscach pracy spotykali się ludzie różnych narodowości; w tych sytuacjach również dochodziło do małżeństw polsko-greckich lub na skutek nie uregulowanej sytuacji politycznej w kraju decydowały się Polki jechać do Hellady, gdzie zakładały rodziny. Podobna sytuacja dotyczy również obozów koncentracyjnych, gdzie dochodziło do kontaktów polsko-greckich; szczególnie z Austrii i Niemiec podróżowały Polki w towarzystwie przyszłych mężów do ojczyzny antycznych Greków.

Od maja 1945 roku kierowali się do Aten Grecy z żonami - Polkami z Niemiec, którzy wzięli ślub cywilny lub kościelny w rosyjskim Kościele prawosławnym w Monachium. W ten sposób do Grecji m.in. trafiły: Anna Oskwarek, Janina Mążyńska, Irena Anioł, Helena Magnowska, Feliksa Wajdala, Maria Janczarek i Edyta Dębińska. Polki te po przybyciu na miejsce mieszkały w obozie przejściowym w Pireusie lub prywatnie z mężami; władze greckie czyniły w tym względzie trudności, gdyż nie uznawały one już istniejących związków małżeńskich. Uważano je również za cudzoziemki, które regularnie co dwa tygodnie zobowiązane były do rejestracji w biurze dla obcokrajowców. W podobnych warunkach znalazło się sześć innych Polek w Salonikach, które również przyjechały ze swymi mężami - Grekami z niemieckich obozów pracy.

Z chwilą pojawienia się wojsk angielskich w Grecji emigracyjny rząd londyński przysłał do Aten swe przedstawicielstwo. W jego składzie znajdował się wspomniany już poseł Roger Raczyński oraz sekretarz Kryja i attaché

wojskowy Tadeusz Piątkowski. Ten ostatni był w latach 1934-1938 przedstawicielem „LOT-u” w Atenach i Salonikach. Kiedy został odwołany do Estonii w 1939 r. Rosjanie wywieźli go na Wschód, skąd z armią Andersa dostał się do Londynu. Kryja był sekretarzem Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach przed II wojną światową. Ponadto do Aten została skierowana przedstawicielka Polskiego Czerwonego Krzyża w Londynie - Szulc. Poselstwo rządu londyńskiego uzyskało od Anglików w Atenach lokal i wyposażenie wnętrz. Działo ono do 31 stycznia 1947 roku. Po R. Raczyńskim kierownikiem przedstawicielstwa został Kryja. 1 lutego 1947 r. część lokalu zajęli Anglicy, a Kryja otrzymał do dyspozycji jedynie dwa pokoje na cele prywatne. Działalność poselstwa skupiała się na wydawaniu polskich dokumentów, udzielaniu doraźnej pomocy finansowej w środkach płatniczych oraz artykułów pochodzących z planu UNRRA. Brała w tym udział też londyńska przedstawicielka PCK. Żony Greków otrzymywały też miesięcznie po kilkanaście tysięcy drachm². Z przedstawicieli emigracji przedwojennej po 1944 r. pozostało jeszcze kilkanaście osób. W 1947 r. przebywający z ramienia ONZ w Grecji Jerzy Putrament odnalazł w Atenach, Pireusie i Salonikach nieliczną wówczas kolonię polską. W stolicy był Edward Słomnicki z żoną oraz Irena Przyhorska, w Pireusie zaś kilkanaście osób narodowości polskiej³. E. Słomnicki był przed wojną przedstawicielem Żeglugi Polskiej, a I. Przyhorska sekretarką i maszynistką ambasady w Atenach. W 1940 r. wyszła ona za mąż za Greka Vardasa. Z zatrudnionych w ambasadzie pozostali woźny i pokojówka, którzy w trakcie wojny pobrali się, a po wkroczeniu Anglików starali się o powrót do Polski.

Z innych osób przebywała literatka Maria Krakus wraz z siostrą, wdową po obywatelu greckim. Inną wdową, która utraciła polskie obywatelstwo była Aholu, mieszkająca w Atenach. W obozie repatriacyjnym w Pireusie znalazła się 65-letnia wdowa po obywatelu greckim Zofia Mikilanis, która zamierzała podążyć do Polski. Poza tym był Podgórski z Warszawy, ale jako przedstawiciel londyńskiego PCK oraz Wiktor Hildebrandt, były szofer Pol-

² Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie. Wydział Naddunajski, zespół 7, wiązka 24,teczka 248 (dalej cyt. MSZ, z. 7, w. 24, t. 248). *Polacy w Grecji* - notatka, k. 16 i n.

³ Por. J. Putrament: *Pół wieku. Zagranica*. Warszawa 1969, s. 141 i n. podał, iż maszynistką Poselstwa RP w Atenach była pani Kac. ale nieco inaczej prezentują kwestię tę dane archiwalne.

³ Por. J. Putrament: *Pół wieku*, op cit.,

skiego Monopolu Tytoniowego. W stolicy prywatną kwaterę zajmował Łukasz Orsza, były szofer ambasady polskiej w Turcji, który miał w Grecji rodzinę. Przewodniczącą Zjednoczenia Polskiego w Grecji była żona greckiego generała, od ponad dwudziestu lat mieszkająca w Atenach - Aholu, której mąż zginął w wypadkach grudniowych 1946 r. Prolewicowo nastawiona była Irena Taube, wnuczka byłego dyrektora żeglugi Rómmla, który podczas okupacji dotarł do Hellady. W trakcie walk partyzanckich poznała ona Greka - Tsapagu, którego poślubiła. W pierwszych miesiącach po wyzwoleniu byli oni współpracownikami czasopisma *Rizospastis*.

Raporty ambasady PRL w Atenach z lat pięćdziesiątych określały zbiorowość polonijną jako nieliczną; w odniesieniu do drugiej połowy lat czterdziestych mówiły o 200 osobach. Mimo to, wraz z przybyciem do Aten związanego z rządem londyńskim Rogera Raczyńskiego, doprowadzono do założenia wspólnoty polskiej w greckiej stolicy, którą określono mianem „Polonia”. Siedziba związku mieściła się w dzielnicy Palio Faleron przy ulicy Eksperu 48. Właścicielem domu był Polak Pawłowski, który bezpłatnie do dyspozycji klubu oddał jedno pomieszczenie. W skład związku wchodziło początkowo około 200 osób. W liczbie tej niewielki procent stanowili mężczyźni (kilkanaście osób), a dominowały kobiety i dzieci. Związek Polaków „Polonia” miał na celu niesienie pomocy materialnej rodakom przybywającym do Grecji głównie z terenu Niemiec Zachodnich i Austrii. Za sprawą PCK i pomocy zagranicznej otrzymywano w pierwszych latach po wojnie dary pochodzenia amerykańskiego i angielskiego; były to głównie paczki. Członkowie „Polonii” zaopatrywani byli w prasę emigracyjną ukazującą się w języku polskim, pochodzącą głównie z Francji i Anglii. Z racji tego, że pomoc państw zachodnich malała co roku, kurczyła się liczebność stowarzyszenia polskiego i zmniejszała jego aktywność.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych związek przekształcił się praktycznie w stowarzyszenie, mające znaczenie religijno-charytatywne. Organizowane były sporadyczne msze święte dla Polaków, celebrowane przez księży greckiego Kościoła rzymskokatolickiego, gdyż w Helladzie nie było wówczas polskich kapłanów. Chociaż ogólna sytuacja materialna Polaków zamieszkujących Grecję była trudna, to decydowano się też na zbiórki pieniężne organizowane w celu niesienia pomocy materialnie najbiedniejszym.

Na czele Związku Polaków „Polonia” stała od końca wojny Maria Krakus, która była przewodniczącą; jej zastępcą była Sarika, sekretarzem Feluzaki, a przewodniczącą komisji rewizyjnej Irena Varda. W skład zarządu

weszły ponadto trzy osoby: Chalikusi, Kiriakidou i Romana Vanger. Z emigracji przedwojennej wywodziły się Polki: Krakus, Sarika, Feluzaki, Chalikusi i Varda, a z powojennej - Vanger i Kiriakidou. Życie polonijne od początku lat pięćdziesiątych zaczęło obumierać, a przyczyną tego stanu rzeczy była przewlekła choroba przewodniczącej, a także niemal całkowite zahamowanie pomocy z zagranicy oraz problemy i kłótnie wewnątrz zarządu „Polonii”⁴. Także po kilku latach działania związek opuściło grono Polaków, którzy zdecydowali się na dalszą emigrację do Europy Zachodniej lub zostali repatriowani do kraju. W 1952 roku skupiało się w nim jeszcze około 70 członków, a pięć lat później około 50.

Kiedy w 1952 roku przybyło do Grecji kilka osób z polskiej sceny politycznej, krytycznie oceniły one działalność „Polonii” i jej członków; w dużej mierze dlatego, że byli oni związani z inną opcją polityczną. Według danych Ministerstwa Spraw Zagranicznych grupa Polek - Sarika, Feluzaki i Chalikusi była zdecydowanie przeciwna współpracy z nowymi władzami w Polsce. Inna grupa - Varda, Vanger i Kiriakidou po odbyciu podróży do Polski chciały nawiązać współpracę z władzami polskimi w Warszawie, jak i z polskim poselstwem. Opinia przedstawicielstwa z kolei negatywnie ustosunkowana była do związku, który w początkach lat pięćdziesiątych nie prowadził praktycznie działalności. Zdaniem poselstwa „praca polonijna winna obejmować kultywowanie polskości w środowisku kobiet narodowości polskiej poprzez dostarczenie zainteresowanym i zarządowi „Polonii” materiałów kulturalno-oświatowych i informacyjnych”⁵. W celu utrzymania kontaktów poselstwo deklarowało zapraszanie przedstawicieli związku na imprezy polonijne.

W 1947 roku do Aten dotarli przedstawiciele komisji śledczej z Polski celem rozpatrzenia tzw. kwestii greckiej. Na podstawie skarg wniesionych w 1945 roku do ONZ przez ZSRR i rząd grecki, w grudniu 1946 r. Rada Bezpieczeństwa podjęła decyzję o utworzeniu komisji śledczej, która miała przeprowadzić sondaż na temat greckiej wojny domowej. W wyprawie do Hellady uczestniczyli przedstawiciele Australii, Belgii, Brazylii, Kolumbii, USA, ZSRR oraz Polski. Na szefa delegacji polskiej wyznaczono Jerzego Putramenta, ówczesnego posła w Bernie. Do Aten delegacja polska przybyła

⁴ MSZ, z. 7, w. 24, t. 249. Raporty polityczne Poselstwa PRL w Atenach z I II - 31 VII 1957 r.

⁵ MSZ, z. 7, w. 25, t. 258. Sprawozdanie Wydziału Konsularnego przy Poselstwie PRL w Atenach z I I - 30 VI 1958 r.

krażownikami „Georges Leyques” 29 stycznia 1947 roku. Zakwaterowano ją w hotelu „Acropole-Palace”, położonym w centrum stolicy. Codziennie, przez trzy tygodnie, miały miejsce dwie sesje. W jednej z komisji uczestniczył Zbigniew Gawrak-Czczot, a funkcję tłumacza pełnił Piotr Sobolewski. Poza nimi w Grecji był jeszcze Stoberski, a w salonickiej grupie pomocniczej delegatem polskim został płk Michał Bron.

Delegacja polska i radziecka postanowiły w celu pełniejszego zbadania konfliktu dotrzeć do kwatery głównej gen. Markosa, dowódcy oddziałów lewicowych. 20 marca doszło do spotkania przedstawicieli ONZ z kwaterą główną gen. Markosa we wsi Hrisomilia w powiecie Kozaka; następnego dnia komisja polsko-radziecka udała się w drogę powrotną do Salonik⁶. Stanowisko polskie w debacie greckiej ONZ zostało przedstawione przez ambasadora Langego 16 lipca 1947 r. na forum Rady Bezpieczeństwa. Polska odrzuciła raport stwierdzający winę Jugosławii, Albanii i Bułgarii jako nie zawierający dowodów rzeczowych; rozwiązanie problemu greckiego nastąpić mogło jedynie przez powołanie rządu koalicyjnego, przeprowadzenie nowych wyborów i położenie kresu wojnie domowej. Rada Bezpieczeństwa powinna uchwalić wycofanie się z Grecji obcych wojsk i personelu wojskowego.

W końcowym okresie wojny domowej do Grecji dotarli również polscy lekarze i statki morskie z polskimi załogami. W początku lata 1949 r. Bolesław Bierut wezwał do siebie dowódcę Śląskiego Okręgu Wojskowego do spraw polityczno-wychowawczych - gen. Leszka Krzemienia i omówił z nim sprawy związane z transportowaniem uchodźców z Grecji. Wkrótce rolę L. Krzemienia przejął gen. Waław Komar, główny organizator akcji greckiej w Polsce. Na pogranicze grecko-albańskie wysłano grupę lekarzy polskich pod kierunkiem doktora Bohdana Bednarskiego, późniejszego wiceministra zdrowia; udzielali oni kwalifikowanej pomocy lekarskiej uchodźcom tam partyzantom⁷. Od brzegów Albanii odbijały statki z polską załogą morską i medyczną. Wśród uchodźców greckich pracowały również polskie pielęgniarki.

⁶ MSZ, z. 6, w. 8, t. 129. Delegacja polska do Bałkańskiej Komisji Śledczej ONZ; MSZ, z. 7, w. 24, t. 248. Sprawozdanie Delegacji Polskiej do Bałkańskiej Komisji ONZ z 1947 r.

⁷ Zob. J. Knopek: *Polacy w Grecji w pierwszych latach po zakończeniu II wojny światowej*. Kurier Ateński, 1996, nr 384.

2. Obraz współczesnej polskiej emigracji do Grecji

W 1952 roku zostały wznowione rozmowy dyplomatyczne polsko-greckie, które miały uregulować sporne kwestie obu państw. Fakt ten rozpoczął nowy okres w dziejach kontaktów tych krajów po zakończeniu II wojny światowej. Do rozstrzygnięcia pozostały nieuregulowane stosunki handlowe, wynikające z działań zbrojnych. Strona grecka dopominała się o koszty związane z przekazaniem w 1939 r. 105 bel tytoniu oraz o akredytywy wydane na rzecz Państwowych Zakładów Lotniczych na sumę 2.696.038,75 drachm, a także o zwrot kosztów z tytułu tranzytu poczty polskiej przez Grecję w 1939 roku. Polska zaś chciała uzyskać transport kolejowy, który dotarł podczas działań wojennych do Salonik. Wzajemne należności przechwycili Niemcy w trakcie kolejnych kampanii wojennych.

Podczas podróży służbowej do Addis Abeby 4 lutego 1952 roku członek polskiego rządu Jan Drohojowski spotkał się z greckim charge d'affaires Aristomenesem Milliaressisem, który zaproponował utworzenie przedstawicielstw w stolicach obu państw. Do 1952 r. między Polską a Grecją nie istniały nawet stosunki handlowe. Z inicjatywy Europejskiej Komisji Społeczno-Gospodarczej delegacja grecka w maju i czerwcu wystąpiła z propozycją nawiązania wymiany handlowej z Polską. W wyniku prowadzonych rozmów dyplomatycznych podpisany został w Bernie 22 października układ kompensacyjny między Polską Izbą Handlu Zagranicznego a Izbą Przemysłowo-Handlową w Atenach; układ zawarto na okres jednego roku. W następstwie nawiązania kontaktów gospodarczych generalny dyrektor greckiego MSZ - Kyrou 17 listopada 1954 r. zwrócił się w Nowym Jorku do ambasady polskiej z propozycją nawiązania stosunków dyplomatycznych z PRL. Dwa lata później szesnastu polskich urzędników udało się do Aten w celu zorganizowania ambasady⁸.

Po powstaniu poselstwa polskiego w Atenach, które początkowo funkcjonowało w hotelowym apartamencie, rozpoczęły się pojedyncze wyjazdy Polaków do Grecji, którzy bez przeszkód urzędowych mogli otrzymać wize tego państwa. Jako jedni z pierwszych, poza pracownikami poselstwa, przybyli do Hellady przedstawiciele polskich przedsiębiorstw handlujących z za-

⁸ Wśród nich byli: Aleksander Małecki, Janina Małecka, Franciszek Morenc, Maria Morenc, Wacław Klimas, Maria Klimas, Stanisław Witkowski, Barbara Witkowska, Zygmunt Aniolek, Wanda Aniolek, Czesław Cygan, Maria Cygan, Eugeniusz Pawlaczyk, Ewelina Pawlaczyk, Marian Stawski, Maria Stawska.

granicą. Od lat sześćdziesiątych polskie zakłady uzyskiwały koncesje na prowadzenie prac budowlanych na terenie całej Hellady. Przemysłowcy budowali Grekom cukrownię w Serres i Ksanthi na północy kraju. Nieopodal Megalopolis (Megalopoli) na Peloponezie specjaliści rozbudowali elektrownię ciepłą. Roboty w Serres nadzorował inż. Kapitańczyk z Łodzi, a inż. Młotkowski, także z Łodzi, sprawował generalny nadzór nad obiektami budowanymi w Grecji przez CEKOP. W latach pięćdziesiątych powstały w Polsce specjalne przedsiębiorstwa państwowe, w skład których wchodził CEKOP, zajmujące się eksportem zakładów przemysłowych i ich wielkich kompleksów budowlanych. Firma ta miała kontakty z 40 krajami świata. Na terenie Grecji, dzięki jej pośrednictwu, powstały kombinaty cukrownicze i chłodnie kominowe. W Atenach ciekawym i bogato zdobionym wykończeniem charakteryzowały się biura Polskich Linii Lotniczych „LOT” oraz Polskiego Biura Podróży „Orbis”. Ważnym ogniwem i ośrodkiem handlu były przez cały czas targi salonickie, które były ważną imprezą międzynarodową. Polski pawilon w Salonikach odwiedzali przedstawiciele polskich władz, m.in. poseł Dworakowski. W latach siedemdziesiątych na terenie Pireusu organizowano międzynarodową wystawę motoryzacyjną, na której, obok włoskiego prototypu, prezentowano polskie samochody „Fiat”. Ponadto o możliwościach powiązań gospodarczych informowało poselstwo polskie. W tym celu od 1956 r. przesyłano coroczne raporty ekonomiczne dotyczące ilości i jakości wymiany towarowej oraz oceniano możliwości rozwoju eksportu i importu.

W końcu lat pięćdziesiątych rozpoczęła się również polsko-grecka wymiana kulturalna, a do Hellady coraz częściej zaczęły udawać się wycieczki o charakterze kulturoznawczym i turystycznym. Pierwszą zorganizowaną grupę osób pragnącą odwiedzić ojczyznę filozofii stanowili pracownicy Politechniki Krakowskiej. W 1958 r. rozpoczęli oni działania mające na celu umożliwienie wyjazdu do Grecji; kilka miejsc udostępniono również Związkowi Literatów w Krakowie. Propagatorem i przewodnikiem wycieczki był inż. Marian Ptak, a wśród 40-osobowej grupy znajdowali się m.in.: Janusz Meissner z żoną, Władysław Bodnicki, Adam Bunsch, Jan Gawlik, Mirosława Jawerczykova, architekt Parandowski z żoną oraz Krystyna Grzybowska⁹, która napisała pierwszą powojenną książkę dotyczącą Grecji, po-

⁹ K. Grzybowska: *Penelopa i mandarynki. Reportaż z podróży do Grecji*. Warszawa 1959, s. 21 i n.

wstała na bazie wspomnień z tej podróży. Największym podróżnikiem polskim po Helladzie w latach współczesnych był Jan Alfred Szczepański, który odbył kilka wypraw w latach sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Swe ekspedycje opisał w kilku książkowych publikacjach oraz zaprezentował najlepszy po wojnie polski przewodnik po Helladzie.

Relacje z podróży do Grecji w latach sześćdziesiątych, wycinki z gazet o postępowaniu władz greckich wobec Cypru oraz o wyjazdach kulturalnych Polaków do Aten zostawił Władysław Cybulski; materiały te przekazano Bibliotece Jagiellońskiej¹⁰. Wiele fragmentarycznych wspomnień i opisów z wypraw znalazło się na łamach polskich dzienników, tygodników i miesięczników; niektóre wrażenia przekształciły się w publikacje o charakterze powieści historycznych i podróżniczych. Na wyspę Thira (Santoryn) trafili polscy podróżnicy, którzy odwiedzili niemal cały świat, a od kilku lat prezentują zapisane na taśmach video przygody i refleksje. Antoni Halik i Elżbieta Dzikowska na wyspy Morza Egejskiego trafili podczas rejsu po Morzu Śródziemnym; powstały wówczas liczne reportaże na temat krajów i kultur świata śródziemnomorskiego.

W ramach podróży naukowych do Hellady dotarł Janusz Strasburger, opracowujący publikację na temat poezji nowogreckiej. Podobny cel realizował Zygmunt Kubiak, pracujący nad esejami śródziemnomorskimi. Na początku lat osiemdziesiątych na górę Athos dotarł Adam Bujak, który na zlecenie jednego z wydawnictw austriackich robił zdjęcia do albumu o mnichach prawosławnych. Do Grecji udawali się także polscy historycy, socjologowie i etnografowie. Uczestniczyli oni w badaniach i pracach naukowych. Czesław Madajczyk 28 listopada 1993 r. brał udział w konferencji dotyczącej terroru hitlerowskiego w okupowanych krajach Europy, która zorganizowana została w Atenach. Był on jedynym przedstawicielem polskiej nauki na tym spotkaniu. Na festiwalach w Grecji zostały wyróżnione i nagrodzone polskie piosenki teatrzyków studenckich; odniosły one wiele sukcesów. Wiosną 1962 r. do Aten zaproszono Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” w składzie 110 tancerzy, muzyków i śpiewaków. Grupa koncertowała w ateńskim Teatrze Narodowym oraz w salonickim Teatrze Królewskim. W maju 1967 r. Kazimierz Michałowski prowadził wraz z polską grupą archeologiczną badania naukowe w Nea Paphos na Cyprze, gdzie wytyczył teren późniejszych wykopalisk. W ekspedycji niemiecko-szwajcarskiej w Paleapaphos Kuklia

¹⁰ Biblioteka Jagiellońska, Macedonia, Grecja, Cejlon, Cypr, Turcja, rkps przyb. 420/77. A

w 1983 r. uczestniczył J. Młynarczyk; opracował dla niej grecką ceramikę późnoklasyczną.

Po okresie wojny domowej liczba Polaków w Grecji ustaliła się do lat osiemdziesiątych na około 200 osób. Według powojennego spisu ludności przeprowadzonego na miejscu 7 czerwca 1951 r. uzyskano pewne dane na temat liczebności tamtejszej Polonii. Przyjmując za kryterium miejsce urodzenia zarejestrowano 211 Polaków, w tym 31 mężczyzn i 180 kobiet. Ponadto spisano osoby z obywatelstwem polskim; posiadało je wówczas 39 osób - 14 mężczyzn i 25 kobiet. Pozostali wstąpili w związki małżeńskie z obywatelami greckimi lub uzyskali akceptację miejscowego społeczeństwa. *Rocznik Polonii* za lata 1956/57 podał, iż na Cyprze przebywało wówczas 8 Polaków, a w Grecji nie istniały większe skupiska polskie¹¹. W latach 1958-1976 do Grecji emigrowały z Polski 83 osoby, natomiast na imigrację zdecydowały się 82 osoby. Jednakże już w 1977 r. *Rocznik Demograficzny ONZ*, podając informacje o migracjach zagranicznych, w stosunku do Polski określił emigrację do Grecji dla 80 osób; do Warszawy wyraziły chęć imigracji 24 osoby. Jednakże spośród emigrujących do Hellady dużą część stanowili uchodźcy greccy z wojny domowej. W latach siedemdziesiątych przebywało w Grecji nadal około 200 osób związanych z Polską¹².

Obraz polskiej emigracji do Grecji zmieniły w sposób zdecydowany lata osiemdziesiąte. W dużej części wpłynęły na ten stan rzeczy wydarzenia polskiego życia politycznego i wzmożony ruch Polaków wyjeżdżających za granicę. W wielu przypadkach wyjazdy miały podłoże ekonomiczne; podejmowano je, aby zarobić większą ilość „twardej waluty”. Grupowe wycieczki turystyczne do Grecji rozpoczęły się w latach siedemdziesiątych, a w kolejnym dziesięcioleciu organizowano je często i regularnie. W początku lat osiemdziesiątych, poza wyjazdami zbiorowymi, popularne stały się podróże

¹¹ Cyt. za: T. Stpiczyński: *Polacy w świecie*, Warszawa 1992, s. 66; K. Kersten: *Polacy za granicą - zmiany rozmieszczenia 1945-1950*, w: *Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie*, pod red. W. Wrzeńskiego, Wrocław 1985, cz. 2, s. 15 i n.

¹² Informację o pobycie 200 Polaków w Heladzie podali: P. Taras: *Rola polskiej emigracji wśród innych krajów*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, pod red. M. Krapca, Lublin 1976, s. 785; *Encyklopedia świat w przekroju*, aut. J. Gołębiowski i in., Warszawa 1978, s. 98.

Liczbę Polaków do ok. 100 zaniżyli z kolei: M. Kielczewska-Zaleska, D. Licińska: *Rozmieszczenie Polonii*, w: *Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi*, pod red. H. Kubiaka i A. Pilcha, Wrocław 1976, s. 275; A. Kopruckowaniak: *Rozmieszczenie Polonii w świecie*, w: *Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne*, pod red. A. Kopruckowaniaka i W. Kucharskiego, Lublin 1986, cz. 1, s. 67.

indywidualne; wśród nich dominowały samochodowe, odbywane w krótkim okresie. Osoby nie posiadające własnego środka transportu podróżowały koleją z Warszawy do Sofii korzystając z uprawnień RWPG, następnie również pociągiem z Sofii do bułgarskiej Kulaty, gdzie znajdowało się bułgarsko-greckie przejście graniczne, a stamtąd na własną rękę przedostawano się na terytorium Hellady, w różnych kierunkach. Kolejnym sposobem dotarcia do Hellady były tzw. „vouchery”. Umożliwiały one swobodny wjazd na teren państwa greckiego i czasowy pobyt do czterech tygodni; poza tym były one stosunkowo tanie i łatwo dostępne. Dużą popularnością cieszyły się również rejsy czarnomorskie, w których Polacy mogli uczestniczyć korzystając ze współpracy krajów socjalistycznych. Statki pod banderą radziecką pływały po Morzu Czarnym oraz przez Bosfor i Morze Marmara docierały na Morze Egejskie. Z rejsów takich pewna liczba polskich obywateli nie wracała do kraju. Mniejszym powodzeniem cieszyły się trasy lotnicze, ponieważ poza obszarem państw bloku wschodniego były one stosunkowo drogie.

Po wprowadzeniu stanu wojennego w Polsce część z tych osób zdecydowała się na pozostanie i uzyskanie statusu uchodźcy; było ich kilkaset. Szacunkowo liczbę Polaków w Grecji w latach 1978-1983 można określić na około 600 osób, gdyż po 1978 r. rozpoczęło się wzmożone zainteresowanie Helladą przez polską emigrację ekonomiczną. Prasa grecka w latach 1982-1984 oceniała wielkość polskiej emigracji w tym kraju na 500 osób. Kolejnym, istotnym okresem w rozwoju polskiej emigracji było zniesienie stanu wojennego w Polsce w lipcu 1983 roku. W latach 1983-1987 według płci i wieku odnotowano w Grecji 12 899 Polaków, z kolei szacunki polonijne określały liczbę rodaków na 2000 osób. Emigranci ci skupiali się szczególnie przy hotelach „Jason” i „Cairo” oraz przy Kościele katedralnym w centrum Aten. Latem 1986 r. przeprowadzono ankietę wśród rodaków przebywających w Grecji. Odpowiedzi udzieliły 23 osoby. 70% spośród nich opowiedziało się za tym, iż charakter wychodźstwa jest ekonomiczny, pozostała część podała powód małżeństw mieszanych i rozbitych oraz przyczyny polityczne. Ankietowani deklarowali stały charakter emigracji. Podstawową barierę stanowił język narodowy, którego nie znało dwie trzecie udzielających odpowiedzi. 65% posiadało wykształcenie średnie, 13% wyższe, a 22% zawodowe lub podstawowe. Połowa respondentów miała stałą pracę, nato-

miast inni pracowali dorywczo. W aklimatyzacji pomagała emigrantom znajomość języków zachodnich¹³.

Od początku lat osiemdziesiątych notuje się stały wzrost liczby Polaków w Grecji. W latach 1985/86 nie wracały już całe polskie wycieczki autokarowe, które były organizowane przez polskie biura turystyczne. Na skutek tego następowało trwałe osadnictwo. W roku następnym (1987) przebywało w Helladzie około 4-5 tysięcy polskich wychodźców. Napływ w tym okresie wynosił średnio 15 osób dziennie; sezon letni charakteryzował się podwojeniem tej liczby. Około 800 emigrantów posiadało azyl polityczny, nie mieli oni jednak prawa do podjęcia żadnej pracy zarobkowej. Nie mogli również opuszczać Aten bez zgody policji ani nie otrzymywali zasiłków. 10% Polaków posiadało status uchodźcy politycznego, otrzymując tym samym zasiłek w wysokości 10 tysięcy drachm miesięcznie¹⁴. Zdaniem prasy greckiej na przełomie 1987 i 1988 r. przybyło dodatkowo 10 tysięcy osób szukających czasowego schronienia i pracy. Był to początek masowego napływu Polaków do Hellady. Krytyczny okazał się rok 1988, kiedy to zanotowano najwyższą, jak dotąd, falę wychodźstwa. W połowie 1989 r. dziennik *Ikathimerini* podał, iż było 35 tysięcy Polaków¹⁵. Dane polskiej ambasady szacowały tę liczbę w początku tegoż roku na 40 tysięcy, a pod koniec roku na 50 tysięcy.

¹³ Z. Ruta: *Emigranci polscy w Grecji. Szkic problemu*, Przegląd Polonijny, 1989, z. 1, s. 77-83.

¹⁴ Archiwum Prowincji Małopolskiej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie (dalej cyt. AOJ w Krakowie), Duszpasterstwo w Grecji, rkps 4823. Sekretariat Episkopatu Polski w sprawie sytuacji emigrantów polskich w Grecji z 19 I 1988.

¹⁵ *Leczące ptaki - Polacy*, *Ikathimerini* z 16 VII 1989.

Według danych polskich w samej Grecji 1 XI 1988 r. notowano na greckich listach migracyjnych 15 tysięcy osób, z czego połowę stanowili Polacy. Por. R. Walenciak: *Od Polski do Polonii*, Sztandar Młodych, 1989, nr 55; za nim: A. Sakson: *Problem masowej emigracji z Polski w latach osiemdziesiątych*, *Życie i myśl*, 1989, nr 10, s. 29.

T. Stpiczyński: *Polacy w świecie...*, zanotował najwyższy wzrost w 1990 r.; według niego 31 XII 1989 r. grecki spis powszechny odnotował 15.125, a w roku następnym ich stan podwoił się. J. Byczkowski: *Polonia w Europie*, Opole 1990, zaniżył dane na 1990 r. nawet do 7 tysięcy, a A. Paczkowski i W. Wrzesiński: *Terminologia, chronologia i geografia*, w: *Polska emigracja*, pod red. A. Paczkowskiego i B. Puszczewicza, Warszawa 1990, cz. 2, s. 15, szacowali liczbę Polaków w początku 1990 r. tylko w samych Atenach na ok. 30-40 tysięcy osób. Podczas jednego ze spotkań pierwszego księdza jezuity w Atenach - o. Stanisława Móla z ambasadorem Januszem Lewandowskim 24 VIII 1989 r. w stosunku do liczby Polaków przebywających w ojczyźnie filozofii padła liczba 200 tysięcy. Por. Materiały udostępnione przez o. Stanisława Móla (kserokopie w zbiorach autora).

Zdaniem wysokiego komisarza ONZ do spraw Uchodźców emigrantów polskich w końcu 1989 roku podzielić można było na trzy kategorie. Pierwszą, najliczniejszą grupę stanowili tzw. uchodźcy, którzy przybywali do Hellady z zamiarem wyjazdu na stałe do innych krajów; przede wszystkim do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii. Zamiar ten mogła zrealizować jedynie niewielka i malejąca ich liczba wskutek trudności z uzyskaniem wizy. W 1989 r. wizy do krajów kapitalistycznych uzyskało około 700 osób, w większości przebywających w Grecji od szeregu lat. Z czasem perspektywy wyjazdów były coraz gorsze i średni okres oczekiwania na wizy wydłużył się do ośmiu lat. Na skutek tego wielu obywateli podjęło się starań o uzyskanie wyjazdu do Afryki Południowej, Izraela oraz wszystkich niemal krajów Europy Zachodniej. Drugą grupę, liczącą wówczas około 10 tysięcy osób stanowili Polacy, chcący uzyskać pozwolenie na stały lub kilkuletni zarobkowy pobyt w Grecji. Miała na to szanse tylko niewielka część emigrantów; zgodę na zatrudnienie od tamtejszych władz otrzymało wówczas 500 osób. Trzecią grupą, liczącą kilka tysięcy osób, byli ludzie przybywający na prace sezonowe. Znaleźli się w Helladzie jako turyści, a ich pobyt przedłużył się do pół roku¹⁶.

Wielkość polskiej emigracji w Grecji jest trudno odtworzyć. Nie dają pod tym względem rezultatu jakiegokolwiek spisy powszechne, gdyż ich dane są często zanizane. Polacy nie posiadający kart stałego pobytu ani też pozwolenia na pracę ukrywali się przed przedstawicielami miejscowych władz. Ponadto mieszkali w zaniedbanych dzielnicach, opłacając przy tym pokoje tańsze, ale gorsze. Niektórzy w obawie przed odnalezieniem przez policję i wydaleniem z Hellady zerwali wszelkie kontakty z Polonią. Wobec tych okoliczności można jedynie zastosować dane szacunkowe. Władze greckie problem polskich emigrantów traktują poważnie i dążą do zredukowania liczby nielegalnie tam przebywających. Nieuregulowany status powoduje, że duża grupa Polaków nie kontaktuje się z ambasadą; ta z kolei ma ograniczone pole działania. Polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych czyni starania w celu skłonienia władz greckich do zalegalizowania pobytu przynajmniej części obywateli polskich. Jest to jednakże sprawa uciążliwa, gdyż dotyczy osób naruszających miejscowe przepisy prawne; podlegają one zatem wydaleniu z państwa na mocy prawa greckiego. Ministrowi Andrzejowi Milcza-

¹⁶ Zob. J. Knopek: *Współczesny obraz polskiej emigracji do Grecji*, Kurier Ateński, 1996, nr 385.

nowskiemu udało się po długotrwałych rozmowach z przedstawicielami greckiego MSZ prowadzonych na przełomie 1994 i 1995 roku wynegocjować warunki zniesienia wiz dla obywateli polskich, chcących wjechać na terytorium tego państwa. Formalnie granica grecka dla Polaków została ostatecznie otwarta wraz z rozpoczęciem okresu letniego w 1995 roku

Masowość polskiego wychodźstwa w Helladzie miała swe apogeum na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, osiągając wielkość 100-130 tysięcy. Po okresie 1992/93 r. nieco zmalała i ustaliła się na stałym poziomie 70 tysięcy; obecnie zaś zbiorowość polonijną w Grecji szacuje się na 50-70 tysięcy¹⁷. W okresie letnim jednakże, a szczególnie w miesiącach wakacyjnych, liczby te ulegają zmianie i podwajają się, osiągając nawet 130 tysięcy. Z reguły jest to skutek przyjazdu rodzin Polaków pracujących w Helladzie oraz wzmożonych prac sezonowych, szczególnie w rolnictwie i sadownictwie greckim, gdzie w tym okresie potrzebni są pracownicy najemni.

3. Główne skupiska oraz aktywność zawodowa

Do początku lat osiemdziesiątych niewielka liczebnie Polonia rozrzucona była w całej Grecji. Część osób mieszkała w Atenach, tworząc miejscowe skupisko i reprezentując Polaków na zewnątrz. Poważne zmiany nastąpiły w okresie masowej emigracji, która nasiliła się w latach 1980-1982 i 1988-1991.

W ciągu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych zdecydowanie największa liczba Polaków przebywała w sercu Grecji. Ateny już w latach wcześniejszych były centrum migracji wewnętrznej. Na skutek tego nastąpił szybki rozwój liczebny i gospodarczy miasta. Tym samym wystąpił brak rąk do pracy i chęć przemieszczania ludności wiejskiej. Zdecydowanie najlepszy okres zarobkowy dla Polaków istniał w latach 1985-1989. Występował wówczas okres przerostu miejsc pracy i zatrudnienia. Poza tym istniała niewielka konkurencja ze strony innych emigrantów. W latach osiemdziesiątych Polacy szybko znajdowali zatrudnienie i dobre płace. Emigrantów można było spotkać niemal w każdym miejscu pracy i na różnych stanowiskach, głównie jednak pracowali oni fizycznie. Praca obejmowała różne gałęzie

¹⁷ Greckie MSW szacuje liczbę Polaków na 80, a nawet na 100 tysięcy. Z kolei polskie MSZ zaniża dane o Polakach do 50 tysięcy osób. Lokalni działacze, szkoła i kościół polonijny określa tę liczbę od 60 do 80 tysięcy.

produkcji: rybołówstwo, ogrodnictwo, warzywnictwo, przemysł lekki i ciężki, pomoc domową, transport, budownictwo, rolnictwo oraz usługi hotelarskie i restauracyjne. Emigranci polscy niekiedy trudnili się handlem i wymianą walut europejskich i światowych. Ówczesne zarobki kształtowały się od 2500 drachm dziennie w warzywnictwie, 3500-4000 w rolnictwie i ogrodnictwie, 5000-6000 w budownictwie oraz najczęściej w transporcie - 7000-10 000 drachm. Tę ostatnią pracę wykonywano w akordzie¹⁸. W początkach lat dziewięćdziesiątych odnotowano spadek płac i zwiększenie konkurencji ze strony innych emigrantów: z Albanii, byłego ZSRR i Bułgarii. Później dołączyli do nich obywatele byłej Jugosławii, Filipińczycy, Persowie, Egipcjanie i Kurdowie. Zaczęło brakować stanowisk pracy dla obywateli greckich.

Początkowo emigranci chcący znaleźć pracę szukali i pytali o nią w ośrodkach miejskich. W sezonie letnim i jesiennym z kolei wyjeżdżali na wieś do obszarów rolniczych, aby znaleźć zatrudnienie na plantacjach owoców. Od 1989 roku głównym miejscem spotkań osób zainteresowanych pracą stał się ateński plac Omonia (Plac Zgody); o wydarzeniach tych Krzysztof Kieślowski realizował film dotyczący najmłodszej polskiej emigracji w Grecji¹⁹. Jeden z ateńskich dzienników w 1990 roku „rynek pracy” na Omonii opisał następująco: „Omonia, godz. 5.30 rano. Dziesiątki ludzi z torbami na ramionach, nie zważając na ciemności, zimno i mgłę, która zasłaniała też ich twarze, stoją na chodniku przy placu i rozglądając się szukają pracodawcy. Zaczyna się walka o pracę. Światła ciężarówki, która zbliża się powodują, że wszyscy biegną w jej kierunku. Kończą się rozmowy i poranne żarty, rodzi się nadzieja. Wzrok kieruje się na pracodawcę, który wychylając się z okna po stronie pasażera samochodu pyta: Jaka taryfa?. Zaczyna się niekończący się bazar. Zanim greccy murarze zdążą otworzyć usta, aby powiedzieć, że ich stawka wynosi 8 tysięcy plus 5 tysięcy z tytułu ubezpieczenia, Polacy, Jugosłowianie, Egipcjanie, Kurdowie i Persowie otaczający plac każdego ran-

¹⁸ Przelicznik dolarowy kształtował się w tych latach na poziomie 1 USD = 200 drachm. Dniówka wynosiła zatem od 15 do 50 dolarów.

¹⁹ Bohaterem filmu był dobrze zapowiadający się historyk, który wykształcony przez uniwersytety o innym myśleniu nie mógł znaleźć sobie miejsca w kraju. Rolę intelektualisty, który wyruszył na podbój Europy, grał Wojciech Malajkat. Przez Niemcy, Szwajcarię i Włochy trafił do Grecji, skąd usiłował wyemigrować do Kanady. Jedną ze scen rozgrywa się na placu Omonia, gdzie bohater bezskutecznie oczekuje na pracę. Por. *Kartka z notatnika*, Kurier Ateński, 1993, nr 1218

ka, łamanym greckim przedstawiają swoje propozycje: dwa tysiące - krzyczy Polak, trzy tysiące i będę pracował 10 godzin - woła Pers. Daj tysiąc - mówi Jugosłowianin. Prawa gry są po stronie cudzoziemskich robotników /.../, od kiedy na placu pojawili się cudzoziemscy robotnicy, przestali być konkurencyjni. Polacy przyznają się, że śpią nawet na budowach, aby zabezpieczyć sobie dniówkę na następny dzień”²⁰

Zdaniem Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców, średnia wieku Polaków wynosiła w końcu 1989 roku 32 lata. W dużej części były to osoby z podstawowym i zawodowym wykształceniem; jedną trzecią stanowili absolwenci szkół średnich i wyższych. Wśród tych ostatnich sporo było nauczycieli, inżynierów, ekonomistów i lekarzy. Polacy wyróżniali się od innych emigrantów wyższym poziomem wykształcenia oraz tym, że częściej były wśród nich młode małżeństwa z dziećmi. Ambasada polska w tym okresie przyjmowała, że wszyscy przebywający w Grecji Polacy pracowali. Jednakże w tym czasie tylko 500 osób miało pozwolenie na zatrudnienie; wszyscy inni pracowali nielegalnie. Pozyskiwali w ten sposób pracę w czarnej sferze gospodarki; w Grecji stanowi ona około 40% działalności gospodarczej. Nielegalne zatrudnienie miało swe ujemne skutki. Przede wszystkim nie opłacano stawek ubezpieczenia socjalnego oraz pracownicy ci byli gorzej opłacani.

Poza osobami, które próbowały znaleźć w Grecji pracę i z niej się utrzymać, zwiększał się przez cały czas margines społeczny. Młode Polki stanowiły część pensjonariuszek domów publicznych oraz różnego rodzaju „kabaretów”. Instytucje te opanowane zaś zostały w wielu przypadkach przez miejscowe gangi. Obok nielegalnego handlu zwiększa się udział Polaków w rozpowszechnianiu narkotyków oraz w zorganizowanej przestępczości. Niemal nagminnym zjawiskiem są kradzieże, popełniane wśród rodaków. Z pośrednich przesłanek wynika, że w początku lat dziewięćdziesiątych napływał z Polski tzw. „element przestępczy”. Pogłębiał się także upadek moralny w środowiskach polonijnych²¹.

Nielegalnej działalności sprzyjają również miejscowe warunki. W dużej części Polacy mieszkają w dzielnicach opuszczonych przez Greków ze względu na wysoki stopień zanieczyszczenia środowiska. Kilka rodzin wynajmuje

²⁰ *Tani cudzoziemcy odbierają pracę greckim murarzem*, Ethnos, z 14 XI 1990.

²¹ Na temat niecodziennych przypadków zachowań Polaków w Grecji zob. J. Knopek: *Obrazki z życia Polonii spod Akropolu*, Posłaniec Serca Jezusowego (Kraków), 1994, nr 7/8, s. 28-30; tenże, *Wśród Polonii Greckiej*, Gazeta Chojnicka, 1993, nr 8.

mieszkanie, a samotni mężczyźni przeważnie łóżka w suterrenach. Przebywający w Grecji Polacy pracują, żyją i odżywiają się na poziomie robotników miejscowych. W związku z tym duża część emigrantów nie zamierzała wracać do kraju. Niechęć do powrotu była i jest tak dominująca, że w sytuacjach zagrożenia podejmowane są wszelkie możliwe próby pozostania. Spotyka się przypadki rozbicia małżeństw polskich i staranie o zawarcie małżeństwa z obywatelami lub obywatelkami greckimi. Zdarzają się zabiegi o przyjęcie do służby wojskowej w Grecji. W ostatnich latach często spotykaną formą kontaktów z krajem jest tzw. „zjazdówka”, czyli wyjazd do Polski na krótki okres z zarezerwowaniem jednocześnie miejsca pracy w Helladzie. Po takim urlopie wypoczynkowym następuje powrót do Aten, gdyż osoby te nie widzą sensu pozostania w polskiej rzeczywistości²²

Główne skupiska polonijne ustaliły się już w końcu lat osiemdziesiątych. Około 80-90% całej emigracji skupiało się w Atenach i jej aglomeracji miejskiej, gdyż tam głównie dało się zauważyć rozwój budownictwa i różnych przedstawicielstw gospodarczych. Poza aglomeracją miejską stolicy w Helladzie odnotować można było grupy Polaków w Salonikach (Thessaloniki, Salonica) i okolicach, Kavali, Larissie (Larisa), Volos (Wolos), Lamii, Halkidzie i Koryncie. Na Peloponezie głównymi ośrodkami były Kalamata, Nafplion (Nafplio, Nauplion), Sparta, Tripoli i Argos. Z wysp greckich najwięcej Polaków przebywało na Krecie - Iraklion, Rethimnon (Retimno) i Hania, Rodos, Kos, Thira (Santoryn), Mykonos, Idra (Hydra), Egina, Chios i Lesbos (Mitolini).

W Iraklionie na Krecie polska ekipa inżynierów i techników rozpoczęła w listopadzie 1987 roku budowę elektrowni. Odpowiedzialnym za kontrakt był przedstawiciel Zakładów Cegielskiego w Poznaniu - dyr. Józef Woźniak. Ta sama ekipa budowała wcześniej elektrownię na Chios; tamtejszy zespół nadzorował inż. Waldemar Bobkiewicz.

W latach 1988-1991 prężny polonijny ośrodek zawiązał się na wyspie Rodos, gdzie w okresie tym przebywało średnio około 200-250 Polaków, z cze-

²² W warunkach greckich urlop lub wypoczynek, szczególnie osób mieszkających w aglomeracji miejskiej Aten jest wręcz niezbędny z uwagi na stężenie spalin w powietrzu, zanieczyszczenie, motoryzację i hałas. Emigranci polscy określają taki stan rzeczy mianem „ogłupienia”, co powoduje nadpobudliwość, rozdrażnienie, agresję. Grecy mieszkający w Atenach kierują się najczęściej na wyspy greckie położone na Morzu Jońskim i Egejskim, gdzie najczęściej mają rodziny. Polacy zaś wypływają również na wyspy greckie lub udają się na wypoczynek do kraju rodzinnego.

go około 100 osób zatrudnionych było przy budowie elektrowni. Prowadzili oni prace w miejscowości Soroni. Głównym zajęciem mężczyzn przebywających na Rodos były usługi budowlane. Z kolei kobiety pracowały w domach prywatnych - sprzątały mieszkania. Zatrudniane były także w restauracjach w charakterze kelnerek lub jako pomoce kuchenne. Niewiele Polek pilnowało i opiekowało się osobami starszymi i chorymi, które cierpiały na różne choroby. Prace te wykonywane były bez pozwolenia miejscowych władz oraz bez świadczeń społecznych. W trakcie sezonu letniego wielu Polaków pracowało na plantacjach owocowych, zbierając pomarańcze, winogrona, arbuzy i oliwki²³. W podobnych warunkach znaleźli się Polacy na wyspie Kos, było ich jednak tylko około 50. Głównym ich zajęciem była praca sezonowa na plantacjach owocowych. Zdarzył się tam tragiczny wypadek. Jeden z Polaków jadąc rowerem został potrącony przez samochód, którego kierowcą był syn greckiego gubernatora wyspy. W wyniku tego wypadku poszkodowany zmarł w szpitalu.

Pośród Polaków pracujących w Grecji bywają duże kontrasty. Zdarza się, iż dyplomowany lekarz lub nauczyciel szuka zatrudnienia w sklepach lub restauracjach, przy sprzątaniu lokali lub myciu okien. Przede wszystkim cenione są umiejętności w zawodach mechanika, murarza, cieśli i zbrojarza. Kobiety najczęściej w aglomeracji miejskiej Aten są sprzątaczkami i opiekunkami dzieci oraz starców. Pracują także w restauracjach zmywając naczynia. Ponadto zatrudnia się Polaków przy pracach ogrodowych, jak okopywanie, podlewanie, przygotowanie ziemi do uprawy. Na tle Albańczyków i emigrantów innych narodowości Polacy prezentują się korzystnie - pracują solidnie i chętnie się ich zatrudnia. Awans społeczny przedstawicieli polskiej emigracji jest jednak bardzo powolny. W szczególności uzależniony jest on od pozyskania zezwolenia na pracę i pobyt stały. Dodatkowym utrudnieniem jest brak umiejętności porozumiewania się w języku nowogreckim, przede wszystkim zaś umiejętności pisania, która z kolei jest trudna do opanowania w krótkim czasie. Przeciwności te pozwalają przypuszczać, że status Polaków w społeczeństwie greckim nieprędko się poprawi. W okolicznościach tych największe szanse awansu społecznego mają osoby zawierające mieszane związki małżeńskie. Zdarza się, że partnerami Polaków są osoby wy-

²³ Informacje uzyskane od Małgorzaty i Stanisława Kowalskich z Wrocławia (w zbiorach autora).

wodzące się z elit społecznych, przedstawiciele medycyny, architektury, prawodawstwa.

Obecnie największym skupiskiem Polaków w Grecji są w dalszym ciągu Ateny, traktowane łącznie z Pireusem i innymi miejscowościami wchłoniętymi przez rozbudowującą się stolicę. Skupia się w niej 50-70 tysięcy osób. Następną miejscowością jest Kalamata, gdzie według szacunków tamtejszych Polaków jest ich około 500-700 osób oraz Saloniki - 500 osób. Stuosobowe grupy skupiają się w Larissie, Volos i Nafplion. Z wysp greckich w dalszym ciągu najwięcej Polaków przebywa na Krecie - około 300 osób, w Iraklionie, Rethimnon i Hanii. Z innych wysp około 50-osobowe grupy Polaków przebywają na Thirze, Mykonos i Rodos. W innych miejscowościach i na wyspach znajduje się od kilku do kilkunastu osób, praktycznie w każdym miejscu i zakątku Grecji. Ponadto pewna część Polonii przemieszcza się nieustannie w poszukiwaniu pracy. W okresie letnim częste bywają podróże z Aten na tereny rolnicze, gdzie zbiera się pomidory; jesienią winogrona, a po nich oliwki. Zimą zbiera się pomarańcze. Największe tereny rolnicze, do których udają się emigranci, znajdują się w Tesalii, gdzie uprawia się przede wszystkim zboże, bawełnę i ziemniaki. Z kolei największe winnice, sady oliwkowe i pomarańczowe leżą na Peloponezie, Krecie i w okolicach Aten. W zależności od pory roku i okresu dojrzewania poszczególnych owoców następują rotacje w przemieszczaniu się ludności polskiej.

Tak jak poprzednio, mężczyźni najbardziej poszukiwani są w budownictwie. Pracują oni jako murarze, tynkarze, zbrojarze i malarze. Zakładają instalacje kanalizacyjno-elektryczno-ogrzewcze. Jako robotnicy niewykwalifikowani zatrudniani są przy noszeniu tzw. deneki. Jest to pojemnik do noszenia materiałów budowlanych dla murarzy. Zważywszy na upały panujące w Grecji, praca ta bywa bardzo ciężka. Wykonują ją często ludzie z wyższym wykształceniem, jak np. doktor matematyki, były pracownik naukowy polskiej uczelni²⁴. Ponadto mężczyźni zatrudniani są w kamieniołomach przy

²⁴ Budownictwo greckie wygląda nieco inaczej i różni się zdecydowanie od polskiego. Przede wszystkim mają na to wpływ warunki geograficzne i sejsmologiczne. Plac przyszłej budowy urządza początkowo cieśla, który sporządza tzw. rynsztunek; draży on w terenie studnie, które zalewa się żelbetonem. Słupy betonowe mają uchronić budynek przed występującymi trzęsieniami ziemi. Później dopiero rozpoczyna się normalna budowa domu lub willi. Przy robotach budowlanych preferuje się przede wszystkim prace ręczne; rzadko stosuje się technikę i urządzenia elektryczne. Ze względu na oszczędność energii i tanią siłę roboczą nawet zaprawę murarską i cement mieszają niekiedy nogami emigranci w du-

pozyskiwaniu marmuru. Myją okna w tawernach i barach. W stolarniach i różnych warsztatach rzemieślniczych w charakterze pomocników szlifują, toczą, frezują i obrabiają przedmioty z drewna i metalu. Stawiają także drewniane domy pracując w greckich zakładach usługowych. W stoczniach i dokach portowych wykonują roboty spawalnicze i lakiernicze, niekiedy wysyłani są do najbardziej niedostępnych miejsc w różnego rodzaju statkach morskich. Rzadziej mają mężczyźni stałą pracę z ubezpieczeniem jako kucharze, piekarze czy kierowcy samochodowi. Zarobki kształtują się różnie, w zależności od charakteru wykonywanego zajęcia. Wpływ ma także to, czy praca jest stała, czy sezonowa. Średnio zarobić można 100-200 tysięcy drachm miesięcznie. Dniówki w takim układzie wynoszą 5-7 tysięcy, ale specjalista w określonej dziedzinie potrafi wytargować płacę na poziomie 10-15 tysięcy drachm²⁵. Wszystko zależy od posiadanych umiejętności, szczęścia w znalezieniu pracy i znajomości języka nowogreckiego lub angielskiego.

Kobiety pracują głównie jako sprzątaczkki u Greków. Są to prace najwyżej cenione przez Polki. Z natury wygląda to w taki sposób, że dziewczyna lub kobieta zbiera 5-10 adresów i chodzi tam robić porządki, w zależności od umowy raz lub dwa razy w tygodniu. W ten sposób zarabia około 1100 drachm za godzinę, czyli 5000-8000 drachm dziennie. Jest to praca bardzo ciężka, ale za to stała, a rodziny decydujące się na pomoc domową dobrze je traktują. Są to Grecy z wyższych sfer, uczciwi i kulturalni. Polki pracują też na tzw. popularnie „mieszkanu”. Zamieszkują u Greków i opiekują się starszą osobą. Osoby, zwłaszcza młode, unikają tego typu zajęcia, gdyż jest ono bardzo absorbujące i męczące psychicznie. Starszą osobą należy opiekować się przez całą dobę, jest tylko jedno wolne popołudnie w tygodniu na odpoczynek i relaks. W ten sposób można jednak odłożyć sporo środków finansowych, bowiem praca ta wiąże się z bezpłatnym mieszkaniem i utrzymaniem. W zależności od fachowości osób, jak np. wykształcenie medyczne oraz znajomość języka narodowego, zarabia się w granicach 80-150 tysięcy drachm²⁶.

zych skrzyniach drewnianych. Por. J. Knopek: *Z Pomorza pod Akropol*. Gazeta Chojnicka. 1994, nr 7.

²⁵ Przyjmuje się obecnie, iż 1 USD równa się 250 drs; zarobki osiągają więc poziom 400-1000 dolarów amerykańskich miesięcznie.

²⁶ Zob. J. Knopek: *Z dziejów kontaktów polsko-greckich*. Słupskie Studia Historyczne. 1993, nr 2, s. 35-53.

Ogólnie nadal panuje wśród Greków przekonanie, iż Polacy są dobrymi pracownikami i cenionymi fachowcami. Więcej słyszy się pochwał aniżeli skarg. Zdarzają się jednak przypadki, że Grecy oszukują emigrantów i nie płacą za wykonane dzieło. Do takich sytuacji odnieść można powiedzenie „nie udawaj Greka”²⁷. Zdarza się, że Polacy trudnią się rozbojem. Osób takich jest, na szczęście, niewiele, niemniej tworzą się małe grupki trudniące się okradaniem mieszkań rodaków. Polacy mieszkają często na tzw. „kato”, czyli w piwnicach. Są to pomieszczenia źle zabezpieczone i dlatego można je łatwo doszczętnie obrabować. Niektóre Polki pracują w pubach jako kelnerki lub panie do towarzystwa. W więzieniach greckich przebywa kilkanaście osób. Najślynniejsze jest pod tym względem odosobnienie Koridalos, w dzielnicy Aten. Za handel narkotykami i kradzieże osadzonych zostało tam w 1995 roku czterech Polaków. Dwie inne Polki znajdowały się wówczas w więzieniach w Wolos oraz kilka na Krecie²⁸. W sierpniu 1989 roku za zabicie greckiego sprzedawcy pamiątek Wiesław Michalski został skazany na karę dożywotniego więzienia i nadal wyrok ten odbywa. Prasa grecka ze wzburzeniem skomentowała ten fakt²⁹.

Sytuacja Polaków w więzieniach bywa trudna i nie należy do bezpiecznych. Ojciec Stanisław Głaz, w latach 1990-1993 duszpasterz polonijny w Atenach, miejsce takie opisał w sposób następujący: „Więzienie na Aleksandras znamy wszyscy, chociażby ze słyszenia. Wielu Polaków trafia tam z różnych powodów. Odwiedzam ich, ale jakież słowa pociechy można nieść ludziom, którym zabrano wolność? Któregoś wieczoru zadzwonił telefon. Bliski płaczu głos mężczyzny błagał o wizytę. - Ksiądz musi mi pomóc. Siedzę z Albańczykami, rozebrali mnie do naga i każą czekać. Nie wytrzymam dłużej!!! Na dzień przed wizytą dzwoni telefon. Słyszę ten sam głos, ale radosny i odprężony. - Nie musi już ksiądz przychodzić. Dziewięciu Albańczyków zabrali, a temu, który został wp.....łem i teraz on szczeka”³⁰.

²⁷ Pracodawcy greccy udają wówczas, iż widzą emigrantów polskich pierwszy raz w życiu. Aby uwolnić się od zobowiązań, straszy się ich wówczas wezwaniem policji.

²⁸ *Za chlebem*, Gość Niedzielny z 14 II 1993; Informacje uzyskane od o. Tadeusza Saroty, duszpasterza polonijnego w Atenach.

²⁹ *Polak zamordował sklepikarza. 40 000 Polaków przebywa w Grecji*. Eleftherotypia z 4 VIII 1989.

³⁰ *Ludzie, których spotykamy*. Ksiądz Stanisław Głaz, Kurier Ateński, 1992, nr 167. Zob. J. Knopek: *Główne skupiska oraz aktywność zawodowa Polaków w Grecji*, Kurier Ateński, 1996, nr 386.

Powszechnym szacunkiem i dużą renomą w greckim środowisku sportowym cieszą się polscy piłkarze, grający w greckim futbolu narodowym. Najwcześniej przybyli do Aten byli selekcjonerzy polskich reprezentacji narodowych, którzy odnieśli spore sukcesy na arenie międzynarodowej - Kazimierz Górski i Jacek Gmoch. Podjęli się oni obowiązków trenerów w greckich drużynach piłkarskich. Polskim kibicom znane są szczególnie kluby Panathinaikos Ateny i Olimpiakos Pireus, w których występują polscy sportowcy: bramkarz Józef Wandzik i napastnik Krzysztof Warzycha. Polscy piłkarze mają zawarte kilkuletnie kontrakty i przebywają w Grecji z rodzinami.

4. Przejawy życia polonijnego i działalność społeczna

Po zakończeniu II wojny światowej działalność Polaków była ograniczona i skupiała się przy związku „Polonia”. Kilka lat później stowarzyszenie to miało wymiar charytatywno-społeczny. Jego czołową postacią była wówczas Maria Krakus, która w swym domu skupiała i podtrzymywała tradycje polonijne. Każdego roku 3 maja i 11 listopada gromadziła się u niej grupka pań - emigrantek z lat wojennych i powojennych. Przy sztandarze polskim, haftowanym w latach okupacji niemieckiej, śpiewały pieśni narodowe, przypominały historię Polski oraz podtrzymywały tradycje patriotyczne. W latach sześćdziesiątych kontynuatorką spotkań dawnej „Polonii” była Maria Kiriakidou, która do Grecji przybyła w 1945 roku z Niemiec w towarzystwie greckiego męża. Korzystając z tego, iż w okresie tym M. Kiriakidou miała dom i duży ogród w stolicy, mogła raz lub dwa razy w roku zaprosić do siebie przedstawicieli starej Polonii. W spotkaniach tych uczestniczyły Polki, które przybyły do Hellady później, również wywodzące się z mieszanych związków małżeńskich.

Przedstawicielka Polonii międzywojennej - siostra Marii Krakus - Jadwiga (Inga Papadimitriou), mieszkająca w ateńskiej dzielnicy Kipseli, ofiarowała 24 stycznia 1992 roku szkole polskiej w Atenach 250 woluminów literatury polskiej i światowej. Dwa lata wcześniej - 2 września 1990 roku przekazała Polsce za pośrednictwem ambasady jedenaście złotych monet o dużej wartości numizmatycznej oraz złotą broszkę wypełnioną rzeźbą z macicy perłowej. Dar ten przeznaczyła na budowę mauzoleum żołnierzy Armii Krajowej. Inga Papadimitriou, pomimo tego, iż wiele lat mieszkała poza ojczyzną, nieustannie dawała dowody swych więzi z Polską. Przykładem tego były liczne apele,

dary oraz zainteresowanie sprawami Polaków w Grecji. 5 lutego 1992 roku przeniosła się do domu spokojnej starości przy ul. Kifisias 137, zachowując trzeźwość umysłu i przywiązanie do kraju rodzinnego.

W początkowym okresie lat osiemdziesiątych, kiedy przybyła nowa fala emigracji, nie powstały początkowo organizacje i związki o charakterze społecznym czy politycznym. Osoby przybywające do Hellady nie były tym zainteresowane, gdyż każdy z nich walczył o byt i przetrwanie. Liczna grupa osób traktowała Grecję jako kraj pośredni; był to okres wyczekiwania na otrzymanie wiz do Stanów Zjednoczonych, Kanady i Australii. Później zdecydowano się na emigrację do innych krajów europejskich. Dużym zainteresowaniem cieszyła się również Republika Południowej Afryki. W latach 1982-1984 pewna Polka, od dłuższego czasu mieszkająca w Atenach, starała się służyć wszystkim emigrantom; miała ona męża Greka. Organizowała ponadto nabożeństwa liturgiczne w języku polskim, pisała własnoręcznie ogłoszenia i komunikaty oraz nawiązywała kontakty z organizacjami greckimi. Spotkania Polaków miały miejsce w katedrze katolickiej, gdzie wiele osób przychodziło na msze święte odprawiane po polsku i skupiało się w nawie bocznej. Po nabożeństwach odbywały się spotkania w sali parafialnej. Wspólne rozmowy podnosiły na duchu. Informowano się wzajemnie o możliwości uzyskania wiz innych państw. W okresie Bożego Narodzenia zorganizowano prezenty dla polskich dzieci. Uzyskano je od miejscowego proboszcza parafii niemieckiej w Atenach. Grecka organizacja Caritas znajdująca się przy kurii arcybiskupiej rozdawała również potrzebującym odzież.

Z kolei w Polsce od listopada 1981 roku działa Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Greckiej. Siedziba Zarządu Głównego Towarzystwa mieści się w Zielonej Górze. We wrześniu 1984 roku, kiedy odbył się pierwszy zjazd tego towarzystwa, liczyło ono około 600 członków, zrzeszonych w dziesięciu oddziałach wojewódzkich. Na wstępie wyłoniono 15-osobową grupę założycielską, która przy pomocy miejscowych władz przystąpiła do opracowania projektu statutu. W wyniku tych prac 6 listopada 1981 roku powołano zarząd, na którego czele stanął Mieczysław Wojecki. Zakres działalności związku obejmuje cztery dziedziny problemowe:

- Inspirowanie i organizowanie imprez kulturalno-oświatowych i artystycznych, odczytów, spotkań autorskich i wieczorów dyskusyjnych;
- Inicjowanie i współdziałanie w organizowaniu kursów języka greckiego oraz popularyzowanie literatury pięknej w języku greckim i jej tłumaczeń na język polski;

- Organizowanie zespołów określonych zainteresowań, takich jak komisje problemowe i środowiskowe, koła miłośników greckiej literatury, filmu, teatru, muzyki, pieśni, plastyki itp.

- Inspirowanie, organizowanie i współdziałanie z organizacjami i biurami turystycznymi w poznawaniu Grecji w formie imprez turystyczno-krajoznawczych, gromadzeniu i udostępnianiu stosownej literatury, publikacji i wszelkich informacji, popularyzacja tych zagadnień³¹.

Początki działalności organizacyjnej i politycznej pośród emigrantów polskich w Grecji datują się od 1985 roku. Polacy skupiali się wówczas w dalszym ciągu w centrum Aten przy greckiej katedrze katolickiej przy ul. Omirou 9, gdzie łącznie z emigrantami z Filipin objęci byli służbą duszpasterską. Kiedy w połowie lat osiemdziesiątych napłynęli do Hellady kolejni uchodźcy, wspólnymi siłami założyli Tymczasowy Komitet Pomocy Polakom z siedzibą przy ul. Kairi w stolicy kraju. Na bazie tegoż komitetu powstało w listopadzie 1986 roku Biuro Informacyjne NSZZ „Solidarność”. Osoby pracujące w tym biurze w dużym stopniu organizowały życie emigracyjne Polaków tego okresu: informowały, przekazywały i wysyłały pieniądze potrzebującym, zyskiwały sympatię poważnych i szanowanych Greków, uczęszczaly na msze święte do greckiej katedry katolickiej. Jednakże w maju 1987 roku z członków „Solidarności” pozostał jedynie Jarosław Gąsiorek, który przed wyjazdem do Austrii przekazał lokal i materiały z działalności Biura Informacyjnego w ręce Joanny i Macieja Roteckich. W okresie tym trafił do Aten Andrzej Serafin, który starał się odgrywać pierwszoplanową rolę w życiu polonijnym. Zasłużonym działaczem na rzecz Polonii greckiej okazał się działający od końca 1986 roku Krzysztof Apostolakis, syn greckiego uchodźcy z okresu wojny domowej i Polki z Bielska-Białej. Znając język polski i grecki oddał duże usługi jako tłumacz przy sprawowaniu liturgii mszy św., początkowo przy greckiej katedrze, a od końca 1986 roku w parafii Chrystusa Zbawiciela, prowadzonej przez greckich jezuitów przy ul. Michail Voda 28. On też zaapelował o założenie Biura Pomocy Emigrantom, gdyż biuro „Solidarności” nie wyraziło zgody na współpracę. Na apel ten zgłosiło się kilkadziesiąt osób, tak iż rozpoczęło ono funkcjonować przy ul. Aristoleleus 79-81. Od sierpnia 1988 r. scena polityczna polskiej emigracji w Grecji zaczęła się nieco stabilizować; do Aten przybył pierwszy ksiądz z Polski. Rozpoczął on jedno-

³¹ Biuletyn Organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Greckiej, Zielona Góra 1984, nr 1, s. 18.

czenie Polaków w oparciu o Kościół katolicki.

Jeszcze w końcu 1988 roku funkcjonowały na terytorium Grecji cztery odłamy „Solidarności”. Wszystkie były ze sobą powiązane, ale różniły się metodami działania i pojmowaniem odrodzonej Polski. Przygotowywali oni sztandary przyszłej ojczyzny, które składali w kościele polonijnym. Następnie organizowali pochody na poszczególne place Aten. Biuro „Solidarności” znajdowało się w sali przy ul. Michail Voda 28. Jednakże, kiedy odmówiło ono spotkania z oficjalną delegacją przysланą przez władze PRL, doszło do wyrzucenia biura z pomieszczenia parafialnego. Ambasada polska w Atenach w końcu 1989 roku pozytywnie oceniała działalność miejscowej „Solidarności”; nawiązała z nią bliskie kontakty. Jednak w tym samym roku biuro zawiesiło działalność, a miejsce jego zajęły działające grupki w rodzaju „Solidarności walczącej”, PPS - Rewolucja Demokratyczna, Konfederacja Polski Niepodległej; starały się one kontrolować kontakty Polaków z organizacjami uchodźczymi i charytatywnymi³².

Na wyspie Rodos przebywający nielegalnie Polacy tworzyli zwartą grupę narodowościową w oparciu o kościół i polskiego księdza. Dwa razy w tygodniu odbywały się spotkania, na których omawiano przeobrażenia dokonujące się w Polsce i w Grecji. Dzięki osobom, które przebywały najdłużej, uzyskiwano informacje na temat ewentualnych miejsc pracy lub wolnych mieszkaniach. Ponadto organizowano wspólne imprezy towarzysko-rozrywkowe, albo spotykano się podczas świąt katolickich. W okresie tym powstała kronika, której głównym inicjatorem był polski ksiądz, pracujący na wyspie. Zawierała ona wydarzenia z życia polonijnego, przedstawiała problemy Polaków, ich radości i smutki. Poza tym posiadała miejsce na wpisy pamiątkowe dla osób odwiedzających kolonię polską, daty przyjazdów i wyjazdów niektórych emigrantów. Wpisywano do niej życzenia, pożegnania z Rodos i podziękowania, wklejano karty z życzeniami, pamiątkowe zdjęcia z wizyt ciekawych postaci, m. in. Antoniego Halika podczas jego rejsu po Morzu Śródziemnym. Głównym celem prowadzenia kroniki było zachowanie w pamięci wydarzeń z życia Polaków na Rodos dla przyszłych turystów. Kronika ta jest cały czas prowadzona na bieżąco i obecnie znajduje się w rękach Mariana i Heleny Ekiertów, którzy w dalszym ciągu przebywają na wyspie³³.

³² AOJ w Krakowie. Duszpasterstwo w Grecji. rkps 4823. Notatka ambasady PRL o sytuacji Polaków... k. 58.

³³ Informacje uzyskane od Małgorzaty i Stanisława Kowalskich z Rodos (w zbiorach autora).

Emigranci polscy z Rodos uchwalili również powołanie prezesa spośród rodaków. Funkcję tę jako pierwszy pełnił Stanisław Kowalski. Prezes taki zajmował się przygotowaniem wspólnych spotkań, pilnował porządku, starał się o zakupienie niezbędnych elementów do emigracyjnych spotkań i dyskusji. Z drugiej strony był on pośrednikiem między kapłanem polskim a pozostałą częścią Polaków. Pomagał także w porządkowaniu kościoła. Stanisław Kowalski był jednym z najdłużej przebywających na Rodos Polaków; zajmował się przygotowaniem świąt i miejscowych uroczystości. Starał się zająć przybywającymi emigrantami przez wskazanie pracy lub miejsca zamieszkania³⁴.

W kręgu Polonii ateńskiej dochodziło od 1988 roku do regularnych spotkań rocznicowych. Pielęgnowano szczególnie daty 3 maja i 11 listopada. Święta takie organizowano w kościele Chrystusa Zbawiciela lub w szkole im. Romka Strzałkowskiego. W zależności od okoliczności święta takie przygotowywali emigranci, a uświetniały je występy zespołów artystycznych lub chórów, przyjeżdżających z Polski. Ponadto przy szkole polskiej powstał chór, rekrutujący się z młodzieży. W trakcie spotkań polskich śpiewał narodowe pieśni lub kolędy. Przy kościele katolickim ojców jezuitów zaistniała grupa modlitewna „Emaus”. Poza działalnością modlitewną jej członkowie pomagają najbardziej potrzebującym. Przede wszystkim grupa zajęła się rodziną Ireny Güngör. Ze związku polsko-tureckiego urodziło się łącznie pięcioro dzieci, z czego troje pierwszych miało niewład nóg. Na skutek alkoholizmu ojca Polka została z dziećmi bez środków do życia. Interwencja „Emaus” spowodowała, że pierwszy program telewizji greckiej nadał relację o tej rodzinie, a bank w Volos otworzył bezinteresownie konto, na które wpłynęło 500 tysięcy drachm pomocy dla rodziny Güngör. Poza tym grupa modlitewna zajęła się zbieraniem odzieży, rzeczy i słodyczy, które przekazywano potrzebującym dzieciom z rodzin rozbitych i najbiedniejszych.

W greckiej stolicy przygotowuje się od kilku lat imprezy czysto polonijne i związane z pobytem emigrantów w tym kraju. W 1993 roku odbyły się dni kuchni polskiej w hotelu „Ledra Marriott”. Gospodarzami spotkania zostały PLL „LOT”, „Orbis” i Ambasada RP w Atenach; było to święto polskiej sztuki kulinarnej. Do restauracji podającej polskie dania przybyło kilkaset

³⁴ Pierwszy polski prezes na Rodos został wybrany w styczniu 1989 t. i pełnił tę funkcję przez ponad dwa lata, do momentu wyjazdu z wyspy. Później został nim obrany inny Polak o pseudonimie „Muza”; od marca 1991 r. zebrania te zaczęły tracić na wartości, a Polacy rozpoczęli grupowe wyjazdy w różnych kierunkach. Pojawiły się też groźby deportacji przez grecką policję.

osób. Konsumpcji towarzyszył zespół „Granica”, który przybył na występy do Grecji. Przy różnych okazjach i próbach Polacy dają dowód swej solidarności; wyrażają swe zaangażowanie i ofiarowują pomoc. Tak było w przypadku Emilki, dziecka polskich uchodźców, których nie było stać na kosztowną i specjalistyczną operację. Na apel redakcji *Kuriera Ateńskiego* Polacy pospieszili z pomocą. Od momentu ukazania się informacji o Emilii telefony dzwoniły przez cały czas; zarówno Polacy jak i Grecy składali ofertę pomocy finansowej. Założono oddzielne konto bankowe na rzecz dziecka, a przy szkole zorganizowano kiermasz; dochód z niego przeznaczono na operację. Prasa polonijna opisała fakt ten następująco: „Sztab ludzi brał udział w przygotowaniach i ci sami ludzie sprząтали salę po zakończeniu imprezy. Nie otrzymali za swą pracę nawet jednej przysłowiowej drachmy. Nie oczekiwali zapłaty. Podziękowaniem niech będzie uśmiech i nasza wdzięczność. Nie byli to ani zawodowcy, ani specjaliści od podobnych akcji. Ot, po prostu Polacy z Omonii, jak wyrażają się o nich pogardliwie przedstawiciele polskich urzędów państwowych w Atenach. Zabrakło ich w minioną niedzielę na koncercie dla Emilki. Nie mogli więc przekonać się, że polska społeczność w Atenach potrafi nie tylko domagać się pomocy, ale i sama niesie ją, gdy zachodzi taka potrzeba”³⁵.

We wrześniu 1992 roku odbył się wernisaż malarski „Impresje greckie”; miało to miejsce w salach Centrum Kultury Katolickiej. Wydarzenie to stało się ważnym ogniwem w poznaniu malarstwa i sztuki na obczyźnie. Był to pierwszy pokaz kultury polskiej w Helladzie. Grupa artystów plastyków przebywała przez trzy tygodnie w Atenach i Kamena Vourla. Na wystawie obrazy znakomitych artystów polskich sąsiadowały z impresjami malarzy greckich; nad całością ekspozycji czuwał o. Stanisław Głaz i Helena Zadrejko. Przedstawiciele ambasady polskiej wręczyli kwiaty i upominki w postaci płyt kompaktowych z muzyką Chopina, a przedstawiciele Związku Greckich Dziennikarzy wyróżnili poszczególne obrazy każdego z artystów i uhonorowali „złotą plaketką” cykl obrazów Telemachosa Pilitsidisa z Głogowa oraz obraz Heleny Zadrejko „Muszla”.

Przez cały czas w Atenach działa Klub Polski przy ul. Maizonos, który w 1987 roku został założony przez Krzysztofa Mazura, jako Apolityczne Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Greckiej. Początkowo za własne pieniądze wydzierżawił zrujnowany budynek, który odnowił i odrestaurował za własne

³⁵ *Dar serca*, Kurier Ateński, 1993, nr 216.

srodki i własną pracą. ATPPG zostało nawet uznane przez grecki sąd. Herbem towarzystwa, a później Klubu Polskiego był orzeł trzymający w szponach Partenon. Krzysztof Mazur wraz z Andrzejem Serafinem zabiegali o przyznanie przez władze greckie jakichkolwiek praw dla emigracji polskiej w tym kraju. W Klubie Polskim powołano do życia gazetę emigracyjną, prowadzono doksztalcanie w zakresie języków obcych, kursów komputerowych, organizowano szkołę tańca oraz pomagano rodakom w ich wyjazdach do innych krajów. Już jesienią 1987 r. utworzono bibliotekę polską w budynku przy ul. Maizonos, która początkowo składała się zaledwie z trzech książek; po dziesięciu latach od jej otwarcia zgromadziła ona 5 tysięcy woluminów. Dla emigrantów polskich tłumaczono również dokumenty, jak również pomagano rodakom, którzy znaleźli się w szpitalach i więzieniach. Krzysztof Mazur wyjechał z Grecji do Kanady po trzykrotnym aresztowaniu przez policję grecką w 1992 roku. Po nim przewodnictwem i zarząd nad klubem przejęła Małgorzata Zangle, która również na miejscu prowadzi biuro turystyczne, organizujące przejazdy na trasie Ateny-Warszawa-Ateny.

20 lutego 1994 roku powstał w centrum Aten przy ul. Viktora Hugo Związek Polsko-Grecki im. Jerzego Szajnowicza-Iwanowa, gdzie utworzono również Dom Słowa Polskiego. Prezesem związku został Lech Detkiewicz, który powołał do życia drugą polską szkołę w greckiej stolicy. Działalność tego związku prowadzi przede wszystkim do zbliżenia dwóch narodów oraz przedstawiania historii i kultury polskiej w Grecji i odwrotnie. Głównym zadaniem i celem jest jednak zalegalizowanie Polaków w Grecji, a więc praktycznie zmiana prawa greckiego. Oprócz tego związek prowadzi świetlicę, przedszkole, kursy komputerowe; nadobowiązkowo realizuje się kursy językowe. W sytuacjach szczególnych wysyłani są również adwokaci do Polaków przebywających w greckich więzieniach.

Jeszcze w 1994 roku doszło do powołania Grecko-Polskiego Związku Przyjaźni i Współpracy w Atenach. Głównym punktem działalności związku jest podniesienie rangi Polaków żyjących w Helladzie oraz przyczynienie się do poznania Polski i podniesienia jej prestiżu w Grecji. Najważniejszą kwestią w życiu tej organizacji była prawna legalizacja związku, dokonana przez grecki Sąd Najwyższy. To jednak zdecydowało o tym, że członkami związku mogą być wyłącznie osoby posiadające obywatelstwo greckie lub pozwolenia władz miejscowych na pobyt tymczasowy lub stały. Z uprawnień takich korzysta dotychczas jedynie około 10% Polaków, gdyż władze greckie przez cały czas nie uznają nielegalnych emigrantów przebywających na terytorium

państwa. Prezesem związku jest bardzo popularny w Grecji Jacek Gmoch, od kilkunastu lat przebywający w tym kraju. Sekretarzem związku i osobą odpowiedzialną za promocję jest Bogusław Iber, wywodzący się z emigracji lat osiemdziesiątych. Jedną z pierwszych imprez kulturalnych zorganizowanych przez związek w 1995 r. były obchody rocznicy 3 maja, na którą przybyli przedstawiciele władz miejskich Aten, polskiej ambasady i Polonii, m.in. Maria Kiriakidou. W sierpniu 1995 roku z inicjatywy związku doszło do spotkania z merem Aten. Celem spotkania było przydzielenie Polakom budynku tzw. Domu Polskiego. Z jego też inspiracji doszło ostatecznie do przekazania w początku 1997 r. dawnego budynku szkoły greckiej, który jednakże jest zdewastowany i ma być wyremontowany kosztem i pracą samych Polaków.

Dwa związki polsko-greckie istnieją ponadto w północnej części Hellady: w Salonikach, mieście, gdzie mieszkał Jerzy Iwanow. Grecko-Polski Związek Północnej Grecji założony został w 1977 r. i reaktywowany następnie w 1985 roku. Prezesem jego jest prof. Emilios Tachiaos, a sekretarzem Antoni Lambrianidis. W grudniu 1995 r. doszło do założenia Grecko-Polskiego Związku Kultury Północnej Grecji. W 1996 r. związek ten posiadał jeszcze zarząd tymczasowy, w którego skład wchodził m.in. Barbara Tornikidou i Nikou Kiriakidi.

Poza wymienionymi stowarzyszeniami i związkami działają na terenie Hellady różnego typu biura podróży, jak Veria Tours, Turysta, Perigitis Travel, Rena Tours, Helikon i inne. Mają one charakter polski, grecki lub polsko-grecki³⁶.

5. Oświata i prasa

Jedną z istotniejszych kwestii dla emigrantów polskich przebywających w Grecji stał się zamysł powołania placówki oświatowej kształcącej dzieci polskie, towarzyszące rodzicom na obczyźnie. W 1985 r. Kuria Arcybiskupia greckiego Kościoła katolickiego w Atenach przy ul. Omirou 9 oddała na cele emigracji polskiej jedną z sal; znajdowała się ona na parterze w budynku kurii. Sala ta stanowiła podstawę tzw. „ochronki” dla dzieci emigrantów pol-

³⁶ Wywiady przeprowadzone przez autora latem 1995 r. w Grecji. Zob. J. Knopek: *Przejawy życia polonijnego i działalność społeczna Polaków w Grecji*. Kurier Ateński, 1996, nr 387.

skich w wieku przedszkolnym i podstawowym; był to jak gdyby załączek polskiej szkoły w stolicy Grecji³⁷. Rok później „ochronka” została przeniesiona z centrum Aten do innej dzielnicy miasta; kilka pomieszczeń przy ulicy Megalou Aleksandrou udostępniła organizacja „Filalelija”. Budynek ten poprzednio przeznaczony był na magazyn sportowy, dlatego był stary i zawilgocony. Wykorzystywano go zatem tylko zimą, a latem dzieci polskie przebywały pod opieką nauczycielki w Zappio; jest to ateński park rekreacyjny. Żywność dostarczał Caritas przy współpracy Kościoła katolickiego i prawosławnego. „Ochronkę” powołano w celu zapewnienia kontynuowania rozpoczętej nauki, którą dzieci przerwały w chwili wyjazdu z kraju; kształtowania właściwych postaw dzieci, gdyż w nowym środowisku czuły się one niepotrzebne, niejako „przeszkadzały” rodzicom w utrzymaniu, zarobieniu pieniędzy; wychowania w duchu polskim przy zachowaniu języka ojczystego, nauczaniu poprawnej pisowni i stylizacji językowej; pomocy rodzicom w przygotowaniu dzieci do nowych, odmiennych warunków; utrzymania rodziny i stworzenia warunków do podjęcia nielegalnej pracy.

Najprawdopodobniej w 1986 roku „ochronka” uzyskała swego patrona i zarejestrowano ją przy Polskiej Macierzy Szkolnej w Londynie; w ten sposób nadano jej status placówki oświatowej. Uczestniczyli w tych wydarzeniach emigranci z Poznania, gdyż zyskała ona imię Romka Strzałkowskiego. Patron szkoły jako uczeń szkoły podstawowej stał się przypadkowym świadkiem wydarzeń poznańskich w 1956 r. i zginął od kuli. W marcu 1987 r. przedstawiciele emigracji polskiej rozpoczęli rozmowy z greckim Caritasem, który umożliwił zaadaptowanie budynku organizacji przy ul. Kapodistriou 52. Jednostka ta miała w przyszłości służyć przygotowaniu szkoły polskiej z pełnymi wymogami pedagogicznymi: harmonogramem zajęć szkolnych, kadrą pedagogiczną rekrutującą się z absolwentów szkół wyższych oraz świadectwami honorowanymi przez władze polskie i polonijne w innych krajach. Rozmowy prowadzono kilka miesięcy, po czym we wrześniu tego roku zawarto umowę regulującą kwestie sporne. Caritas udostępnił trzy pomieszczenia na potrzeby emigracji polskiej przez pięć dni w tygodniu; w czasie ferii i świąt budynek miał być nieczynny. W maju 1988 roku, po zakończeniu roku szkolnego sale miały być pozostawione w czystości i porządku. W myśl umowy, za każde uczęszczające do „ochronki” dziecko rodzice

³⁷ Por. J. Knopek, S. Mól: *O tworzeniu współczesnej oświaty polonijnej w Grecji. Szkoła Polska im. Romka Strzałkowskiego w Atenach*, Wrocław 1995.

mieli wносить opłatę w wysokości 3000 drachm, przy czym 1000 drachm Caritas potrącał już na samym początku, aby zabezpieczyć potrzeby własne. Ponadto nauczyciele i dzieci zostali zobowiązani do zachowania czystości oraz sprzątanía pomieszczeń i toalet. Odpowiedzialność za bezpieczeństwo podopiecznych spoczęła na nauczycielach.

Uzgodnienia ustalały liczbę uczęszczających na zajęcia uczniów na 140 dzieci. Oficjalnie budynek Caritasu otwarto nazajutrz po podpisaniu umowy - 22 września. Jednakże normalne zajęcia szkolne prowadzone były zaledwie przez kilka dni, gdyż organizacja grecka wymówiła swe warunki. W uzasadnieniu Caritas wycofał ofertę, dlatego iż budynek był nieodpowiedni do użytkowania, nie zostały spełnione wymogi bezpieczeństwa i higieny, a ponadto stowarzyszenie powinno się zajmować emigrantami wszystkich narodowości przebywającymi w Grecji. W ciągu następnych tygodni szkoła mieściła się w parku miejskim; od października 1987 r. zajęcia szkolne częściowo rozpoczęto w budynku udostępnionym przez Kościół ortodoksyjny; głównym miejscem spotkań pozostał jednak Areos Park przy ul. Aleksandras.

Do utworzenia jednostki oświatowej w Atenach przyczynił się pierwszy ksiądz katolicki przybyły do Aten - ojciec Stanisław Mól. Przygotował on 5 września 1988 r. spotkanie z zainteresowanymi rodzicami, na którym ustalono, że chętnych do podjęcia nauki jest 220 uczniów. Na zebraniu wyłoniono komitet rodzicielski; w jego skład weszło 10 osób, z Markiem Kaplerem jako przewodniczącym. Brakowało w dalszym ciągu budynku, w którym mogła powstać szkoła. W trakcie konsultacji z arcybiskupem katolickim Aten Mikołajem Foskolos stwierdzono, że szkoła polska w stolicy Grecji może istnieć tylko pod nazwą centrum kulturalnego dla emigracji polskiej; w innym przypadku władze greckie nie wydałyby pozwolenia na trwałe funkcjonowanie jednostki.

W drugiej połowie września w pobliżu kościoła Chrystusa Zbawiciela, gdzie odbywały się nabożeństwa w języku polskim, odnaleziono właściciela nieczynnego budynku. Budynek ten posłużył do zorganizowania szkoły. Dom był zdewastowany i dopiero po gruntownym remoncie, przeprowadzonym głównie przez polskich uchodźców, został przystosowany do zajęć szkolnych. Budynek opłacał grecki Kościół katolicki, a rodzice uiszczali opłatę jedynie nauczycielom. Jeszcze na pierwszym organizacyjnym spotkaniu ustalono, że pensum nauczyciela będzie kształtować się na poziomie 45 godzin tygodniowo, a za swą pracę miał on otrzymywać 50 tysięcy drachm. Na jednym z kolejnych spotkań komitet rodzicielski zmniejszył godziny pracy

do 30, a pobory zostawił na tym samym poziomie. Ustalono ponadto, że poza zajęciami lekcyjnymi funkcjonować będzie świetlica i przedszkole; dzięki temu dzieci mogły przebywać pod opieką do godziny 16.30.

Po zakończeniu remontu budynku szkolnego rozpoczęto wyposażać zaplecze gospodarcze i pedagogiczne. Eliasz Dimitrias, prezes stowarzyszenia „Filalelija”, ofiarował 21 szkolnych ławek i sprzęt kuchenny; Caritas oddał do dyspozycji 27 stolików i 40 krzesel. Nauczanie w Wolnej Polskiej Szkole rozpoczęło 24 października 1988 roku. Nie były jeszcze pomalowane okna i drzwi, ale zważywszy na to, że młodzież szkolna pozostawała w miejskim parku postanowiono przyjąć w niej dzieci przed nadchodzącą zimą. Po pomyślnym rozpoczęciu zajęć szkolnych wybrano nowego przewodniczącego komitetu rodzicielskiego, którym został inż. Mirosław Prochenka. Pozostałymi członkami byli: Andrzej Nowicki, Wanda Dąbek, Maria Kosin, Marianna Kosnowska, Andrzej Bohonos, Małgorzata Talaga, Franciszek Ziółkowski i Janina Stefańska; reprezentowali oni poszczególne klasy.

Przez cały okres działalności szkoła kształciła od 220 do 440 uczniów rocznie. Poza zajęciami dydaktycznymi wprowadzono kilka kółek zainteresowań; istnieje chór szkolny, kółko plastyczne i związek harcerski. Poza przedmiotami kierunkowymi prowadzonymi w języku polskim duży nacisk kładzie się na nauczanie języka angielskiego i francuskiego. Chętni mogą również skorzystać z nauki języka greckiego. Poza zorganizowaniem oświaty polonijnej dla najmłodszych prowadzone są również kursy wieczorowe języków zachodnich dla dorosłych.

Budynek szkolny dla emigracji polskiej w Grecji oznacza nie tylko ośrodek nauki, ale jest to również miejsce schronienia i opieki nad dziećmi, których rodzice pracują. Szkoła oznacza dla nich zapewnienie odpowiedniego poziomu pedagogicznego, gwarantuje stałą opiekę oraz umożliwia zjedzenie posiłku.

Po pięciu latach działalności polska placówka oświatowa w Atenach uporała się z podstawowymi brakami. Uruchomiono i odrestaurowano drugie piętro budynku; dzięki temu powstała biblioteka i świetlica, a dzieci nie musiały uczyć się na trzy zmiany. Pomimo to szkole dokuczała ciasnota. Wyraźnie odczuwano brak sali gimnastycznej. Przy szkole nie ma również boiska, gdzie uczniowie mogliby wychodzić na przerwy.

Współcześnie szkoła im. Romka Strzałkowskiego prowadzi przedszkole dla sześciolatków, klasy podstawowe I-VIII oraz klasy licealne. Została uruchomiona poradnia psychologiczna, w której zatrudniono specjalistę, wy-

kwalifikowana kadra nauczycielska realizuje program nauczania obowiązujący w kraju pod nadzorem (mgr Lucyny Targońskiej), dyrektora placówki. Szkoła katolicka przy ul. Smyrnis 29 jest istotnym ośrodkiem dydaktycznym, wychowawczym i kulturotwórczym. Nielegalny charakter pobytu Polaków, spośród których rekrutują się w większości uczniowie placówki, powoduje negatywne nastawienie do niej miejscowych władz. Dzięki postawie nauczycieli i rodziców, a także ambasady, konflikty są przewyższane³⁸. Przy szkole, do której w roku szkolnym 1994/95 uczęszczało 290 uczniów, zorganizowano kurs komputerowy. Działała również grupa zuchów i harcerzy oraz kółko taneczne.

Poza szkołą katolicką od września 1994 roku rozpoczęła w Atenach działalność druga szkoła polska przy Związku Grecko-Polskim im. Jerzego Iwanowa. Naukę w niej zaczęło pobierać około 200 dzieci. Również i ta placówka, pomimo starań, nie została zarejestrowana przez władze greckie i działa nielegalnie. Nowa szkoła została wyposażona przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i Ministerstwo Edukacji Narodowej w niezbędne podręczniki i programy nauczania. Ambasada przekazała obu placówkom oświatowym książki polskie ze swej biblioteki. Obie jednostki regularnie współpracują z Punktem Konsultacyjnym przy Ambasadzie RP. Gdyby nie powstała druga szkoła w stolicy Hellady, w jednej jednostce nie pomieściłoby się 500 uczniów. Tak więc stanowią one element uzupełniający i korelujący kształcenie.

Na początku lat dziewięćdziesiątych wystąpił w greckiej oświacie polonijne poważny problem, związany z honorowaniem przez polskie władze edukacyjne świadectw wydawanych dzieciom polskim w Grecji. Rozwiązano go w ten sposób, że na przełomie 1994/95 r. szkoły polskie w Grecji zostały afiliowane do jednej ze szkół warszawskich, w celu wydawania świadectw ministerialnych. Spowodowało to jednak wzrost kosztów ich prowadzenia, gdyż na zakończenie roku szkolnego z Warszawy do Aten udawała się komisja, której zadaniem było przeprowadzenie egzaminów i ocena postępów w nauce dzieci emigrantów polskich. Na przełomie 1995 i 1996 r. prowadzone były rozmowy z Ministerstwem Edukacji Narodowej w Warszawie na temat nadawania świadectw przez szkoły polonijne i prawnego zaakceptowania ich w kraju. W rozmowach tych uczestniczył ojciec Stanisław Mól.

³⁸ MSZ, Departament Konsularny i Wychodźstwa, Wydział ds. Polonii. Informacje uzyskane od Macieja Szymańskiego, kierownika wydziału (kserokopie w zbiorach autora).

W ciągu ostatniego roku szkolnego sytuacja nieco zaczęła się wyjaśniać w samych Atenach, gdyż władze miasta przekazały na potrzeby Polonii i szkół polskich nieczynny budynek po greckiej placówce oświatowej, który jest jednak zdewastowany. Obiekt ten przekazano nieodpłatnie, ale w zamian za to emigranci polscy mają go wyremontować i zmodernizować. Wymaga to poważnych nakładów finansowych, dlatego budynek nadal jest niewykorzystany. Kwestia ta jednak powinna być rozwiązana w najbliższym czasie.

Zarówno przy organizowaniu oświaty, tak i przy redagowaniu prasy polonijnej rok 1988 był rokiem przełomowym. Tygodnik *Katolik - Emigrant Polski* ukazał się w czerwcu 1988 r. jako początek miejscowej prasy polonijnej. Periodyk ten miał charakter niezależny, działał zaś jako organ Biura Pomocy Emigrantom Polskim. Gazeta ta była wydawana w prostej formie, jako powielenie maszynopisu lub materiałów książkowych i z innych czasopism polskich. Były to specyficzne 2 kartki papieru formatu A-4, na których mieściło się 8 stron tekstu. Egzemplarz taki kosztował najpierw 20, a później 40 drachm. Uzyskiwane ze sprzedaży pieniądze redakcja przekazywała początkowo na opłatę pomieszczenia biurowego mieszczącego się przy ul. Sokratous. Po przeniesieniu biura na ulicę Smyrnis pieniądze te przekazywała na ręce skarbnika BPEP - Krzysztofa Apostolakisa. Środki te zamierzano wykorzystać na cele biurowe oraz na potrzeby przedszkola lub szkoły. Na skutek nieporozumień od 3 grudnia 1988 r. *Katolik* stał się pismem nie związanym z działalnością BPEP. W pierwszych miesiącach zespół redakcyjny składał się z 3-5 osób; byli to również polscy emigranci, którzy zajmowali się pisaniem w chwilach wolnych od pracy zarobkowej. Po pewnym czasie w skład redakcji weszli: Maciej Wierzyński, Leszek Kwiatkowski i Ewa Berberyusz³⁹. Treść tygodnika dostarczała jak najlepszych informacji przydatnych polskim uchodźcom. Znalazły się tam przepisy emigracyjne ustanowione przez Kanadę i inne państwa. Ponadto zamieszczano w nim podstawowe adresy ambasad, przedruki z periodyków polskich, a nawet pierwsze reklamy zlecane przez emigrantów polskich, którzy próbowali ułożyć sobie życie w nowych realiach.

3 grudnia 1988 roku pierwszy i jedyny numer pisma ukazał się za pośrednictwem Niezależnego Zrzeszenie Studentów. Czasopismo *Ateńczyk* zamierzało redagować Emigracyjne Biuro Informacyjne NZS w Atenach, skupione przy Biurze Emigracyjnym NSZZ „Solidarność”. Wydanie *Ateńczyka* przygo-

³⁹ *Katolik - Emigrant Polski* (Ateny), 1988-1989.

towali Krzysztof Niewola i Paweł Konieczny. Na wstępie zamieścili program ideowy biura i opisali sprawy związane z krajem. Zadeklarowali w nim: „Chcielibyśmy, aby nasze pismo, które adresujemy w większości do ludzi młodych, mogło w jakiś sposób pomagać ludziom, którzy znaleźli się na emigracji. Nasza pomoc oczywiście nie może polegać na pomocy materialnej, ponieważ takiej nie możemy obecnie zapewnić. Chcielibyśmy, by nasze pismo poruszyło sprawy dotyczące ludzi młodych, dla których niekoniecznie celem w życiu jest zrobienie wielkiej forsy, za wszelką cenę, w oderwaniu od innych wartości. Autorzy redagujący tę gazetkę wywodzą się z NZS-u z różnych ośrodków. Nie byliśmy jakimiś wielkimi działaczami w kraju. To, co robiliśmy w kraju, wynikało z tego, że nie mogliśmy spokojnie patrzeć na to, co zrobiono z naszej Ojczyzny. Nie chcieliśmy się sprzedać w kraju za cenę mieszkania w bloku, samochodu z przydziału czy pensji urzędnika pozwalającej na wegetację na wyższym poziomie [...]. To, że opuściliśmy kraj, uważamy za nasz błąd i zdradę. Trzeba to sobie powiedzieć szczerze, jeżeli chcemy się szanować, to każde kłamstwo poniżej i kłamiącego i okłamywanego.”⁴⁰

W końcu 1988 roku powstała redakcja *Echa Tygodnia*, które to czasopismo początkowo nosiło nazwę PWA (Powszechnie Wiadomości Agencyjne). Redaktorem naczelnym i wydawcą był Lech Detkiewicz, a w skład kolegium redakcyjnego weszli: Lakis Chondros, Wojciech Grzanka, Miro Nowik. Starszym o kilka tygodni wydawnictwem jest *Kurier Ateński*, który początkowo ukazywał się jako periodyk 8-stronicowy i był drukowany techniką offsetową, w biało-czarnej szacie graficznej. Inicjatorem i założycielem tygodnika był Tadeusz Prejzner. Pierwsze wydania tego czasopisma miały format A-4 i w przeważającej części materiał był kserowany. Liczył 8 stron. Począwszy od numeru 20 zaczął się ukazywać w formacie A-3 i od tej pory zwiększał swą objętość i zawartość tekstową. Początkowo kosztował 150 drachm. *Echo Tygodnia* i *Kurier Ateński* zaczęły konkurować ze sobą na lokalnym rynku pod względem poziomu edytorskiego, jakości druku i przede wszystkim w pozyskiwaniu czytelników. *Echo Tygodnia* zmieniło nawet na kilka miesięcy swą nazwę na *Nowy Kurier Ateński*, ale powróciło do swej dawnej nazwy. Ostatecznie na początku 1995 roku periodyk ten przestał się ukazywać i pozostał jedynie *Kurier Ateński*.

⁴⁰ *Ateńczyk* (Ateny), 1988, nr 1 z 3 XII.

Po wydaniu 32 numerów *Kuriera* Tadeusz Prejzner wyemigrował we wrześniu 1989 roku do Stanów Zjednoczonych. W ostatnim numerze redagowanym przez siebie zamieścił notatkę następującej treści: „Od redaktora. [...] Chciałbym poinformować wszystkich czytelników *Kuriera Ateńskiego*, że w związku z moim wyjazdem do Chicago zmieni się redaktor naczelny tej gazety. Nie chciałbym, aby po moim wyjeździe nagle pojawiły się np. trzy *Kuriery Ateńskie*, bądź znikł on z rynku. Wobec tego przekazuję moją gazetę Panu Tadeuszowi Cieślakowi, zastrzegając dla niego prawa wydawcy. Tadeusz Prejzner”⁴¹. Od numeru 33 nowy właściciel *Kuriera*, gazety wówczas 8-stronicowej, doprowadził do poważnych zmian w czasopiśmie. Efektem tego był przede wszystkim wzrost nakładu. To z kolei stopniowo spowodowało zwiększanie objętości i wprowadzenie dwóch dodatkowych kolorów: niebieskiego i czerwonego. *Kurier* jako pierwszy rozpoczął drukowanie programu telewizyjnego w języku polskim. Główną tendencją tygodnika w tym okresie było dostarczenie czytelnikom materiałów informacyjnych z Polski, ze świata i z Grecji oraz informacji związanych z polską społecznością w Grecji. Pojawiało się coraz więcej tekstów własnych. Wszystkie te innowacje spowodowały dalszy wzrost nakładu. Teraz już Tadeusz Cieślak mógł wypracowane przez gazetę zyski przeznaczyć na dofinansowanie Szkoły Polskiej im. Romka Strzałkowskiego w Atenach (nagrody na zakończenie roku szkolnego), dofinansowanie przyjęcia z okazji święta 3 Maja (maj 1993 r.), pomoc w zorganizowaniu I pleneru malarzy polskich w Grecji („Impresje I” - rok 1992), współorganizację pleneru „Impresje II” (rok 1993), a także na liczne działania charytatywne, z których największe rozmiary osiągnęła akcja zorganizowania pomocy finansowej dla przebywającej w Atenach dziewczynki z Polski, chorej na zespół Turnera. Gazeta ściśle współpracowała z Kościołem katolickim, a także z „Klubem Polskim” i środowiskami polonijnymi poza Atenami, gdzie także docierał *Kurier Ateński*.

Tadeusz Cieślak prowadził *Kurier Ateński* nieprzerwanie do 1993 roku, kiedy to został wydalony z Grecji. Powodem takiego działania policji greckiej był brak zezwolenia na pobyt w tym kraju. Wyjazd do Polski nie przeszkodził mu w dalszym redagowaniu gazety, której nie zlikwidował, lecz przyuczył do jej prowadzenia pracującego już kilka miesięcy w redakcji kierownicę-kolportera Andrzeja Jenczelewskiego, sekretarkę-tłumaczkę Barbarę Szober i dziennikarkę Bożenę Szarą. W Atenach pozostawił redakcję wypo-

⁴¹ *Kurier Ateński*, 1989, nr 32.

sazoną w sprzęt komputerowy, bibliotekę, a także w gotówkę na wydanie 2 numerów *Kuriera Ateńskiego*. Od przyjazdu do Polski w 1993 roku do lipca 1996 r. Tadeusz Cieślak z Bożeną Szalkowską przygotowywali większość materiałów gazety i przekazywali je do Aten. Działalność ta była niezbędna, by gazeta mogła utrzymać się na greckim rynku polskiej prasy. W roku 1995 nastąpiły dość istotne zmiany: podpisana została umowa z Polską Agencją Prasową na dostarczanie serwisu, a liczba stron w gazecie wzrosła do 32. Dzięki wprowadzeniu nowocześniejszego oprogramowania poprawiła się szata graficzna pisma. Wszystkie te działania spowodowały, że na odbywającym się w dniach 29 maja - 2 czerwca 1996 roku IV Światowym Forum Mediów Polonijnych w Tarnowie uznano *Kurier Ateński* za najlepszą europejską gazetę polonijną i drugą na świecie.

Moment przełomowy w gazecie nastąpił w czerwcu 1996 roku, kiedy to gazeta została zalegalizowana przez grecki sąd. Jest to jedyna legalna gazeta w Helladzie wydawana w języku obcym. Bez zgody dotychczasowego właściciela Andrzej Jenczelewski przekazał majątek redakcji i prawa wydawcy utworzonej właśnie firmie wydawniczej „Kurier Ekdotiki Ltd”. Wydawcą został Theodor Benakis, redaktorem naczelnym jego żona Anna Benakis, a dyrektorem Andrzej Jenczelewski. Ostatnie zmiany odbyły się bez wiedzy Tadeusza Cieślaka, który przybył do Aten miesiąc później i dowiedziawszy się o pozbawieniu praw wydawcy zamierzał odzyskać chociaż rzeczy osobiste pozostawione w redakcji, a także pieniądze i sprzęt komputerowy, który miał zamiar przekazać Szkole Polskiej im. Romka Strzałkowskiego. Działania te okazały się bezskuteczne, bowiem dyrektor Jenczelewski ukrywał się do czasu wyjazdu Tadeusza Cieślaka z Grecji.

W początkach lat dziewięćdziesiątych wychodziły też w Atenach inne czasopisma polonijne, jak *Czas Ateński* czy *Prosto*. Ogółem ukazało się od kilkunastu do kilkadziesiątu numerów tych czasopism. Nie uzyskały one jednak szerszego kręgu odbiorców w środowisku emigracyjnym, dlatego były zmuszone zawiesić swoją działalność.

Poza polską prasą świecką na uwagę zasługuje też prasa katolicka. Kościół zielonoświątkowy wydaje gazetkę *Nowe Życie*, a grupa modlitewna przy parafii rzymskokatolickiej w Atenach redaguje od drugiej połowy 1992 roku dwutygodnik *Emaus*. Czasopismo katolickie skupia grupę osób, które wolny czas poświęcają modlitwie i czytaniu *Pisma Świętego*. Piszącymi są osoby z grupy modlitewnej. Ponieważ gazetka ta rozdawana jest bezpłatnie, nakład

jej jest skromny i wynosi 700-1500 egzemplarzy. Czasopismo Kościoła zielonoświątkowego redaguje Tomasz Ardzijewski, członek tej wspólnoty.

Polacy skupieni na Rodos stanowili zbyt małą zbiorowość, aby mogła tam powstać niezależna prasa, więc w formie zastępczej funkcjonował *Głos z Rodos*; były to adnotacje z pobytu na wyspach Dodekanezu. Pismo to, o charakterze informacyjnym, było następnie przesyłane do zgromadzenia franciszkanów w Polsce.

Od końca lat osiemdziesiątych, oprócz prasy polonijnej, można było nabyć w Atenach z opóźnieniem jedno- lub dwudniowym czasopisma wydawane w kraju. Sprzedają trudnili się emigranci polscy, a tradycyjnym miejscem rozpowszechniania prasy był plac przy kościele Chrystusa Zbawiciela. W 1992 r. w pobliżu tego kościoła otwarto sklep z prasą polską, która dociera do Grecji tylko z niewielkim opóźnieniem. Początkowo sklep mieścił się przy ulicy Smyrnis, a następnie otrzymał bardziej reprezentacyjny lokal przy ulicy Michail Voda. Ułatwiło to przede wszystkim kolportaż. Powiększono także liczbę dostępnych tytułów. Poza dziennikami przywożone są do Grecji tygodniki i miesięczniki polskie, praktycznie każdy rodzaj pisma, jak również niektóre książki polskie. Pomimo konkurencji prasa polonijna nie straciła racji bytu i nadal stanowi cenne źródło informacji o emigracyjnych przepisach i normach prawnych. Zamieszczane artykuły dotyczą życia polonijnego, różnych przypadków społecznych i perspektyw na przyszłość⁴².

6. Rola Kościoła katolickiego

Charakter polskich akcji misyjnych w Grecji zmienił się w latach osiemdziesiątych. Wcześniej z posługi duszpasterskiej korzystali Polacy u greckich księży rzymskokatolickich. Po napływie w początkach lat osiemdziesiątych szerszych grup emigrantów polskich przybywali do Hellady księża polscy na pobyt czasowy. Wyjazdy takie miały miejsce szczególnie w okresie świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy. W latach 1982-1984, z zakonu franciszkanów, na wyspach Dodekanezu pracował ojciec Kazimierz Zdrzałek⁴³. Po ukończeniu seminarium duchownego uzyskał on święcenia kapłańskie w roku 1961 w Kłodzku i tam spędził pierwsze lata pracy. W 1979 roku oddele-

⁴² Zob. J. Knopek: *Oświata i prasa polonijna w Grecji*, Kurier Ateński, 1996, nr 4 (388).

⁴³ Por. J. Knopek: *Rola i działalność Kościoła katolickiego w życiu współczesnej Polonii greckiej*, Przegląd Religioznawczy, 1996, nr 1, s. 109-115.

gowany został do Izraela i pracował tam w kustodii Ziemi Świętej z siedzibą w Jerozolimie. Po trzech latach przeniesiono go na wyspę Rodos, leżącą w granicach kustodii. Na prośbę biskupa katolickiego Aten o. Kazimierz Zdrzałek raz w miesiącu samolotem docierał do Aten, aby przy katedrze św. Dionizego objąć duszpasterstwo Polaków zamieszkujących tę aglomerację miejską. Na msze odprawiane w języku polskim przychodziło około 200 osób. Trzykrotnie odwiedzał o. Zdrzałek obozy dla uchodźców, w których przebywali nieliczni Polacy. Polscy emigranci z krajów kapitalistycznych przybywali wówczas na Rodos na urlopy, wakacje i wypoczynek.

W następnych latach do Grecji dojeżdżali księża z Ziemi Świętej lub Włoch. Przyjazdy te miały charakter cykliczny. W drugiej połowie lat osiemdziesiątych przebywali czasowo księża z zakonu kapucynów - ojcowie Andrzej Tomkiel i Honoriusz Lisowski. Ten ostatni urodził się 29 listopada 1932 r. w Krzepicach pod Częstochową. Do zakonu wstąpił w 1949 roku; jest tzw. misjonarzem ludowym w Polsce. W styczniu 1987 roku wyjechał na miesięczny pobyt do Aten. Do jego zadań należało:

- Dwugodzinna spowiedź każdego dnia, na którą przybywali Polacy z innych miast greckich;
- Codzienne msze święte z kazaniem;
- Przeprowadzenie rekolekcji, w których wzięło udział około 300 Polaków;
- Przeprowadzenie dwóch kursów przedmażeńskich; w naukach tych uczestniczyło 70 młodych ludzi;
- Udzielenie kilkudziesięciu ślubów młodym parom.

Po rozmowach z biskupem katolickim Aten o. Honoriusz Lisowski przywiózł list do ks. kardynała Józefa Glempa z prośbą o przysłanie stałego księdza do placówki ateńskiej.

W końcu lat osiemdziesiątych na Dodekanezie przebywał o. Antoni Dudek. Urodzony w Kłodzku, wstąpił do miejscowego seminarium franciszkanów. Pracował w Raciborzu, Gliwicach i Wrocławiu. W okresie od 28 września 1988 do 16 lipca 1992 roku ponad trzy lata przebywał na Rodos i cztery miesiące na Cyprze. Podlegał pod kustodię Ziemi Świętej, która obejmuje tereny bliskowschodnie. Na Rodos został oddelegowany w celu nauczania religii dzieci katolickich w języku niemieckim. Po przyjeździe zetknął się także z grupą Polaków, dla których odprawiał msze w języku polskim. Przed ojcem A. Dudkiem na Cyprze kapelanem w bazie wojskowej RAF-u był inny franciszkanin - ojciec Plechta, który służył także nielicznej Polonii cypryj-

skiej. Na wyspę w okresie letnim dociera obecnie coraz więcej Polaków. Jeżeli zaistnieje potrzeba, dojeżdża tam, ale dzieje się tak bardzo rzadko, franciszkanin z Ziemi Świętej, gdyż na wyspie przebywa inny franciszkanin - ojciec Wilhelm Fornal.

W sercu Grecji w 1988/89 roku miały swą placówkę Misjonarki Miłości - siostry zakonne Matki Teresy z Kalkuty. Placówka ich mieści się w dzielnicy Akademia Platona. Przełożoną pięciu sióstr była Jugosłowianka, a jedną z nich Polka - siostra Józefata, która nowicjat ukończyła w Zaborowie. Do Misjonek Miłości zgłaszali się i nadal się zgłaszają uchodźcy i emigranci oraz osoby zagubione, nie mające domu. Przygarnęły do siebie pozostające bez opieki matki z dziećmi z Iranu i Iraku. Urządzały wieczerze wigilijne, w których uczestniczyli Polacy. W sierpniu 1988 roku otrzymała u nich schronienie starsza Polka ze Skarżyska Kamiennej, która emigrowała z powodów politycznych wraz z kilkuletnimi wnuczkami. W 1995 roku s. Józefata pracowała nadal w Atenach z Misjonarkami Miłości, ale zaczęła także wyjeżdżać na rekolekcje na wyspy greckiego Archipelagu.

Od sierpnia 1988 roku zaistniało w Atenach początkowo jedno-, a później dwuosobowe duszpasterstwo ojców jezuitów. Pierwszy przyjechał ojciec Stanisław Mól. Urodził się on we wsi Rączna pod Krakowem. Po zakończeniu II wojny światowej rozpoczął naukę w gimnazjum Bartłomieja Nowodworskiego w Krakowie. Do zakonu jezuitów wstąpił 30 lipca 1949 roku. Studia filozoficzne odbył w Krakowie, a teologiczne w Warszawie. Tam też otrzymał święcenia w dniu 31 lipca 1958 r. z rąk ówczesnego prymasa ks. kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od 1960 r. jest misjonarzem i rekolekcyjnistą. W latach 1988-1992 dwukrotnie wyjeżdżał do Grecji, aby sprawować pieczę duszpasterską wśród emigrantów polskich na obczyźnie. Pierwszy raz przebywał w Atenach od 9 sierpnia 1988 do 6 września 1989 roku, drugi raz od 6 kwietnia 1991 do 23 czerwca 1992 roku. Po raz trzeci ojciec S. Mól dotarł na ateńską placówkę w okresie wakacyjnym 1995 roku.

W 1989 roku do Aten przybył o. Wit Pasierbek, a ojca S. Móla zastąpił o. Wacław Rusiniak. Rok później nastąpiły kolejne zmiany. Z ojcem Pasierbkiem współpracował o. Henryk Dziadosz, a pod koniec tego roku w Grecji przebywali ojcowie Stanisław Głaz i Kazimierz Trojan. Ojciec S. Głaz sprawował swą funkcję do 1993 roku, natomiast na miejsce o. Trojana przybył w 1991 r. ponownie o. Mól, którego zastąpił rok później ojciec Tadeusz Sarota. Na początku 1994 r. w skład duszpasterstwa wchodziło dwóch księży - o. Krystian Jucha i o. Tadeusz Sarota. Ze względów zdrowotnych szybko

wyjechał z Aten o. Jucha, a w okresie letnim 1995 r. ponownie pracował w Atenach o. Mól. Na jego miejsce przybył z Rzymu o. Zbigniew Szymczyk. W czerwcu 1966 roku najdłużej pracującego w Atenach ojca Sarotę zastąpił ojciec Wiesław Krupiński.

Na początku lat osiemdziesiątych z powodu wzrastającej liczby uchodźców z Polski arcybiskup katolicki Aten planował założenie w przyszłości wspólnoty parafialnej ze stałym księdzem. Kiedy o. Kazimierz Zdrzałek pracował na Rodos, ułożył około 20 zeszytów zawierających polskie modlitwy liturgiczne, które służyły Polakom przyjeżdżającym w sezonie letnim z Anglii, Niemiec, Francji, Włoch i Egiptu. Przychodzili oni na msze niedzielne do dwóch kościołów franciszkańskich. Dla nich czytano Ewangelię w języku polskim oraz urządzano spotkania przed kościołem. Dla wielu uchodźców polskich Kościół katolicki był ochroną przed obradami okrągłego stołu w 1989 roku. Kościół podtrzymywał na duchu, dodawał otuchy, iż wreszcie Polacy doczekają się wiz i będą mogli wyjechać do obranego przez siebie kraju. Po mszy niedzielnej Polacy mieli możliwość spotkania się z rodakami, porozmawiania w języku polskim, podzielenia się radością, doświadczeniami z pracy.

Ojciec Honoriusz Lisowski dwukrotnie na prośbę Polaków zwracał się do wiernych o ofiary. Zbierano 350 dolarów amerykańskich na wykupienie z więzienia młodego Polaka, posądnzonego o napad na zakład jubilerski. Inny rodak z białostockiego znalazł się na budowie w stanie nietrzeźwym, spadł z rusztowania i uszkodził kręgosłup. Założenie gipsu kosztowało 100 dolarów. Obie te kwoty prawie w całości złożyli emigranci, aby pomóc potrzebującym w trudnej sytuacji.

Jezuici polscy w Atenach prowadzili szeroką działalność religijną, a do ich obowiązków należało:

- Służba przy ołtarzu i w konfeksjonale;
- Praca w biurze;
- Pośrednictwo pracy i mieszkań;
- Przyjmowanie i rozdzielanie darów;
- Pomoc finansowa dla dotkniętych losowo;
- Odwiedziny chorych w szpitalach i więźniów;
- Uczenie religii;
- Odpowiedzialność za funkcjonowanie szkoły dla dzieci polskich;
- Wydawanie opinii emigrantom ubiegającym się o wylot do Kanady, Stanów Zjednoczonych Ameryki i Australii;

- Reprezentowanie społeczności polskiej na forum różnych organizacji;
- Wywiady prasowe, poszukiwanie osób zaginionych i majątku;
- Wyjazdy duszpasterskie do miast: Nafplion, Kalamata, Hania, Iraklion i Chios (te dwie ostatnie miejscowości skupiały Polaków - budowniczych elektrowni)⁴⁴.

Przy placówce duszpasterstwa polskiego powstała szkoła polska, której prezesem jest starszy stażem i pracą polonijną jezuita polski. Pierwszym był o. Stanisław Głaz. Przy tych ośrodkach z kolei koncentrowało się życie polonijne i działalność kulturalna. Parafia w okresie letnim wysyłała dzieci polskie na kolonie letnie oraz urządzała wycieczki krajoznawcze i turystyczne. W 1992 i 1993 roku o. Stanisław Głaz współorganizował dwa plenery malarzkie, w których uczestniczyło 24 malarzy. W kościele greckim jezuitów trzykrotnie występował chór Filharmonii Częstochowskiej, przybyły do Aten na zaproszenie księdza.

Kościół zapewnia Polakom uczestnictwo w liturgii, sakramentach oraz wychodzi naprzeciw trudnościom życia codziennego. W trudnych sytuacjach udziela pomocy materialnej oraz odwiedza emigrantów w szpitalach i więzieniach. Wraz z grupą modlitewną „Emaus” przeprowadza kiermasze i zbiórki pieniędzy. W kościele udzielane są chrzty i śluby dla Polaków, organizuje się pogrzeby zmarłych⁴⁵.

Na Rodos duszpasterstwo polonijne spełniało rolę zarówno duchowną, jak i psychologiczną. Znajdowało się w obcym kraju oderwanym od polskiej rzeczywistości. Kościół był miejscem spotkań, na których można było uzyskać wiele potrzebnych informacji dotyczących pracy i mieszkań. Msze katolickie odprawiane były na wyspie w kościele Santa Maria i San Francesco. Ceremoniał był łaciński, a czytanie mszalne prowadzono w kilku językach, m. in. w języku polskim. Według polskich emigrantów, dopóki na Rodos nie było ojca A. Dudka, nikt o Polakach nie słyszał. Dopiero jego przyjazd, ogłoszenia parafialne, rozwieszane ulotki sprawiły, że Polacy zaczęli się ujawniać i integrować.

⁴⁴ S. Mól: *Opatrywać rany Polaków - posłał mnie Kościół*. Nasze Sprawy (Kraków), 1989, nr 10 s. 20.

⁴⁵ Chrzów udzielono w latach: 1988 r. - 29, 1989-118, 1990-136, 1991-156, 1992-179, 1993-241; małżeństw: 1987 r. - 78, 1988-150, 1989-232, 1990-233, 1991-274, 1992-303, 1993-275. Co roku w Grecji umiera tragicznie około 10 emigrantów. Por. AOJ w Atenach. Księgi parafialne: AOJ w Krakowie, Duszpasterstwo w Grecji, rkps 4823. Ogłoszenia duszpasterskie 1988-1994.

Pomimo to, iż dwuosobowe duszpasterstwo dla Polonii greckiej nie uzyskało akceptacji władz miejscowych, obejmuje posługą duszpasterską kilka tysięcy Polaków, pozostając jednocześnie otwartym dla wszystkich. Polacy przychodzą do biura parafialnego z różnymi sprawami. Proszą m. in. o zapomogi pieniężne, załatwienie pracy, odnalezienie kogoś, kto zerwał łączność z domem rodzinnym. Przy kościele działają dwie grupki modlitewne: biblijna „Emaus” liczy około 70 osób i zbiera się we wtorki; charyzmatyczna zaś skupia około 100 osób i spotyka się w czwartki. Polacy modlą się w tych grupach, a także organizują konkretną pomoc dla potrzebujących.

Stanowisko Kościoła katolickiego wobec emigracji zawarte jest w opinii Prymasowskiej Rady Społecznej. Podkreśla ona, że prawo do wyboru miejsca zamieszkania i swobodnego przemieszczania się należy do ważnych i uznawanych praw człowieka, zatem obywatele polscy mogą z niego korzystać. Polska jednakże potrzebuje wszystkich młodych obywateli na polskiej ziemi, gdyż tutaj będą wzrastać kolejne pokolenia narodu⁴⁶. Dopóki jednak będą takie potrzeby, akcje misyjne będą organizowane tam, gdzie będą przebywali Polacy. Taką społecznością jest na pewno Polonia grecka, gdzie już od 1988 roku stałą posługą duszpasterską sprawują księża jezuiti, którzy w nielegalnych warunkach mogą pracować i pomagać Polakom w oparciu o zgromadzenie Towarzystwa Jezusowego, które ma również swoje placówki w Atenach i na wyspach greckich⁴⁷.

7. Przemiany współczesnego greckiego ruchu polonijnego

Obraz Polonii w kilku najbliższych latach kształtować się będzie w zależności od stanowiska rządu i władz greckich. Dotychczas pobyt Polaków w Helladzie nie został prawnie usankcjonowany. Prowadzone na szczeblu rządowym rozmowy polsko-greckie nie przyniosły dotąd zmiany stanowiska polityków greckich. Również i w nawiązaniu do zniesienia wiz dla obywateli polskich, które nastąpiło w pierwszej połowie 1995 roku, władze greckie uzależniały otwarcie swych granic od problemu emigrantów z ziem polskich.

W latach osiemdziesiątych, kiedy nastąpił masowy napływ uchodźców z Polski, w Grecji u steru rządów stanął PASOK Andreasa Papandreu. Rząd

⁴⁶ *Emigracja młodych Polaków*, Przegląd Katolicki z 28 II 1988.

⁴⁷ Zob. J. Knopek: *Rola Kościoła w życiu współczesnej Polonii greckiej*, Kurier Ateński, 1996, nr 389.

tego przywódcy tolerował napływ i rosnącą liczbę Polaków; wiązało się to ze stanowiskiem partii wobec Polski oraz reagowaniu tego ugrupowania na kwestie socjalne i humanitarne. Po zmianie rządu sytuacja uległa przesileniu. Działający przez trzy miesiące po czerwcowych wyborach tymczasowy rząd koncentrował się na sprawach wewnętrznych. Pod wpływem związków zawodowych dążył do ochrony miejscowego rynku pracy przed obcokrajowcami. W całości spraw dotyczących napływu i pobytu Polaków w Grecji decydujące ustawy wychodzą z Ministerstwa Porządku Publicznego⁴⁸, które działa niezależnie od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, kieruje policją, bezpieczeństwem i służbą graniczną.

Od początku lat dziewięćdziesiątych ministerstwo to wyraźnie przyjęło linię służącą rozwiązaniu problemu polskiego. Organizowano konferencje, na których potępiano napływ obcokrajowców; ograniczono również liczbę i zaostrzono kryteria wydawania wiz greckich w Polsce. Zaostrzono również wymogi finansowe pozwalające na wjazd do Grecji obywateli polskich. Egzekwowano dietę dolarową od osób wjeżdżających na teren Hellady. Oficerów kontroli paszportowej na punktach granicznych i na lotnisku w Atenach upoważniono do nie wpuszczania osób posiadających wizę, ale nie spełniających innych warunków oraz wzbudzających podejrzenia co do celu przyjazdu do Grecji. Przepis ten dotyczył szczególnie ludzi młodych, zdolnych do podjęcia każdej fizycznej pracy. W związku z tym odmawiano wjazdu nie tylko pojedynczym osobom podróżującym prywatnie, ale i całym zorganizowanym wycieczkom autokarowym.

Równocześnie z tymi posunięciami zmierzającymi do radykalnego zmniejszenia napływu Polaków, podjęto wiele ustaw wewnętrznych, które miały się przyczynić do opuszczenia granic Hellady przez Polaków. Według wydanej instrukcji wewnętrznej prawo do przedłużenia pobytu, tzw. *avia paramonia* udzielano tylko tym Polakom, którzy mieli potwierdzoną przez organizacje uchodźcze i Biuro Wysokiego Komisarza do spraw Uchodźców szansę uzyskania w ciągu sześciu miesięcy wizy do innych krajów kapitalistycznych. Osobom nie mającym takich gwarancji zamiast przedłużenia prawa pobytu stemplowano paszport i w ciągu 15 dni nakazywano opuścić Grecję. Aby zmusić takie osoby do zastosowania się do tego nakazu policja zatrzymywała paszporty do czasu okazania biletu powrotnego do kraju. Zaostrzono ewidencję i kontrole wobec Polaków, którzy przedłużali nielegalny pobyt

⁴⁸ Materiały uzyskane z Ambasady RP w Atenach (w zbiorach autora).

w Grecji⁴⁹. W konsekwencji wprowadzenia nowych przepisów zwiększyła się ilość przymusowych deportacji, przeprowadzanych przez policję.

U progu lat dziewięćdziesiątych Grecja stała w obliczu kryzysu ekonomicznego. Wzrosło zadłużenie kraju, inflacja i bezrobocie. Pojawił się także problem powrotu tzw. Greków pontyjskich z terenów byłego ZSRR, gdzie żyli od pokoleń. Według szacunków greckich było ich około 450 tysięcy. Ludność ta, zaniepokojona rozpadem Związku Radzieckiego oraz groźbą konfliktów na tle narodowościowym, chciała przenieść się do Grecji; z kolei większość greckiej mniejszości zamieszkuje Kazachstan i Uzbekistan. Poza tym Grecja jest zobowiązana przez partnerów z EWG do przestrzegania przepisów dotyczących kwestii pobytu i zatrudniania obcokrajowców.

Zalegalizowanie środowiska polonijnego w Helladzie zależy zatem od władz miejscowych. Elementem kluczowym w tym względzie jest prawne usankcjonowanie emigracji polskiej, podobnie jak polskiego kościoła, szkół, czasopism i organizacji. Wówczas Polacy będą mogli legalnie podejmować pracę, a pracodawcy będą zobligowani do opłacania świadczeń socjalnych - chorobowych i emerytalnych. Możliwość swobodnych wyjazdów polskich emigrantów do Polski w odwiedziny do rodzin i znajomych mogłoby spowodować chęć powrotów. Aktualnie Polacy boją się wyjeżdżać z tego kraju w obawie przed nie wpuszczeniem ich z powrotem do Grecji⁵⁰. Zdecydowana większość Polaków nie chce wracać do kraju, co łączy się z planami emigracji do innych krajów lub z pozostaniem na miejscu, w Grecji. Jeżeli rząd grecki nie zdecyduje się na wydalenie emigrantów polskich, można się liczyć z powstaniem licznej zbiorowości polonijnej skupionej pod Akropolem.

Po ogłoszeniu stanu wojennego, kiedy grupa Polaków zdecydowała się pozostać w Helladzie, zdołała uzyskać status uchodźcy politycznego. Wówczas słowo „Solidarność” wzbudzało pośród nich entuzjazm, dodawało nadziei. W Atenach pojawił się na początku 1982 roku działacz NSZZ „Solidarność”, któremu udało się wyjechać z Polski. Przy katedrze katolickiej w Atenach prowadził on agitację, pocieszał innych uchodźców i rozda-

⁴⁹ W Salonikach np. wezwano miejscową ludność do obowiązkowego zgłaszania zamieszkujących prywatnie obcokrajowców. Po wprowadzeniu tego przepisu w końcu 1989 roku okazało się, że w mieście przebywało nielegalnie ponad 1000 Polaków. Spowodowało to odpływ emigrantów do innych ośrodków miejskich Hellady.

⁵⁰ Pomimo tego faktu coraz częściej podejmuje się próby wyjazdów z Grecji do Polski na krótki okres. Po tym czasie wraca się do Hellady różnymi drogami, najczęściej zaś przez miasta portowe Półwyspu Apenińskiego, gdzie kontrola graniczna nie jest taka dokładna.

wał ulotki. W czasie przemian politycznych na Rodos trafiła młoda architektka z Warszawy, która przed ogłoszeniem stanu wojennego wyjechała na Cypr i do kraju już nie wróciła. Rozpoczęła pracę w prywatnym biurze greckiego architekta. Później zawarła z nim związek małżeński w kościele prawosławnym. W tym czasie Polki po przybyciu do Grecji chętnie i dość szybko wstępowały w związki małżeńskie z Grekami w celu ustabilizowania swego życia⁵¹. Polscy uchodźcy negatywnie oceniali sytuację w kraju.

Przed 1989 rokiem emigranci zatrzymywali się w Grecji jako osoby przesładowane w Polsce, szukali zatrudnienia i możliwości zarobienia pieniędzy. Po tym okresie władze miejscowe nie zapewniały już schronienia emigrantom. W pierwszych wyborach po obradach okrągłego stołu 4 czerwca 1989 r. uczestniczyła dość duża grupa osób. Do „Solidarności” odnoszono się pozytywnie, później dużym zainteresowaniem cieszyła się Unia Demokratyczna. Fakt przejęcia władzy przez rząd prawicowy przyjęto z zadowoleniem, ale z upływem kolejnych miesięcy jego popularność malała. Po kilku latach emigracja twierdzi, że w kraju niewiele się zmieniło, a sytuacja ekonomiczna wręcz się pogorszyła. Częste są opinie, iż jest gorzej niż przed 1989 rokiem. Przeobrażeniom zachodzącym w Polsce wiele uwagi poświęcała prasa polonijna. Najważniejsze przemiany końca lat osiemdziesiątych nie miały większego wpływu na wychodźstwo polskie ostatnich lat. Dla Polaków przebywających w Grecji nadal głównym problemem było uzyskanie wiz i wyjazd z Hellady. W tym względzie nowe władze w Polsce niczego nie osiągnęły, gdyż nie były w stanie tego uczynić. Pośród Polaków na Rodos w latach 1989-1991 trwały ożywione dyskusje na temat zmian, chociaż nie miały one dla nich większego znaczenia. Kilku Polaków perspektywę wiecznej emigracji zamieniło na powrót do kraju, bez żadnych konsekwencji ze strony władz polskich. Poza Atenami informacje takie dochodziły do skupisk polskich z opóźnieniem i były niekompletne, wobec czego trudno było o jednoznaczną opinię i ustosunkowanie się do nowej Rzeczypospolitej. Szczególnie odnosiło się to do wyborów parlamentarnych, gdzie poszczególnych kandydatów identyfikowano jedynie z nazwami partii politycznych.

Dzisiejsza zbiorowość polonijna zdecydowanie negatywnie ocenia sytuację w Polsce; dominuje niechęć do sytuacji panującej w kraju. Pretensje kieruje się do poszczególnych polityków i partii politycznych, jak również do prezydentów - Lecha Wałęsy i Aleksandra Kwaśniewskiego. Mówi się o złej

⁵¹ Materiały udostępnione przez ojca K. Zdrzałka (w posiadaniu autora).

kondycji finansowej, o degradacji społecznej i ludziach, dla których brakuje pracy i ochrony prawnej. Sytuacja ta jednoznacznie jest określana jako pozbawiona wszelkich perspektyw. Taka frustracja wśród polskich emigrantów utrzymuje się przez cały ostatni okres⁵². Ogólnie wyraża się niechęć do powrotu do Polski i brak wiary, że kiedykolwiek będzie lepiej. W opinii ośrodków polonijnych Polacy „zarządzają się” takimi relacjami. Kiedy ktoś próbuje uzasadnić inny pogląd, natychmiast wywiązują się kłótnie i sprzeczki między rodakami. Emigracja przejawia lekceważący stosunek do władz państwowych i kościelnych, występuje brak autorytetów i osób, które potrafiłyby scalić ruch polonijny, aby nadać mu większą siłę i prężność. Wybory do sejmiku i senatu, które odbyły się 19 września 1993 roku zostały przez Polonię grecką niemal całkowicie zbojkotowane. O możliwościach uczestnictwa w wyborach informowała ambasada, szkoły, kościoły i prasa polonijna. Zaobserwowano małe zainteresowanie, do urny wyborczej przybyła zaledwie garstka najwytrwalszych Polaków, wierzących w poprawę bytu i przysłowio-owego jutra. Podobna sytuacja panowała wśród Polonii greckiej na początku 1997 roku, po podaniu informacji o kolejnych wyborach parlamentarnych w Polsce, mających się odbyć we wrześniu.

Obecnie trudno jest przewidywać, co czeka polskich emigrantów w przyszłości. W dużej mierze byt Polaków i ich asymilacja w społeczności greckiej zależy od akceptacji miejscowych władz. Jeżeli jednak sytuacja wewnętrzna państwa greckiego radykalnie się nie zmieni, trzeba się liczyć z tym, iż na terytorium Hellady zorganizuje się liczna Polonia, skoncentrowana głównie w aglomeracji greckiej stolicy. Może to poszczególnym członkom tej emigracyjnej społeczności pomóc w zorganizowaniu się i utworzeniu lokalnych komitetów i organizacji polonijnych. Wobec braku szans wyjazdu do krajów Unii Europejskiej wielu Polaków zdecyduje się na emigrację stałą. Niektórzy przedstawiciele skupisk polonijnych twierdzą, iż zbiorowość ich zostanie szybko wchłonięta przez społeczność grecką. Dopomóc w tym może brak zainteresowań politycznych i przystosowanie się do nowych warunków społecznych. Z drugiej strony nie jest prawdopodobne, aby kilkudziesięcioletnia zbiorowość pozostawała zupełnie bierna i nie zostawiła śladów bytu swojej grupy narodowościowej. Czynnikiem decydującym o odrębności Polonii stanie się zapewne bariera językowa; istotnym dla wielu pozostanie Kościół rzymskokatolicki, różniący się od obrządku greckiego.

⁵² Informacje uzyskane od ojca Tadeusza Saroty.

Najpoważniejszym efektem przemian, które zaszły w Polsce w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych jest powstanie kilku nowych skupisk polonijnych w świecie⁵³. Jednym z tych krajów jest Grecja, w której powstała liczna zbiorowość, głównie w stolicy tego kraju. Polacy w Helladzie stanowią grupę samodzielną, podstawą której jest język polski i Kościół rzymskokatolicki. Poszczególne jednostki z najnowszej fali wychodźstwa zaczynają obecnie odgrywać wiodącą rolę w światowym ruchu polonijnym. Przyczyniają się one tym samym do organizowania życia Polonii greckiej.

⁵³ Zob. J. Knopek: *Przemiany współczesnego greckiego ruchu polonijnego*, Kurier Ateński, 1996, nr 390.

ZAKOŃCZENIE

Polonia grecka jest jedną z najmłodszych zbiorowości polonijnych w Europie i w świecie. Większe skupiska Polaków w Helladzie zaczęły tworzyć się dopiero w latach osiemdziesiątych obecnego stulecia. Decyduje to o odmiennym rozwoju tej społeczności w stosunku do Polonii świata. W związku z brakiem szerszej emigracji do Grecji w latach wcześniejszych, Polacy nie zajmowali i nie zajmują wysokich stanowisk zawodowych. Nie tworzą też, poza nielicznymi wyjątkami, elit intelektualnych. Emigracja polska w Grecji stanowi typową formę społeczności zarobkowej, trudniącej się głównie pracą fizyczną. Powolny awans społeczny utrudniony jest dodatkowo wskutek nieznamomości języka nowogreckiego. Znajomość języków zachodnioeuropejskich - angielskiego i francuskiego nie we wszystkich środowiskach bywa wystarczająca i przydatna. Ponadto wśród osób zdecydowanych na stałą emigrację wyróżnia się Polaków pragnących wyjechać z Grecji do bogatszych krajów świata, co jest przyczyną niechęci do nauki języka tego kraju. W porównaniu z innymi zbiorowościami polonijnymi skupiska greckie należą do najbiedniejszych. Powoduje to oszczędzanie zarobionych pieniędzy i przesyłanie ich do ojczyzny. Ma to także wpływ na niewielkie zainteresowanie życiem środowisk polonijnych i tworzeniem organizacji o charakterze międzynarodowym.

Jak stwierdzono wcześniej, Polonia grecka jest stosunkowo młodym środowiskiem emigracyjnym. Dzięki temu kontakty z krajem ojczystym są dość świeże i dobrze rozwinięte. Świadczy o tym chociażby liczba polskich, greckich i polsko-greckich biur podróży oraz połączeń lotniczych między Warszawą i Atenami. Poszczególne agencje pośredniczą w otrzymaniu wiz przez uczestników wycieczek. Dzięki istniejącym połączeniom autokarowym można zorientować się, z jakich ośrodków w Polsce wywodzi się większość emigrantów. Połączenia te kończą się lub zaczynają w Atenach, a kursują przez Saloniki do Polski. Miejscem docelowym podróży są przede wszystkim Warszawa, Katowice i Wrocław. Oprócz nich pojawiają się w reklamach biur turystycznych takie miejscowości jak: Krosno, Mielec, Nysa, Lubin, Łomża i Rzeszów. Większość polskich emigrantów w Grecji pochodzi z Polski południowej i wschodniej, zdecydowanie mniej natomiast wywodzi się z Wielkopolski i Pomorza. Dlatego też turystyczne szlaki komunikacyjne omijają te tereny. W związku ze zwiększającym się ruchem osobowym Pol-

skie Linie Lotnicze „LOT” wprowadziły codzienne połączenia polsko-greckie. Docierają także do Hellady samochody osobowe, kierując się głównie przez Czechy, Słowację, Węgry, Rumunię i Bułgarię lub przez kraje byłej Jugosławii.

U Polaków przebywających w Grecji wytworzył się zwyczaj wyjazdów do kraju na krótki, wakacyjny wypoczynek. Emigranci odwiedzają wówczas rodziny i znajomych, po czym wracają do Hellady. Popularne stało się też zapraszanie rodziny z Polski na wakacje do Grecji. Powoduje to duże ożywienie w kontaktach z ojczyzną oraz wpływa na zawieranie nowych znajomości. Z tych m. in. powodów Polonię grecką łączą z Polonią świata dość luźne związki. Podczas kilkuletniego istnienia skupisk polonijnych w Helladzie nie zostały zacieśnione kontakty z innymi środowiskami polonijnymi w świecie. Polacy zwracali się kilkakrotnie do Watykanu, Paryża, Londynu czy Toronto, ale były to kontakty wyłącznie korespondencyjne i dotyczyły generalnie próśb o wsparcie starań miejscowych emigrantów o utworzenie polskiej szkoły, biblioteki, zaopatrzenia w sprzęt audiowizualny i pomoce naukowe.

Stereotyp Grecji w Polsce nie zmienił się od średniowiecza. Hellada postrzegana jest przez obywateli polskich jako ojczyzna Homera, miejsce akcji *Iliady* i *Odysei*. Utożsamia się ją z miejscami, gdzie przed tysiącami lat tworzono mitologię. Polacy kierujący się do Grecji uważają, że jest to kraj o przyjaznych warunkach geograficzno-przyrodniczych, bogatej historii i kulturze. Utożsamia się go z krajem słońca, ponieważ statystycznie panuje ono nad tym krajem przez 330 dni w roku. Polacy są widziani w Grecji przede wszystkim jako solidni i pracowici emigranci z kraju wyniszczonego przez system państw socjalistycznych. Na tle innych robotników z Albanii, Filipin czy Bliskiego Wschodu oceniani są dobrze. Zdecydowanie więcej słyszy się pochwał i pozytywnych opinii. Dla Polaków typowy Grek kojarzy się z dobrym kupcem, potrafiącym szybko i efektywnie nawiązać transakcje handlowe. W tym stereotypie mieści się też przebiegłość, chciwość i dążenie do zrobienia interesu za wszelką cenę. W mniejszym stopniu pamięta się o Grekach - twórcach europejskiej cywilizacji. Grecja nie jest w środowisku polskim postrzegana jako kolebka wielu dyscyplin naukowych. Traktuje się ten fakt jak mit, czy legendę.

Spośród emigrantów polskich na przestrzeni dziejów pięciu zasługuje na szczególne wyróżnienie. Są to: Andrzej Kaliński, Henryk Jossadowski, Konstanty Smoleński, Zygmunt Mineyko i Jerzy Iwanow. Polacy ci zasłużyli

na pamięć i szacunek ludności greckiej w ich odrodzonym państwie. W XIX i XX wieku odgrywali oni rolę szczególną, łącząc swe losy z narodem o podobnych uwarunkowaniach historycznych.

Andrzej Kaliński przybył do Hellady po upadku powstania listopadowego. Jako człowiek wykształcony szybko zdobył zaufanie zwierzchników. Pracując u boku monarchy, doszedł do najwyższych godności w państwie. Od jego akceptacji uzależniano podejmowanie wielu ważnych dla narodu greckiego decyzji.

Henryk Jossadowski, będąc żołnierzem, zdobył zaszczyty na drodze wojskowej. Wyróżnił się w powstaniu greckim w latach dwudziestych ubiegłego stulecia. Kiedy podeszły wiek nie pozwolił mu na prowadzenie aktywnej działalności politycznej, w obronie odrodzonego państwa greckiego stanęli jego synowie, a później również wnuk.

Konstanty Smoleński jako bohater wojny grecko-tureckiej 1897 roku mógł być obwołany królem państwa greckiego. Zatem nastąpiłby pewnego rodzaju paradoks; naród polski wykreślony z map ówczesnej Europy znalazłby swego przedstawiciela na tronie bratniego kraju. Nie stało się tak, gdyż nie było to możliwe. Gdyby jednak fakt ten mógł nastąpić i tak mocarstwa europejskie nie wyraziłyby na to zgody.

To, czego nie osiągnął Konstanty Smoleński, zrealizował wnuk innego polskiego emigranta, Zygmunta Mineyki. Jako uczestnik powstania styczniowego współczujący niedoli innych ciemiężonych narodów, przeniósł się z terytorium państwa tureckiego do Grecji. Jako inżynier i kartograf brał udział w życiu gospodarczym, wykopaliskach archeologicznych i posiedzeniach wojskowego sztabu generalnego. Jedną z jego córek wyszła za mąż za ambitnego i wkraczającego na arenę międzynarodową polityka. Z kolei wnuk Zygmunta Mineyki, Andreas Papandreu, niemal przez trzy kadencje piastował urząd premiera państwa greckiego.

Przedstawicielem młodszego pokolenia był Jerzy Iwanow, agent nr 1 teatru zmagania II wojny światowej w Helladzie. Zawsze utożsamiał się z Polską, którą regularnie odwiedzał. Jako reprezentant Polski uczestniczył nawet w międzynarodowych zawodach w piłce wodnej. Jeden z salonickich stadionów nosi jego imię, a co roku odbywają się na nim zawody sportowe o puchar „Ivanovia”.

Przedstawieni emigranci zasłużyli na miano bohaterów polsko-greckich. Wszyscy z nich byli odznaczeni wysokimi odznaczeniami greckimi i polskimi. Dwóch ostatnich uzyskało najwyższe polskie odznaczenia wojskowe - krzyż

Virtuti Militari. Zygmunt Mineyko otrzymał go na kilka lat przed śmiercią jako kombatant i żyjący uczestnik powstania styczniowego, Jerzy Iwanow już pośmiertnie jako wyraz uznania za walkę przeciwko okupantowi niemieckiemu na terytorium państwa greckiego.

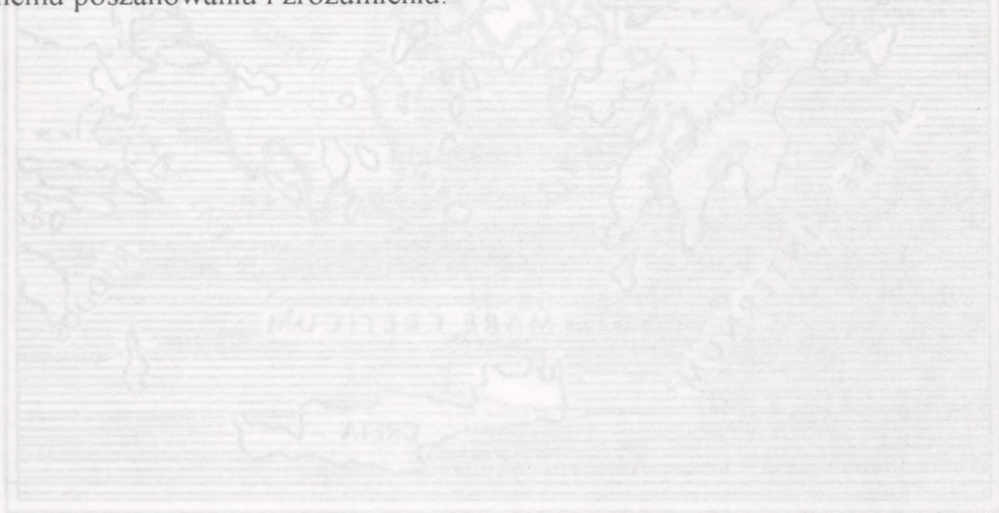
Angażowanie się ludności polskiej w życie polityczne i kulturalne Grecji wynikało częściowo z romantycznych pobudek młodego pokolenia, jak też i ze wspólnych związków historycznych. Polacy i Grecy podobnie próbowali odzyskać własną narodowość i tożsamość w podejmowanych kilkakrotnie powstaniach narodowych. Dla Polaków nieodłącznym wrogiem była Rosja, która w wyniku rozbiorów zagarnęła większość ziem Rzeczypospolitej. Nieodłącznym wrogiem Greków od późnego średniowiecza była Turcja. W trakcie walk narodowościowych pojawiło się kilku lokalnych bohaterów. Ponadto odpowiednikiem Słowackiego był współczesny mu poeta Solomos, mieszkający na Wyspach Jońskich. Miejscem bohaterskich walk niepodległościowych w Polsce była Warszawa, z kolei w Grecji Mesolongion; miejsca te mają bardzo podobną symbolikę historyczną.

Aktywność Polaków w Grecji przybiera szerszą płaszczyznę, która wyodrębniła tę społeczność od innych narodowości zamieszkujących terytorium państwa greckiego. Nieliczni liczebnie emigranci polscy zaznaczyli wyraźnie swoją obecność, czego nie uczynili Turcy czy też Żydzi, którzy tworzyli tu zwarte osadnictwo. Poza działalnością polityczną zasługuje na uwagę akcja kulturalna. Pomimo tego, iż w Atenach państwo polskie nigdy nie posiadało instytutu archeologicznego, to jednak obecność historyków i archeologów na tym terenie poważnie się zaznaczyła. Wyróżnili się oni jako stypendyści w archeologicznych szkołach francuskich i austriackich. Dzięki temu upowszechniali kulturę antycznej Hellady w Polsce. Podobny wymiar miały zorganizowane ekspedycje naukowo-badawcze, w których uczestniczyli profesorowie gimnazjów, nauczyciele języków klasycznych, historii i sztuki.

Najsilniejsza aktywność Polaków w Grecji zaznaczyła się w XIX wieku. Było to powiązane z upadkiem państwowości polskiej i powstaniem nowożytnego państwa Greków. Wyrazem tego było angażowanie się nielicznej społeczności polskiej w wielu dziedzinach życia państwa greckiego. Utworzenie większych skupisk polonijnych nie przyniosło rezultatu; kraj ten wydawał się zbyt biedny, aby zapewnić stabilną egzystencję. Same ideały romantyzmu nie wystarczały emigrantom, którzy docierali do Hellady. Poza tym również władze greckie dążyły do ograniczenia liczby cudzoziemców w państwie, w którym brakowało żywności dla obywateli greckich.

Podobnie układały się stosunki nielicznej zbiorowości Polaków w kraju bogów, słońca i oliwek w okresie międzywojennym. Nieliczne jednostki nie wywierały wpływu na życie państwa greckiego. Tysiące Polaków przeszło przez państwo greckie w latach 1939-1944. Również oni nie stworzyli podwalin pod masowe osiedlanie.

Zdecydowaną zmianę przyniosły lata powojenne. Rozwój ekonomiczny państwa greckiego w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych, przystąpienie tego kraju do Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej i Paktu Północnoatlantyckiego zmieniło obraz współczesnej Grecji. Wynikiem tych zmian była migracja ludności greckiej ze wsi do miast, a Ateny stały się metropolią skupiającą prawie połowę ludności całego państwa. Zjawiska te pociągnęły za sobą napływ emigrantów z krajów sąsiednich i dalszych, jak np. Polska i Filipiny. Współdziałanie i rozszerzanie się kontaktów polsko-greckich, które współcześnie ma miejsce, bogate w zakresie form i treści, pobudza zainteresowanie Polonią grecką i związkami historycznymi, łączącymi oba kraje. Podobne losy dziejowe sprzyjają niewątpliwie obopólnym zbliżeniom, wzajemnemu poszanowaniu i zrozumieniu.

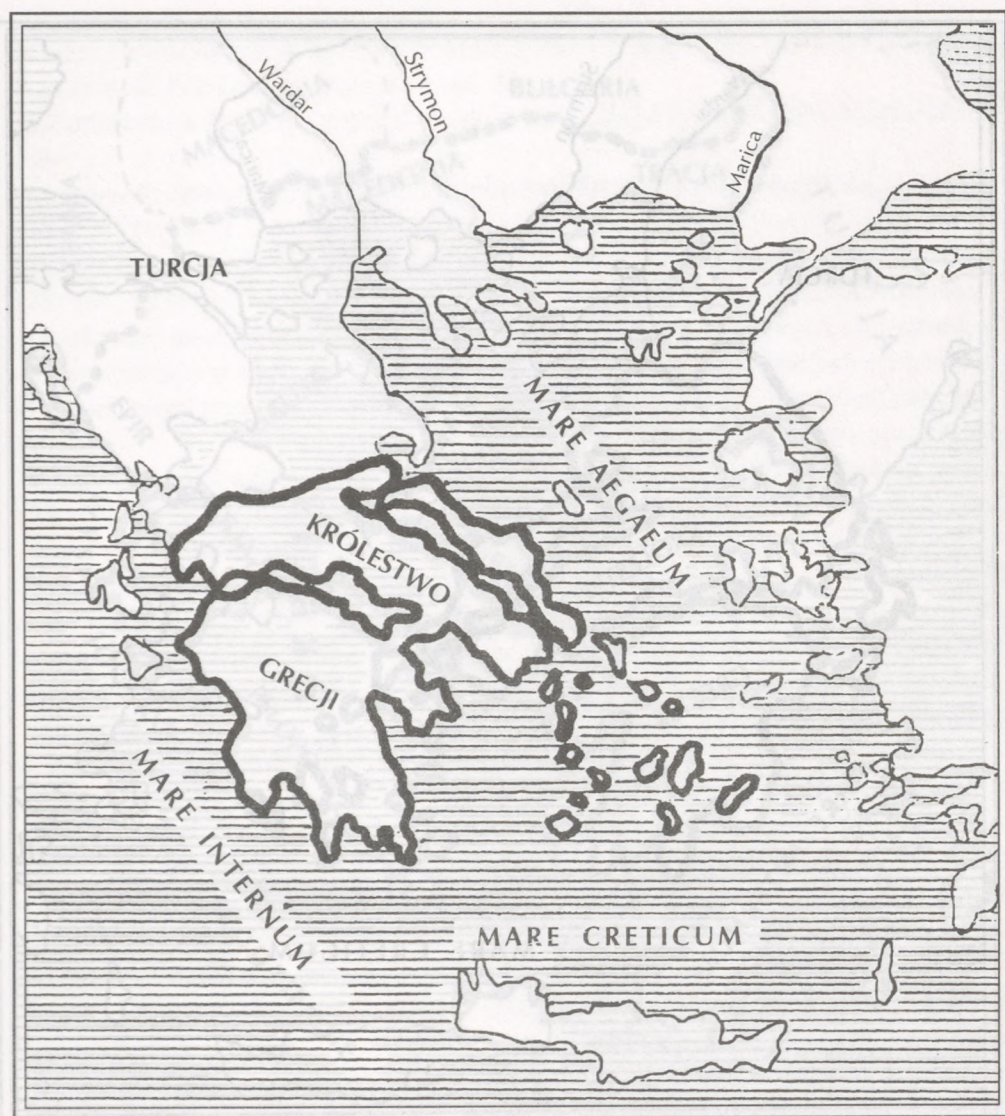


Ryc. 1. Zmniejszenie Holandii w okresie wojny światowej w skali 1:1000000. Ryc. 2. Kształt Grecji po 1945 roku.

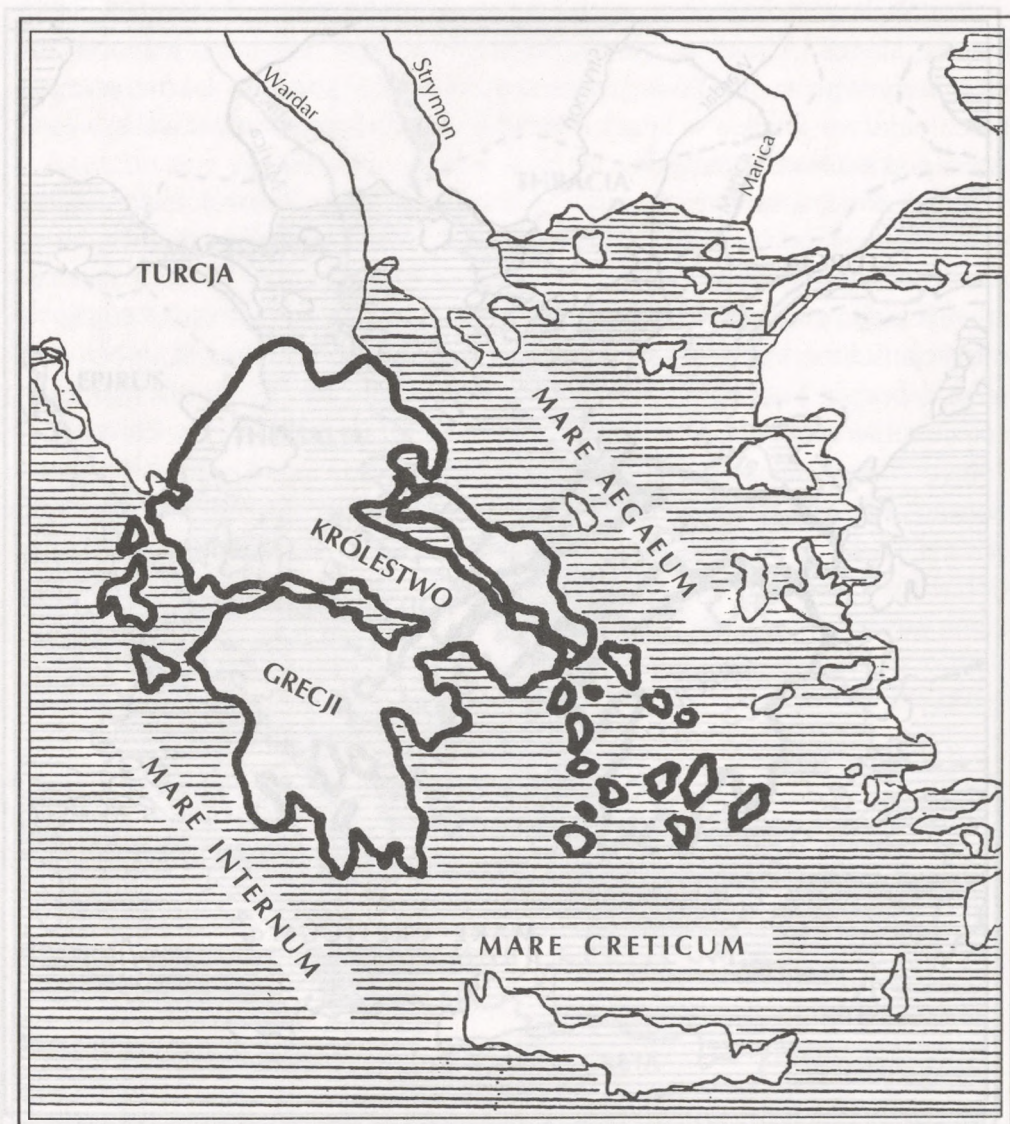


Ryc. 1. Starożytna Hellada w okresie wojen perskich w V w. p.n.e.

...zawołanie się nielicznej społeczności polskiej w wielu odczynach z tym państwem greckiego. Utworzenie większych skupisk pokonających nie przyniosło rezultatu, kraj ten wydawał się zbyt biedny, aby zapewnić stabilną egzystencję. Same ideały romantyzmu nie wystarczyły emigrantom. Herazy docierał do Hellady. Poza tym również władze greckie dążyły do ograniczenia liczby cudzoziemców w państwie, w którym brakowało żywności dla obywateli greckich.



Ryc. 2. Królestwo Grecji po 1830 roku.



Ryc. 3. Grecja na przełomie XIX i XX wieku.



Ryc. 4. Współczesny obraz państwa greckiego.

BIBLIOGRAFIA

I. ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

1. Ambasada Republiki Grecji w Warszawie:

- Kwestionariusze osobowe
- Podania
- Udzielanie wiz osobom wyjeżdżającym z Polski

2. Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach:

- Ewidencja osobowa
- Informacje własne
- Instrukcje, okólniki

3. Archiwum Akt Nowych w Warszawie:

- a) Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Londynie
 - Obywatele polscy na Cyprze w okresie wojny - sygn. 1814, 1831
- b) Ambasada Rzeczypospolitej Polskiej w Waszyngtonie
 - Sytuacja Polaków w pierwszych miesiącach II wojny światowej - sygn. 3156
- c) Komitet Narodowy Polski w Paryżu
 - Polskie oddziały wojskowe w Salonikach - sygn. 75
- d) Konsulat Honorowy w Salonikach
 - Liczebność i skład Polonii. Pomoc konsularna dla podróżujących obywateli polskich - sygn. 36, 70, 74, 81, 91, 94-96, 117
 - Losy Polaków w pierwszych miesiącach wojny - sygn. 38, 102
 - Pomoc prawna i materialna konsulatu dla obywateli polskich - sygn. 92, 93, 98, 101, 114
 - Powierzenie opieki nad obywatelami polskimi konsulatowi francuskiemu - sygn. 119
 - Przedsiębiorstwa okrętowe posiadające koncesje na przewóz emigrantów z Polski - sygn. 34
 - Udział Polaków w wojnie grecko-tureckiej w roku 1897 - sygn. 29
 - Udział Polaków z Salonik i Pireusu w pracach Ligi Grecko-Polskiej - sygn. 57
 - Wydawnictwa Instytutu Badań Emigracji i Kolonizacji - sygn. 35
- e) Konsulat Rzeczypospolitej Polskiej w Buffalo
 - Powierzenie opieki nad obywatelami polskimi konsulatowi francuskiemu - sygn. 119
- f) Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej Rządu RP w Londynie
 - Ewidencja ludności żydowskiej na Rodos - sygn. 122
- g) Ministerstwo Spraw Zagranicznych
 - Możliwość osadnictwa polskiego na Cyprze - sygn. 9420, 9578

h) Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Atenach

- Imigracja i reemigracja Żydów obywateli polskich - sygn. 228, 231, 457, 481
- Liczebność Polaków za granicą - sygn. 233
- Liczebność i położenie obywateli polskich w Egipcie - sygn. 245, 367, 413, 474, 483
- Liczebność i położenie materialne obywateli polskich - sygn. 28, 70, 128, 139, 140, 151, 194, 221, 233, 306, 368, 376, 478, 494, 515, 536
- Opieka nad grobami Polaków poległych na Krecie w latach 1897-1906 - sygn. 278, 354, 527
- Opieka nad młodzieżą polonijną - sygn. 192, 194, 221, 222,
- Polscy górnicy w kopalniach greckich - sygn. 227, 475, 476
- Pomoc konsularna dla obywateli polskich, repatriacja marynarzy - sygn. 156, 178, 387, 506
- Pomoc prawna i materialna dla obywateli polskich - sygn. 453, 468, 469, 470, 472, 481-489, 505, 523-525
- Prasa polonijna - sygn. 226
- Repatriacja do Polski, Polaków, uchodźców cywilnych i wojskowych przez Cypr i Grecję - sygn. 229, 230, 232
- Uprawianie nierządu przez obywatelki polskie za granicą - sygn. 172

i) Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Bernie

- Żydzi polscy na Rodos - sygn. 91

4. Archiwum Parafialne ojców jezuitów w Atenach:

- Księgi chrztów i małżeństw
- Ogłoszenia duszpasterskie 1988 - ...
- Zapowiedzi przedmałżeńskie i ogłoszenia codzienne

5. Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie:

- Brown J.: *Monologium* - rkps 247
- *Dokumenta Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego, 1820-1821* - rkps 298 I
- *Dokumenta Prowincji Galicyjskiej Towarzystwa Jezusowego, 1846-1848* - rkps 881 III
- *Duszpasterstwo w Grecji, 1988-1994* - rkps 4823
- T. Kuczyński: *Diariusz*, t. 2 - rkps 586
- P. L. Pfister: *Cartes des provinces et missions de la Compagnie de Jesus, 1866* - rkps 1178

6. Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie:

- Delegacja polska przy Bałkańskiej Komisji ONZ - z. 6, w. 8, t. 129; z. 7, w. 24, t. 248
- Organizacja stosunków dyplomatycznych - z. 7, w. 24, t. 241, 242, 251, 253

7. Biblioteka Jagiellońska w Krakowie:

- *Elegia na zgon Aleksandra Ypsilantego przez Karola Boloza Antoniewicza* - rkps 5440
- *Grecja, Albania a Epir spisane przez Zygmunta Mineykę*, t. 1-2 - rkps 7091
- *Kronika ważniejszych wypadków w Grecji, głównie politycznych, pisana od dnia 3 II 1915 do 25 VI 1925 przez Zygmunta Mineykę*, t. 1-42 - rkps 7095
- *Macedonia, Grecja, Cejlon, Cypr, Turcja* - rkps przyb. 420/77
- *Pamiętniki Zygmunta Mineyki*, t. 1-8 - rkps 7092
- *Tępienie rasy helleńskiej przez Turków spisane przez Zygmunta Mineykę*, t. 1-5 - rkps 7094
- *Wspomnienia z podróży z Grecji do Polski i wzdłuż Polski do Wilna w 1922 r. spisane przez Zygmunta Mineykę* - rkps 7093

8. Biblioteka Muzeum Czartoryskich w Krakowie:

- *Korespondencja Henryka Dembińskiego z ks. Adamem Czartoryskim* - rkps II 5498
- *Korespondencja ks. Adama Czartoryskiego i Michała Czajkowskiego* - rkps IV 5486
- *Korespondencja, notatki, odpisy aktów dyplomatycznych ks. Adama Czartoryskiego* - rkps IV 5225
- *Materiały do prac Hotelu Lambert na Wschodzie i agencji w Stambule* - rkps 5444, 5452, 5540, 5549
- *Michał Czajkowski do Adama Czartoryskiego* - rkps IV 5410
- *Pomoc dla Greków 1821-1829* - rkps 1189, IV 5457
- *Raport Michała Czajkowskiego* - rkps IV 5487
- *Zbiór Potrykowskiego* - rkps 5351/2

9. Biblioteka Narodowa w Warszawie:

- *Poezje Wacława Rzewuskiego* - rkps 737 II

10. Biblioteka PAN w Kórniku:

- *Akta kolonii polskiej Adampol* - sygn. 2469
- *Akta kolonii polskiej Reszynie w Tesalii* - sygn. 2470
- *Dziennik korespondencji i czynności Leonarda Niedźwiedzkiego* - sygn. 2425
- *Fragment korespondencji Ildefonsa Kossilowskiego* - sygn. 2466
- *Listy do Władysława i Zygmunta Jordanów* - sygn. 2464
- *Listy i raporty Władysława Jordana* - sygn. 2462
- *Listy od różnych osób* - sygn. 2468
- *Listy Zygmunta Jordana* - sygn. 2463
- *Raporty i listy do Władysława Zamoyskiego* - sygn. 2461

11. Biblioteka PAN w Krakowie:

- *Listy I. Holowińskiego do W. Węzyka* - sygn. 715

12. Biblioteka Polska w Paryżu:

- Miscellanea literackie (publicystyka w sprawach słowiańskich i bałkańskich z lat czterdziestych XIX w.) - sygn. 137
- Papiery emigrantów - sygn. 434
- Papiery emigrantów, m. in. Januskiewiczza, Kniaziewiczza - sygn. 474, 482/II
- Zbiór aktów do czasów Królestwa Kongresowego (m. in. projekt wskrzeszenia Polski i Grecji, 1821) - sygn. 344

13. Instytut Polski i Muzeum im. gen. Władysława Sikorskiego w Londynie:

- Kolekcja mjra Berstlinga - KOL. 219
- Zespół Ministerstwa Oświaty - edukacja dzieci polskich na Cyprze
- Zespół MSZ - A 11E/174, 189, 213, 483, 558, 570, 989, 1063, 1219, 1521
- Zespół Naczelnego Dowództwa - attaché wojskowy przy rządzie greckim 1942 - A XII 24/72
- Zespół Poselstwa RP w Atenach z 1935 r.

14. Klub Polski w Atenach:

- Ogłoszenia, informacje
- Prasa polska, czytelnia
- Biblioteka polska

15. Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie, Departament Konsularny, Wydział ds. Polonii:

- Korespondencja
- Informacje indywidualne
- Raporty konsularne

16. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” w Warszawie:

- Korespondencja stowarzyszenia z Polonią grecką
- Informacje i raporty polonijne

17. Szkoła Polska w Atenach:

- Komunikaty, raporty
- Kronika szkolna
- Ogłoszenia szkolne i dydaktyczne
- Skorowidz osobowy uczniów i nauczycieli

18. Towarzystwo Greków w Polsce, zarząd główny we Wrocławiu:

- korespondencja małżeństw polsko-greckich
- prasa grecka
- informacje, ogłoszenia

19. Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Greckiej, zarząd główny w Zielonej Górze:

- Biuletyn organizacyjny Towarzystwa
- Statut
- Imprezy i kontakty z Grecją
- Korespondencja

20. Zbiory Małgorzaty i Stanisława Kowalskich - Wrocław:

- Korespondencja polonijna
- Fragmenty kroniki polonijnej z Rodos
- Czasopismo *Głos z Rodos*

21. Zbiory o. Stanisława Móla - Wrocław:

- Chorzy i więźniowie
- Duszpasterstwo polonijne
- Organizowanie szkoły polskiej w Atenach
- Fragmenty czasopism polonijnych

22. Zbiory Bożeny i Tadeusza Cieślaków - Głogów:

- Korespondencja polonijna
- Notatki, informacje i zapiski polonijne
- Archiwum *Kuriera Ateńskiego*

23. Zbiory autora:

- Ankieta polonijna
- Duszpasterstwo polonijne
- Korespondencja polonijna
- Materiały dotyczące oświaty i prasy polonijnej
- Wywiady i obserwacja własna

II. DOKUMENTY I MATERIAŁY DRUKOWANE

Adam Bremensis: *Gesta Hamburgensis ecclesiae pontificum*, wyd.

B. Schmeidkler, Hannover-Leipzig 1917

Annales Magdenburgenses, ed. G. H. Pertz, w: *Monumenta Germaniae Historica*.

Scriptores, Hannover 1859, t. 16

Anonim tzw. Gall: *Kronika polska*, wyd. R. Grodecki, Kraków 1923

Antologija jugoslawenske misli i narodnogo jedinstwa (1390-1930), wyd. V.

Nowak, Belgrad 1930

Batowski H., Szklarska-Lehmannowa A.: *Legion Mickiewicza. Wybór źródeł*,
Wrocław 1958

Benis A.: *Une mission militaire polonaise en Egypte*, Kair 1938, t. 1-2

Brończyk J.: *Grecja walczy 1944-1948 (w świetle dokumentów)*, Warszawa 1948

Długosz J.: *Historiae Polonicae*, Kraków 1876

Gawroński-Rawita F.: *Materiały do historii polskiej w XIX w. Działalność
emigracji z roku 1831 na terenie Turcji do pokoju paryskiego*, Kraków 1909

Heidenstein R.: *Cancellarius sive de dignitate et officis Cancellarii Regni*

Poloniae, Warszawa 1960

Kromer M.: *Polska, czyli o położeniu, ludności, obyczajach, urządach i sprawach publicznych Królestwa Polskiego księgi dwie (1578)*, przekład i opr. S. Kazikowski i R. Marchwiński, Olsztyn 1984

Kronika Thietmara, przetł. i kom. opatrzył M. Z. Jedlicki, Poznań 1953

Latopis Nestora, ed. A. Bielowski, w: *Monumenta Poloniae Historica*, Lwów 1864, t. 1

Lehr-Splawiński T.: *Żywoty Konstancyjna i Metodego*, Poznań 1959

Listy legionistów Adama Mickiewicza z lat 1848-1849, opr. H. Lutzowa, Wrocław 1963

Magistri Vincentii episcopi Crakoviensis. Chronica Polonorum, wyd.

A. Przeździecki, Kraków 1862

Przemówienie ministra J. Katza-Suchego na posiedzeniu plenarnym Ogólnego Zgromadzenia ONZ w sprawie Grecji, w: *Zbiór dokumentów*, Warszawa 1950

Raport Jenerala Zamoyskiego do księcia Czartoryskiego z czynności dopełnionych na Wschodzie od czasów rozwiązania Dywizji Polskiej, Paryż 1857

Słowacki J.: *Listy do matki*, opr. Z. Krzyżanowska, Wrocław 1959

Strykowski M.: *Kronika polska, litewska, żmudzka i wszystkiej Rusi ...*, Warszawa 1846, t. 1

/Zamoyski W./: Jeneral Zamoyski 1803-1868, Poznań 1913-1930, t. 2-5

III. ENCYKLOPEDIE, PRZEWODNIKI I SŁOWNIKI

A Fresh Look At Greece. General Secretariat for Press and Information, Ateny 1988

Antologia pamiętników polskich XVI wieku, pod red. R. Pollaka, Wrocław 1966

Atlas świata, pod red. Z. Brunnera, Warszawa 1959

Biuletyn organizacyjny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Greckiej, Zielona Góra 1984

Bzowski T., Drzymała H.: *Wspomnienia naszych zmarłych 1820-1982*, Kraków 1984, t. 1-4

Chojnacki W., Chojnacki W.: *Bibliografia kalendarzy polonijnych 1838-1982*, Wrocław 1984

Chojnacki W.: *Polonia. Bibliografia publikacji wydanych w kraju w roku 1978, ... - 1982*

Cygan W. K.: *Słownik biograficzny legionistów*, Warszawa 1992, t. 1

Duszpasterstwo polskie w świecie. Informator, Rzym 1975

Economic Survey of Europe in 1974, VN, Nowy Jork 1975

Encyklopedia historii gospodarczej Polski do 1945 roku, pod red. A. Mączaka, Warszawa 1981, t. 1-2

Encyklopedia Judaica, Berlin 1931, t. 1-2

- Encyklopedia katolicka*, Lublin 1985, t. 1-4
- Encyklopedia powszechna ilustrowana*, Warszawa 1890-1892, t. 1-4
- Encyklopedia powszechna Orgelbrandta*, Warszawa 1861, t. 1-2
- Encyklopedia świat w przekroju*, Warszawa 1976-1993
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564-1995*, opr. L. Grzebień, Kraków 1996
- Gadacz J. L.: *Słownik polskich kapucynów*, Wrocław 1985, t. 1
- Gajewski M., Poznańska K.: *Republika Grecji*, Warszawa 1976
- Geografia świata*, pod red. M. Rościszewskiego, wyd. 4, Warszawa 1992
- Goerber R.: *Studenci Uniwersytetu Warszawskiego 1808-1831. Słownik biograficzny*, Wrocław 1977
- Grzebień L.: *Słownik jezuitów polskich 1564-1990*, Kraków 1993, t. 1-13
- Hellenic Parliament*. Departament for Parliamentary Studies, Ateny 1992
- Historiografia polska*, pod red. R. Gustawa, Poznań 1972, t. 2
- Jankowski L.: *Słownik bio-bibliograficzny dawnego Uniwersytetu Wileńskiego*, Wilno 1939
- Katalog prowincji włoskiej jezuitów z roku 1831, 1848*
- Kolodziej E.: *Emigracja z ziem polskich i Polonia 1865-1939. Informator o źródłach przechowywanych w centralnych archiwach państwowych w Polsce*, Warszawa 1988
- Kolodziej E.: *Polonia zagraniczna. Informator o materiałach źródłowych do 1939 roku przechowywanych w Archiwum Akt Nowych*, Warszawa 1981
- Kowalik J.: *Bibliografia czasopism polskich wydawanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, Lublin 1976, t. 1-4
- Księga pamiątkowa w 50-letnią rocznicę powstania 1830. Zawierająca spis imienny tudzież oficerów, podoficerów i żołnierzy Armii Polskiej w tymże roku Krzyżem Wojskowym „Virtuti Militari” ozdobionych*, Lwów 1881
- Kto jest kim w Polsce 1984. Informator biograficzny*, Warszawa 1984
- Kunaszowski H.: *Życiorysy uczestników powstania listopadowego*, Lwów 1880
- Literatura polska na obczyźnie 1840-1860*, pod. red. T. Terleckiego, Lwów 1880
- Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*, pod. red. J. Krzyżanowskiego i C. Hernasa, Warszawa 1984-1985, t. 1-2
- Maliszewski E.: *Bibliografia pamiętników polskich i Polski dotyczących (druki i rękopisy)*, Warszawa 1928
- Mała encyklopedia sportu*, Warszawa 1987, t. 1-2
- Mała encyklopedia wiedzy politycznej*, Toruń 1996
- Mały rocznik statystyczny 1939*
- Meyers Neuess Lexikon*, Lipsk 1973, t. 1-4
- Monkhouse F.J.: *A Dictionary of Geography*, Londyn 1965

- Nauniewicz H.: *Zbiory i prace polonijne Muzeum Literatury im. Adama Mickiewicza w Warszawie. Informator*, Warszawa 1984
- Podręczna encyklopedia kościelna*, Warszawa 1904-1914, t. 1-44
- Polonia 78. Polonia jutra*, opr. M. i S. Brodzczy, Toronto
- Polonia zagraniczna*. Powszechna wystawa krajowa w 1929 r., Poznań
- Polska i Polacy w cywilizacjach świata. Słownik encyklopedyczny*, pod red. W. Pobóg-Malinowskiego, Warszawa 1939, t. 1
- Polska służba zagraniczna po 1 września 1939 roku*, Londyn 1954
- Polski słownik biograficzny*, Kraków 1935-1992, t. 1-34
- Polskie czasopisma religijno-społeczne w XIX wieku*, pod red. B. Lesisz, C. Drapińskiej, K. Olszewskiego, O. Marciniaka, Warszawa 1988
- Retinger J.H.: *Polacy w cywilizacjach świata do końca wieku XIX*, wyd. 1, Warszawa 1937; wyd. 2, Gdańsk 1992
- Rocznik statystyczny 1993*
- Sidorowa N.: *Ateny*, wyd. 3, Warszawa 1988, przeł. J. Dulewiczowa
- Ślabczyński T.: *Słownik podróżników polskich*, Warszawa 1992
- Słownik biologów polskich*, pod red. S. Feliksiaka, Warszawa 1987
- Słownik folkloru polskiego*, Warszawa 1965
- Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1987, t. 8
- Słownik historii Polski*, pod red. A. Łopatki, Warszawa 1970
- Słownik polskich teologów katolickich*, Warszawa 1984, t. 1-4
- Słownik starożytności słowiańskich*, Wrocław 1964-1985, t. 1-7
- Staszewski J.: *Mały słownik - pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych*, Warszawa 1968
- Szczepański J. A.: *Grecja*, wyd. 1, Warszawa 1988; wyd. 2, Warszawa 1978; wyd. 3, Warszawa 1989
- Trąmpczyński W.: *Albania i Macedonia. Kraj i ludzie*, Warszawa 1903
- Wielka encyklopedia powszechna ilustrowana*, Warszawa 1890-1892, t. 1-4
- Wielka encyklopedia powszechna PWN*, aut. T. Kotarbiński i in., Warszawa 1962, t. 4
- Wielka ilustrowana encyklopedia (Gutenberga)*, Kraków b.r.w.
- Wykaz poległych i zmarłych żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych na obczyźnie w latach 1939-1946*, Londyn 1952
- Zagórski C.: *Informator morski i kolonialny*, Warszawa 1935
- Zbiory i prace polonijne Biblioteki Narodowej. Informator*, Warszawa 1982
- Zieliński S.: *Mały słownik pionierów polskich kolonialnych i morskich...*, Warszawa 1932-1933

IV. PAMIĘTNIKI, SPRAWOZDANIA, WSPOMNIENIA I DZIENNIKI

- Aulich N.: *Dziennik dwunastoletniej misji apostołskiej na Wschodzie*, Kraków 1850, cz. 2
- Barcikowski W.: *Szpital grecki na wyspie Wolin*, Szczecin 1989
- Barthélemy J. J.: *Voyage du jeune Anarcharsis en Grèce dans le milieu du quatrième siècle avant l'ère vulgaire*, Paris 1788
- Bartsch H.: *Wspomnienia z podróży do Kairu i Jerozolimy w roku 1861*, Warszawa 1873
- Belza S.: *Wśród ruin Grecji*, wyd. 1, Kraków 1903; wyd. 2, Kraków 1904
- Biesiada R.: *Nad Morzem Śródziemnym*, Warszawa 1970
- Blotnicki T.: *Z podróży po wyspach Morza Egejskiego*, Kraków 1903 (odbitka)
- Bogdański H.: *Dziennik podróży z lat 1826 i 1827*, przyg. i opr. J. Długosz i J. A. Kamiński, Kraków 1980
- Bogucki M. K.: *Dzień w Atenach. Wspomnienia z międzynarodowego kongresu archeologicznego w r. 1906*, w: V sprawozdanie dyrekcji gimnazjum IV w Krakowie za 1906 r.
- Bryl J.: *Akropolis w Atenach*, Kraków 1905 (odbitka)
- Bystron J.: *Wspomnienia syryjskie. Bejrut-Palmira-Damaszek*, Kraków 1928
- Chmielowski B.: *Nowe Ateny albo Akademia wszelkiej sciencyi pełna ...*, Lwów 1754
- Chomętowski W.: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej i sąsiednich krain*, Warszawa 1874
- Cybulski S.: *Moje wspomnienia z lat dawnych*, Filomata, 1930, nr 14
- Cybulski S.: *Wspomnienia z dziejów szkoły rosyjskiej w Polsce*, Filomata, 1931, nr 30
- Czajkowski M.: *Moje wspomnienia o wojnie 1854 roku*, opr. J. Fijałek, Wrocław 1961
- Czartoryski A. J.: *Pamiętniki i memorialy polityczne 1776-1809*, wybrał i opr. J. Skowronek, Warszawa 1986
- Czerwiński M.: *Na górze Athos. Wśród mniszey republiki*, Kraków 1908
- Czerwiński M.: *Najnowsze wykopaliska na Krecie*, Kraków 1892
- Czerwiński M.: *Wspomnienia z misyj między Polakami nad Bosforem, w Bośni i na Krecie*, Kraków 1901
- Czerwiński M.: *Wyprawa na Patmos, Efez i Kretę w r. 1899 i 1903*, Kraków 1904
- Czerwiński M.: *Z Grecyi i Krety*, Kraków 1902
- Czubek J.: *Anonima diariusz peregrynacji włoskiej, hiszpańskiej, portugalskiej (1595)*, Kraków 1925

- Czubek J.: *Mikołaja Krzysztofa Radziwilla peregrynacje do Ziemi Świętej 1582 do 1584*. Archiwum do Dziejów Literatury i Oświaty w Polsce, 1925, t. 15, cz. 2
- Ćwikliński L.: *Homer, Schliemann i Mykeny. Wspomnienia z podróży do Grecji*, Przegląd Polski, 1879, t. 54-55
- Ćwikliński L.: *Olimpia (Historia i pomniki sztuki)*, Przegląd Polski, 1887, t. 84
- Damsz J.: *Lwowskie Puchacze. Wspomnienia lotnika*, Kraków 1990
- Dedio S.: *Delfy*, Filomata, 1931, nr 25
- Dedio S.: *Na Krecie*, Filomata, 1930, nr 19
- Domeyko I.: *Moje podróże. Pamiętniki wygnańca*, opr. E. Nieciowa, Wrocław 1963, t. 3
- Doroszewski K.: *Zapiski i wrażenia z podróży do Ziemi Świętej i Egiptu odbytej w r. 1872*, Gniezno 1878
- Drohojowski J.: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, Egiptu, niektórych wschodnich i południowych krajów. Odbyta w roku 1788-89-90-91*, Kraków 1812, t. 1-2
- Drzewiecki J.: *Pamiętniki*, Kraków 1891
- Dunin W.: *Rumunia (Bosfor, Balkan, Dunaj) 1855-1878*, Lwów 1887
- Dutkiewicz S.: *Refleksje na tle podróży do Ziemi Świętej*, Tarnów 1912
- Dzieduszycki W.: *Po greckich łąkach i morzach*, Kronika Rodzinna, 1896, cz. 3-5
- Dziesięcioletnia podróż po Wschodzie. Z pośmiertnych rękopisów Ignacego Pietraszewskiego ...* przejrzała i ułożyła w całość i innymi rękopisami zmarłego dopełniła Kazimiera z Pietraszewskich Mosch, Warszawa 1872
- Garlicki T.: *Z naukowej wycieczki na wyspę Thera*, Lwów 1902 (odbitka)
- Gawroński J.: *Gdzie wzrok nie sięga... Refleksje z wędrówki po Jonii*, Warszawa 1973
- Gondek F.: *Wspomnienia z pielgrzymki do Ziemi Świętej w roku 1859 odbytej*, wyd. 1, Bochnia 1860; wyd. 2, Kraków 1862; wyd. 3, Kraków 1871
- Goryński J.: *Peregrynacja do Ziemi Świętej*, w: *Antologia pamiętników polskich XVI wieku*, pod red. R. Pollaka, Wrocław 1966
- Goryński J.: *Peregrynacja do Ziemi Świętej (1560)*, opr. W. T. Baranowski, Prace Komisji do Badań nad Historią Literatury i Oświaty, 1914, t. 1
- Goszczyński S.: *Podróż mojego życia. Urywki wspomnień i zapiski do pamiętnika 1801-1842*, wyd. S. Pigoń, Wilno 1924
- Górka J.: *Podróż do Ziemi Świętej i Egiptu*, Kraków 1914
- Grodzicki A., Szczepański J. A.: *Przez kraj bogów, słońca i oliwek*, Warszawa 1966
- Grzybowska K.: *Penelopa i mandarynki. Reportaż z podróży do Grecji*, Warszawa 1959
- Guys P. A.: *Voyage litteraire de la Grèce ou lettres sur les Grecs auciens et modernes... On y a joint un voyage de Sophie à Constantinople...*, Paris 1776

- Günther W.: *Pióropusz i szpada. Wspomnienia ze służby dyplomatycznej*, Paryż 1963
- Gzella S.: *Mój pierwszy dzień w Atenach*, Filomata, 1980, nr 336
- Gzella S.: *W Delfach*, Filomata, 1983, nr 355
- Hadyna S.: *W słońcu Hellady*, Warszawa 1968
- Heck K. J.: *Troja w świetle najnowszych wykopalisk*, Kwartalnik Historyczny, 1895
- Heck K. J.: *Wspomnienia z podróży do Delf i wykopaliska ekspedycji francuskiej*, Przewodnik Naukowy i Literacki, 1896
- Hirschberg A.: *Grecya. Wrażenia z podróży*, Lwów 1895
- Holowiński I.: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej*, Wilno 1842-1845, t. 1-5
- Horowski J.: *Echa podróży do Grecji*, Filomata, 1976, nr 11
- Jabłonowski W.: *Pamiętniki z lat 1851-1893*, wyd. J. Fijałek, Wrocław 1967
- Janicki Z.: *Pierwsza polska pielgrzymka do Ziemi Świętej 1907 r.*, Kraków 1907
- Janicki Z.: *Wspomnienia II polskiej pielgrzymki do Św. Ziemi w r. 1909*, Kraków 1910
- Jezienicki M.: *Najnowsze wykopaliska na Krecie ze szczególnym uwzględnieniem ruin palacu Minosa w Knossos*, Eos, 1904
- Jezienicki M.: *Orchomenos w świetle najnowszych wykopalisk*, Muzeum, 1905
- Jeż T. T. (Zygmunt Milkowski): *Od kolebki przez życie*, opr. A. Lewak, Kraków 1936-37, t. 1-3
- Jużków J.: *Tagma Thanatu. Wspomnienia z greckiej partyzantki*, Warszawa 1977
- Kieszkowski J.: *Wiosną w Grecji*, Kraków 1913
- Kilka wspomnień z Cypru*, Misje Katolickie, 1883
- Koczur D.: *Pielgrzymka misyjna do Ziemi Świętej. Syrii, Samarii, Galilei i Egiptu*, Frydek 1880
- Konieczny A.: *Pocztówka z Grecji*, Przekrój, 1986, nr 2155
- Korabiewicz W.: *Kajakiem do Indii*, Warszawa 1972
- Kotarbiński T.: *Echo podróży*, Filomata 1957, nr 112
- Kozłowski M.: *Notatki z podróży po Krecie*, Filomata, 1965, nr 192
- Koźmian S.: *Z Włoch do Aten*, w: *Podróże i polityka*, Kraków 1905
- Kromer J.: *Szkice z podróży na Wschód z roku 1877*, Czas, 1880, nr 218-229
- Krzyżanowska K.: *Grecja*, Radar, 1977, nr 3
- Laassner F.: *Pielgrzymka misyjna do Ziemi Świętej. Syrii i Egiptu w latach od 1843 do 1849 odbyta*, Kraków 1855
- Lanckoroński K.: *Ein Ritt durch Kilikien*, Wiedeń 1905
- Lanckoroński K.: *Miasta Pamfilii i Pizydii*, Kraków 1890, t. 1; Kraków 1896, t. 2
- Lechevalier J. B.: *Voyage de la Propontide et du Pont Euxin ...*, Paris 1800
- Lipiński T.: *Zapiski z lat 1825-1831*, wyd. E. Bartoszewicz, Kraków 1883
- Lityński M.: *Na falach Morza Jońskiego*, Rocznik Kola Literacko-Artystycznego, 1896

- Lityński M.: *Z Elidy do Arkadyi. Ustęp z podróży naukowej po Peloponezie w roku 1895*, w: Dwudzieste trzecie sprawozdanie dyrekcji Wyższej Szkoły Realnej we Lwowie za 1896 r
- Łada J.: *Piórką i ołówkiem. Z Grecji i Wschodu*, Przegląd Powszechny, 1900, t. 68-71, 1901, t. 72
- Łokim J.: *Antyczna przygoda*, Światowid, 1965, nr 44
- Łokim J.: *Pod Akroplem*, Światowid, 1965, nr 11
- Mann M.: *Podróż na Wschód*, Kraków 1854-1855, t. 1-3
- Michalowski K.: *Wspomnienia*, Warszawa 1986
- Mickiewicz W.: *Pamiętniki*, Kraków 1926, t. 1-3
- Mineyko Z.: *Z tajgi pod Akropol. Wspomnienia z lat 1848-1866*, opr. E. Kozłowski i K. Olszański, Warszawa 1971
- Młynarski E.: *Wspomnienia*, Warszawa 1971
- Moszczyński A.: *Pamiętnik do historii polskiej w ostatnich latach panowania Augusta III i pierwszych Stanisława Poniatowskiego*, Warszawa 1905
- Mrowiec A.: *Od Tobruku przez Monte Cassino do Polski*, w: *Wspomnienia Ślązaków i Zagłębiaków*, opr. K. Popiołek, Katowice 1970
- Narkiewicz-Jodko J.: *Ze Wschodu*, Warszawa 1899
- Neumannowa A.: *Obrazy z życia na Wschodzie (Rumunia-Bulgaria-Egipt-Grecja. Baśnie i legendy)*, przedm. J. A. Świącicki, Warszawa 1899, t. 1-2
- Niedziałkowski K.: *Wrażenia z pielgrzymki do Ziemi Świętej*, Petersburg 1898
- Niemcewicz J. U.: *Pamiętniki czasów moich*, wyd. 2 Warszawa 1957, t. 1-2
- Obtulowicz F.: *Kartki z podróży po Helladzie i po Egipcie*, Lwów 1910
- Opanowanie w r. 1627 przez Marka Jakimowskiego okrętu tureckiego*, wyd. B. Ślaski, Poznań 1927
- Orzechowski P.: *Pielgrzymka do Częstochowy i Jerozolimy*, Warszawa 1886
- Ostrowski B.: *Trzydzieści dni na wodach Grecji*, Przewodnik Naukowy i Literacki, 1905
- Pamiętniki Michała Ogińskiego o Polsce i Polakach od r. 1788 aż do końca r. 1815*, Poznań 1890, t. 2
- Pamiętniki Stanisława hr. Nałęcz Malachowskiego. Posła do Stambułu w czasie Sejmu Czteroletniego. Jenerała wojsk polskich, Senatora, Kasztelana Królestwa Polskiego*, wyd. W. Łoś, Poznań 1885
- Pardyak S.: *Z podróży po Grecji*, Kraków 1908 (odbitka)
- Pauksza E.: *Wichry wśród kolumn. Impresje greckie*, Poznań 1969
- Pawlikowski J.: *Z Grecji*, w: *Sprawozdanie dwudzieste trzecie dyrekcji gimnazjum III w Krakowie za 1906 r.*
- Pelczar J.: *Krótką kroniką mojego życia*, Nasza Przeszłość, 1968, t. 29
- Pelczar J.: *Ziemia Święta i Islam czyli szlice z pielgrzymki do Ziemi Świętej*, Kraków 1875, t. 1

- Pietraszewski I.: *Uroki Orientu. Wspomnienia z wojaży (1832-1840, 1860-1862)*, opr. Z. Abrahamowicz, Olsztyn 1989
- Pietraszewski I.: *Wyjątki z opisu podróży ośmioletniej po Wschodzie Profesora Dra Pietraszewskiego*, Przyjaciół Ludu, 1846, nr 44
- Pilch S.: *Wrażenia z podróży do Grecji*, Filomata, 1930, nr 21
- Piñciurek M.: *Jubileusz dwadzieścia pięć lat pobytu w Świętym Mieście Jeruzalem*, Jerozolima 1926
- Pisma Józefa Chwaliboga*, wyd. i popr. opisem przez Prospera Chwaliboga, Lwów 1849
- Podróż do Turcji i Egiptu z przydatnym dziennikiem podróży do Holandii podczas Rewolucji 1789 r.*, opr. P. Smolik, Kraków 1924
- Polak J.: *Z wycieczki na Wschód przez państwa bałkańskie do Turcji, Egiptu, Palestyny i Grecji. Wrażenia i notatki*, Warszawa 1892
- Potocki J.: *Podróże*, zebrał i opr. L. Kukulski, Warszawa 1959
- Pouqueville F.: *Voyage en Morée a Constantinople en Albanie et dans plusieurs autres parties de l'Empire Ottoman...*, Paris 1805
- Putrament J.: *Pół wieku. Zagranica*, Warszawa 1969
- Raczyński E.: *Dziennik podróży do Turcji odbyty w roku 1814*, Wrocław 1823
- Radziwiłł „Sierotka” M. K.: *Podróż do Ziemi Świętej, Syrii i Egiptu 1582-1584*, opr. L. Kukulski, Warszawa 1962
- Raybaud M.: *Mémoires sur la Grèce pour servir à l'histoire de la guerre de l'indépendance*, Paris 1825
- Rogosz J.: *Wrażenia z wycieczki na Wschód*, Biblioteka Warszawska, 1887
- Romański S.: *Podróż naukowa po wyspach i wybrzeżach Morza Egejskiego i wycieczka do Assos, Troi i Konstantynopola*, w: Sprawozdanie dyrektora IV gimnazjum we Lwowie za 1897 r.
- Rzepiński S.: *Ateny*, Nowy Sącz 1906
- Rzepiński S.: *Grecya. Wspomnienia z podróży, odbytej na wiosnę r. 1896*, Przegląd Polski, 1898, t. 4
- Rzepiński S.: *Z Aten do Sycylii. Wspomnienia z podróży*, w: Sprawozdanie dyrektora gimnazjum św. Jacka w Krakowie za 1898 r.
- Sapieha A.: *Podróże w krajach słowiańskich odbywane*, przyg. do druku T. Jabłoński, Wrocław 1983
- Savary Fr.: *Lettres sur la Grèce faisant suite de celles d'Egypte*, Paris 1788
- Sawicka M.: *Podniebne klasztory*, Poznaj Świat, 1973, nr 11
- Sękowski J.: *Powrót z Egiptu przez Archipelag i część Azji Mniejszej do Konstantynopola*, Pamiętnik Warszawski, 1823, t. 4
- Sierakowski A.: *Listy z podróży*, Warszawa 1913, t. 1-4
- Sinko T.: *Od Olimpu do Olimpi. Wrażenia i rozważania z podróży greckiej*, Lwów 1928

- Sitnicka Z.: *Wspomnienia z Mitylenu*, Filomata, 1984, nr 363
- Skórczewski Z.: *Wspomnienia Wschodu. Dziennik podróży do Syrii i Egiptu, Palestyny, Turcyi i Grecyi*, Lipsk 1855
- Sokolowski M.: *Rodos. Z listów pisanych podczas ekspedycji hr. Lanckorońskiego do Azji Mniejszej*, Czas, 1884, nr 262-263
- Sokolowski M.: *Z podróży na Wschód. Adriatyk, archipelag i wyspa Rhodes*, w: *Studia i szkice z dziejów sztuki i cywilizacji*, Kraków 1899, t. 1
- Szczepański J. A.: *Od Olimpij do olimpiad*, Kraków 1980
- Szczepański J.: *Od Słupów Herkulesa do Arki Noego*, Warszawa 1983
- Szczepański J.: *Troja dla dorosłych*, Kraków 1975
- Trościanko W.: *Nike i skarabeusze*, Londyn 1965
- Tyburcy: *Opowiadania pielgrzyma, czyli przewodnik do Ziemi Świętej... dla użytku pielgrzymujących Polaków*, Kraków 1866
- Weysenhoff J.: *Dziennik z podróży do Grecyi*, Biblioteka Warszawska, 1892, t. 1
- Wężyk W.: *Wyjątki z trzeciej podróży. Grecja*, Biblioteka Warszawska, 1843, t. 1
- Wielogłowski W.: *Pielgrzymka do Ziemi Świętej odbyta w r. 1863 przez Feliksa Borunia, włościanina z Kaszowa (pod Krakowem)*, Kraków 1890
- Wiśniewski J.: *Pamiętnik podróży do Ziemi Świętej*, Warszawa 1908
- Witkowski J.: *Homer i Troja*, Atheneum, 1895
- Witkowski J.: *Wrażenia Południa (Grecja, Sycylia, Hiszpania i Maroko)*, Warszawa 1914
- Zaleski A.: *Z wycieczki na Wschód. Notatki dziennikarza*, Warszawa 1887
- Zych F.: *Tydzień na wodach Morza Egejskiego*, Kraków 1896 (odbitka)
- Żagiell I.: *Podróż historyczna po Abisynii*, Wilno 1884

V. PUBLICYSTYKA I LITERATURA PIĘKNA

- Antologia poezji nowogreckiej*, opr. T. Kubiak, Warszawa 1970
- Chadzinikolau N.: *Aforyzmy Greków*, Poznań 1989
- Chadzinikolau N.: *Literatura nowogrecka 1453-1983*, Warszawa 1985
- Chadzinikolau N.: *U słonych źródeł*, Poznań 1972
- Dantyszek J.: *Pieśni*, przeł. A. Kamieńska, Olsztyn 1973
- Dzieduszycki W.: *Ateny*, Lwów 1878
- Gomolicki L.: *Wyprawa na Patmos*, Łódź 1966
- Grzegorzewski J.: *Z pod nieba Wschodniego. Nowele i fragmenty z podróży*, Lwów 1902
- Hoffman K. B.: *Cztery powstania czyli krótki wykład sposobów, jakimi dobijały się o niepodległość Grecja, Holandia, Portugalia i Polska*, Paryż 1837
- Kawafis K.: *Wiersze wybrane*, Warszawa 1981
- Kazantzakis N.: *Biedaczyna z Asyżu*, Warszawa 1962

- Kazantzakis N.: *Chrystus ukrzyżowany po raz wtóry*, Warszawa 1958
- Kazantzakis N.: *Greki Zorba*, Warszawa 1971
- Kazantzakis N.: *Ostatnie kuszenie Chrystusa*, Warszawa 1992
- Kowalska A.: *Opowiadania greckie*, Warszawa 1949
- Kozicki W.: *W gaju Akademosy. Poezje i szkice krytyczne*, Lwów 1912
- Kraszewski J. I.: *Podróże i poselstwa polskie do Turcji*, Kraków 1860
- Krug Traugott W.: *Odrodzenie się Grecji. Program na Święta Zmartwychwstania*, Warszawa 1821
- Kubiak Z.: *Antologia Palatyńska*, Warszawa 1978
- Kubiak Z.: *Muza grecka*, Warszawa 1960
- Kubiak Z.: *Przestrzeń dzieł wiecznych. Eseje o tradycji śródziemnomorskiej*, Kraków 1993
- Luntemis M.: *Czereśnie znów zakwitną*, Warszawa 1961
- Łanowski J.: *Literatura Grecji starożytnej w zarysie*, Warszawa 1987
- Markowska W.: *Efeb z Eleuzyny. Opowiadania greckie*, wyd. 1, Warszawa 1965; wyd. 2, Warszawa 1981
- Mémoire sur l'état actuel de l'église grecque catholique dans le Levant*, Marsylia 1841
- Metsos: *Sceny z życia Maksyma Greka*, Warszawa 1985
- Myriwilis S.: *Madonna - Syrena*, Poznań 1961
- Nowe przestrzenie Ikara. Antologia greckiej poezji XX wieku*, opr. N. Chadzinikolau, Poznań 1985
- Parandowski J.: *Dwie wiosny*, wyd. 3, Poznań 1946
- Parandowski J.: *Wspomnienia i sylwety*, wyd. 2, Wrocław 1969
- Poeci nowej Grecji*, opr. J. Strasburger, Warszawa 1972
- Postępowa publicystyka emigracyjna 1831-1846. Wybór źródeł*, opr. W. Łukaszewicz, W. Lewandowski, Wrocław 1961
- Prewelakis P.: *Słońce śmierci*, Warszawa 1967
- Putrament J.: *Akropol*, Warszawa 1975
- Ritsos J.: *Sonata księżycowa: poematy i wiersze*, Warszawa 1980
- Rydel L.: *Ferenike i Pejzidoros*, Kraków 1903
- Rydel L.: *Z greckiego świata*, Warszawa 1910
- Saint Vincent d'Asie. Colonie catholique à six liens de Constantinople*, Paris 1842
- Sienkiewicz H.: *Wycieczka do Aten*, Kraków 1882, t. 1-2
- Sinko T.: *Hellada i Roma w Polsce. Przegląd utworów na tematy klasyczne w literaturze polskiej ostatniego stulecia*, Lwów 1903
- Słowacki J.: *Podróż do Ziemi Świętej z Neapolu*, w: *Dzieła*, Warszawa 1952-1975, t. 9
- Strumph-Wojtkiewicz S.: *Agent nr 1*, Warszawa 1959
- Wassilikos W.: *Z*, Warszawa 1976
- Weysenhof J.: *Z Grecji. Dziennik podróży: wiersze z podróży*, Kraków 1895

Wiadomości o tegoczesnych Grekach, zebrane z rozmaitych autorów i pism periodycznych, Warszawa 1826

VI. PRASA I WYDAWNICTWA PERIODYCZNE

Astrea, 1824

Ateńczyk, 1988

Atheneum, 1841-1851

Biblioteka Warszawska, 1814-1914

Dziennik Warszawski, 1825-1828

Echo Tygodnia, 1988-1994

Eleftherotypia, 1988 -

Emaus, 1990 -

Eos, 1900 -

Ethnos, 1988

Etnografia Polska, 1960-1980

Filomata, 1929 -

Gazeta Polska, 1838-1831

Katolik - Emigrant Polski, 1988-1990

Kurier Ateński, 1988 -

Kurier Polski, 1829-1830

Lud, 1895-1970

Meander, 1945 -

Poznaj świat, 1948-1976

Prosto, 1994

Przegląd Humanistyczny

Przegląd Polonijny

Przegląd Polski, 1867-1912

Przegląd Powszechny, 1884-1914

Przyjaciel Ludu, czyli tygodnik potrzebnych i pożytecznych wiadomości, 1834-1849

Studia Polonijne

Taternik, 1948-1980

Tygodnik Ilustrowany, 1859-1914

Tygodnik Literacki, 1838-1845

Wanda, 1820-1821

Wędrowiec, 1878-1914

Wisła, 1880-1905

Żołnierz Polski, 1970-1993

Życie Literackie, 1958-1979

VII. OPRACOWANIA

- Abrahamowicz A.: *Dzieje zainteresowań starożytnych w Polsce*, Wrocław 1983, cz. 1, Wrocław 1987, cz. 2
- Abrahamowicz A.: *Podróżnicy po przeszłości. Szkice z dziejów archeologii*, Łódź 1970
- Adrjański Z.: *Polska piosenka i estrada*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, pod red. M. Krąpca i in., Lublin 1976
- Aksinas J., Dobrowolski O.: *Niepokoriennaja Ellada*, Moskwa 1971
- Ameisenowa Z.: *Rękopisy i pierwodruki iluminowane Biblioteki Jagiellońskiej*, Wrocław 1958
- Antoniak J.: *Polska twórczość architektoniczna za granicą*, Kraków 1972
- Arnott P.: *Bizantyńcy i ich świat*, Warszawa 1979
- Arsz M.: *Tajnoje obszczestwo „Filiki Heteria”*, Moskwa 1965
- Bakojannis P.: *Militarherrschaft in Griechenland*, Stuttgart 1972
- Bartoszewicz J.: *Znakomici mężowie polscy w XVIII w.*, Petersburg 1856, t. 1-3
- Barycz H.: *Z dziejów polskich wędrówek naukowych za granicę*, Wrocław 1969
- Basiński E.: *Polonia solidarna z Macierzą*, Warszawa 1971
- Bassis H., Biniaris A.: *Grecka Armia Demokratyczna*, Warszawa 1948
- Batowski H.: *Balkany. Kraje i narody bałkańskie*, Etnografia Polska, 1966, z. 2
- Batowski H.: *Państwa bałkańskie 1800-1823. Zarys historii dyplomatycznej i rozwoju terytorialnego*, Kraków 1938
- Butowski H.: *Podstawy sojuszu bałkańskiego 1912 r. Studium z historii dyplomatycznej 1806-1912*, Kraków 1939
- Bernatowicz G.: *Droga Grecji, Hiszpanii i Portugalii do wspólnej Europy*, Warszawa 1991
- Berson N.: *Kilka słów o polskich podróżnikach do Ziemi Świętej*, „Biblioteka Warszawska”, 1868, t. 4
- Biegański W., Juchniewicz M., Okęcki S.: *Polacy w ruchu oporu narodów Europy 1939-1945*, Warszawa 1977
- Biegański W., Juchniewicz M., Okęcki S., Stachurski E.: *Antyhitlerowska działalność Polaków na Węgrzech i Bałkanach*, Warszawa 1971
- Biegeleisen H.: *Wrażenia z podróży J. Słowackiego na Wschód*, Biblioteka Warszawska, 1891, t. 4
- Bieliński J.: *Żywot ks. Adama Czartoryskiego*, Warszawa 1905, t. 1-2
- Bieniak J.: *Państwo Mieclawa. Studium analityczne*, Warszawa 1963
- Birkenmajer J.: *Pierwszy dokument greckiej kultury w Polsce*, *Filomata*, 1935, nr 70
- Bławatskaja T.: *Achejskaja Grecja wo wtorom tysiaczeletii do n. e.*, Moskwa 1966
- Braudel P.: *Morze Śródziemne i świat śródziemnomorski w epoce Filipa III*, przeł. T. Mrówczyński i M. Ochab, Gdańsk 1976

- Bravo B., Wiprzycka E.: *Historia starożytnych Greków*, Warszawa 1988, t. 1: Warszawa 1992, t. 3
- Brzóska S.: *Polsko-grecka współpraca gospodarcza i jej perspektywy*, Sprawy Międzynarodowe, 1986, nr 9
- Bujak P.: *Autobiografia Aleksandra Jabłonowskiego*, Kwartalnik Historyczny, 1939, z. 1
- Bujak P.: *Najstarszy opis Ziemi Świętej pochodzenia polskiego*, Kraków 1900
- Byczkowski J.: *Polonia w Europie*, Opole 1990
- Bystron J.: *Polacy w Ziemi Świętej, Syrii i Egipcie 1147-1914*, Kraków 1930
- Cecuda M.: *Polska emigracja polityczna w latach 1975-1982*, Warszawa 1992
- Cetnarowicz A.: *Tajna dyplomacja Adama Czartoryskiego na Balkanach*, Kraków 1993
- Chodubski A.: *Aktualne tendencje przemian zbiorowości polonijnych świata*, w: *Przemiany społeczne, kwestie narodowe i polonijne*, Toruń 1994
- Chodźko M.: *Adam Mickiewicz i Legion Polski we Włoszech*, Paryż 1862
- Choloniewski A. S.: *Polacy w Turcji i krajach potureckich*, Przegląd Emigracyjny, 1892, nr 8
- Chomętowski W.: *Pielgrzymki do Ziemi Świętej i sąsiednich krajów*, Warszawa 1874
- Chorżykiewicz G.: *Współczesne procesy migracyjne*, Warszawa 1992
- Chudzikowa J.: *Dziwne życie Sadyka Paszy. O Michale Czajkowskim*, Warszawa 1971
- Cirmirakis L.: *Polacy w greckim ruchu oporu. Za i przeciw*, 1972, nr 53
- Clogg R.: *A Concise History of Greece*, Cambridge 1992
- Clogg R.: *A Short History of Modern Greece*, Cambridge 1980
- Czajkowski M.: *Dziwne życie Polaków i Polek*, Lipsk 1865
- Czarniecka J.: *Starożytność i bursztyn bałtycki*, Filomata, 1985, nr 359
- Czartoryski A.: *Essai sur la diplomatie...*, Paris 1830
- Czech D.: *Deportacja i zagłada Żydów greckich w KL Auschwitz (w świetle tzw. „Ostatecznego rozwiązania kwestii żydowskiej”)*, Zeszyty Oświęcimskie, 1969, nr 11
- Czerkaski J.: *Filozofia polska do końca XVIII wieku*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, pod red. M. Krapca i in., Lublin 1976
- Czermiński M.: *Missye na Krecie dla żołnierzy rosyjskich w maju i czerwcu 1906 roku*, Misje Katolickie, 1906
- Czermiński M.: *Nowy biskup na Krecie i wspomnienia o Polakach*, Misje Katolickie, 1911
- Czerniatowicz J.: *Książka grecka średniowieczna i renesansowa*, Wrocław 1976
- Czerniatowicz J.: *Początki grezystyki a rozwój drukiarstwa greckiego na Śląsku do połowy XVII w.*, Acta Universitatis Wratislaviensis, 1978, nr 364
- Czerniatowicz J.: *Poezja polsko-grecka w XVI i XVII w.*, Wrocław 1984

- Czerniatowicz J.: *Recepcja poezji greckiej w Polsce w XVI-XVII wieku*, Wrocław 1966
- Czerwiński P.: *Zakon maltański i stosunki jego z Polską na przestrzeni dziejów. Szkic historyczny*, Londyn 1964
- Dancig B. M.: *Russkije putieszestwienniki na Bliznem Wostokie*, Moskwa 1965
- Dixon C. A.: *Partisanen Strategie und Taktik des Guerilla-Krieges*, Frankfurt 1956
- Dłużewska-Kańska Z.: *Grecja*, w: *Polska i Polacy w cywilizacjach świata*, pod red. W. Pobóg-Malinowskiego, Warszawa 1939, t. 1, z. 4
- Dopierala K.: *Polska osada w Tesalii (1857-1859)*, Przegląd Zachodni, 1974, z. 2
- Dorobek i perspektywy badań polonijnych, pod red. W. Miodunki, Kraków 1987
- Drozdowski M.: *Ewolucja Pojęcia „Polonia” w XIX i XX wieku*, w: *Problemy dziejów Polonii*, pod red. M. Drozdowskiego, Warszawa 1979; toż, w: *Dzieje Polonii w XIX i XX wieku*, pod red. M. Drozdowskiego, Toruń 1974
- Dybowski J.: *Światło nad Helladą*, Warszawa 1967
- Działalność męskich zgromadzeń zakonnych wśród Polonii*, pod red. J. Bakalarza, Lublin 1982
- Dziesięć wieków geografii polskiej. Wybitni geografowie polscy*, pod red. B. Olszewicza, Warszawa 1967
- Efrimidis B.: *Mitteilung über die Griechische Widertandsbewegung*, w: *Internationale Konferenz über die Geschichte der Widerstandsbewegung*, Warszawa 1962, t. 2
- Emigracja z ziem polskich w czasach nowożytnych i najnowszych (XVIII-XX w.)*, pod red. A. Pilcha, Warszawa 1984
- Erler C.: *Der Philhellenismus in Deutschland*, Lipsk 1906
- Fogelson S.: *Wychodźstwo z Polski w 1936 r.*, *Statystyka Pracy*, 1937, z. 1
- Fruziński-Bej: *Kreta i jej dzieje*, *Tygodnik Ilustrowany*, 1911, nr 21
- Fruziński-Bej: *Zagadnienia Macedońskie*, *Tygodnik Ilustrowany*, 1913, nr 15,
- Gajewski M.: *Grecja dzisiejsza*, *Tygodnik Ilustrowany*, 1897, nr 19, 22
- Ganszyniec R.: *Stulecie niepodległości Hellady*, *Filomata*, 1930, nr 18
- Garliński J.: *Politycy i żołnierze*, Warszawa 1991
- Geografia ekonomiczna kapitalistycznych krajów Europy*, pod red. I. Fierli, Warszawa 1978
- Geschichte Schlesien*, t. 1: *Von der Urzeit bis zum Jahre 1526*, Wrocław 1938
- Głowacka J., Sadzikowska W., Sikorski J.: *Hiszpania, Portugalia, Grecja, Turcja. Ocena rozwoju gospodarczego i stosunki z Polską*, Warszawa 1979
- Głowacka J., Sadzikowska W., Sikorski J.: *Słabiej rozwinięte kraje Europy kapitalistycznej*, Warszawa 1968
- Goetel W.: *Przeszłość i teraźniejszość geologiczna Grecji*, w: *Grecja współczesna i starożytna*, pod red. W. Madyda, Kraków 1960
- Gorzycki W.: *Walka Grecji o niepodległość w w. XIX*, Warszawa 1922

- Grudziński K.: *Polacy na szerokim świecie*, Warszawa 1936
- Grzegorzewski J.: *Działalność Polaków na Balkanie i na dalszym Wschodzie*, w: *Polska w kulturze powszechnej*, Kraków 1918
- Grzegorzewski J.: *Podróżnicy polscy na Wschodzie*, Lwów 1896
- Gzella S.: *Pytheas - grecki żeglarz na Bałtyku?* *Filomata*, 1984, nr 364
- Halicz E.: *Sprawozdanie gen. Edmunda Różyckiego z misji na Wschodzie*, Zeszyty Naukowe WAP, 1962, nr 7
- Hammond N. G.: *Dzieje Grecji*, Warszawa 1977
- Handelsman M.: *Dziennik misji gen. Wysockiego do Turcji 1853-1855*, *Przegląd Historyczny*, 1932/33, z. 2
- Hartleb K.: *Najstarszy dziennik podróży do Ziemi Świętej i Syrii Jana Tarnowskiego*, *Kwartalnik Historyczny*, 1930, t. 1
- Hartleb K.: *Polskie dzienniki podróży XVI w. jako źródła do współczesnej kultury, Uwagi i przyczynki*, Lwów 1920
- Helman W.: *Polonia i jej znaczenie*, Warszawa 1988
- Hennig H.: *Polityka zagraniczna Adama Czartoryskiego*, Warszawa 1987
- Heydel A.: *Jacek Malczewski. Człowiek i artysta*, Kraków 1933
- Hirsch T.: *Über den Handelsverkehr Danzings mit den Italienischen Staaten zu Ende des sechszehnten Jahr hunderts*, *Neue Preussische Provinzial-Blätter*, 1847, t. 3
- Istorija nachonalnego soprotiwlenija w Grecji 1940-1945*, Moskwa 1977
- Iwanowski W.: *Z dziejów formacji polskich na Zachodzie 1939-1945*, Warszawa 1976
- Iżycki J.: *Z Bytomia do Grecji. Śląski górnik w greckim ruchu oporu*, WTK - Tygodnik Katolików, 1959, nr 51
- Jeneral Zamoyski 1803-1868*, Poznań 1930, t. 6
- Juchniewicz M.: *Gdzie był wróg tam walczyli Polacy*, wyd. 2, Warszawa 1986
- Juchniewicz M.: *Polacy w europejskim ruchu oporu*, w: *Zbowidowcy: tradycje i zadania*, Warszawa 1969
- Jurewicz O.: *Greckie peregrynacje Juliusza Słowackiego*, *Meander*, 1959, nr 4-5
- Jurewicz O.: *Z recepcji kultury nowogreckiej i klasycznej w Polsce*. *Józef Dunin-Borkowski*, *Przegląd Humanistyczny*, 1965, nr 1
- Jurczyński A.: *Jerzy Iwanow-Szajnowicz i inni*, *Rzeczpospolita*, 1987, nr 167
- Kaczmarek H.: *Balkany w oczach polskich podróżników XVI-XVIII w.*, *Balkanica Posnaniensia*, 1985
- Kalembka S.: *Liczebność i rozmieszczenie Wielkiej Emigracji*, w: *Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie*, pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław 1981
- Kamiński A.: *Polskie związki młodzieży (1804-1831)*, Warszawa 1963
- Kapera Z.: *Zabytki cypryjskie w muzeach polskich*, *Filomata*, 1965, nr 191
- Karpat K. H.: *Mniejszość muzułmańska na Balkanach*, *Sprawy Międzynarodowe*, 1992, nr 7-12

- Katolicy w Grecji*, Wędrowiec, 1894, nr 48
- Kawaler maltański. Na pogrzebie J.M.P. Zygmunta Szredzińskiego, kawalera z Malty, w Roku Pańskim 1616, maja 21*, Kraków 1623 (mikrofilm)
- Kedros A.: *La Résistance Greque 1940-1944*, Paris 1958
- Kersten K.: *Polacy zagranicą - zmiany rozmieszczenia 1945-1950*, w: Liczba i rozmieszczenie Polaków w świecie, pod red. W. Wrzeńskiego, Wrocław 1985, cz. 2
- Kielczewska-Zaleska M., Licińska D.: *Rozmieszczenie Polonii*, w: Stan i potrzeby badań nad zbiorowościami polonijnymi, pod red. H. Kubiaka i A. Pilcha, Wrocław 1976
- Kieniewicz S.: *Legion Mickiewicza 1848-1849*, Warszawa 1957
- Kietlicz-Wojnacki W.: *Polskie osiągnięcia naukowe na obczyźnie*, Lublin 1980
- Kiselinowski S.: *Grecka kolonizacja vo Egejska Makedonija 1913-1940*, Skopje 1981
- Kizas W.: *Polacy w partyzantce ELAS*, Dimokratis, z 19 V 1965
- Kłoczowski J.: *Legia polska we Włoszech w latach 1848-1849 w pamięci jej weterana*, w: Losy Polaków w XIX-XX w., studia ofiarowane prof. Stefanowi Kieniewiczowi w 80-tą rocznicę urodzin, Warszawa 1987
- Knopek J.: *Aktywność podróżników i pielgrzymów polskich w XIX-wiecznej Grecji*, Nautologia, 1997, nr 2
- Knopek J.: *Dokąd zmierza grecka oświata polonijna*, Kurier Ateński, 1996, nr 364
- Knopek J.: *Działalność misyjna i oświatowo-społeczna polskich duszpasterzy w Grecji w XIX i początku XX wieku*, Nasza Przeszość, 1997, t. 88
- Knopek J.: *Kontakty polsko-greckie na przestrzeni wieków*, Kurier Ateński, 1995, nr 353
- Knopek J.: *Niedoszła republika Polaków i Greków*, Kurier Ateński, 1993, nr 248
- Knopek J.: *Nie tylko za chlebem...*, Gazeta Pomorska z 12 XI 1996
- Knopek J.: *Obrazki z życia Polonii spod Akropolu*, Posłaniec Serca Jezusowego, 1994, nr 7/8
- Knopek J.: *O kontaktach wybrzeża gdańskiego z Grecją*, Nautologia, 1995, nr 1
- Knopek J.: *O polskich podróżnikach po starożytnym świecie*, Wiedza i Życie, 1997, nr 7
- Knopek J.: *O tworzeniu się współczesnej oświaty polonijnej w Grecji*, Kurier Ateński, 1995, nr 343
- Knopek J.: *Polacy w Grecji po drugiej wojnie światowej*, Przegląd Humanistyczny, 1997, nr 4
- Knopek J.: *Polacy w ojczyźnie Homera. Iliady i Odysei X - XX w. (cykl artykułów - 28 odcinków)*, Kurier Ateński, 1996, nr 367-392
- Knopek J.: *Polscy górnicy w greckich kopalniach pirytu w okresie II Rzeczypospolitej*, Śląski Kwartalnik Historyczny - Sobótka, 1995, nr 3/4

- Knopek J.: *Przemiany zbiorowości polonijnej w Grecji*, w: Meandry cywilizacyjne, kwestie narodowościowe i polonijne, pod red. A. Chodubskiego, Toruń 1996
- Knopek J.: Recenzja, Z. Kapala: *Ślązacy w europejskim ruchu oporu*, w: Śląski Kwartalnik Historyczny - Sobótka, 1996, nr 4
- Knopek J.: Recenzja, J. Łątka: *Adampol. Polska wieś nad Bosforem*, w: Przegląd Zachodniopomorski, 1997, nr 1
- Knopek J.: Recenzja, M. Roussos-Milidonis, B. Jäger: *Das Denkmal der Philhellenen in der Katholischen Kirche zu Nafplio*, w: Studia Historyczne, 1997, nr 2
- Knopek J.: Recenzja, „*Studia Polonijne*”, t. 16, w: Przegląd Zachodniopomorski, 1996, nr 3
- Knopek J.: Recenzja, M. Wojecki: *Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948-1975*, w: Sprawy Narodowościowe, Seria Nova, 1996, t. 5, z. 2
- Knopek J.: *Repatriacja polskich uchodźców cywilnych i wojskowych z Rosji przez Grecję i Cypr w latach 1920-1922*, Nautologia, 1966, nr 3/4
- Knopek J.: *Rola i działalność Kościoła katolickiego w życiu współczesnej Polonii greckiej*, Przegląd Religioznawczy, 1996, nr 1
- Knopek J.: *Rys historyczny Szkoły Polskiej im. Romka Strzałkowskiego w Atenach*, Kurier Ateński, 1995, nr 347
- Knopek J.: *Walentynki po grecku*, Gazeta Chojnicka, 1994, nr 2
- Knopek J.: *Wśród Polonii greckiej*, Gazeta Chojnicka, 1993, nr 8
- Knopek J.: *Z dziejów kontaktów polsko-greckich*, Słupskie Studia Historyczne, 1993, nr 2
- Knopek J.: *Z dziejów polskich akcji katolickich w Grecji XIX-XX wiek*, Przegląd Religioznawczy, 1996, nr 4
- Knopek J.: *Z Pomorza pod Akropol*, Gazeta Chojnicka, 1994, nr 7
- Knopek J.: *Związki Polski i Polaków z Helladą do połowy XV wieku*, Nowy Filomata, 1997, nr 1
- Knopek J., Mól S.: *O tworzeniu współczesnej oświaty polonijnej w Grecji. Szkoła Polska im. Romka Strzałkowskiego w Atenach*, Wrocław 1995
- Kolczyński J.: *Rodowód i oblicze polskiej emigracji politycznej*, Ideologia i Polityka, 1970, nr 2
- Kolendo J.: *O historykach świata starożytnego w Polsce międzywojennej*, Filomata, 1990, nr 398
- Kolodziej B.: *Duszpasterstwo i życie religijne Polonii*, w: Polonia w Europie, pod red. B. Szydłowskiej-Ceglanej, Poznań 1992
- Koprukowniak A.: *Rozmieszczenie Polonii w świecie*, w: Polacy w świecie. Polonia jako zjawisko społeczno-polityczne, pod red. A. Koprukowniaka i W. Kucharskiego, Lublin 1986, cz. 1
- Korwin S.: *Stosunki Polski z Ziemią Świętą*, Warszawa 1958

- Kordatou G. K.: *Historia współczesnej Grecji*, Ateny 1957, t. 1-4
- Kościalkowski A.: *Polacy a Liban i Syria w toku dziejowym*, Bejrut 1949
- Koźmian A. E.: *Żywot Bartłomieja Nowodworskiego, kawalera maltańskiego, królów polskich Stefana i Zygmunta III Dworzanina, kapitana harcerzów, komandora poznańskiego. Opowiedziany przez Andrzeja Edwarda K...*, wyd. E. Raczyński, Wrocław 1840
- Kraushar A.: *Panta Koina - związek młodzieży polskiej w Warszawie i Berlinie (1817-1822). Szkic historyczny osnuty na źródłach archiwalnych*, Biblioteka Warszawska, 1907, t. 1
- Kraushar A.: *Wędrowki po Europie i Azji imci pana Tomasza Wolskiego kawalera maltańskiego, admirała floty papieskiej (1721-1736)*, Kraków 1889 (odbitka)
- Kreta*, Misje Katolickie, 1912
- Kreta i Kreteńczycy*, Tygodnik Ilustrowany, 1897, nr 10
- Kruszyński J.: *Rzeczpospolita mnisia*, Gazeta Warszawska, 1913, nr 175
- Krynicki J.: *Problemy handlu zagranicznego Polski w latach 1918-1939 i 1945-1955*, Warszawa 1958
- Krzyżanowska J.: *Henryk Sienkiewicz, Kalendarz życia i twórczości*, Warszawa 1956
- Kto jest kto w mirowej polityce. Izgatielstwo politiczeskoj literatury*, Moskwa 1990
- Kühnrich H.: *Der Partisanen Krieg in Europa 1939-1945*, Berlin 1968
- Kuźmiński B.: *Przygody polskich obieżyświatów na morzach i lądach*, Gdańsk 1973
- Landau Z.: *Feliks Młynarski. Zarys życia i działalności na polu finansów*, Finanse, 1973, nr 11
- Landowski H.: *Jeden przeciwko Niemcom*, Nowy Jork 1946
- Laurium*, Wędrowiec, 1878, t. 4
- Levtchenko M. W.: *Byzance des Origines à 1453*, Paris 1949
- Łapiński H.: *Tajne druki Ossolineum (1832-1834)*, Wrocław 1977
- Łoś-Nowak T.: *Stanowisko Polski w ONZ w sprawach pokoju i bezpieczeństwa w latach 1945-1955*, Wrocław 1978
- Łuczak J.: *Katalog papierów po Leonardzie Niedźwieckim*; Archiwum Dywizji Kozaków Sultańskich w Bibliotece Kórnickiej, Pamiętnik Biblioteki Kórnickiej, 1959, z. 7
- Łukaszewicz J.: *Egejscy Polacy*, Słowo Polskie, 1974, nr 300
- Łyczko-Grodzicka B.: *Polska - Turcja - Grecja w latach międzywojennych*, Kraków 1985
- Łysiak W.: *Empirowy pasjans*, Warszawa 1977
- Madajczak C.: *Konferencja naukowa w Atenach: Kalawryta 13 grudnia 1993*, Dzieje Najnowsze, 1993, nr 1

- Maślankiewicz K.: *Wkład Polaków do kultury świata w naukach o ziemi*, w: *Wkład Polaków do kultury świata*, pod red. M. Krapca i in., Lublin 1976
- Matz F.: *Kreta und frühes Griechenland*, Baden-Baden 1962
- Michałowski K.: *Akropol*, Warszawa 1964
- Michałowski K.: *Jak Grecy tworzyli sztukę*, Warszawa 1970
- Mickiewicz W.: *Legion Mickiewicza. Rok 1848*, Kraków 1921
- Misyja na Krecie dla rosyjskich żołnierzy, Polaków, w 1907 r.*, Misje Katolickie, 1908
- Miżnarodna solidarnist u borotbi protiv faszizmu 1939-1945*, Kijów 1970
- Mohnier Ph.: *Venise au XVIII s.*, Paris 1927
- Morze Egejskie i Morze Marmara*, Wszechświat, 1896
- Mól S.: *Opatrywać rany Polaków - posłał mnie Kościół*, Nasze Sprawy, 1989, nr 10
- Müller J.: *Venetianische Actenstücke zur Reise Herzogs Bogislaus nach Jerusalem*, Baltische Studien, 1879, t. 29
- Nadolski B.: *Nauczanie greczyzny w Polsce w XVI w.*, Lwów 1920
- Nawik W.: *Prawdziwy Kloss mieszka w Szczytnie*, Argumenty, 1969, nr 12
- Nowa emigracja i wyjazdy zarobkowe za granicą*, pod red. W. Misiaka, Wrocław 1991
- Nowaczyk M.: *Obok bohaterów Hellady*, Świat, 1957, nr 10
- Obreński A.: *Literatura grecka w księgozbiorze biskupa plockiego i dyplomaty Piotra Dunin-Wolskiego*, Filomata, 1988, nr 388
- Okęcki S.: *Polacy w greckim ruchu oporu*, Żołnierz Polski, 1970, nr 43, 44
- Okęcki S.: *Z dziejów polsko-greckiego braterstwa broni*, Wojskowy Przegląd Historyczny, 1971, nr 1
- Orzechowski S.: *Żywoć i śmierć Jana Tarnowskiego*, Sanok 1855
- Ostrogorski G.: *Dzieje Bizancjum*, tłum. pod red. H. Evert-Kappesowej, Warszawa 1967
- Pachoński J.: *General Jan Henryk Dąbrowski 1755-1818*, wyd. 1, Warszawa 1981; wyd. 2 Warszawa 1987
- Pachoński J.: *Polacy na Wyspach Jońskich i niedoszła Rzeczpospolita Polsko-Grecka (1795-1807)*, Zeszyty Naukowe, Prace Historyczne, WSP Katowice, 1964 nr 1
- Paczkowski A., Wrzesiński W.: *Terminologia, chronologia, geografia*, w: *Polska emigracja*, pod red. A. Paczkowskiego i B. Puszczewicza, Warszawa 1990, cz. 2
- Panagopoulos T. J.: *Wolność sumienia i wyznania w Grecji*, Krakowskie Studia Prawnicze, 1980
- Paszkiwicz M.: *Jacek Malczewski w Azji Mniejszej i Rozdole*, Londyn 1972
- Pertek J.: *Polacy na morzach i oceanach*, Poznań 1981, t. 1
- Pertek J.: *Polacy na szlakach morskich świata*, Gdańsk 1957

- Pertek J.: *Pod obcymi banderami*, Poznań 1984
- Pietniew E. P.: *Międzynarodowna migracja raboczej sily w kapitalistycznej sistemie mirowego choziajstwa*, Moskwa 1962
- Piotrowski A.: *Macedonia*, Tygodnik Ilustrowany, 1903, nr 16
- Plezia M.: *Michal Jurkowski i greka w Krzemieniu 1805-1830*, Wroclaw 1964
- Pobóg-Malinowski W.: *Albania*, w: *Polska i Polacy w cywilizacjach swiata*, pod red. W. Pobóg-Malinowskiego, Warszawa 1939, t. 1, z. 4
- Pod vedenim strany. Sbornik spomieniok ilegalnych a protifasistiskych bojownikow z rokov 1938-1945*, Bratysława 1959
- Polacy w swiecie. Polonia jako zjawisko spoleczno-polityczne*, pod red. A. Koprukowniaka i W. Kucharskiego, Lublin 1986
- Polityka zagraniczna Polski Ludowej 1944-1984*, pr. zbior., Warszawa 1988
- Popow J.: *Ekonomika sowremiennoj Grecji*, Moskwa 1971
- Przymanowscy M. i J.: *Leonarda i jej synowie*, Kraków 1980
- Puciata-Pawłowska J.: *Jacek Malczewski*, Wroclaw 1968
- Pyromaglou C.: *Grecce*, w: *Aspetti sociali ed economia della Resistenza in Europa*, Milano 1967
- Pyromaglou C.: *La Resistance Greque et res Allies*, w: *European Resistance Movements 1939-1945. Proceedings of the Second International Conference at Milan 26-29 March 1961*
- Rawski T.: *Wojna na Balkanach 1941. Agresja hitlerowska na Jugoslawie i Grecje*, Warszawa 1981 (tamże literatura)
- Reychman J.: *Dzieje Turcji*, Warszawa 1973
- Reychman J.: *Pobył Mickiewicza w Turcji w roku 1855*, „Przegląd Orientalistyczny”, 1955, nr 3
- Reychman J.: *Podróż Slowackiego na Wschód na tle orientalizmu romantycznego*, „Przegląd Humanistyczny”, 1960, nr 3
- Reychman J.: *Podróżnicy polscy na Bliskim Wschodzie w XIX w.*, Warszawa 1972
- Reychman J.: *Śląska i pomorska orientalistyka XVI-XVIII w.*, w: *Szkice z dziejów polskiej orientalistyki*, pod red. S. Strelcyna, Warszawa 1957
- Rigas E.: *Grecja naszych czasów*, Warszawa 1962
- Robert C.: *Le monde greco-slave*, *Rue des Deux Mondes*, 1844, t. 8
- Röhricht R.: *Deutsche Pilgerreisen nach dem Heiligen Lande*, Innsbruck 1900
- Romaniszyn K.: *Polacy w Grecji*, *Studia Polonijne*, 1994, t. 16
- Roussos-Milidonis M., Jäger B.: *Das Denkmal der Philhellenen in der Katholischen Kirche zu Nafplio*, Athen 1992
- Ruta Z.: *Emigranci polscy w Grecji. Szkic problemu*, *Przegląd Polonijny*, 1989, z. 1
- Rutkowski B.: *Pierwszy polski podróżnik na Krecie*, *Filomata*, 1969, nr 255
- Rutkowski B.: *Radziwilla „Sierotki” podróż na Kretę*, *Archeologia*, 1968, nr 19
- Sadurska A.: *Sztuka ziemi wydarta*, Warszawa 1972

- Sakson A.: *Problem masowej emigracji z Polski w latach osiemdziesiątych*, Życie i Myśl, 1989, nr 10
- Sinko T.: *Antyk w literaturze polskiej*, Warszawa 1988
- Sinko T.: *Hellada i Roma w Polsce*, Lwów 1933
- Sinko T.: *Hellenizm Juliusza Słowackiego*, Warszawa 1925
- Sinko T.: *Literatura grecka*, Kraków 1931
- Sinko T.: *Polscy podróżnicy w Grecji i Troi*, Kraków 1925
- Sinko T.: *Udział Polaków w bojach i pracach Hellady*, Przegląd Współczesny, 1932, t. 42
- Skowronek J.: *Adam Jerzy Czartoryski 1770-1861*, Warszawa 1994
- Skowronek J.: *Polityka bałkańska Hotelu Lambert (1833-1856)*, Warszawa 1976
- Skowronek J.: *Sprzymierzeńcy narodów bałkańskich*, Warszawa 1983
- Skowronek J.: *Z magnackiego gniazda do napoleońskiego wywiadu. Aleksander Sapieha*, Warszawa 1992
- Sobisiak W.: *Kultura rodzima Polonii zachodnioeuropejskiej*, Poznań 1983
- Sokolowski M.: *O wykopaliskach dodońskich i udziale w nich Zygmunta Mineyki*, Rozprawy AU Wydziału Historyczno-Filozoficznego, Kraków 1878, cz. 8
- Stachoń B.: *Polityka Polski wobec Turcji i akcji antytureckiej w wieku XV do utraty Kili i Białogrodu (1484)*, Lwów 1930
- Stambulis D.: *Towarzysze broni z greckiej partyzantki*, Za Wolność i Lud, 1968, nr 8
- Stanislavskaja A. M.: *Rossija i Grecija w konce XVIII - naczale XIX veka. Politika Rossii w Joniceskoj respublike 1798-1807 gg*, Moskwa 1976
- Strasburger J.: *Le philhellénisme en Pologne aus années de l'insurrection Greque 1821-1828*, Balkan Studies, 1971, t. 12
- Stetkiewicz S.: *O obecnej ludności Peloponezu*, Wszechświat, 1890, nr 10, 11, 12
- Stępiak W.: *Potencjalna sojuszniczka czy drugorzędny partner? Grecja w polityce polskiej w latach 1920-1923*, Kwartalnik Historyczny, 1995, nr 3/4
- Sto i pietdiesiet godin ot grckowo wstania 1821-1828*, Sofia 1973
- Stpiczyński T.: *Polacy w świecie*, Warszawa 1992
- Strumph-Wojtkiewicz S.: *Rekolekcje w Salonikach*, Świat, 1957, nr 46
- Strumph-Wojtkiewicz S.: *Samotny bohater, Polak, o którym mówiła cała Grecja*, Przekrój, 1946, nr 49
- Swoboda H.: *Griechische Geschichte*, Berlin 1914
- Szczublewski J.: *Żywot Sienkiewicza*, Warszawa 1989
- Szparo O. B.: *Oswobodzenie Grecji i Rosji (1821-1829)*, Moskwa 1965
- Szydłowski T.: *Wyprawa archeologiczna do Azji Mniejszej w r. 1884*, Kurier Literacko-Naukowy, 1931, nr 156
- Thery S.: *Nowe Termopile. Reportaże z wolnej Grecji*, Warszawa 1949
- Teodorow N.: *Bulgari uczestniki w borbite za oswobodzeniem na Gricija 1821-1828*, Sofia 1971

- Traczykowski J.: *ELAS znaczyło wolność*, Warszawa 1980
- Treter M.: *Polski malarz-orientalista i jego podróż na Wschód w 1852 i 1853 roku*, Miesięcznik Literacki i Artystyczny, 1911, nr 3
- Walenciak R.: *Od Polski do Polonii*, Sztandar Młodych, 1989, nr 55
- Wasylewski S.: *Życie polskie w XIX wieku*, opr. Z. Jabłoński, Kraków 1962
- Wehrmann W.: *Die Reise Herzog Bogislaws X von Pommern in das heilige Land*, Pommersche Jahrbücher, 1900, t. 1
- Węzyk W.: Recenzja, *Pielgrzymka do Ziemi Świętej, przez ks. Hołowińskiego*, t. 1-2, Biblioteka Warszawska, 1842, t. 2; toż, Przyjaciel Ludu, 1842, nr 4-6
- Wierzbiański B.: *Polacy w świecie*, Londyn 1946
- Winniczuk L.: *Stefan Cybulski. W 25-lecie pracy naukowej i wychowawczej*, Kwartalnik Klasyczny, 1934, t. 8
- Wojecki M.: *Kto zna nazwisko bohaterskiego Polaka*, Za Wolność i Lud, 1987, nr 16
- Wojecki M.: *Uchodźcy polityczni z Grecji w Polsce 1948-1975*, Jelenia Góra 1989
- Wojtowski A.: *Edward Raczyński 1786-1845*, w: Wielkopole XIX wieku, pod red. W. Jakóbczyka, Poznań 1966
- Wróblewska E.: *Józef Feliks Zieliński (Izet-Bey) 1808-1878*, Toruń 1963
- Zafeiropoulos T.: *É Polónia Sémera*, Ateny 1979
- Załęski S.: *Jezuici w Polsce*, Lwów 1900-1906, t. 1-5
- Zarychta A.: *Emigracja polska 1918-1931 i jej znaczenie dla państwa*, Warszawa 1933
- Zarzycki A.: *Bohater dwóch narodów*, Za wolność i Lud, 1985, nr 4
- Zarzycki A.: *Projekty i pomniki*, Za Wolność i Lud, 1987, nr 24
- Zdrada J.: *Wielka Emigracja po powstaniu listopadowym*, Warszawa 1987
- Zdrenka J.: *Die Pilgerfahrten der pommerschen Herzoge in Heilige Land in der Jahren 1392/1393 und 1406/1407*, Baltische Studien, 1995, t. 81
- Ze wspomnień podróżników*, pod red. B. Olszewicza, Warszawa 1958
- Ziach M.: *Jerzy Szajnowicz-Iwanow*, Odrodzenie, 1987, nr 9
- Ziach M.: *Ten Polak Lambrianidis...*, Odrodzenie, 1987, nr 9
- Zieliński S.: *Wybitne czyny Polaków na obczyźnie*, Wilno 1935
- Znamierowska-Rakk E.: *Sprawa Tracji Zachodniej w polityce bułgarskiej*, 1991
- Życia sławnych Polaków*, Warszawa 1805

INDEKS OSÓB

- Abraham, baron Bona 71
 Abrahamowicz Zygmunt 106
 Adamski Wojciech 105
 Agamemnon 20, 87
 Aholu 179
 Ajschylos 49, 50
 Albimontanus Szymon 71
 Aleksander I 34, 84, 98
 Aleksander Wielki 31, 48
 Aleksander VI Borgia 68
 Alkajos 49
 Anakreont 49
 Anders Władysław 179
 Andronik II 32
 Andrycz Czesław 146, 150
 Andrzej II Węgierski 64
 Andrzejewski Andrzej 85
 Anigstein Ludwik 158
 Aniol Irena 178
 Antoniewicz Karol 112
 Antoniewicz Włodzimierz 159
 Apoloniusz z Pergii 89
 Apostolakis Krzysztof 200, 210
 Archimedes 49, 89
 Ardziejewski Tomasz 214
 Argipolus 171
 Argypulos Jan 92
 Arndt Ramel 67
 Artemida 49
 Artemski Marcin 162
 Arystach 49
 Arystofanes 49, 50, 163
 Arystoteles 21, 48, 89, 90, 91, 92, 93,
 112
 Barfuss Zygmunt 68
 Bartmański Tomasz 125
 Bartsch Henryk 10, 126
 Basso Lio 145
 Batheld Richard 149
 Batory Stefan 71, 72
 Bazyli II Bulgarobójca 59, 62
 Bazyli z Nazjansu 90
 Bąk Jan 105
 Bednarski Bohdan 182
 Bejazit II 24
 Belza Stanisław 10, 110, 130
 Benakis Theodor i Anna 213
 Berberjusz Ewa 210
 Besser Suibert 85
 Bieńkowski Piotr 132
 Bierut Bolesław 182
 Bieszk Stefan 163
 Biliński 100, 109
 Bitkowski Paweł 103
 Błotnicki Wojciech 136
 Bniński Piotr 66
 Bobkiewicz Waldemar 193
 Bobrzyński Michał 115
 Bodnicki Władysław 184
 Boduen III 64
 Boganowski 109
 Bogdański Henryk 8, 100, 112
 Bogucki Kazimierz 163
 Bogucki Michał 102, 137
 Bogusław X Wielki 67, 68
 Bogusław XIV 69
 Bohonos Andrzej 208
 Bolesław Chrobry 59, 62, 63, 88
 Bolesław Krzywousty 60
 Bolesław Szczodry 59, 60, 88
 Bolesław Wysoki 63
 Bolko II 64
 Bonifacy z Montferratu 32
 Borgel Julian 105
 Boruń Feliks 126

- Boryslawska Natalia 109
 Branicki Konstanty 128
 Branicki Ksawery 78
 Braunek Florian Antoni 100
 Brianowski Grzegorz 105
 Brob Michał 182
 Broniewski Piotr 71
 Bronikowski 107
 Brożek Jan 89
 Bryl Jan 136
 Brzeziński Julian 103, 104
 Brzozowski Karol 113
 Bugenhagen Degener 68
 Bujak Adam 185
 Bukowski Gejza 132
 Bulas 159
 Bunsch Adam 184
 Burnicki Antoni 77
 Burzyński Stanisław 137
 Bylina Piotr 71
 Byron George 34
 Bystron Jan Stanisław 124, 160

 Cafasso Józef 117
 Capo de' Istria Ioannis 34, 35
 Cepa Roza 161
 Chalikusi 181
 Chamand Józef 83
 Chareas 49
 Chodźko Aleksander 125
 Chmielewska Maryla 145
 Chomętowski Władysław 128
 Chondros Lakis 211
 Chwalibóg Józef 125
 Cichoraccy Władysław i Stefania 161
 Cieńkowski Leon 132
 Cieślak Tadeusz 212, 213
 Ciglewicz 142
 Coccei Karol Ernest 77
 Coubertin Pierre de 55

 Cybulski Stefan 115, 133
 Cybulski Władysław 185
 Czajkowski Michał (Sadyk Pasza)
 103, 104, 107, 142
 Czartoryski Adam 84, 101, 105, 107
 Czartoryski Aleksander August 75
 Czartoryski Władysław 116
 Czermiński Marcin 8, 119, 120, 121,
 136
 Czerniak Stanisław 105
 Czerniewski Józef 105
 Czujka 107

 Ćwikliński Ludwik 133, 135

 Dallas Haralambos 153
 Dalmer Marcin 67
 Damsz Jerzy 168
 Daniec Bronisław 160
 Dantyszek Jan 69
 Dauksza Kazimierz 103
 Dawydow Dymitr 106
 Dąbek Wanda 208
 Dąbrowski Henryk 82, 83
 Dembiński Henryk 101, 124
 Demokryt z Abdery 49
 Denikin Anton 142
 Detkiewicz Lech 204
 Dębińska Edyta 178
 Dimitrias Elias 208
 Diogenes 48
 Dioskurides 21
 Dobolewski 107
 Dobroniega 59
 Domeyka Ignacy 128
 Doroszewski 128
 Dorppfeld Wilhelm 135, 136
 Drohojowski Jan 183
 Drohojowski Józef 77
 Dudek Antoni 215, 218

- Dulski Feliks Mateusz 78
Dunin Piotr 90
Dutkiewicz Stanisław 130
Dworakowski 184
Działyńska Izabela 115, 116
Dzieduszycka Anastazja 104
Dzieduszycki Wojciech 8, 127, 129
Dzierżawski-Lech Ignacy 100
Dzierżko 64
Dzikowska Elżbieta 185
Dziadosz Henryk 216
- Ekiert Marian i Helena 201
Eryk I Pomorski 64
Eugenidis 156
Eurypides 49, 50, 165
Ezop 49
- Falak Dorota 74
Fedrus 49
Feluzaki 180, 181
Fidiasz 49, 50
Fiedler Albert 169
Fieler Jan 161
Filip Hiszpański 73
Filip II Macedoński 31
Filip de Mezieres 66
Filipiuk Józef (Stanisław) 165
Fischer Karol 131
Fleming Kurt 68
Focjusz 88
Fornal Wilhelm 216
Foskolos Mikołaj 207
Freeman Włodzimierz 161
Fryderyk II Barbarossa 63, 65
Fuhrmann 86
Fustinus Kacper 92
- Gadomski Adam 159
Gall Anonim 63
- Ganszyniec Ryszard 132, 157
Garibaldi 108
Garlicki Tomasz 136
Garnowski 98
Gavras Kostas 54
Gawlik Jan 184
Gawrak-Czczot Zbigniew 182
Gąsecki A. 156
Gąsiorek Jarosław 200
Georgiadi Georgi 148
Gerland 65
Germanos 34
Gerżański 99
Gielniewski Eugeniusz 143, 145
Giernatowski Roman 105
Glemp Józef 215
Gład Stanisław 197, 203, 216, 218
Gmoch Jacek 198, 205
Gondek Feliks 10, 126
Gorkiewicz 103
Gorzkowski Józef 103
Goryński Jan 70
Gostkowski Rajmund 132, 157, 160
Goszczyński Seweryn 100
Górka Jakub 131
Górnicki Łukasz 71
Górski Kazimierz 198
Grabowski 99
Groddeck Ernest 95, 112
Groeben Fryderyk von 74
Grohman Szejbler 149
Grzanka Wojciech 211
Grzegorzewski Jan 127
Grzybowska Krystyna 114, 162, 184
Gumpfenberg Stefan von 66
Güngör Irena 202
Gutenberg Jan 92
- Halik Antoni 185, 201
Halim 127

- Hartel Wilhelm 133
 Heck Kornel Juliusz 134
 Henik Maurycy Paweł 72, 73
 Henry Egidiusz 117
 Henryk I Brodaty 65
 Henryk II 63
 Henryk Sandomierski 63, 64
 Hensel 167
 Heraklit 48
 Herbinius Jan 91
 Herodot 48
 Hezjod 49
 Hildebrandt Wiktor 179
 Hillar Gerda 161
 Hipokrates 49
 Hirschberg Aleksander 10, 135
 Hitler Adolf 178
 Holly Stanisław 174
 Holowiński Ignacy 10, 124, 125, 130
 Homer 7, 8, 12, 48, 49, 52, 56, 90,
 133, 138, 162, 226
 Houdaverdoglou Sofokles 150
 Iber Bogusław 205
 Idzikowski 103
 Ioannis 39
 Iwanow Jerzy 172, 173, 209, 226, 227
 Izenszmid-Milbitz Aleksander 102
 Izjasław (Iżesław) 59, 60
 Jablonowski Aleksander 126
 Jablonowski Władysław 110, 127
 Jabłoński Izydor 126, 132
 Jadwiga Śląska 65
 Jakimowski Marek 73
 Jakub z Sienna 89
 Jakub z Wyganowa 64
 Jakut 65
 Jan VIII 61
 Jan Chryzostom 90
 Jan Długosz 63, 64
 Jan Winko 64
 Jan z Ziembic 89
 Janczarek Maria 178
 Jankowski Zygmunt 43, 153
 Jarosław Mądry 59, 62
 Jastrun Mieczysław 162
 Jawerczykowa Mirosława 184
 Jenczelewski Andrzej 212, 213
 Jerzy II 38
 Jerzy, ks. duński 35
 Jerzy z Łańcuta 67
 Jerzy z Podiebradu 90
 Jezienicki Michał 136
 Jodko-Narkiewicz Jan 129, 159
 Jordan Eugeniusz 109
 Jossadrowski Henryk 100, 110, 226, 227
 Jossadrowski Jan 104
 Józefata 216
 Jucha Krystian 216
 Jurewicz Oktawiusz 124
 Jurgiewicz Władysław 114
 Jurjewicz Paweł 147, 155
 Jurkowski Michał 94, 95
 Jurystkowski Mikołaj 142, 146, 164
 Kakojanis Michalis 54
 Kaliński Andrzej 106, 107, 110, 226,
 227
 Kamiński Zdzisław 168
 Kammsetzer Chrystian 77
 Kantzow Tomasz 64, 68
 Kapitańczyk, inż. 184
 Kapler Marek 207
 Karamanlis Konstantinos 38, 39
 Karinth Marcin 67
 Karocki 106
 Karwiński Antoni 157
 Kawafis Konstantines 53
 Kazantzakis Nikos 53

- Kazimierz Odnowiciel 59
 Kazimierz II Opolski 64
 Kazimierz II Pomorski 64
 Kątkowski 143
 Keller 128
 Kemal Mustafa 36, 140, 146
 Kiazim Rustem 145
 Kieszkowski Jerzy 10, 137
 Kieślowski Krzysztof 191
 Kirchhoff 133
 Kiriakidi Nikou 205
 Kiriakidou Maria 181, 198
 Klejstenes 31
 Kneblowski Waclaw 159
 Kobierzycki Gwalbert 112
 Kobylnicki Jan 71
 Kochanowski Jan 90
 Koczur Dominik 126
 Kolokotronis Theodoras 34
 Komar Waclaw 182
 Konarski Michal 71
 Kondilis 37
 Konieczny Pawel 211
 Konrad Konstanty 63
 Konstancy I 36, 39, 105, 110, 141
 Konstancy (Cyryl) 61, 88
 Kopydłowski Telesfor 130
 Korabiewicz Waclaw 160
 Korais 52
 Kos Jerzy 71
 Kosiakiewicz Wincenty 135
 Kosin Maria 208
 Kosindas 171
 Kosnowska Marianna 208
 Kotwin Wawrzyniec 92
 Kowalewski Boleslaw 142
 Kowalski Stanislaw 202
 Kozłowski Włodzimierz 122
 Koźmian Stanislaw 10, 129
 Krajewski 110
 Krakus Maria 179, 180, 181, 198
 Krakus Zofia 161
 Krasinski Zygmunt 113
 Krassowski 167
 Krautwald Walenty 92
 Kromer Józef 127
 Kromer Marcin 72
 Kruk Stefania 161
 Krupiński Wieslaw 217
 Kryja 178, 179
 Krzemień Leszek 182
 Kubiak Zygmunt 185
 Kubiński Franciszek 169
 Kucz Karol 130
 Kuczyński Tadeusz 117, 118, 119, 120
 Kulczyński Leon 163
 Kurasiewicz Tomasz 174
 Kusianowski 99
 Kutsowski 99
 Kwiatkowski Leszek 210
 Kyrou 183
 Laassner Feliks 125
 Lambrianidis Antoni 177, 205
 Lambrianidis Jan 146, 172
 Lambrianidis Leonarda Jadwiga 173,
 178
 Lanckoroński Karol 133
 Lasocki Boskamp 77, 78
 Lelewel Joachim 95
 Lenc Herman Fryderyk 110
 Lencewicz Stanislaw 159
 Leszczyński 99
 Leszczyński Stanislaw 75
 Levý Armand 126
 Levidis 140
 Leyk Emil 173
 Liani Dymitra 40
 Limanowski Mieczyslaw 132
 Lipiński Tymoteusz 112

- Lipski Karol 103, 156
 Lisowski Hieronim 76
 Lisowski Honoriusz 215, 217
 Lissowski Jerzy 174, 177
 Litkiewicz Julian 105
 Lityński Michał 135
 Loverdos Spyridin 154
 Lubiniecki Marcin 71
 Luboracki Mehmed Bej 104
 Luis Spiros 55
 Lunschau Ludwik 133
 Luter Marcin 92
 Lutosławski Wincenty 115
 Luziński S. 168

Ł
 Łada Jan 130
 Łaski Jan 66, 69
 Łaski Stanisław 69
 Łowmiański Henryk 61

M
 Maciej z Chronina 64
 Maciejewski 147, 167
 Madajczyk Czesław 185
 Madejski Tadeusz 171
 Magnowska Helena 178
 Mahmed Ali 127
 Majewski Franciszek 105
 Makkas Chrystos 148
 Maksymilian I 67
 Malczewski Jacek 113, 114, 133, 134
 Malczyński Franciszek 122
 Małachowski Stanisław 79
 Manarys Prozerpina 40, 108
 Mankof Józef 105
 Mann Maurycy 10, 126, 131
 Manonilides Filip 150
 Maria Kazimiera, urszulanka 122, 164
 Markos, gen. 182
 Markowski 128
 Matejówna Elżbieta 161
 Matka Teresa 216
 Matosewicz Józef 105
 Matuszewicz Tadeusz Dowmunt 110
 Matylda 63
 Matysek Jan 105
 Mauersberger Ludwik 111
 Mauzolos 49
 Mazur Krzysztof 203, 204
 Mażyńska Janina 178
 Megaritis Takis 152
 Meissner Janusz 184
 Melas Spiros 159
 Merboth Mikołaj 92
 Merkuri Melina 54
 Metaksas Ioannis 37
 Metody (Konstantyn) 61, 88
 Miączyński Kajetan 79
 Michalski Wiesław 197
 Michał III 61
 Michał VIII Paleolog 32
 Michał z Wielunia 67
 Michałowski Kazimierz 157, 158, 185
 Mickiewicz Adam 100, 102, 113, 123, 125, 126, 160, 161
 Mickiewicz Władysław 95, 123, 126
 Mierosławski Ludwik 108
 Mierzejewski 99
 Mieszko II 59, 60, 63, 88
 Mikilanis Zofia 179
 Mikołaj z Głogowa 67
 Milczanowski Andrzej 189
 Milliaressis Aristomenes 183
 Milczarski Roch 105
 Milkowski Zygmunt 126
 Minakowska Maria 109
 Mineyko Kazimierz 161
 Mineyko Stanisław 104, 110, 116, 145
 Mineyko Zygmunt 10, 39, 104, 106, 108, 109, 116, 132, 141, 144, 145, 164, 226, 227, 228

- Minos 30
 Miowilowicz 99
 Mitsotakis Konstantinos 38, 41
 Mlotkowski, inż. 184
 Młynarczyk J. 186
 Młynarski Feliks 154, 155
 Mniszkowa Felicja 79
 Mniszkowa Urszula z Zamoyskich 79
 Mohila Piotr 91
 Morawski Franciszek 82
 Moskopoulos M. 140
 Motte Ferdynand 117
 Mól Stanisław 207, 209, 216
 Mrowiec Alfons 168
 Mścilaw 59, 64
 Muchliński Antoni 124
 Mussolini 37
 Mycielski Jerzy 137

 Napoleon Bonaparte 83, 99
 Naslas Demeter 150
 Nehama Albert 145
 Nestor 20, 59, 89
 Neumannowa Anna z Szawłowskich
 10, 128
 Niarchos Stavros 46
 Niedzialkowski Karol 11, 129, 130
 Niemann Georg 133
 Niemcewicz Julian Ursyn 78, 80
 Niemojewski Andrzej 130
 Niewola Krzysztof 211
 Normand 99
 Nowicki Andrzej 208
 Nowik Miro 211
 Nowodworski Bartłomiej 73, 163, 216

 Obtulowicz Ferdynand 131
 Odrowąż-Pieniążek Stanisław 69, 73
 Ogiński Michał 81
 Olbracht Jan 69

 Oleg 59
 Onassis Aristoteles Sokrates 46
 Ordyński Paweł 159
 Orsza Łukasz 180
 Orzechowski Paweł 128
 Oskwarek Anna 178
 Osmolowski Dominik 117, 119, 120
 Ostroróg Leon Walcريان 110, 142
 Ostrowski Dezydery 137
 Otto I 60, 155
 Otto II 60
 Otto III 60, 89
 Otton Bawarski 35, 106
 Owidiusz 91

 Pac Ludwik 107
 Palamas Kostis 53
 Palencki Krzysztof 68
 Panek Jadwiga 142
 Pangalos Theodoros 36
 Papadimitriou Inga 198
 Papagos, gen. 38
 Papandreu Andreas 10, 39, 40, 219, 227
 Papandreu Georgios 38, 40
 Papas Irena 54
 Pappas Tom 46
 Parandowski Jan 114, 131, 138, 159
 Parda Michał 105
 Pardyak Stanisław 130, 137
 Pasierbek Wit 216
 Paweł, ks. 38
 Paweł z Worczyna 89
 Pawiński Adolf 133, 134
 Pawlikowski Jan 137
 Pawłowski 180
 Pelczar Józef 128
 Pertek Jerzy 124
 Perykles 31, 111
 Petersen Eugen 133
 Petrycy z Pilzna 90

- Petrylo 72
Philagathos Jan 60
Piątkowski Jerzy 155, 161, 168
Piątkowski Tadeusz 179
Pietraszewski Ignacy 11, 106, 124
Pilch Jan 160
Pilitsidis Telemachos 203
Pindar 49
Piotr I 66
Piotr d' Aubusson 68
Pitagoras 48
Pius II 90
Pizystrat 31, 49, 50
Platon 48, 92
Plechta 215
Plotyn 48
Plutarch 48
Podewilsowie Piotr i Michał 67
Podgórski 179
Podhajski 109
Podlodowski Jakub 71
Polewka Adam 163
Politis J. 155
Poniatowski Stanisław August 77, 79
Popowiczenko, gen. 121
Porfirogeneta Konstantyn 62
Potocka Adamowa z Branickich 128
Potocka Aleksandra z Lubomorskich 93
Potocki Adam 126, 131
Potocki Bernard 87
Potocki Jan 78, 93, 94
Potocki Karol 105
Potocki Piotr 79
Potocki Stanisław Kostka 93
Potocki Szczęśny 79
Posejdonis 49
Potulicki Kazimierz 131
Potworowski Tadeusz 161
Prejzner Tadeusz 211, 212
Prochenka Mirosław 208
Próchnicki Jan Andrzej 73
Przybylski Jacek 94
Przyhorska Irena 179
Ptak Marian 184
Ptaszyński Stanisław 143, 154
Ptolemeusz 49
Ptolemeusz Klaudiusz 58
Putrament Jerzy 179, 181
Pyrron 48
Pytheas 57, 58
Raczyński Edward 11, 85, 86, 87
Raczyński Roger Adam 177, 178
Radziwiłł „Sierotka” Mikołaj
 Krzysztof 10, 70, 71, 73
Radziwiłł Zygmunt Karol 73
Rakoczy 75
Rakowicz 109
Raybaude Maxime 99
Reszyd pasza 103
Reychman Jan 124
Rindfleisch Jan i Piotr 67
Roger 60
Roger de Flor 32
Rogoyski Kacper i Jerzy 70
Roidi Kaliński Andrzej 110
Roidis Emanuil 53
Romaniszyn Krystyna 8
Romański Stanisław 135
Romer Jarosław 104
Roszkowski, gen. 121
Rościsław 61
Roteccy Joanna i Maciej 200
Rozmarynowicz Mieczysław 159
Rómmel 167, 180
Różanka Stanisław i Walenty 91
Rukserówna Mieczysława 132, 157
Rusin Mikołaj 64
Rusiniak Wacław 216
Ruta Zbigniew 8

- Rydel Lucjan 113, 114, 130
 Rykowski Józef 102
 Rykowski Wincenty 103
 Rylło Maksymilian 124, 125
 Rzepiński Stanisław 135

 Sabala Józef 105
 Sadowski Józef 76
 Safona 49, 74
 Sapieha Aleksander 11, 85, 86
 Sarbiewski Maciej Kazimierz 91
 Sarika 180, 181
 Sarota Tadeusz 216
 Satanowski Stefan 74
 Savalas Telly 55
 Schwarzburg-Günther Władysław
 147, 155, 171
 Seferis Jorgios 53
 Semeneńko Piotr 128
 Seneka 92
 Serafin Andrzej 200
 Sękowski Józef 95, 123
 Sianko Józef 155, 167
 Siemieński Lucjan 131
 Sienkiewicz Henryk 113, 128, 130
 Sierakowski Adam 11, 128
 Sikorski Władysław 168
 Simitis Kostas 41
 Sinko Tadeusz 11, 113, 159
 Skimina Stanisław 159
 Skolimowski Jerzy 174
 Skorulski Andrzej 71
 Skórzewski Zygmunt 11, 126
 Skrzyński Aleksander 149
 Skulina Józef 117
 Słomnicki Edward 153, 179
 Słomnicki Ryszard 156
 Słowacki Juliusz 53, 100, 113, 124,
 160, 228
 Służalski Henryk 104

 Smoleński Konstanty i Mikołaj 105,
 110, 226, 227
 Sobierajski Leon 130
 Sobolewski Piotr 182
 Sofokles 49, 50, 53, 115, 162
 Sokolowski Franciszek 166
 Sokolowski Marian 133, 137
 Sokrates 48, 112
 Solomos Dionizos 53, 228
 Solon 31
 Spitznagel Ludwik 100
 Srzedziński Zygmunt 73
 Stachórski Leon 162
 Stamatopoulos Jeorgos 150
 Stefan VI 61
 Stefańska Janina 208
 Stępiówna Irena 161
 Stoberski 182
 Stolarczyk Józef 127
 Stolczyn Jan 74
 Strasburger Janusz 185
 Strassburger Karol 173
 Strumph-Wojtkiewicz Stanisław 173
 Strykowski Maciej 70
 Strzałkowski Romek 10, 206, 208, 213
 Stupnicki Konstanty 112
 Sulkowski Józef 80
 Sutosz Elżbieta 161
 Swoboda H. 137
 Szaceńska Anna 146
 Szalkowska Bożena 213
 Szara Bożena 212
 Szczepański Jan Alfred 8, 124, 185
 Szczepański Władysław 121
 Szczepowski Julian 103
 Szober Barbara 212
 Szubert Jan i Józef 83
 Szulc 179
 Szymczyk Zbigniew 217
 Szymon z Lipnicy 64

Śliziński Aleksander 145, 148, 149,
150, 151, 152
Świętosław 59, 60
Świętochowski Władysław 103
Tachiaos Emilios 205
Talaga Małgorzata 208
Taranowski Jędrzej 70
Targońska Lucyna 209
Tarnowski Jan 69
Tarwidowie Michał i Stanisław 142
Taube Irena 171, 180
Tabelan Ali 84
Teodozjusz Wielki 51
Teofano 60
Teofrast 21
Tespis 49
Tezeusz 136
Thietmar 60, 62
Tomaszewski Bończa 122
Tomkiel Andrzej 214
Tornikidou Barbara 205
Trapeczyński Włodzimierz 23
Treter Mieczysław 131
Trojan Kazimierz 216
Tsaldarisowi Panajotis 154
Tukidydes 31, 48
Tumedei Cezary 154
Tyburecy 126
Tyrtaos 49
Udalryk 60
Vanger Romana 181
Varda Irena 180, 181
Venizelos Eleftherios 36, 40, 110
Venturi Dominik 117
Wachsman Henryk 153
Wajdala Feliksa 178

Waletko Jerzy 174
Walek 114, 137
Wandzik Józef 198
Walner 103
Wańkiewicz Melchior 170
Warcisław VI 64
Warcisław IX 64
Warkocz Bernat 71
Warzycha Krzysztof 198
Wasilewski T. 168
Waszyński Stefan 114
Weiner Wanda 161
Weysenhoff Józef 129
Węzyk Władysław 125
Wieniawa z Lgoty 64
Wierzbiański Julian 105
Wierzynek Mikołaj 64
Wierzyński Maciej 210
Wiesiolowski Krzysztof 94
Wilhelm II 36
Wilhelm z Moerbeke 89
Wincenty Kadłubek 63, 91
Wiśniewski Bazyli 105
Wiśniewski Jan 130
Witelo 89
Witkowski Stanisław 11
Witkowski Zygmunt 139
Wittig Edward 161
Władysław Biały 64
Władysław Jagiello 66, 89
Władysław II Wygnaniec 63
Włodzimierz Wielki 59
Wojciech z Pakości 65
Wojecki Mieczysław 199
Wolski Tomasz Stanisław 76
Woźniak Józef 193
Wszesław 60
Wszewłod 60
Wysocki 107
Wyspiański Stanisław 160

Wyszynski Stefan 216

Ypsilantis Aleksandros 34, 98, 112

Zablocki Franciszek 100, 101, 112

Zadrejko Helena 203

Zakrzewski 168

Zaleska Jadwiga 121, 122

Zaleski August 139, 141, 145, 151

Zamoyska Anna 85

Zamoyski Jan 103

Zamoyski Władysław i Zdzisław 107

Zangle Malgorzata 204

Zappas 55

Zborzewski Wojciech 85

Zdrzałek Kazimierz 214, 217

Zebrzydowski Mikołaj 72

Zieliński Józef Feliks 107

Zieliński Władysław 105

Ziembicki Grzegorz 112

Ziólkowski Franciszek 208

Zmyśliński Stanisław 78

Zych Franciszek 135

Zygmunt III Waza 73

Żaba August 106, 124

Żagiell Ignacy 127

Żukowski Michał 146

Żukowski S. 94

Żurowski 98

INDEKS NAZW GEOGRAFICZNYCH I ETNICZNYCH

W indeksie pominięto stale występujące hasła: Grecja, Hellada, Grecy, Polska. Pola-
cy oraz inne nazwy geograficzne i etniczne nie związane bezpośrednio z terytorium
państwa greckiego

- Achaja 32
Achajowie 30
Acheloos 17
Adampol 109, 119, 164
Adrianopol 35
Adriatyk 129
Agia Lawra 34
Akrotini 50
Aksjos (Wardar) 17
Albańczycy 24
Aleksandropoulis 18, 24
Alfios 17
Aliakmon (Wistrica) 17
Ambelakia 33
Amorgos 42
Anatolia 132
Andipaksi (Antipakson) 20, 78, 82
Antygonidzi 31
Archipelag grecki 70, 73, 74, 76, 128,
132
Argolida 30
Argos 129, 193
Argostoli 165
Arkadia 136
Arkadowie 30
Ateny 10, 19, 20, 21, 24, 28, 30, 31,
32, 35, 36, 38, 39, 41, 43, 45, 50,
54, 74, 76, 77, 78, 86, 102, 103,
104, 105, 106, 107, 108, 109, 110,
116, 117, 121, 125, 126, 127, 128,
129, 130, 131, 132, 137, 142, 143,
144, 145, 147, 150, 151, 152, 153,
154, 155, 156, 157, 158, 159, 160,
161, 162, 164, 165, 167, 168, 169,
172, 174, 177, 179, 180, 183, 184,
185, 187, 190, 193, 195, 197, 198,
199, 200, 201, 202, 203, 204, 205,
206, 209, 210, 212, 213, 214, 215,
216, 217, 218, 221, 225, 228, 229
Athos 18, 51, 72, 106, 122, 127, 130,
185
Atrydzi 30
Attyka 17, 19, 25, 30, 31, 35, 55, 78,
91, 114, 130, 133, 138, 170

Balkany (zob. Półwysep Bałkański)
Beocja 19, 31
Białogród 66, 67
Bizancjum 16, 31, 32, 50, 57, 58, 59,
60, 61, 62, 63, 88, 90, 96
Bosfor 62, 80, 86, 87, 187
Bułgarzy 23

Chalkis 31
Chasos 117
Cheronea 19, 31
Chios 78, 107, 110, 117, 123, 125,
127, 128, 129, 131, 193, 218
Cyganie 23
Cyklady 20, 33, 35, 120
Cypr 27, 39, 41, 65, 66, 68, 69, 70,
71, 72, 76, 77, 80, 89, 101, 102,
115, 116, 117, 124, 125, 126, 127,
128, 144, 160, 169, 185, 186, 215,
222

Dardanele 78, 80, 84, 87, 102
 Delfy 19, 54, 131, 134, 137
 Delos 118, 136, 137, 157
 Dodekanez 20, 22, 71, 123, 132, 214
 Domokos 104
 Dorowie 30, 51, 57
 Drama 17

Efez 49, 121
 Egina 129, 136, 193
 Eleuzis 19, 129
 Epidauros 20, 34, 54, 137
 Eolowie 30
 Epir 15, 17, 18, 26, 31, 32, 36, 37, 79,
 84, 99, 104, 108, 109, 129, 130,
 132, 170, 171

Erdemit 74
 Etiopi 23
 Eubea 136, 160
 Ewros 17
 Ewrotas 17

Fajstos 29
 Famagosta 69
 Faros 49
 Fenicjanie 30
 Festos 137
 Fokejczycy 57
 Fokida 31

Gagauzi 24
 Gallipoli 27, 32, 144
 Genua 108, 127, 138
 Genuęczycy 32
 Gortyna 137
 Grammos 18, 38
 Grecy pontyjscy 220
 Gurnia 29

Halepa 165
 Halikarnas 49
 Halkida 24, 193
 Hania 193, 195, 218
 Heraklea 102
 Hrisomilia 182
 Hydra 193

Ida 20
 Igoumenitsa 18
 Iraklion 27, 65, 120, 121, 137, 165,
 193, 195, 218
 Itaka 20, 79, 82

Janina 24, 84, 104, 108, 109
 Jonowie 30
 Jurycy 23

Kaffa 66
 Kalamata 193, 195, 218
 Kalawrita 34
 Kamena Vourla 203
 Kanal Koryncki 17
 Karakaczanie 23
 Cassandra 18, 153, 154
 Kawala 18, 193
 Kefalonia 20, 79, 82, 165
 Kerkira (Korfu) 20, 24, 32, 53, 65,
 69, 72, 75, 79, 82, 83, 84, 102, 126,
 127, 129, 130, 131, 137

Kilia 66
 Kithira 81
 Knossos 29, 30, 49, 136, 137
 Komotini 18, 24
 Konstantynopol (zob. Stambul)
 Kopais 19
 Korynt 24, 31, 80, 100, 110, 129,
 130, 131, 137, 193

- Kos 20, 49, 124, 125, 128, 193, 194
 Kozaka 182
 Kreta 8, 20, 21, 22, 24, 27, 29, 30, 35,
 36, 37, 45, 49, 50, 51, 53, 67, 68,
 69, 70, 71, 72, 76, 80, 99, 104, 105,
 110, 117, 120, 123, 127, 131, 136,
 161, 165, 193, 195
 Kreteńczycy 23
 Ksanthi 18, 24, 184
 Kulata 187
 Kuowlachowie 23

 Lamia 105, 193
 Larisa 18, 27, 103, 104, 109, 193, 195
 Larnaka 124
 Laurium 43
 Lefkada 20, 82
 Lemnos 127
 Lemnos 127
 Lepanto 73
 Lesbos 49, 74, 78, 87, 104, 127, 129,
 193
 Lewadia 19, 79
 Limassol 65, 70, 71, 144

 Macedonia 15, 16, 17, 18, 23, 25, 26,
 31, 32, 36, 38, 41, 50, 79, 80, 127,
 171
 Macedończycy 24
 Malia 29
 Mani, półwysep 33
 Maraton 19, 31, 127, 129
 Megalopolis 184
 Megara 19, 31, 45
 Melos 136
 Mesolongion 19, 34, 100, 130, 228
 Methoni 65, 99
 Milet 31, 127
 Mitikas 18
 Monastir 104

 Morze Egejskie 16, 17, 18, 20, 22, 29,
 30, 41, 56, 65, 74, 75, 76, 77, 88,
 89, 115, 117, 118, 119, 122, 123,
 124, 125, 126, 130, 135, 136, 146,
 185
 Morze Jońskie 16, 18, 20, 34, 56, 65,
 75, 88, 117
 Morze Śródziemne 7, 8, 16, 30, 33,
 58, 62, 65, 70, 71, 73, 76, 80, 96,
 158, 185, 201
 Mykeny 20, 30, 50, 129, 130, 133,
 135, 137
 Mykonos 78, 193, 195

 Nafplio (Nafplion) 35, 98, 129, 135,
 137, 193, 195, 218
 Naksos 45, 50, 78, 117, 136
 Napoli 117
 Nea Nikomedia 29
 Nea Paphos 185
 Negrapont 117
 Nestos (Mesta) 17
 Nikozja 65, 66, 115
 Nizina Argolidzka 19
 Nizina Lakońska 19
 Nizina Meseńska 19
 Nizina Tesalska 18

 Odessa 34, 86, 100, 118, 128, 130,
 165
 Olimp 17, 18, 79, 103, 137
 Olimpia 20, 49, 129, 130, 133, 134,
 137
 Orchomenos 136
 Ormianie 23
 Osa 18
 Otranto 131

 Paksi (Paksos) 20, 82
 Paleaphos Kuklia 185

- Parnas 19
 Paros 45, 78, 136
 Patmos 72, 77, 125, 127, 128, 131
 Patras 18, 19, 23, 27, 30, 31, 32, 34,
 35, 45, 50, 57, 69, 71, 79, 81, 82,
 99, 100, 101, 117, 123, 128, 129,
 133, 135, 195
 Peristeri 31, 124, 125
 Peta 99
 Pilion 18
 Pilos 20
 Pindos 18, 19, 25, 171
 Pinios 17
 Pireus 18, 19, 20, 45, 110, 126, 127,
 132, 134, 143, 144, 147, 155, 160,
 168, 178, 179, 184, 195, 198
 Platers 169
 Pneus 103
 Polonia 7, 8, 9, 10, 12, 13, 146, 167,
 169, 174, 176, 180, 181, 189, 190,
 202, 219, 223, 225, 229
 Pomakowie 24
 Półwysep Balkański 15, 24, 30, 31,
 81, 84, 98, 100, 101, 110, 127, 128,
 130, 131, 159, 169
 Półwysep Chalcydycki 18, 43, 45,
 122, 153
 Prespa 17
 Prilep 104
 Ptoon 19

 Rethimnon 105, 120, 121, 193, 195
 Rowiera Grecka 19
 Rodos 20, 30, 49, 65, 67, 68, 71, 73,
 75, 76, 89, 124, 125, 126, 127, 128,
 129, 131, 134, 160, 170, 193, 195,
 201, 202, 214, 215, 217, 218, 222
 Romanioci 24
 Rumelia 17, 171
 Rumelowie 23

 Rzeczpospolita Polsko-Grecka 83, 86
 Rzym 16, 31, 61, 65, 91, 102, 110,
 124, 129, 132
 Rzymianie 24, 25, 31

 Salamina 31, 126
 Sali 100
 Saloniki 10, 18, 23, 24, 27, 29, 31, 32,
 36, 45, 54, 61, 75, 77, 78, 81, 86,
 88, 103, 106, 109, 110, 117, 124,
 130, 142, 143, 144, 145, 146, 152,
 153, 154, 161, 167, 171, 172, 173,
 174, 175, 177, 178, 179, 193, 195
 Samos 49, 78, 125, 128, 131
 Sarakatsani 24
 Scopoli 117
 Serbowie 23
 Seriphos 117
 Serres 18, 23, 184
 Sfakia 33
 Sithonia 18
 Słowianie 62
 Smolikas 18
 Smyrna 36, 53, 78, 106, 107, 108,
 117, 121, 123, 124, 125, 126, 127,
 128, 160
 Soroni 194
 Spaniole 23
 Sparta 31, 80, 137, 193
 Sporady 20
 Sperchios 17
 Stambul 16, 28, 32, 33, 45, 58, 59,
 62, 66, 67, 71, 75, 76, 77, 78, 79,
 80, 81, 86, 87, 98, 101, 107, 108,
 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129,
 130, 132, 160, 165, 168
 Strimon (Struma) 17
 Suli 33
 Syrakuzy 49

- Tajget 19
 Tasos 117
 Teby 19, 31, 32, 95
 Tenedos 76, 87, 89, 107, 125
 Tesalia 15, 17, 18, 19, 26, 27, 30, 32,
 36, 50, 69, 79, 99, 103, 104, 105,
 108, 195
 Theresia 117
 Thermopile 19
 Thira 20, 136, 137, 185, 193, 195
 Tinos 37, 78, 117, 118, 119, 120, 122,
 136, 164
 Tracja 15, 17, 24, 26, 31, 36, 141
 Trebizonda 32
 Trichonis 17
 Trikala 103, 104
 Tripoli 99, 193
 Tripolis 71, 72
 Troja 30, 70, 78, 87, 91, 123, 134
 Turcja 16, 23, 33, 35, 36, 70, 75, 78,
 79, 81, 83, 84, 101, 105, 106, 107,
 108, 110, 120, 124, 126, 132, 135,
 Turcy 23, 24, 32, 34, 51, 120, 141
 Tyryns 135, 137
 Veria 24, 29
 Vitsi 38
 Walestyna 105
 Wenecja 33, 67, 68, 72, 77, 79, 81,
 129, 155
 Wenecjanie 32, 67
 Wiwi 17
 Wolos (Volos) 18, 103, 193, 195, 202
 Wolwi 17
 Wołosi 23, 24, 25
 Wołoszczyzna 34, 69, 72, 81, 82
 Wyspy Egejskie 18, 24, 123, 125
 Wyspy Jońskie 20, 21, 22, 32, 33, 35,
 57, 71, 81, 82, 83, 86, 123, 125,
 128, 130, 165
 Wyspy Saronńskie 33, 35
 Zakinthos (Zante) 20, 24, 53, 72, 74,
 82
 Zatoka Koryncka 19, 45, 73
 Zatoka Salonicka 17, 143
 Żydzi 23, 24, 145, 146, 175



Wilhelm i Stanisław Tarwid

- na pocz. 1920 r. znajdowali się w szpitalu angielskim
w Salonikach jako żołnierze w armii gen. Denikina



Stowarzyszenie „Polonia” w Atenach w 1953 r.



Na pamiątkowej kolumnie w Naflion z lat 1821-1829 znajdują się również nazwiska Polaków



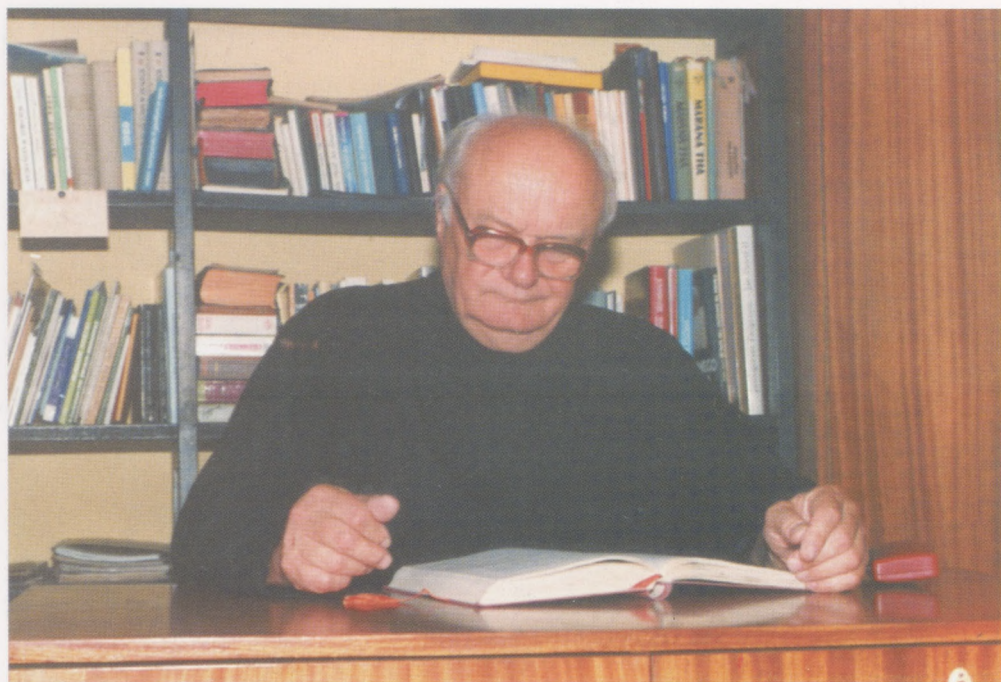
Bohater polsko-grecki Jerzy Iwanow znalazł miejsce spoczynku na III cmentarzu ateńskim



W Grecji są również Polacy, którzy nie mają podstaw do życia; opiekują się nimi Siostry Miłosierdzia (od Matki Teresy z Kalkuty) - 5 sióstr



Ubdzy polscy u Sióstr Miłosierdzia na wigilii Bożego Narodzenia w Atenach 24 XII 1991 r.
 - druga siostra z lewej to s. przełożona - Jugosłowianka
 - pierwsza siostra z prawej to s. Jozefata - Polka



Pierwszym stałym duszpasterzem polonijnym w Grecji był ojciec jezuita Stanisław Mól



Pierwsza komunia święta dzieci polskich w Atenach 7 V 1989 r. (komunia główna)
- dzieci polskie i ks. St. Mól przed kościołem jezuckim w Atenach



Popularny w Grecji trener piłkarski - Jacek Gmoch wraz z dziećmi; obok ks. St. Mól
- Ateny 3 IV 1989 r.



Powitanie wiosny przez dzieci w Atenach - była marzanna, lecz nie było wody, dlatego wybrano się w zamian na Akropol
- na zdjęciu grupka dzieci polskich na Akropolu wraz z jednym z wychowawców - 21 III 1989 r.



Budynek szkoły polskiej przy ul. Smyrnis



W budynku Związku Polsko-Greckiego
mieści się również druga polska szkoła
w Atenach



Duszpasterstwo polonijne i kościół katolicki przy ul. Smyrnis jest od 1987 r. częstym miejscem spotkań emigrantów polskich



W Klubie Polskim w Atenach redagowano tygodnik „Czas Ateński”

Polish in Greece. History and contemporaneusness

Summary

Greece is qualify like the cradle civilization of Europe. Many Polish people associate this first of all with Homer's one's country and with the theatre of heros' struggles in „Iliada” and „Odyseja”.

In the dawn of history nation Polish people have participated in everyday life for Greece's land and islands.

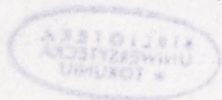
They have directed there for Middle ages, marking the reflect own individuality and identity. After 1795 year and the Polish People's Republic's crash Polish were taking a tests of permanent colonization in Greece. They were doing it repeated. It was relevant contemporaneusness, historical traditions and national independence warfare. In XIX century all tests finished of adversity. More Polish emigrants reached in Greece during the Second World War, but in the 40-ies the internal situation of Hellada didvit further for create the concentrations of a Polish colony. More numerous emigration on Greece territory marked in the 80-ies and 90-ies.

The first groups of refugees from Poland stopped in Hellada after war time in December 1981 year. In next years flocked other emigrants. The biggest Polish colony concentrated near Akropol. It was in the 90-ies. There were about 100-130 thousand people.

For first contacts Polish travellers with this country in Middle Ages by tests of Polish colonization in XIX and 1st half of XX century until masses Polish emigration in the 80-ies and the 90-ies. The research work hypothesis is a statement that Polish community in Greece determines the typical World Polish community.

This problem has worked out by the system method. The general research work technics was analysis of based on authority evidence, which were gained from Polish colony in Greece and archives and other literary evidences. These were in the libraries in Poland. The press analysis determined very important investigations. Supplement of this were informations obtained of sociological methods, especially by observation technics, interview and questionnaire.

The character of this work decided about its problem and chronological arrangement. In this arrangement the first distribution was treated like introduce to fundamental part. There Greece was showed in respect geographic and natural conditions, demographic-economic and historical-culture. On this fundation we can re-create character of connections Polish-Greece in history years. The 2nd chapter of book



presentations contacts two countries for Middle Ages time by modern to first years XIX century. The rising delimitations a censorship. Until finish XVIII century, Polish people participated in Hellada's life like the travellers and pilgrims. After 1795 year started the political influence time.

The 3rd chapter of book shows the evolution of contacts Poland and Greece until the First World War. The masses emigration in second half XIX century from Polish places no related to Greece. The cultural reports developed of all. In this part shows activity of Polish people in the warfares for freedom Greece, the cultural interest, the priestly activity, travellers and pilgrims activity, scientifically - research work excursions. The 4th chapter of book shows relations of countries, relating the interwar period and Second World War. 1994 year it's finish warfares in Greece. It caused to recreate the picture of refugees and Polish citizens. It is presentation in the last chapter. In 5th chapter was showed Polish community in first years after finish warfares in Greece. The most attention was for masses Polish emigration in war time (interwar) and the 80-ies and the 90-ies. This time caused to offluence Polish citizens to Hellada. It gave birth the basics to identify this community with stable emigration what qualified apellation Polish colony. This equivalent is not precise, because to this time, people have been obtaining the legal accept in Greece.

Adding this book shows the evolution contacts Poland-Greece for X to XX century. Reflection of this form is cultural, political, economic and missionary activity Polish people in Homer's country „Iliada” and „Odyseja”. The community of Poland no managed the general Union for finish the 80-th years the Polish emigration has partly United by Catholic Church. Although more part of community steers of every kinds of contacts with Polish colony organizations and remaining part countrymen.

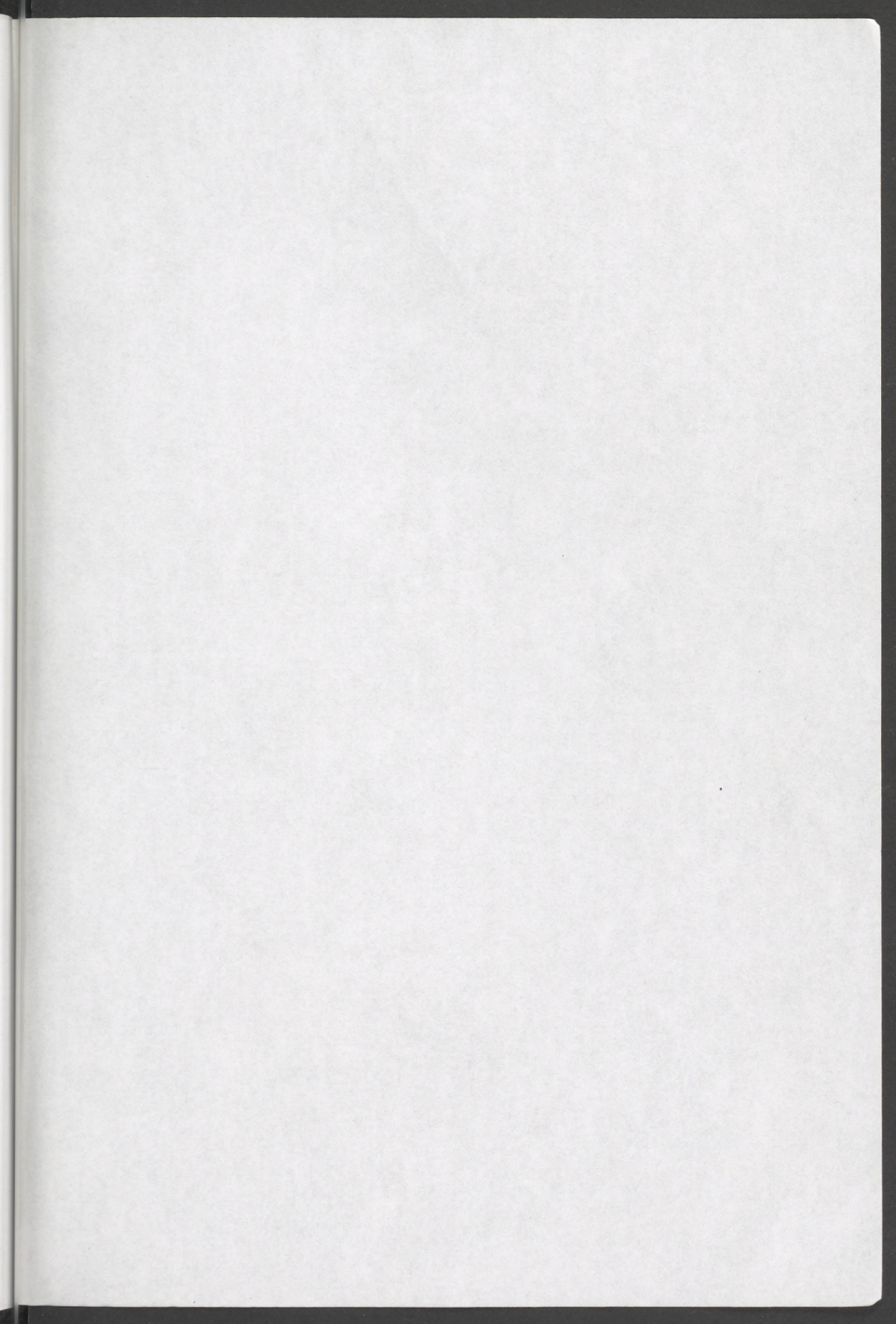
From among Polish, whose in XIX and XX century active participated in political life for Greece, five of them deserve for special notice. They are: Andrzej Kaliński, Henryk Jossadowski, Konstanty Smoleński, Zygmunt Mineyko and Jerzy Iwanow. They deserve for memory and respect Greece people in rebirth country. In this time they played the special part, uniting with nation by historical connection.

Biblioteka Główna UMK



300000397287





17,0

presentations contacts two countries. The book takes time by modern to first years XIX century. The rising definiteness of relations. Until finish XVIII century, Polish people participated in Hellada's life via the travellers and pilgrims. After 1795 year started the political influence time.

The 3rd chapter of book shows the evolution of contacts Poland and Greece until the First World War. The scientific contribution in second half XIX century from Polish places no related to Greece. The national reports developed of all. In this part shows activity of Polish people in the matters for freedom Greece, the cultural interest, the precisely activity, travellers and pilgrims activity, scientifically - research work excursions. The 4th chapter of book shows relations of countries, relating the interwar period and Second World War. 1994 year it's Polish influences in Greece. It caused to increase the nature of refugees and Polish people. It is presentation in the last chapter. In XIX chapter was showed Polish emigration in first years after finish war-broke in Greece. The great attention was for reasons Polish emigration in war time (interwar) and the 30-ies and the 90-ies. This was caused to influence Polish citizens to Hellada. It gave birth the basics to identify the community with stable emigration what think I was the Polish colony. The emigration is not precise, because to this time people were been obtaining the legal concept in Greece.

During this time during the evolution contacts Poland-Greece for X to XX century. Mainly this is due to cultural, political, economic and missionary activity Polish emigrants. Their country, "Iliada" and "Odyssea". The community of Poland we developed the general contacts with by 20th years the Polish emigration has partly changed its nature. There is thought that part of community fears of every kind of contacts with Hellada. This is due to the fact that the emigrants part countrymen.

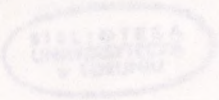
From among Polish people, who were interested in Hellada, distinguished in political life for various reasons of time. They are: Andrzej Kulikowski, Franciszek Łopuszański, Stanisław Łopuszański, Stanisław Łopuszański and Jerzy Wronow. They spent their years in Hellada. They were interested in which country. In this time they played an important role in the development of the first direct connection.

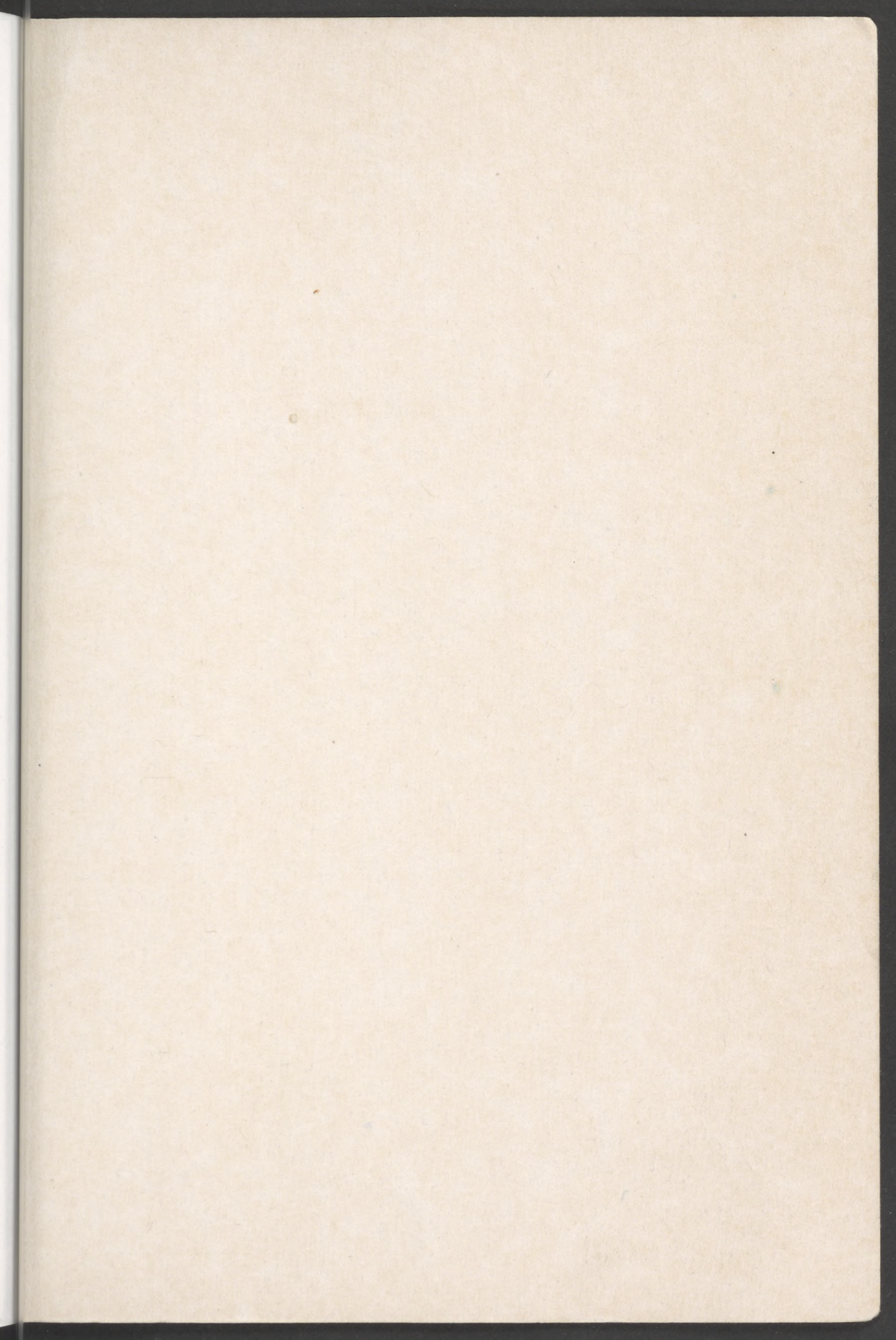
Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego



300000397287

Onoga. Gbv
Cie. Gbv
Cudem. Fdc





Biblioteka
Główna
UMK Toruń

730948



Jacek Knopek - lat 28, absolwent Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Słupsku. Stopień doktora nauk humanistycznych uzyskał na Uniwersytecie Warszawskim w 1996 roku. Głównym nurtem jego zainteresowań badawczych są przemiany społeczne, kwestie narodowościowe i polonijne, interesuje się też zagadnieniami dotyczącymi dziejów Pomorza. Jest autorem ponad stu publikacji w periodykach krajowych i zagranicznych. Wraz z o. Stanisławem Mólem wydał książkę: *O tworzeniu współczesnej oświaty polonijnej w Grecji* (Wrocław 1995).

* * *

Prezentowana książka przedstawia dzieje i losy Polaków w Helladzie od X do XX w. Pomimo tego, iż trwałe osadnictwo polskie w Grecji nastąpiło dopiero w ostatnich kilkunastu latach, Polacy zawsze aktywnie uczestniczyli w życiu tego kraju, już od czasów średniowiecza. Na przestrzeni dziejów zaobserwować można różnorodność kontaktów polsko-greckich, które wniosły trwałą wkład w rozwój tego regionu. Długoletni premier grecki - Andreas Papandreu był w prostej linii wnukiem polskiego emigranta, uczestnika powstania styczniowego - Zygmunta Mineyki.

Książka ta jest pierwszym monograficznym opracowaniem charakteryzującym społeczność polską w Grecji. Wypełnia zatem swoistą lukę w poznaniu skupisk polonijnych i z tego względu ma charakter unikatowy. Jest leksykonem wiedzy o Polakach w Grecji.

Biblioteka Uniwersytecka UMK



300000397287

730948